DODATEK MIESIĘCZNY

do

„Gazety Lwowskiej“

poświęcony historyi, statystyce i ekonomii krajowej.

Rok I.

Tom II. — Zeszyt 6. — Czerwiec 1872.

Redaktor odpowiedzialny: Adolf Rudyński.

Nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej“.

LWÓW.

Z DRUKARNI E. WINIARZA.

1872.

Staresioło pod Lwowem.

(Monografia historyczna)

II.

przez

A. Schneidera.

Do uzupełnienia podanej w poprzednim zeszycie monografii Staregosioła, dodajemy jeszcze następujące szczegóły tak pod względem topograficznym jako też i statystycznym.

Staresioło leży po obu brzegach kotliny, przez którą płynie mała rzeczka Dawidówka. Kotlina ta roztacza się początkowo, od granicy Dawidowa w kierunku południowo-wschodnim, a pół mili dalej od ujścia potoczku Czerepinki do Dawidówki w kierunku południowym.

Płaskowzgórza wznoszące się w tym samym kierunku po obu brzegach kotliny nazywają się po prawej stronie Grabowiec, po lewej zaś Plichów. — Na tych płaskowzgórzach znajdują się grupy chat włościańskich z małemi ogródkami, które graniczą z gruntami i łąkami włościańskiemi tudzież gruntami plebańskiemi i szerokiemi łanami dworskiemi. Za niemi na pograniczu znajdują się małe lasy, po większej części bukowe, grabowe i brzozowe.

Grzbiet Plichowa jest jednak o wiele wyższym od Grabowca, na północy stok jego ku równinie nadpełtwiańskiej jest więcej. stromy niż stok południowy ku kotlinie Dawidówki. Grzbiet ten jest działem wodnym, między morzem bałtyckiem i czarnem. Dział wodny bowiem ciągnie się od Lwowa przez lasy Sichowskie do Szołomyji, a z tąd po nad Staresioło i Dzwinogrod do Wodnik, gdzie zmieniając kierunek południowy na wschodzie, ciągnie się dalej ku Gołogórom i Złoczowu. Najwyższem szczytem Plichowa jest wzgórze, na którem istniał niegdyś monastyr bazyliański. Wzgórze to dotąd Monasterzem zwane, wznosi się według pomiarów katastralnych do 1115 stóp nad powierzchnią morza. Z tego szczytu, jak niemniej z całego płaskowzgórza Plichowskiego w tem miejscu, przedstawia się zachwycający widok ku stronie północnej,

na nizinę nadpełtwiańską i nadbużańską, aż pod Złoczów, Biały-kamień i Busk. Przez grzbiet Plichowa przechodzi gościniec krajowy ze Lwowa do Rohatyna.

Staresioło otaczają od strony wschodniej Wodniki, od południa Budkow, od zachodu Czerepin, a od północy Dawidow i Szołomyja. Chaty Staregosioła od strony północno-zachodniej łączą się z chatami gminy Dawidowa niejako w jeden szereg po nad kotliną potoczka Dawidówki.

Potoczek Dawidowka wypływa z kilku źródeł w lasach Sichowskich poza Dawidowem, w pobliżu miasta Lwowa. Wszystkie te strumyki spływając ku południowi wpadają w jedno koryto we wsi Dawidowie i płyną dalej dość głęboką kotliną w kierunku południowo-wschodnim przez Dawidów do Staregosioła, gdzie łączą się z potoczkiem Czerepinką i płyną dalej ku południowi. Obfite niegdyś po obu brzegach Dawidówki zródłowiska, oraz wody na płaskowzgórzach zasilały wodą koryto Dawidówki, i do niedawna tworzyły w kilku miejscach Dawidowa i Staregosioła znaczne stawy, oraz utrzymywały w nieustannym prawie ruchu kilka młynów. Woda z tych źródeł zapełniała także głębokie sztuczne fosy, opasujące dokoła zamek w Staremsiole.

Potok Czerepinka, po nad którym leżała główna część dawnego Czerepowa, wypływa we wsi Czerepinie z zachodnich ścieków płaskowzgórza Grabowca i przepływając w kierunku wschodnio-południowym wieś Czerepin, wpada w okolice Staregosioła a połączywszy się tutaj z Dawidówką, płynie dalej w kierunku południowym pod nazwą Krzywuli do Wybranówki i tworzy w wielu miejscach znaczne stawy. O pięć mil dalej potok ten łączy się z rzeką Boberską w Stawiczu Ottyniowieckim.

Wody za wschodnim stokiem Plichowa wpadają do potoku Biłka, powstającego z tych ścieków w obrębie gminy Dzwinogrodu.

Cała opodatkowana przestrzeń Staregosioła zajmuje według nowszych pomiarów **3115** morgów; z czego przypada na obszar dworski **1613** morgów (**701** morgów pola ornego, **90** morgów ogrodów i łąk, **100** morgów pastwiska i **722** morgów lasu), a na mniejsze własności **1502** morgów (**1046** morgów pola ornego, **221** ogrodów i łąk, **213** morgów pastwisk i **22** morgów lasu). Nazwy niw polnych, lasów i innych miejscowości w obrębie gminy Staregosioła są następujące: w obszarze dworskim: Na Podstawiu, Podzamcze, Na Garbie, Za Susłowskiem, Na Ostrowie, Kopyrów, Pod Plichowem.

Poprzecznia, W żłobie, Za folwarkiem, Pod Dębiną, Poniżej drogi, Za cegielnią, Na krzywym, Między drogami i góra Manasterżec; dalej lasy: Grabowiec, Dębowiec, Plichowczyk, Spalenisko, Dębina stara, Kociarzyniec i Długie; wreszcie w obszarze mniejszych posiadłości: Zagumienki, Na Czerepince, Na Podstawiu, Podzamcze, Role na Ostrowie, Pod Długiem, Na Kopyrowie, Garbów, Krzywe.

Pod względem geognostycznym zachodnia część Staregosioła po lewym brzegu Dawidówki, czyli raczej wschodnio-południowy stok Grabowca, ma na pokładach ilastych, grubą warstwę ziemi czarnej, rudowatej i kisielawej a po nad stawiskiem torfiastej. Na gruntach tych w czasie posuchy usychają rośliny. Wśród zwykłych warunków temperatury są one zresztą dosyć urodzajne i liczą się już do pszenicznych, gdzie jeden morg w latach urodzajnych do 6 kóp zboża, a czasem i więcej wydaje. Zaprowadzony od dawna na folwarkach dworskich w tem miejscu płodozmian, znajduje już i pomiędzy włoscianami licznych zwolenników. W dobrze opodal kościoła znachodzi się także piaskowiec nowszej formacyi, w innej zaś stronie niema warstw piaskowych.

Większą część doliny czyli raczej koryta Dawidówki, wzdłuż od granicy Dawidowa aż do granicy Budkowskiej, zajęto pod groblę koleji Lwowsko-Czerniowieckiej, w skutek czego opuszczono dawne stawiska i zniesiono młyny i groble. Reszta dawnego stawiska, dziś nieco osuszona, z pokładem torfiastym podmokłym, używaną bywa jako pastwisko. Część doliny opodal zamku, zajęto na założoną w roku 1864 chmielarnię. Gospodarstwo chmielowe rozwijające się corocznie od roku 1864 do 1868 na kilku morgowej przestrzeni, odznaczone tabliczkami na każdym przedziale rocznym, bywa tu wzorowo prowadzone i wydaje rocznie do kilkadziesiąt centnarów chmielu. Gatunek chmielu ze Staregosioła jest według zdania piwowarów dobry. Chmiel ten współzawodniczyć może nawet z czeskim, gdyż pochodzić ma ze sadzonek z Saaz.

Łożysko Dawidówki i jej dolinę zajmuje obszerne zamczysko i wystawione nowszemi czasy zabudowania koleji czerniowieckiej. Po za temi budynkami, leżą na dawnem stawisku łąki i grunta dworskie i chłopskie, a koło granicy Budkowa znajduje się kilka zagrod, stanowiących przysiołek Krzywe. Wschodni czyli lewy brzeg Dawidówki z dość łagodną pochyłością południową spoczywa również na pokładach marglu kredowego, między któremi znajdują się

warstwy gruboziarnistego piaskowca, niemniej i piaskowca wapiennego. Stok północno-wschodni zawiera także wiele piasku. Grunta na tych pokładach więcej glinkowate i pulchniejsze, są o wiele urodzajniejsze niż grunta na płaskowzgórzu Grabowieckiem. Glina wydobywana po tej stronie przydatną jest także do fabrykacyi cegieł.

Roślinność tutejszą zbadał dokładnie i opisał Dr. Aleksander Zawadzki w dziele swem: *Flora der Stadt Lemberg*, wydanem we Lwowie 1836. W ostatnich czasach według rękopismu jakiegoś nieznajomego badacza, znaleziono tu jeszcze niektóre rośliny, o których Zawadzki w dziele swem nie wspomina a to: *Gagea lutea*, rosnąca w krzakach, *Limosella rara*, rosnąca w lasach, tak samo i *Hypericum terapterum* oraz *Hypochaeris fóetida* i *Monesis uniflora*. Być może iż to są synonima badanych i opisanych już przez Zawadzkiego roślin. Na szczególną uwagę zasługuje znachodząca się tu roślina *Bunias orientalis*, która w skutek napadów tatarskich w tem miejscu i w okolicy zakrzewiła się.

Ciekawy objaw przyrody oglądaliśmy tu w roku 1866 w czasie pierwszej wycieczki towarzyskiej ze Lwowa do Staregosioła. Była to jaskółka całkiem biała, samica którą złowiono tu w ogrodzie do probostwa należącem. Gdy ją zamknięto w klatce zginęła po kilku dniach.

Komunikacya przez Staresioło, była już od najdawniejszych czasów dosyć ożywioną. Grzbietem Grabowca i Plichowa, gdy jeszcze doliny po obu stronach tych wzgórz zapełnione były obficie wodami oraz trzciną i sitowiem porosłemi moczarami, przechodziły dawniej jedyne w tych stronach linie komunikacyjne między pierwszemi siedliskami księstwa Halickiego i Przemyskiego.

W poźniejszych czasach prowadził tędy szlak wołoski ożywiony handlem wołoskim i tureckim do Lwowa, a przytem pamiętny napadami tatarskiemi. Nie dziw więc, że na polach rozłożonych po płaskogrzbiecie obydwóch tych wzgórz znachodzimy dotąd jeszcze starodawne zabytki, a mianowicie urny i popielnice starosławiańskie. Pomimo tak ożywionego dawnego szlaku, drogi tutejsze do niedawnych jeszcze czasów były nieszutrowane i niedogodne. W roku 1855 rozpoczęto budowę gościńca krajowego Lwowsko-Rohatyńskiego grzbietem Plichowskim, nie dotykającego jednak samej osady Staregosioła, gdyż przechodzi w odległości blisko $1/8$ mili powyżej tegoż a od dworu w Staremsiole prowadzi do tego gościńca pod

górę wygodna i żywym płotem wysadzana droga gminna. Oprócz tej istnieje jeszcze kilka innych mniejszych drożyn sielskich, licho utrzymywanych, a to do Dawidowa, Szołomyji, Budkowa, Wodnik, Tołczowa, Milatycz i Czerepina.

W roku 1866 otworzono zbudowaną w przeciągu dwóch lat, kolej Lwowsko-Czerniowiecką, przy której w Staremsiole istnieje pierwsza ze Lwowa stacya z małym dworcem. Pociąg zatrzymuje się tutaj pięć minut.

Dworzec w Staremsiole składa się z trzech murowanych zabudowań, z których dwa przeznaczone są dla urzędu stacyi kolei i na mieszkania urzędników. Trzecie zabudowanie przy kolei, opodal stacyi zajmuje urząd pocztowy, gdzie mieszka także poczmistrz.

Zabudowanie dawnego zamku zajmuje rozległą przestrzeń blisko 4 morgi, otoczoną dokoła wysokiemi około trzech sążni a u podnóża półtora sążnia grubemi murami. Całe zabudowanie przedstawia sześciościan, upiększony niegdyś sześcioma narożnemi basztami z wystającemi na nich małemi wieżyczkami, które już dziś nieistnieją. Basztę nad główną bramą wjazdową od strony południowej rozebrano. Mury zewnątrz i wewnątrz tynkowane, ozdobione są u wierzchu rozmaitemi sztukateryami, które po większej części już są uszkodzone. Także i w innych miejscach mury są znacznie uszkodzone a całe zabudowanie grozi upadkiem.

W około tych murów istniał dawniej wewnątrz krużganek, czyli wąski chodnik, na którym można było ustawić dwie chorągwie do obrony murów; ku temu celowi istnieją dotąd jeszcze w odstępach na trzy strony porobione w około całego zamku w murach otwory do strzelania, a to w górze dla broni ręcznej, u dołu zaś w większych nieco odstępach dla dział. Zbrojownia tutejsza długo obfitowała w rozmaitą broń i amunicyą. Jan Sobieski podczas wyprawy na Turków w r. 1673 zabrał z tąd znaczny zapas broni, między temi dwie większe smigownice i kilkanaście cetnarów amunicyi. Za czas w Sieniawskiego istniało na zamku tutejszym tylko 8 większych dział, i to 3 nadpsute, 13 moździerzy rozmaitego rozmiaru, z tych trzy pęknięte, 114 starych rusznic i samopałów, 2 organki nadpsute i nieobliczona ilość siecznej broni, po większej części nadpsutej. Sprzęty wojenne oraz proch przechowywano dawniej w baszcie od strony południowo-zachodniej, opodal bramy wjazdowej dziś już zniszczonej. Pozostałe resztki z chorągwi,

z herbem Ostrogskich, która przez kilkadziesiąt lat powiewała na wieży nad głównem zabudowaniem zamkowem, zamurowano w skrzyneczce w murach zamkowych w czasie ostatniej restauracyi zamku za Sieniawskiego.

Oprócz tych obronnych murów zamek w Staremsiole otoczony był niegdyś dokoła głębokiemi fosami i wałami. Główny wjazd wiódł od strony południowej, mostem zwodzonym przez fosę, groblą i moczarami do przyległego wzgórza Plichowskiego. Na baszcie nad tym wjazdem istniał dawniej w wypukłej rzeźbie orzeł czarny, niezawodnie herb Radziwiłłów, i pamiątka dziedzictwa ks. Michała Radziwiłła, za którego basztę te zbudowano. — Od strony zachodniej istnieje dotąd drugi wjazd, nad którym u górzy wyrzeźbiony herb Sieniawskich, Leliwa, przekonywuje nas, iż wyłom ten w murach, czyli dzisiejszy główny wjazd do zamku, uskuteczniono za Mikołaja Sieniawskiego, w pierwszej połowie zeszłego wieku.

Główne zabudowanie zamkowe stało frontem ku południowi, przyparte do północnego muru obwodowego wzdłuż całej jego rozciągłości do 60 sążni wynoszącej. Nieco wyżej po nad dach tego zabudowania wystawała ze środka czworograniasta wieża, której szczyt zdobią dotąd jeszcze niektóre statuy z piaskowca rzeźbione, ustawione po wszystkich stronach wieży. Niektórych ozdób w tej wieży, gruszki i inne rzeźby kamienne użyto do ozdobienia facyaty zbudowanego nowszemi czasy kościoła łacińskiego. Pomiędzy temi ozdobami jest od strony frontowej wieży tablica z płaskorzeźbą, przedstawiająca herb oraz nazwę fundatora początkowemi literami, umieszczonemi po obu stronach herbu książąt Ostrogskich i Zasławskich (t. j. Pół-Ogończyk i Pół-Leliwa) ozdobionego u wierzchu mitrą książęcą. Litery początkowe przedstawiają następujący tytuł fundatora:

Władysław **D**ominik **X**iąże **O**strogski **Y** **Z**asławski **W**ojewoda **S**andomirski **L**ucki **S**tarosta.

Wewnątrz tego zabudowania istniały dawniej obszerne komnaty na dole i na pierwszem piewszem piętrze, zajęte dziś na urządzony w tem miejscu browar. Komnaty te są obecnie niedopoznania przeistoczone i bardzo zaniedbane. Browar założono na początku tego wieku za czasów księżny Izabeli Lubomirskiej, jak to wskazuje napis rzeźbiony na kamiennych drzwiach wchodowych do lokalu, w którym umieszczony główny kocioł, czyli tak zwana warzelnia, następującemi słowy: BROWAR STAROSIELSKI

NOWO ZBUDOWANY PRZEZ M. HUBMANA ARCHITEKTE W ROKU .... (litery roku całkiem otłuczone i trudno dowiedzieć się prawdziwej daty). Piwo starosielskie słynęło dawniej we Lwowie i okolicy, dziś niema już tak wielkiego wzięcia w stolicy naszej gdyż wyrugowały je piwa koleją sprowadzane

Produkcya piwa w Staremsiole podniosła się w ostatnich czasach pod umiejętnym zarządem teraźniejszego piwowara z 926 wiader (rocznej produkcyi w r. 1854) do przeszło 3300 wiader w dobrym gatunku.

W przybocznych zabudowaniach po prawej stronie muru obronnego, istniała założona równocześnie fabryka rozolisów, którą przed niewielu latu zwinięto. Pozostały tylko z niej piwnice i magazyny, a w zabudowaniach mieszczą się dziś wysłużeni oficjaliści i słudzy skarbowi. — Po za temi zabudowaniami istnieją szopy i magazyny oraz młyn konny do mielenia słodu. Po lewej stronie zamczyska, to jest pod murem z zachodniej strony wnętrza zamku, istnieje obszerna lodownia oraz szopy i stajnie.

W pośrodku dziedzińca zamkowego była niegdyś kaplica zamkowa, niewiadomo kiedy zniesiona Dziś w miejscu tem jest okolony płotem sad dość zaniedbany. W obszarze tego dziedzińca jak niemniej i w okolicy zamku znachodzono dawniej według tradycyi rozmaite starożytności, szczególnie monety polskie, naczynia żelazne i sprzęty wojenne. Nie wiadomo jednak gdzie się to wszystko podziało.

Smutne i nader przykre wrażenie sprawia na widzu wzmagające się coraz więcej niszczenie murów zamkowych, pod wpływem czasu a w części i ręki ludzkiej Poczerniały tynk murów obwodowych oraz ozdoby górne coraz więcej opadają, a w miejscu ich, zakorzeniły się w wielu miejscach rozkosznie porastające krzewy jarzębiny, brzozy lub osiczyny W skutek ciągłego ruchu pociągów kolei żelaznej wewnętrzne sklepienia dawnych komnat zamkowych coraz więcej się rysują i cegła po cegle odpada, i często się zdarza, iż w chwili gdy pociąg przechodzi spada na robotnika przy kotle, lub w innem miejscu kawał cegły, przezco ci ludzie na znaczne kalectwo, lub nawet utratę życia sa narażeni, a czemu tylko rychła restauracya całego zamku lub przynajmniej browaru zapobiedz zdoła.

Za książąt Ostrogskich mieszkali w tem miejscu zarządcy czyli tak zwani starostowie. Jednym z tych starostów za Janusza

księcia Ostrogskiego, kasztelana Krakowskiego był niejaki Demeter Kartoczy, niegdyś Turczyn z rodziny Kartoczych, w ziemi Bosanckiej, a po przyjęciu chrztu dworzanin tego księcia, który testamentem spisanym w Staremsiole 1630 przekazał kilku kościołom we Lwowie rozmaite sumy, w celu odprawiania nabożeństw za duszę jego Ciało jego złożone było w Kruchcie w kościele OO Karmelitów bosych we Lwowie

Obok zamku istniały dawniej na kępach pozakładane ogrody, przytykające do przeciwległego wzgórza Plichowskiego. W miejscu tych ogrodów stoi obecnie jak to już wyżej powiedziano dworzec kolei żelaznej. Na wzgórzu za tym dworcem, widać stojące wśród pola dwa grube pnie lipowe, bez gałęzi, pozostawione na pamiątkę iż w tem miejscu, w czasie pochodu Turków i Tatarów pod Lwów w roku 1672, położono wystrzałem z poza murów zamkowych, jakiegoś wodza tatarskiego, kuszącego się o zdobycie zamku.

W pobliżu znajdują się pod wzgórzem zabudowania dworskie, cegielnia i folwark. Na folwarku z zabudowaniami murowanemi, stoi owczarnia, produkująca rocznie do kilkadziesiąt centnarów wełny.

Blisko pół mili od niższego folwarku, istnieje w obrębie Staregosioła drugi folwark dworski, zwany Arturówką założony około roku 1816 na płaskowzgórzu Plichowskim, po za wzgórzem Manasterskiem. Folwark ten założono za czasów braci Potockich, Artura i Alfreda, przez ówczesnego zarządcę dóbr Paszkowskiego na pustkowiach włościańskich. Do folwarku tego przyłączono odpowiednią ilość gruntów dworskich od granicy Szołomyi, w rozległości niemal 304 morgów pola ornego i ogrodów. Nazwę otrzymał ów folwark od imienia ówczesnego współdziedzica Artura hr Potockiego

Porozrzucane małemi grupami i w niewielkiej od sobie odległości po obu brzegach Dawidówki chaty włościańskie, są po większej części, wyjąwszy probostwo łacińskie, szkołę i karczmę, oraz domy trzech kolonistów niemieckich, nędzne, i z gliny lepione, niektóre z nich zajmują zaledwie kwadrat dwusążniowy i stoją w pośród nędznej zagrody bez żadnego ogrodzenia. Przy niektórych tylko chatach znajdują się zabudowania gospodarskie lub kilka drzewek owocowych. We wszystkich tych chatach po większej części kurnych, pomieścić się może zaledwie kilka osób, i niewiem, czy człowiek nie przyzwyczajony od dzieciństwa do

pobytu w podobnych mieszkaniach ludowych, zdołałby wnich kilka dni przepędzić.

Kościół tutejszy łaciński Przenajświętszej Trójcy, wraz z probostwem, zbudowany jest niedaleko zamku na tak zwanym Garbowie. Według starodawnych dokumentów, przechowanych w odpisach w archiwum parafialnem, założono kościół tutejszy w roku 1454 za czasów Jana z Garbowa. Kościół pierwotny niszczony kilkakrotnie przez napady nieprzyjacielskie przebudowany został z drzewa przy końcu XVII. wieku i w tym stanie dotrwał aż do czasów naszych. Chylący się do upadku kościół rozebrano w r. 1830, a w miejscu jego zbudowano kosztem ówczesnego dziedzica w r. 1835 całkiem nowy kościół murowany z twardego materyału. Pozostałe po dawnym kościele niektóre sprzęty i potrzeby kościelne, porozdzielano pomiędzy sąsiednie parafie. Na przedzie kościoła istnieje mała facyata kamienna, z kilku ozdobami z zamku tu przeniesionemi. Nad facyatą wznosi się mała wieżyczka, służąca oraz za dzwonnicę. Nad drzwiami ustawiony jest herb fundatora, po lewej stronie Pilawa, po prawej herb książąt Czartoryskich (Pogoń), kilka starych drzew po części lip, ocienia tą budynek. Wewnątrz kościoła znajdują się oprócz wielkiego ołtarza w pośrodku kościoła, jeszcze cztery mniejsze boczne ołtarze. Okna oświetlające wnętrze kościoła, są u dolnej części zielone. Całe wnętrze niezawiera nic więcej uwagi godnego, ani pod względem archeologicznym ani artystycznym. Z powodu trzęsienia ziemi w czasie przechodu pociągów kolejowych zabudowanie to znacznie się rysuje.

Obok kościoła jest małe probostwo z zabudowaniem murowanem pod dachem gontowym, z małym ogrodem owocowym i przybocznym folwarkiem. Probostwo tutejsze posiada według katastru prowizorycznego z 1820, 58 morgów 1133 kwadratowych sążni roli, 26 morgów 982 kwadratowych sążni łąk i 1 morg 33 kwadratowych sążni pastwiska. Dawniej posiadało probostwo także własną jurysdykcyę nad 16 całogruntowymi włościanami i 2 zagrodnikami. Od czasu zniesienia pańszczyzny, ustały również i dla probostwa wszelkie roboty chłopskie, za co wydano x. Proboszczowi obligacyę indemnizacyjną, z której probostwo pobiera 623 złr. 30 kr. m. k. rocznego dochodu. Dziesięcinę posiadało probostwo tutejsze z łanów dworskich w Staremsiole, Wodnikach i Hlebowicach, oprócz tego prawo własnej propinacyi i utrzymywania karczmy udzielone probostwu za czasów Tarnowskich a zatwierdzone nowem nadaniem erekcyjnem w r. 1642. Probostwo posiadało także prawo wolnego

połowu ryb w stawach starosielskich, które już dziś nieistnieją; a wreszcie i meszne z przyłączonych do parafii wsi Staregosioła Wołoszczyzny, Szołomyi, Hlebowic, Budkowa, Podmanasterza, Łopuszny, Suchodół, Hryniowa i Olchowic, wynoszące niegdyś 98 złr. 45 kr. m. k. rocznego dochodu. Według najnowszych sprawdzeń rachunkowych, z r. 1869 dochód probostwa tutejszego wynosi rocznie 948 złr. 52 cnt. i składa się z następujących oddziałów: meszne rocznie 39 złr. 30 ct., dochód gruntowy 208 złr. 36 ct, z kapitałów kościelnych i indemnizacyjnych 623 złr 30 ct. dochód parafialny (*jura stolae*) 11 złr. 50 ct., z lasów dworskich 26 złr. 15 ct., dochód propinacyjny 33 złr. 36 ct, nakoniec dochód z prawa wolnego mlewa w młynach dworskich 4 złr. 48 ct.

Cała parafia starosielska liczy obecnie 1337 dusz obrz. łac. rozdzielonych na następujące miejscowości: Budkow, Dzwinogród, Hlebowice, Hryniów, Huta, Łopuszna, Olchowiec, Podmanasterz, Suchodoł, Szołomyję, Wodniki i Wołoszczyznę. Metryki kościelne datują się od roku 1784. Przy probostwie istnieje także szkoła parafialna murowana, dotąd jednak mało uczęszczana, i prawie bez użytku tu istniejąca.

Na północnym krańcu wsi koło granicy Dawidowskiej, wznosi się pomiędzy istniejącemi tamże grupami chat włościańskich mała cerkiewka drewniana obrz. gr. kat. św. Mikołaja, zbudowana przez gminę ruską starosielską w r. 1742 z drzewa dębowego, a w r. 1828 na nowo zrestaurowana. Cerkiew ta jest filią parafii gr. kat. w Szołomyi. Jest ona zbudowaną zwykłem sposobem z trzema wieżami, nieposiada również żadnych innych osobliwości. Na osobno obok cerkwi stojącej dzwonnicy są 4 mały dzwony. Wewnątrz cerkwi znajduje się oprócz wielkiego ołtarza i ikonostasa, mały ołtarz boczny narodzenia P. Maryi. Z dokumentów dawniejszych zasługuje na wzmiankę Wizytacya generalna cerkwi tutejszej z dnia 5. Marca 1764.

Do tej cerkwi należą grunta parafialne w rozległości 60 morgów 894 kwadratowych sążni, a mianowicie: 55 morgów 208 kwadratowych sążni roli i 5 morgów 686 kwadratowych sążni przynoszących według obliczenia do 30 złr. 40. kr. m. k. czystego dochodu. Zabudowań parafialnych niema żadnych, istnieje tylko mała lepianka, pod nazwą szkółki parafialnej, w której zwykle diak cerkiewny i dozorca jej mieszka. — Ze starej istniejącej niegdyś na Podzamczu tutejszem cerkwi ruskiej, istnieje jeszcze jako zabytek tejże, przy cerkwi w pobliskiej wsi Budkowie, starosławiańska ewangela, dru-

kowana we Lwowie w r. 1690. Na tej ewangelii jest przypisek, świadczący, że Staresioło w r. 1691 było własnością Katarzyny księżny Radziwiłowej, hetmanowej Litewskiej.

Na cmętarzu opodal kościoła na polu, mieści się wiele okazałych pomników ciosowych. Do najznakomitszych należy grobowiec z napisem: „Roman Wybranowski, pułkownik wojsk Polskich Generał Dowódca Gwardyi narodowej Galicyjskiej w roku 1848, kawaler wielu orderów wojskowych. Urodzony 1788 zmarł 1863. Anioł Pański za jego duszę“; oraz córki jego z napisem: „Ludwika Ujejska, córka byłego Pułkownika wojsk Polskich, Romana Wybranowskiego i Józefy z Broniewskich, urodzona dnia 30. Grudnia 1830 zgasła, dnia 25. Marca 1858 r.“

Na dawnym cmętarzu zaniechanym od r. 1831, jest również wiele głazów z napisami dziś już zatartemi, z których jedynie płytę nadgrobową Justyny z Wołańskich Matuszyńskiej, † 1820 wspominamy. — Oprócz pomników cmętarnych innych zabytków starożytności wcale tu niema.

Ludność tutejsza z powodu częstych osiedleń tak w dawniejszych, jako też i w nowszych czasach rozmaitego jest pochodzenia. Obok Rusina, znachodzi się tu znaczny poczet Mazurów i pierwszych osadników z górskich okolic Sądeczczyzny, należących do łacińskiego obrządku. Większa część jednak rodzin ruskich jest pochodzenia tatarskiego lub wołoskiego, osiedlonych tu dawniejszymi czasy, jak o tem świadczą ich nazwiska i zwyczaje. Jest tu także kilka rodzin nowoosiedlonych Niemców; do tego osiadło ostatniemi czasy oprócz familii archiaerskiej, kilka innych rodzin żydowskich, które po większej części lichwą się trudniąc wyłudzają od biednych włościan ich dzienny zarobek, a często nawet całą ojcowiznę, prowadząc na nabytym w taki sposób gruncie, dalej rzemiosło lichwiarskie.

Liczba mieszkańców według obliczenia ludności w roku 1800 wynosiła 130 rodzin i 766 dusz, między temi 754 chrześcian i 12 żydów. Według zarobkowości dzielono ludność tutejszą pod ówczas na 1 duszpasterza, 14 szlachty, 1 prywatnego oficyalistę, 1 rolnika, 151 zagrodników, 1 rzemieślnika, 190 dzieci i dorostków i 395 osób płci żeńskiej. W roku 1857 liczono tu 852 mieszkańców, między tymi 460 rzym. kat. obrządku, 345 gr. kat., 27 ewangelickiego i 18 żydów; co do zarobkowości dzieliła się ludność tutejsza na 1 księdza, 1 officyalistę, 107 posiadaczy gruntów, 5 chałupników, 88 sług i najemników i 648 kobiet i dzieci. Według

najnowszego obliczenia parafialnego z r. 1870 znachodzi się tu obecnie 1164 mieszkańców, między temi 547 obrządku łac., 555 gr. kat., 27 ewangel. i 35 żydów. — Mową panującą jest mowa polska, chociaż wielu z Mazurów tutejszych, zarówno mowy polskiej jak i ruskiej używa, tak jak i Rusini także obydwoma językami władają.

Niemal wszyscy mieszkańcy tutejsi trudnią się uprawą gruntu, używając nawet niektórych ulepszeń w uprawianiu roli. Wielu z nich posiadając mały kawał gruntu, trudni się przytem także innem zarobkiem. Niektórzy posiadający zaprzęg, trudnią się także dowozem drzewa opałowego (wiązankami) lub wiktuałów do Lwowa. W czasach dawniejszych było tu wiele osiedlonych rzemieślników dworskich, a nawet tradycyjnie dawnych osadników na Podzamczu nazywają dotąd mularzami, chociaż oni dziś już w tem zawodzie najmniejszej wprawy nieposiadają. Było też tu dawniej kilku mielników, rybołowców i pasieczników, którzy dziś z upadkiem tego gospodarstwa zaniechali całkiem dawniejszego zarobku.

Chów bydła dla braku pastwisk jest w lichym stanie. W roku 1870 wraz z bydłem dworskim liczono tu 218 koni, 607 rogacizny, 309 owiec i 511 nierogacizny. Chów drobiu pomimo odpowiedniego położenia wcale nieznaczny, zaledwie kilkadziesiąt sztuk gęsi ujrzysz pasących się na dogodnem dla nich pastwisku. Kaczek wcale nie chodują, a kur bardzo mało. Potrzeba wielkiego zadania, ażeby włościanina tutejszego tak do tego rodzaju gospodarstwa, jak do rozkrzewienia na nowo dość znacznego w tem miejscu niegdyś pszczelnictwa, niemniej i ogrodnictwa zachęcić lub nakłonić.

Śmiertelność w tem miejscu, pomimo łagodniejszego jak we Lwowie powietrza, jest w stosunku do ludności nader wielką, jak o tem świadczy rozszerzanie się co raz większe cmętarza tutejszego Mianowicie umiera wcześnie wiele dzieci. Przyczyną tego jest głównie słabowitość niewiast tutejszych, brak odpowiednej akuszerki, a najwięcej nałóg pijaństwa niemniej i rozpusty, które pomimo częstych upomnień miejscowego duszpasterza z kazalnicy w kościele i w domu, są już za nadto zakorzenione. Niedbajac o przyszłość i o wychowanie swych dzieci, największą radość znachodzi włościanin tutejszy, gdy wraz z sąsiadami zasiędzie w karczmie przy kieliszku wódki, przy którym w rozmaitym rozhoworze, a często i kłótni, dzień cały przepędza, niedbając nawet o to, iż gdy mu pieniędzy niestaje, arendarz braną wódkę na kredyt, zwykle w trojnasób po-

rachuje, a w skutek tego zwykle najlepszą część jego mienia zagarnie. Częste choroby epidemiczne grasujące w tem miejscu, mają również w tem niedbalstwie swoje źródła. Dalszem następstwem nałogu pijaństwa jest towarzyszące mu lenistwo, oraz pewna obojętność o polepszenie swego mienia, czego dowodem są opuszczone bez ogrodzenia i samotnie a często bez drzewka nawet w zagrodzie stojące lepianki. Dalszym zaś skutkiem są częste przy kieliszku wszczynające się waśnie domowe, przyczem często baby nad mężczyznami rej wodzą. W skutek upadku ducha u mężczyżn tutejszych, niema się co dziwić, jeżeli kobieta w sprawie sądowej lub przed duszpasterzem zwykle za męczczyznę odpowiada, a ten jakby zadowolony ze swej prokuratorki, na dane mu zapytanie tylko głową potakuje.

Zwykłem odzieniem mieszkańców tutejszych są tak zwane płótnianki, wyrabiane właściwym tu krojem z grubego płótna, co przypomina także dawny zwyczaj mazurski. Niektórzy mieszkańcy używają także opończy, a majętniejsi kożucha Za obuwie służą wszystkim buty. Odzienia te służą zarówna wszystkim do codziennego jak i świątecznego stroju. Na głowie noszą męzczyzni kapelusze słomiane lub czapki wełniane; kobiety zamiast zwykłego na Rusi zawoju (rantucha), noszą zawitki z kolorowych małych chustek wełnianych. Że rańtuch był tu niegdyś w używaniu, dowodzi obchodzony dotąd zwyczaj, iż narzeczony przed ślubem posełą wybranej kupiony w mieście rańtuch, w którym po ślubie idzie do wywodu, a potem przechowuje jako pamiątkę ślubną, a gdy umrze obwiązują jej nim głowę. Żony zamożnych gospodarzy noszą na szyi korale, dochodzące u niektórych do kilkuset reńskich wartości.

Zwyczaje tutejszego ludu posłużyćby mogły za cenny materyał do etnografii krajowej, czem jednak przedłużylibyśmy za nadto niniejsze nasze zadanie. Trudno jednak pominąć zachowany dotąd w tem miejscu jak i w okolicy zwyczaj odprawiania w dzień Nowego roku przez młodzież tutejszą kolędy. Zwyczaj ten przypomina dawną trwogą mieszkańców tutejszych przed napadam tatarskiemi. Dzieci bowiem chodzące po kolędzie po domach, zbierają się gromadami w znacznej liczbie i podchodzą cichaczem w zaczajeniu jakby ukradkiem pod chatę, a okrążając ją, z największym krzykiem, gwizdaniem i wrzaskiem, jakby rozegnani wiatrem, na wszystkie strony, zbierają się opodal znowu do nowego podejścia.

Kończąc niniejsze opisanie Staregosioła, poczuwamy się do obowiązku, złożyć ks. Leonowi Korzeniowskiemu, dziekanowi i proboszczowi w Staremsiole, nasze przynależne mu podziękowanie, za okazaną nam życzliwość podczas zbierania materyałów do tego opisu na miejscu.

Materyały do statystyki Galicyi.

(Ciąg dalszy).

Uniwersytety i szkoły średnie w roku szkolnym 1870/71.

1. Uniwersytety.

Cokolwiek chcianoby zarzucić instytutom naukowym w monarchii austryackiej, nikt przecież nie zaprzeczy, że z każdym rokiem dają się w nich spostrzegać ważne zmiany i ulepszenia i że zakłady naukowe tak wyższe jak średnie ciągle się podnoszą. Od tego powszechnego w całem państwie postępu ku coraz lepszemu Galicya bynajmniej nie jest wyłączoną bo i unas także zbawienne zmiany w systemie edukacyi widzieć się dają. Wykaz tych zmian stanowiłby bogatą w ciekawe szczegóły historyą naszych zakładów naukowych, a ponieważ zmiany takie wywierają oraz przeważny wpływ na stan zakładów i pod tym względem, który jest przedmiotem naszych badań, nie od rzeczy będzie, przystępując do zdania sprawy ze stanu naszych zakładów w r. 1870/71, przypomnieć pokrótce zeszłoroczne rozporządzenia władz, na mocy których rozmaite ważne ulepszenia mogły być u nas zaprowadzone.

Do historyi uniwersytetu krakowskiego z r. 1871 należą fakta następujące:

Na wydziale medycznym w skutku rozporządzenia cesarskiego z dnia 31. stycznia 1871 utworzoną została katedra nadzwyczajna i osobna klinika chorób syfilitycznych i skórnych.

Profesorowi Dr. Nowickiemu rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 10. marca 1871 wyznaczono kwotę 500 zł. na podróż naukową.

Instytutowi patalogiczno anatomicznemu udzielono na mocy rozporządzenia ministeryalnego z dnia 18. marca 1871 kwotą 650 złr. na sprawienie rozmaitych potrzebnych przedmiotów.

Rozporządzeniem z dnia 19. kwietnia 1871 ministeryum podwyższyło dotacyę dyrekcyi obserwatoryum na 1200 złr. i wyznaczyło osobną dotacyę w kwocie 1050 złr. na wydawnictwo sprawozdań astronomicznych.

Dla kliniki chórób ocznych wyznaczyło ministerstwo rozporządzeniem z dnia 1. maja 1871 dotacyę po 150 złr. rocznie na lat trzy, zacząwszy od roku szkolnego 1870/71 a to na cele naukowe i dydaktyczne.

Dotacyę kliniki położniczej podwyższyło ministerstwo rozporządzeniem z dnia 8. maja 1871 na 150 złr., licząc od roku szkolnego 1870/71.

Na podwyższenie o jedno piętro domu w którym mieści się klinika chirurgiczna, wyznaczono pod dniem 10. lipca 1871 kwotę 1750 złr. rocznie i podwyższono dotacyę na cele naukowe do 2000 złr. rocznie.

Dla instytutu patologiczno anatomicznego wyznaczono powtórnie rozporządzeniem z dnia 4. września 1871 kwoty 650 złr. i 499 złr. na sprawienie rozmaitych przedmiotów.

Rozporządzeniem z dnia 19. września 1871 polecono komisyom do egzaminów ogólnych używać języka polskiego.

Uniwersytet lwowski uzyskał w skutku rozporządzenia cesarskiego z dnia 4. lipca 1871 zniesienie ograniczeń tyczących się wykładów w języku polskim i ruskim na wydziałach prawniczym i filozoficznym, przyczem oraz polecono, aby katedry na tychże wydziałach nadawane były odtąd tylko takim kandydatom, którzy są uzdolnieni do wykładania w języku polskim lub ruskim.

Rozporządzeniem z dnia 20. marca 1871 wydział medyczno-chirurgiczny na tymże uniwersytecie został zniesiony.

Uniwersytet lwowski.

	Półrocze zimowe				Półrocze letnie			
	w teologicznym	w prawniczym	w filozoficznym	razem	w teologicznym	w prawniczym	w filozoficznym	razem
Ilość wykładów	15	31	29	75	17	32	35	84
Uczących	10	18	13	41	10	18	13	41
Między tymi profesorów zwyczajnych	6	6	9	21	6	6	9	21
Profesorów nadzwyczajnych	.	5	1	6	.	5	1	6
Suplentów	1	4	.	5	1	4	.	5
Adjunktów i asystentów	2	.	.	2	2	.	.	2
Docentów prywatnych	1	3	1	5	1	3	1	5
Nauczycieli	.	.	2	2	.	.	2	2
Uczniów ogółem	354	562	166	1082	335	516	143	994
W szczególności zaś:								
Zwyczajnych	266	544	125	935	254	510	111	875
Nadzwyczajnych	88	18	41	147	81	6	32	119
Krajowców	354	557	165	1076	335	513	142	990
Cudzoziemców	.	5	1	6	.	3	1	4
Polaków	83	370	112	565	78	336	95	509
Rusinów	270	138	39	447	256	131	33	420
Niemców	.	48	15	63	.	44	15	59
Innych narodowości	1	6	.	7	1	5	.	6
Pod względem religii:								
Katolików obrz. łacińsk.	83	378	113	574	78	338	98	514
„ obrz. greck	270	138	39	447	256	131	33	420
„ obrz. orm.	1	.	6	7	1	5	.	6
Ewangielickiego wyzn. augsb.	.	4	.	4	.	5	.	5
„ „ helw.	.	.	.	.	.	.	.	.
Izraelitów	.	36	14	50	.	37	12	49
Bez wyznania	.	.	.	.	.	.	.	.
Płacących czesne	.	402	100	502	.	390	93	483
Uwolnionych całkiem od czesnego	354	35	26	415	335	38	23	396
„ od połowy czesnego	.	125	40	165	.	88	27	115
Stypendystów	.	86	22	108	.	90	22	112
Czesne wyniosły złr.	.	7304	3725	11029	.	7030	2211	9241
Stypendya wynosiły złr.	.	7288	1565	8853	.	7703	1716	9419

Stan uniwersytetów naszych w roku 1870/71 był następujący:

Uniwersytet krakowski:

	Półrocze zimowe					Półrocze letnie				
	w teologicznym	w prawniczym	w medycznym	w filozoficznym	razem	w teologicznym	w prawniczym	w medycznym	w filozoficznym	razem
Ilość wykładów	16	21	30	43	110	15	29	24	41	109
Uczących	8	11	23	28	70	8	11	23	28	70
Między tymi profesorów zwyczajnych	4	7	10	14	35	4	7	10	14	35
Profesorów nadzwyczajn.	.	1	2	3	6	.	1	2	3	6
Suplentów	3	1	1	.	5	3	1	1	.	5
Adjunktów i asystentów	.	.	7	5	12	.	.	7	5	12
Docentów prywatnych .	1	2	3	5	11	1	2	3	5	11
Nauczycieli	.	.	.	1	1	.	.	.	1	1
Uczniów ogółem	49	224	210	126	609	41	210	203	109	563
W szczególności zaś:										
Zwyczajnych	15	214	203	86	518	17	206	201	79	503
Nadzwyczajnych	34	10	7	40	91	24	4	2	30	60
Krajowców	47	199	182	104	532	39	193	180	95	507
Cudzoziemców	2	25	28	22	77	2	17	23	14	56
Polaków	48	223	207	125	603	40	109	197	109	555
Rusinów	1	.	3	.	4	1	.	6	.	7
Czechów	.	1	.	1	2	.	1	.	.	1
Niemców	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Innych	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Pod względem religii:										
Katolików obrz. łaciń. .	48	198	175	121	542	40	184	170	104	498
„ obrz. greck.	1	3	9	3	16	1	2	10	3	16
Ewangelików wyz. augsb.	.	3	2	.	5	.	2	3	1	6
„ „ helw.	.	.	.	1	1	.	.	.	.	.
Izraelitów	.	20	23	1	44	.	22	19	1	42
Bez wyznania	.	.	1	.	1	.	.	1	.	1
Płacących czesne	.	148	114	20	282	.	135	121	28	284
Uwolnionych całkiem od czesnego . .	49	37	60	31	177	41	38	45	68	192
„ od połowy czesnego . .	.	39	36	75	150	.	37	37	13	87
Stypendystów	.	9	21	6	36	.	9	22	7	38
Czesne wyniosło złr. . . .	.	2679	3972	2424	9075	.	2012	1843	1622	5477
Stypendya wynosiły złr. . .	.	672	1628	478	2778	.	758	1732	512	3002

Rozpatrzywszy się bliżej w wykazach powyższych, można na ich podstawie stwierdzić wszystkie te fakta i dane statystyczne które już nie jednokrotnie wykazaliśmy, mówiąc o naszych uniwersytetach. Ponieważ zaś niedawno zestawiliśmy w piśmie naszem szczegółową statystykę uniwersytetów od roku 1851 do 1870, przeto pomijamy to, co się w ubiegłym roku szkolnym nie zmieniło, lub gdzie ta sama została proporcya. Zwrócimy jedynie uwagę na najważniejsze okoliczności, mianowicie na stósunek ilości uczniów obudwu uniwersytetów do siebie, jak nie mniej na stosunek w jakim ma się do siebie ilość uczniów uczęszczających na rozmaite wydziały, a nareszcie na stosunek liczebny dwóch głównych narodowości.

Z końcem roku szkolnego 1871/72 było w obudwu uniwersytetach naszych 1557 słuchaczów. Z ogólnej tej sumy przypada na uniwersytet krakowski tylko 36% a na uniwersytet lwowski 64%. Wielka ta różnica tem bardziej jest uderzającą, ponieważ uniwersytet krakowski ma 4 a lwowski tylko 3 wydziały. Mógłby więc kto sądzić że uniwersytet krakowski gorszym jest od lwowskiego i że to dla tej przyczyny młodzież zapełnia go mniej licznie. Atoli tak nie jest; jeżeli bowiem krakowski uniwersytet posiada 4 wydziały, to lwowski ma za to podwójną teologią dla młodzieży rz. kat. i gr. kat., a na wydziale teologicznym dla młodzieży ruskiej we Lwowie jest więcej młodzieży, niż na medycynie w Krakowie; wiadomo także jak wielki wpływ na ilość uczniów uniwersytetu wywiera ilość mieszkańców tego miasta, w którem się uniwersytet znajduje. Jakoż w danym razie uniwersytet krakowski, dla tego tylko liczy mniej uczniów niż lwowski, ponieważ znajduje się w mieście mniej ludnem. Na poparcie twierdzenia naszego zwrócimy tu uwagę, że pomiędzy ilością mieszkańców Krakowa a Lwowa zachodzi liczebnie zupełnie taki sam stosunek, jak pomiędzy ilością uczniów obu uniwersytetów, ponieważ 49000 : 87000 = 36 : 64.

Stosunek ilości słuchaczów na rozmaitych wydziałach był następujący: na wydziałach teologicznych obu uniwersytetów było 376 słuchaczów, t. j. 24% ogólnej sumy uczniów; prawu poświęcało się 726, t. j. 47%, medycynie 203 czyli 13%; filozofii 252 t. j. 16%. Szczupły stosunkowo procent który na wydział medyczny przypada, posłużyć może za dowód, jak dalece potrzebnem jest utworzenie wydziału medycznego na uniwersytecie lwowskim, aby tym sposobem ułatwić młodzieży lwowskiej możność poświęcenia się tak ważnemu zawodowi, jakim jest zawód lekarski.

Pod względem narodowości stosunek liczebny młodzieży uniwersyteckiej prawie żadnej w ubiegłym roku szkolnym nie uległ zmianie. Polaków było na obu uniwersytetach 1064. Rusinów 427. Niemców 59. Czech 1, innych narodowości 6; zatem Polacy stanowili 68%, Rusini 28%, Niemcy z innemi narodowościami 4%, t. j. Rusini razem z innemi narodowościami stanowili zaledwie trzecią część ogólnej ilości młodzieży uniwersyteckiej w Galicyi. W szczególności na 100 młodzieży poświęcających się teologii było 32 Polaków, 68 Rusinów, na tym więc wydziale Rusini stanowili przeważną większość. Na wydziale prawniczym odwrotny znachodzimy stosunek: Polaków jest 80%, Rusinów zaś tylko 20%. Jeszcze jaskrawiej występuje na jaw ta różnica na wydziale medycznym, tu bowiem Polacy stanowią 97%, Rusini zaś tylko 3%. Co do wydziału medycznego zjawisko to dałoby się usprawiedliwić zbyteczną odległością Krakowa od części kraju liczniej przez Rusinów zaludnionej atoli wydział filozoficzny znajduje się we Lwowie a jednak podczas gdy Polacy stanowią na wydziale filozoficznym obu uniwersytetów 86%, Rusinów jest tylko 14%.

W tymże roku 1871/2 kształciło się w uniwersytecie wiedeńskim 212 Polaków i 103 Rusinów, mianowicie na wydziale teologicznym 14 Polaków i 13 Rusinów, na wydziale prawniczym 80 Polaków i 40 Rusinów, na wydziale medycznym 66 Polaków i 23 Rusinów, na wydziale filozoficznym 52 Polaków i 27 Rusinów. I tu więc pomiędzy młodzieżą polską a ruską taki sam jak i w kraju zachodził stosunek, to jest Rusinów było przeszło dwa razy mniej niż Polaków. W porównaniu z ogólną ilością słuchaczów uniwersytetu wiedeńskiego Polacy tamże się kształcący stanowili 5%, Rusini nieco więcej niż 2%. Polacy i Rusini razem wzięci, czyli Galicyanie w ogólności 7·5%. Nadto na uniwersytecie w Gracu było 4 Polaków, t. j. 2 na prawniczym i 2 na medycznym wydziale, w Insbrucku był 1 Polak, na wydziale teologicznym, a w uniwersytecie Pragskim kształciło się 3 Polaków, mianowicie 1 na wydziale prawniczym, 1 na wydziale medycznym i 1 na wydziale filozoficznym. Rusinów nie było wcale w żadnym z tych 3 uniwersytetów. Egzamina ścisłe w celu uzyskania doktoratu składało na uniwersytecie krakowskim z prawa 137 z aprobacyą; reprobowano 4, dysputy odbyło 28 i tych promowano na doktorów; z medycyny: 31 z aprobacyą, reprobowano 6, promowano 16; z filozofii 9 z aprobacyą, promowano 6; ogółem 177 złożyło egzamin z aprobacyą, reprobowano 10, dysputy odbyło 28, promowano 52. Nadto na

tymże uniwersytecie magistrami farmacyi zostało 15, magistrami akuszeryi 2, dyplomów na akuszerki wydano 7 kobietom.

Na uniwersytecie lwowskim 1 słuchacz składał egzamin doktorski z teologii; z prawa 70 z aprobacyą, nie reprobowano nikogo, dysputy odbyło 17 i tych promowano na doktorów; z filozofii złożyło egzamin 18 z aprobacyą, reprobowano 3, promowano 3; ogółem 89 złożyło egzamin z aprobacyą, reprobowano 3, dysputy odbyło 17, promowano na doktorów 20. — Dyplomów wydano: na magistrów farmacyi 14, na magistrów akuszeryi 59, na patronów chirurgii 4, na akuszerki 48.

Stypendystów było na obudwu uniwersytetach 150, mianowicie na wydziale prawniczym 99, na wydziale medycznym 22, na wydziale filozoficznym 29. Nie dziw więc, że na wydział prawniczy garnie się najwięcej młodzieży. Ilość stypendystów w porównaniu z ogólną sumą uczniów obu uniwersytetów wynosiła niespełna 10%, atoli bardzo nierównym był podział stypendyów na dwa uniwersytety, bo gdy stosunek ilości uczniów, jak to wykazaliśmy, był 36 : 64, tedy jeżeli na uniwersytecie lwowskim jest 112 stypendyów, na krakowskim powinno ich być 63, że zaś to być nie może, słuszną byłoby rzeczą, aby niektóre stypendya lwowskiej młodzieży nadawane, a wyłącznie dla niej nie zastrzeżone, na młodzież krakowską, dla zachowania równowagi przeniesione być mogły, naco uniwersytet tem bardziej zasługuje, ponieważ opłata za kolegia na tymże uniwersytecie przynosi o parę set złr. więcej, niż na niego przypada w stosunku sumy z tejże opłaty na uniwersytecie lwowskim wpływającej.

Stypendya te wynoszą na obudwu naszych uniwersytetach w przecięciu 160 złr. rocznie.

Na uniwersytecie wiedeńskim stypendyści stanowią niespełna 7% ogolnej ilości uczniów a 1 stypendyum wynosi w przecięciu 200 złr. rocznie; na uniwersytecie w Gracu jest 113 stypendystów, czyli przeszło 13% ogólnej sumy słuchaczów, cyfra zaś przeciętna 1go stypendyum jest 356 złr. rocznie. W Innsbrucku 17% stanowią stypendyści, na każdego z nich wypada rocznie w przecięciu 120 złr.; w Pradze nakoniec, gdzie 1 stypendyum wynosi w przecięciu przeszło 300 złr. jest stypendystów 268 i stanowią 17% ogólnej ilości słuchaczów tamtejszego uniwersytetu. Biorąc przecięcie ze wszystkich sześciu uniwersytetów cislitawskich, widzimy, że ogólna suma stypendystów (949) stanowi 10% ogólnej sumy uczniów uniwersytec-

kich (8.676), jedno zaś stypendyum wynosi około 240 złr. rocznie. Pod względem ilości stypendyów Galicya znajduje się więc w nienajgorszem położeniu, atoli są one nader małe.

2. Zakłady techniczne.

W akademii technicznej lwowskiej zaszło w r. 1871 kilka bardzo ważnych i zbawiennych zmian. Ilość katedr, już w roku poprzednim o 3 powiększona, i w tym także roku znowu o tyleż nowych katedr powiększoną została. Mianowicie utworzono katedry zwyczajne jeometryi praktycznej, technologii chemicznej i budownictwa cywilnego a to w skutek postanowienia cesarskiego z dnia 18. czerwca 1871. Następnie zezwolił Najjaśniejszy Pan postanowieniem z dnia 26. sierpnia 1871, aby językiem wykładowym na akademii technicznej lwowskiej był język polski a w skutek tego wysokie ministerstwo oświecenia rozporządziło pod dniem 14. września, aby matematyka, fizyka i geometrya wykreślna już od początku roku szkolnego 1871/2 w języku polskim wykładane były. Nakoniec postanowieniem cesarskiem z dniem 12. listopada nadanem zostało profesorom akademii technicznej prawo wybierania rektora.

Akademia techniczna lwowska mieści się ciągle jeszcze w domu najętym. Projekt budowy nowego własnego domu dla akademii nie mógł jeszcze w r. 1871 przyjść do skutku. Wysokie Namiestnictwo galicyjskie w roku 1870 przedłożyło ministerstwu plany gmachu nowo wznieść się mającego, atoli ministerstwo planów tych nie zatwierdziło, lecz zwróciło je namiestnictwu do stosównego przerobienia. W szczególności poleciło ministerstwu wyszukać pod budowę tego gmachu plac za miastem, ile możności odosobniony jak to ma miejsce w Zurichu i w Monachium.

Stan obudwu naszych instytutów technicznych był w r. 1871 następujący:

	Instytut techniczny krakowski					Akademia techniczna lwowska		
	Oddział techniczny	Szkoła handl.	Szkoła muzycz.	Szk. sztuk pięk.	Razem	Oddział techniczny	Oddz. handl.	Razem
Ilość wykładów	18	18	10	3	31	Nie wymieniono		
„ uczących:								
Profesorów zwyczajnych	.	.	.	.	.	7	7	7
„ nadzwyczajnych	.	.	.	.	.	.	.	.
Suplentów	9	1	3	3	16	.	3	3
Adjunktów, asystentów	3	.	1	1	5	4	.	4
Docentów	.	.	.	.	.	.	.	.
Nauczycieli	3	.	.		3	.	1	1
Uczniów:								
Zwyczajnych	263	22	39	53	377	204	31	235
Nadzwyczajnych	1	.	.	.	1	.	.	.
Krajowców	264	22	39	53	378	204	31	235
Cudzoziemców	.	.	.	.	.	.	.	.
Pod względem narodowości:								
Polaków	259	18	39	53	369	145	13	158
Rusinów	.	.	.	.	.	26	7	33
Niemców	3	4	.	.	7	33	11	44
Czechów	2	.	.	.	2	.	.	.
Pod względem religii:								
Katolików obrz. łacińsk.	254	13	39	53	359	164	17	181
„ obrz. greck.	.	.	.	.	.	26	7	33
„ obrz. orm.	.	.	.	.	.	2	.	2
Ewangiel. obrz. augsb.	2	.	.	.	2	5	.	5
„ obrz. helw.	.	.	.	.	.	.	.	.
Izraelitów	8	9	.	.	17	7	7	14
Uwolnionych od opłaty wpisowego	33	.	.	14	47	.	.	.
Stypendystów	.	.	.	.	.	16	.	16
Stypendya wynosiły złr.	.	.	.	.	.	2610	.	2610

Na oddziałach technicznych obudwu tych zakładów kształciło się w roku **1870/71** 468 uczniów; z tych na technikę krakowską przypada 56%, na lwowską 44%. Rusinów było pomiędzy nimi tylko 5%, co jest tem godniejsze uwagi ponieważ Niemcy, których w porównaniu z Rusinami prawie niema wcale w Galicyi, stanowili przeszło 7% pomiędzy młodzieżą kształcącą się w naszych instytutach technicznych. W Krakowie zwłaszcza ani jednego niebyło

Rusina. Jak widzimy z powyższego wykazu Galicya posiada bardzo mało stypendyów dla uczniów techniki. W roku ubiegłym stypendyści stanowili zaledwie 4% ogólnej sumy uczniów w obu zakładach a jedno stypendyum wynosiło w przecięciu 160 złr. rocznie. Na technice krakowskiej ani jednego nie było stypendysty.

W tymże roku kształciło się w instytucie politechnicznym wiedeńskim 61 Polaków i ci stanowili tam 8% ogólnej sumy słuchaczów zwyczajnych, zatem większy niż Rusini w obu technikach galicyjskich, podczas gdy na technice wiedeńskiej tych ostatnich było tylko 2. Na akademii technicznej w Gracu kształciło się 3 Polaków a 1 Rusin, na akademii handlowej i morskiej w Tryeście Polak 1, Rusinów —, w instytucie politechnicznym pragskim, na oddziale czeskim Polaków 3, Rusinów —, na oddziale niemieckim Polaków 7, Rusinów —, na instytucie technicznym w Bernie Polaków 2. Rusinów 2. W ogóle na wszystkich 7 akademiach technicznych w Cislitawii (Wiedeń, Grac, Tryest, Praga, Berno, Kraków, Lwów), i na wszystkich tychże zakładów oddziałach, było w roku 1870/71 słuchaczów zwyczajnych 2741 a 349 nadzwyczajnych, pomiędzy którymi Polacy stanowili 22%, Rusini 1·5%, Niemcy 38%, Czesi 32%, Słowianie południowi 3%, narodowości romańskie i inne 3·5%.

Niech nam wolno będzie dotknąć przy tej sposobności przedmiotu, wprawdzie do statystyki nie należącego, który atoli tak jest godnym uwagi że go pominąć nie podobna. Rzecz sama się z pod pióra wymyka. Faktem jest najdowodniej stwierdzonym, że młodzież polska, kształcąca się w Wiedniu na uniwersytecie i na akademii technicznej, tak dalece odznacza się dobremi obyczajami, pilnością w naukach i zamiłowaniem porządku, że jest wzorem dla wszystkich swoich kolegów rozmaitych narodowości. Wszyscy jej pod tym względem oddają sprawiedliwość. Niemniej także pod względem zdolności celuje młodzież nasza. W szczególności ci technicy, którzy poprzednio kształcili się w Krakowie, chociaż po niemiecku bardzo mało umieją, będąc dostatecznie z przedmiotu przygotowanymi, tak dobrze wszystko rozumieją i tak wiele korzystają w Wiedniu że bardzo często trudniejsze wykłady kolegom swoim niemieckim objaśniają. Ta wyższość Krakowian, powszechnie sławiona, jest po części skutkiem wrodzonych zdolności, któremi to plemię obok poczciwości charakteru zdawna się odznacza, po części zaś jest następstwem tego, że młodzież krakowska kształciła się od początku w języku ojczystym, miała więc sposobność rozwijać swoje

zdolności drogą naturalną, która zawsze do najświetniejszych prowadzi rezultatów. Szczęśliwsze pod tym względem położenie techniki krakowskiej było zapewne przyczyną, że instytut ten miewał zwykle i jak wyżej wykazaliśmy dotąd miewa więcej uczniów, niż akademia techniczna lwowska. Za zasługę poczytać też należy instytutowi technicznemu krakowskiemu, nie tylko że wydaje młodzież. która gdziekolwiek się obróci, przynosi zaszczyt sobie, szkole i całemu krajowi, ale oraz, że pomimo tylu trudności, z jakiemi dawniej miał do walczenia, język polski techniczny w murach swoich przechował, i że się tak chlubnie do jego rozwinięcia w rozmaitych gałęziach nauk technicznych, przyczynił. Jedyny ten zakład techniczny polski na całym obszarze ziem tą samą co nasza zaludnionych narodowością zajmie w historyi szkół naszych jedno z najchlubniejszych, a naszem zdaniem najpierwsze miejsce obok macierzy swojej, akademii Jagiellońskiej. I wdzięczność niewysłowiona należy się monarsze za zaprowadzenie języka polskiego na akademii technicznej lwowskiej; jest to świeży dowód niewyczerpanej Jego dla nas życzliwości, której koroną, założenie akademii umiejętności, dzieło wiekopomne, tem droższe dla nas że przyszło do skutku właśnie w obecnym czasie, dzieło, przypominające całemu krajowi, a w szczególności skołatanej tylu klęskami Piastów i Jagiellonów stolicy czasy Kazimierza W. i Władysława Jagiełły. Rozszerzenie języka polskiego na wszystkie przedmioty wykładowe w akademii technicznej lwowskiej, a oraz spodziewane uzupełnienie i rozszerzenie techniki krakowskiej w niedalekiej przyszłości zbawienne wyda dla kraju owoce, przysparzając mu uzdolnionych inżynierów i budowniczych, których obecnie tak wielki brak czuć się daje, że np. spółki kolei żelaznych, nie mając dostatecznego między krajowcami wyboru, cudzoziemcami posługiwać się zwykły.

3. Gimnazya filologiczne

	Kraków		Bochnia	Jasło	Sącz	Tarnów	Rzeszów
	u św. Anny	u św. Jacka					
Klas	8	8	4	3	8	8	8
Dyrektorów księży było . .	.	1	.	.	.	.	.
„ świeckich . . .	1	.	1	1	1	1	1
Nauczycieli zwyczajnych: księży	2	2	1	.	1	2	1
„ „ świeckich	7	9	4	.	7	8	9
Suplentów: księży	1	.	.	1	.	.	.
„ świeckich . . .	15	11	2	3	9	9	11
Nauczycieli podrzędnych: księży	1	.	.	.	.	.	.
„ „ świeckich	4	5	.	.	.	3	.
Uczniów: publicznych . . .	627	482	128	169	465	485	566
„ prywatnych . . .	16	5	2	3	2	3	14
„ pod względem narodowości:							
Polaków	631	478	128	155	440	483	580
Rusinów	3	2	3	8	27	.	.
Niemców	9	7	.	.	.	5	.
Czechów	.	.	.	.	.	.	.
Pod względem religii:							
Katolików obrz. łac. . .	602	417	125	151	424	458	543
„ „ greck. .	3	2	3	10	27	.	14
Ewangelików ob. augsburg	10	4	.	.	4	.	.
„ „ helweck.	.	.	.	.	.	.	.
Izraelitów.	28	64	2	2	12	30	23
Stypendystów było ogółem .	34	4	.	1	6	5	11
Egzamin dojrzałości złożyło z dobrym skutkiem:							
Uczniów publicznych . . .	55	23	.	.	41	24	29
„ prywatnych . . .	7	2	.	.	1	.	4
Ze złym skutkiem:							
Uczniów publicznych . . .	8	.	.	.	8	3	13
„ prywatnych . . .	2	3	.	.	.	.	1
Opłata szkolna wynosiła złr. .	6784	4427	944	1460	1757	3874	4521
Stypendya wynosiły złr. . .	3214	628	.	90	513	376	2103

	Lwów: Akademickie	Lwów: Drugie	Lwów: Franc. Józefa	Przemyśl	Sambor	Tarnopol	Stanisław.	Brzeżany	Buczacz
Klas	8	8	8	8	8	8	8	8	4
Dyrektorów księży .	1	.	.	1	.	.	.	.	1
„ świeckich	.	1	1	.	1	1	1	1	.
Nauczycieli zwyczaj.									
„ księży .	2	2	1	2	2	2	2	1	.
„ świeckich	5	9	10	7	7	5	6	8	.
Suplentów księży .	1	1	1	.	1	.	1	1	1
„ świeckich	9	11	15	11	4	8	7	6	4
Nauczycieli porządn.									
„ księży .	.	1	.	.	.	.	.	.	.
„ świeckich	6	4	.	2	.	2	1	1	.
Uczniów: publicznych	312	444	896	480	249	339	406	367	167
„ prywatnych	.	28	85	11	9	10	13	12	16
Pod względem narod.									
Polaków . . .	38	159	889	254	127	213	230	178	81
Rusinów . . .	247	117	62	191	113	134	176	182	97
Niemców . . .	.	193	30	40	18	2	13	19	5
Czechów . . .	.	1	.	6	.	.	.	.	.
Węgrów . . .	.	2	.	.	.	.	.	.	.
Pod względem religii:									
Katolików ob. łac.	38	167	882	270	122	174	196	179	81
„ ob. gr.	274	117	62	191	125	133	196	185	97
„ „ orm.	.	1	6	.	.	.	.	2	.
Obrz. grec. oryen.	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Ewangelików ob. augs.	.	16	.	.	.	.	.	.	.
„ „ helw.	.	.	1	.	.	.	.	.	.
Izraelitów	.	170	30	30	11	42	27	13	5
Stypendystów było ogółem . . .	3	5	19	11	10	2	3	11	1
Egzamin dojrzałości złożyło z dobrym skutkiem:									
Uczniów publicznych	16	21	48	39	22	22	19	19	.
„ prywatnych	.	9	6	2	1	2	2	3	.
Ze złym skutkiem:									
Uczniów publicznych	6	5	13	15	2	6	7	10	.
„ prywatnych	.	3	6	.	.	.	4	3	.
Opłata szkolna wynosiła	2403	4374	7252	4933	1309	3495	3380	2036	735
Stypendya wynosiły zł.	387	532	2900	1652	1260	278	525	1336	105

Ogółem we wszystkich gimnazyach galicyjskich było w roku 1871 dyrektorów księży 4, dyrektorów świeckich 13, nauczycieli zwyczajnych 124, między tymi 23 księży, 101 świeckich, suplentów 144 a mianowicie 9 księży, 135 świeckich, nauczycieli podrzędnych 30, między tymi 2 księży, 28 świeckich, uczniów publicznych 6573, prywatnych 229; mianowicie Polaków 5063, Rusinów 1389, Niemców 341, Czechów 7, Węgrów 2, czyli dzieląc ich podług religii: katolików obrz. łac. 4829, obrz. greck. 1439, obrz. orm. 9, religii gr. oryent. 1, ewangielików wyznania augsburgskiego 34, wyznania helweckiego 1, izraelitów 489. Stypendystów było 126. Egzamin dojrzałości złożyło pomyślnie 378 uczniów publicznych i 39 prywatnych, niepomyślnie 96 uczniów publicznych i 22 prywatnych. Opłata szkolna wynosiła ogółem 53.684 złr., stypendya zaś 15.899 złr. Stypendystów najwięcej było w gimnazyach krakowskich, jedno stypendyum wynosiło w przecięciu 125 złr. rocznie. Uczniów ogółem we wszystkich gimnazyach filologicznych było 6802, między tymi Polacy stanowili 74%, Rusini 21%, Niemcy 5%. W tymże roku w gimnazyach wiedeńskich kształciło się 21 Polaków, w Salzburgu 1, w Gracu 1, w Innsbruku 1 w Meranie 1, w gimnazyach czeskich 6, Rusinów —, w gimnazyach szląskich 88, w Czerniowcach 100 w Suczawie 37; Rusinów było 5 w gimnazyach wiedeńskich, 173 w Czerniowcach, 13 w Suczawie. Ogółem we wszystkich gimnazyach filologicznych cislitawskich kształciło się w roku 1870/71 5319 Polaków i 1580 Rusinów, a ponieważ uczniów wszystkich narodowości było w tychże zakładach 26,102 przeto Polacy stanowili 20% a Rusini 6%.

4. Gimnazya realne.

	Drohobycz	Brody	Kołomyja	Wadowice	Razem
Klas	8	4	4	5	.
Dyrektorów księży	.	.	1	.	1
„ świeckich	1	1	.	1	3
Nauczycieli zwyczajnych: księży	2	2	2	2	8
„ „ świeckich	6	5	2	3	16
Suplentów i asystentów księży	.	.	4	.	4
„ „ świeckich	8	2	.	2	12
Nauczycieli podrzędnych księży	.	.	2	.	2
„ „ świeckich	3	2	.	1	6
Uczniów publicznych	323	145	175	142	785
„ prywatnych	11	1	4	.	16
Między tymi Polaków	116	42	70	142	370
Rusinów	176	14	89	.	279
Niemców	42	90	20	.	152
Pod wzgędem religii:					
Katolików obrz. łacińsk.	116	42	88	140	386
„ obrz. greck.	176	14	76	.	266
„ obrz. ormiańsk.	.	.	4	.	4
Ewangielików wyzn. augsburg.	6	2	1	.	9
„ „ helw.	.	.	.	.	.
Izraelitów	36	88	10	2	136
Stypendystów było	12	1	1	.	14
Egzamin dojrzałości złożyło					
Pomyślnie ucz. publicznych	26	.	.	.	26
prywatnych	5	.	.	.	5
Tenże egzamin złożyło niepomyślnie					
uczniów publicznych	9	.	.	.	9
prywatnych	1	.	.	.	1
Opłata szkolna wyniosła złr.	2183	1883	277	630	4973
Stypendya wynosiły złr.	917	50	100	.	1067

W gimnazyach realnych galicyjskich Polacy stanowili 46 %, Rusini 35 %, Niemcy 19 %. W gimnazyach realnych zamiejscowych kilkunastu tylko kształciło się Polaków, mianowicie w Wiedniu 14, w Pradze 3 i w Nowem mieście moraws. 1. Ogółem było 4609

uczniów we wszystkich gimnazyach cislitawskich, Polacy stanowili więc 8%, Rusini 6%.

Jako ważny przyczynek do historyi gimnazyów realnych galicyjskich, zanotować należy, że gimnazyum realne w Kołomyi, dotychczas kosztem gminy utrzymywane, zostało zamienione w roku ubiegłym na instytut rządowy. Jest to fakt wielce pomyślny, ponieważ gmina nie była wstanie zaspakajać dostatecznie wszystkich potrzeb tego zakładu, z każdym rokiem wzrastających. Gdyby więc układ niebył przyszedł do skutku, gimnazyum kołomyjskie, pozbawione warunków rozwoju, byłoby skazane na powolny upadek. Na mocy tego układu gmina zobowiązała się wystawić dom na szkołę, takich rozmiarów, aby i wyższe klasy w przyszłości stopniowo przybywać mające, mogły się w nim pomieścić, wszelkie sprzęty i zbiory dotychczasowe oddać funduszowi naukowemu na własność, jakoteż pokrywać ze swoich funduszów pewną część kosztów utrzymywania szkoły i połowę wydatków na pensye i emerytury nauczycieli i sług. Układ ten zatwierdzony został najwyższem postanowieniem z dnia 24. sierpnia 1871.

Obecnie toczą się układy z gminą Złoczowa o założenie w tem mieście gimnazyum rządowego.

5. Szkoły realne.

	Lwów	Tarnopol	Śniatyn	Kraków	Jarosław	Razem
Klas	6	3	3	2	3	.
Ciało nauczycielskie:						
Dyrektorów księży . . .	.	.	.	.	.	.
„ świeckich . . .	1	1	1	1	1	1
Nauczycieli zwyczajnych:						
„ księży . . .	3	1	.	.	1	5
„ świeckich . . .	11	5	.	.	1	17
Suplentów i asystentów księży .	.	1	2	1	.	4
„ świeckich. . .	17	1	5	8	3	34
Nauczycieli podrzędnych: księży .	2	.	.	.	1	3
„ świeckich . . .	6	1	.	.	1	8
Uczniów: publicznych . . .	729	76	45	288	131	1269
„ prywatnych . . .	83	2	.	.	1	86
Między tymi było:						
Polaków . . .	678	51	38	282	122	1171
Rusinów . . .	75	6	5	.	9	95
Niemców . . .	50	21	.	2	.	73
Czechów . . .	6	.	.	3	.	9
Szczepu romańsk. .	1	.	.	.	.	1
Węgrów . . .	2	.	2	1	.	5
Anglików . . .	.	.	.	.	1	1
Pod względem religii:						
Katolików obrz. łacińsk. .	631	51	34	272	91	1079
„ obrz. greck. . .	78	6	5	.	9	98
„ obrz. orm. . .	4	.	6	.	.	10
Ewangielików obrz. augsb. .	19	.	.	.	1	20
„ obrz. helw. .	.	.	.	.	.	.
„ obrz. anglik. .	.	.	.	.	1	1
Izraelitów	80	21	.	16	30	147
Uwolnionych od opłaty szkolnej .	384	40	15	17	51	507
Stypendystów	12	1	1	2	1	17
Opłata szkolna wyniosła złr. .	6565	744	80	273	426	8188
Stypendya wynosiły złr. . .	1333	106	50	230	60	1778

W szkołach realnych galicyjskich Polacy stanowili 86%, Rusini 7%, uczniowie innych narodowości także 7%. Pewna ilość Polaków kształciła się także w szkołach realnych innych krajów koronnych; w Wiedniu było ich 22, w Lincu 2, w Salzburgu 2, w Gracu 3, w Innsbruku 1, w szkołach realnych czeskich 6, w Opawie 4, w Czerniowcach 110. We wszystkich szkołach realnych cislitawskich było w roku 1871 15846 uczniów; Polacy więc stanowili w tym zastępie 8%, Rusini 0·8%.

Rząd otrzymał w roku ubiegłym mnóstwo petycyi i wniosków tyczących się założenia szkół realnych zupełnych w rozmaitych miastach Galicyi, zwłaszcza w Krakowie, Rzeszowie, Jarosławiu, Stryju, Lwowie, Stanisławowie, Tarnopolu. Z projektów tych atoli jeden mógł przyjść do skutku, mianowicie w Krakowie założoną została szkoła realna wyższa. Zakład ten był ze wszech miar niezmiernie potrzebnym, ponieważ cała zachodnia część Galicyi, do początku roku szkolnego 1871/2, nie miała ani jednej publicznej szkoły realnej. Młodzież więc, chcąca się kształcić w instytucie technicznym Krakowskim, nie miała gdzie przygotowywać się do pobierania wykładanych tamże nauk. Przy instytucie technicznym krakowskim istniała wprawdzie szkoła realna o dwóch klasach, lecz ta była za nadto szczupłą aby mogła czynić zadość potrzebom. Gmina miasta Krakowa, oceniając pożytki, jakie nowy zakład miastu i krajowi przynieść może, zobowiązała się pokrywać część wydatków na jego utrzymanie, kładąc atoli warunek, że zobowiązanie jej ma trwać jedynie dopóty, dopóki w Krakowie istnieć będzie instytut techniczny. W skutku najwyższego postanowienia z dnia 1. Września 1871 już z początkiem bieżącego roku szkolnego otwarto pierwsze pięć klas tej nowej szkoły realnej. Szósta klasa będzie otwarta w przyszłym roku. Szkoła realna krakowska urządzona jest podług tego samego planu, co szkoła realna lwowska; stało się to na przedstawienie rady szkolnej krajowej.

Na utrzymanie szkół średnich rząd wydał w roku 1871 następujące sumy: Gimnazyum niższe (1) 6.143 zł., gimnazya zupełne (13) 225.124 złr., szkoła realna niższa (1) 7850 złr., szkoła realna zupełna (1) 16.458 złr., gimnazya realne niższe (2) 14.975 złr., ogółem, 270.550 złr. Ponieważ cała Cislitawia ma 20,217.531 mieszkańców a na wszystkie szkoły średnie w Cislitawii w r. 1871 rząd wydał ogółem 1,598.024 złr., przeto na Galicyę, mającą 5,418.016 mieszkańców, powinno było przypaść z tej sumy 428.248 złr.; rząd atoli wydał o 157.698 złr. mniej. Podobnież rzecz się miała

w Czechach. Zamiast 403.591 złr. na szkoły średnie tego kraju w stosunku jego ludności przypadających, wydał rząd tylko 272.307 złr., zatem o 131.281 złr. mniej niż należało. Zaoszczędzenie także miało jeszcze miejsce w trzech innych krajach koronnych: w Styryi, Istryi i Bukowinie i wynosiło tam około 24.000 złr. Sumę oszczędzoną na tych 5 krajach koronnych, a wynoszącą 312.254 złr. użył rząd na potrzeby szkół średnich w innych prowincyach, w skutek czego wydano w dolnej Austryi o 20.376 złr., w górnej Austryi o 1372 złr., w Salzburgu o 27.091 złr., w Karyntyi o 4.665 złr., w Krainie o 29.719 złr., w Tryeście o 28.386 złr., w Gorycyi o 24.737 złr., w Tyrolu o 20.253 złr., w Vorarlbergu o 6.158 złr. w Morawii o 38.424 złr., w Szląsku o 45.812 złr., w Dalmacyi o 65.261 złr. więcej niż na te kraje w stosunku ich ludności z ogólnej sumy wydatków na szkoły średnie pozwolonej, przypadało. Możnaby zatem sądzić, że rząd pokrzywdził tym sposobem niektóre kraje koronne. Atoli tak nie jest, wydatki bowiem rządowe na potrzeby poszczególnych prowincyi. powinny stósować się nietylko do ilości mieszkanców tychże prowincyi, lecz oraz do dochodów, jakie rząd czerpie z tychże krajów w drodze opodatkowania. Otóż podatki bezpośrednio wynosiły w Galicyi w r. 1871 8,238.322 złr. w stosunku zaś tej sumy rząd powinien był wydać na szkoły nie więcej jak 168.345 złr. wydał zatem o 102.205 złr. więcej niż należało. W ogóle pod tym względem, to jest co się tyczy zastosowania wydatków rządowych na szkoly, do dochodu z podatków w odnośnych krajach koronnych, prawie we wszystkich prowincyach, tak samo jak w Galicyi wydano na szkoły więcej niż w stosunku do dochodu z podatków przypadało. I tak w Salcburgu wydano o 25,617 złr., w Styryi o 1058 złr., w Karyntyi o 8,099 złr., w Krainie o 38,000 złr., w Tryeście o 13,215 złr., w Gorycyi o 29,868 złr., w Istryi o 4,234 złr., w Tyrolu o 55,485 złr., w Vorarlbergu o 10,289 złr., w Morawii o 21,005 złr., w Szląsku o 52,531 złr., w Bukowinie o 15,528 złr., w Dalmacyi o 87,959 złr. więcej. Wyjątek pod tym względem stanowiły tylko obie Austrye i Czechy. Mianowicie w Gornej Austryi wydano na szkoły o 276,341 złr., w Dolnej Austryi o 14,220 złr., w Czechach o 174,532 złr. mniej, niż na te kraje przypadało. Nie od rzeczy będzie dodać tu, że podatki bezpośrednie w Górnej Austryi wynosily w r. 1871 22.079,690 złr., w Czechach zaś 21.867,052 złr.

Dodawszy do powyższej sumy wydatyów rządowych na szkoły średnie w Galicyi kwotę dopłacaną przez kilka gmin, a wynoszącą

28,146 złr. i koszta utrzymywania gimnazyum buczackiego ponoszone przez klasztór OO. Bazylianów w kwocie 3000 złr., otrzymamy 301,696 złr. jako sumę ogólną na utrzymanie szkół średnich w kraju naszym w roku 1871 wydaną. Jest to suma w stosunku do innych krajów koronnych bardzo mała, ale przyczyną tego nie jest bynajmniej obojętność rządu dla naszego kraju, lecz raczej to, że gdzieindziej olbrzymie sumy płyną na utrzymanie szkół z funduszów krajowych i gminnych a nawet i korporacye duchowne przyczyniają się tam w bardzo znacznej części do ogólnego wydatku. Tak np. w Dolnej Austryi rząd dał na szkoły średnie w 1871 r. 174.843 złr., fundusz krajowy dostarczył 81,633 złr., gminy 207,800 złr., korporacye duchowne 76,000 złr., w Górnej Austryi rząd 59,197 złr., korporacye duchowne 12,000 złr, w Styryi: rząd 79,535 złr., fundusz krajowy 43,549 złr., w Karyntyi: rząd 31,255 złr.; korporacye duchowne 20.000 złr., w Tryeście: rząd 38,116 złr., gmina 52,440 złr., korporacye duchowne 5000 złr., w Gorycyi: rząd 40,867 złr., gminy 2,455 złr., w Istryi: rząd 15,080 złr., fundusz krajowy 3000 złr., gminy 4,125 złr., w Tyrolu: rząd 81,612 złr, korporacye duchowne 48,000 złr, w Czechach: rząd 272,307 złr., gminy 224,697 złr., korporacye duchowne 164,000 złr., w Morawii: rząd 196,341 złr., fundusz krajowy 35,000 złr., gminy 53,318 złr., korporacye duchowne 36,000 złr.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pogląd na ruch handlowy w Galicyi

w ubiegłym roku.

Przez autora dzieła „Verkehrs- und Handelsverhältnisse Galiziens".*)

(Ciąg dalszy).

X.

Owoce.

W ostatnich dwóch latach anormalne mrozy w zimie wyrządziły we wszystkich ogrodach owocowych w Galicyi znaczne szkody, co niezawodnie w niejednem miejscu wywołało pewne zniechęcenie do tej gałęzi gospodarstwa. Niektórzy właściele ogrodów owocowych starali się zapełnić luki szczepami galicyjskiemi morawskiemi i er-

*) Przedruk i tłumaczenie zastrzeżone.

furskiemi ale ilość tych szczepów nie dorównała bynajmniej ilości drzew zniszczonych.

W ubiegłym roku zbiór owoców wypadł fatalnie tak pod względem jakości jakoteż i obfitości. Większą część kwiatów zniszczył mróz a owoc nie mógł się rozwinąć należycie, bo w czasie opadania kwiatu padał ustawicznie deszcz a powietrze było chłodne gdy tymczasem w czasie dojrzewania niezwykłe upały zarówno szkodliwy wpływ wywarły. W skutek tego handel owocami popadł w ubiegłym roku w zupełną stagnacyę, na czem niezawodnie najwięcej ucierpiało Królestwo Polskie, dokąd w latach pomyślniejszych wywożono dużo owoców z Galicyi. Do Galicyi nadeszły w koszach znaczne transporty wczesnych czereszni, wiszni, śliwek i winogron z Morawy, Austryi i Węgier. Ceny czereszni i winogron były normalne. I tak np. płacono we Lwowie za funt winogron w dobrym gatunku z Austryi 30 centów. Ale za to cena śliwek wzrosła w niesłychany sposób, bo za trzy śliwki płacono 2 centy.

Nie możemy odgadnąć, dlaczego tak mało ludzi poświęca się w Galicyi handlowi winogronami, który bez wątpienia piękny zysk przynosi. W Wiedniu bowiem przy zakupnie znaczniejszego zapasu winogron z Vöslau płaci się za funt 14—15 centów, gdy tymczasem cena jednego funtu wynosi we Lwowie 36—42 centów. Niesumienni kupcy sprzedają bardzo często winogrona w gorszym gatunku sprowadzane z księstw naddunajskich albo z Węgier jako vöslau'skie, w skutek czego osiągają zysk niepospolicie wysoki. To niesumienne postępowanie narażające na stratę konsumentów a przytem osłabiające reputacyę firmy, od której te owoce pochodzić miały, skłoniły znakomitszych kupców zamiejcowych do założenia ajencyi w większych miastach Galicyi.

W obec twierdzenia, że handel owocami wcale nie popłaca co zniechęca zupełnie naszych przedsiębiorców, musimy tutaj wspomnieć, że niektóre firmy zagraniczne wysyłające owoce do Galicyi zyskują na tem kilka tysięcy guldenów. Firmy te bowiem wysyłają o pewnej porze codziennie zazwyczaj 50 — 60 koszów z owocami do Galicyi a na każdym koszu zyskują w przecięciu 1 złr. Poniżej podajemy obraz ruchu w tej gałęzi handlu w ostatnich dziesięciu latach:

W roku	Owoce: Ruch handlowy w Galicyi	Ruch handlowy do innych krajów	nadesłano z innych krajów	Razem	W porównaniu z rezultatami poprzedniego roku wynosił obrót handlowy w Galicyi więcej o	w Galicyi mniej o	do innych krajów więcej o	do innych krajów mniej o	nadesłano z innych krajów więcej o	nadesłano z innych krajów mniej o	Razem więcej o	Razem mniej o
	centnarów cłowych											
1862	1583	4321	392	6296	.	.	.	.	.	.	.	.
1863	786	2336	636	3758	.	797	.	1985	244	.	244	2782
1864	1295	3098	280	4673	509	.	762	.	.	356	1274	356
1865	902	3437	245	4584	.	393	339	.	.	35	339	428
1866	2300	9667	701	12668	1398	.	6230	.	456	.	8084	.
1867	1224	5645	702	7571	.	1076	.	4022	1	.	1	5098
1868	3479	9349	558	13386	2255	.	3704	.	.	144	5959	144
1869	2452	4934	545	7931	.	1027	.	4415	.	13	.	5545
1870	3456	1602	596	5654	1004	.	.	3332	51	.	1055	3332
1871	1809	3685	2673	8167	.	1647	2083	.	2077	.	4160	1647
Razem	19286	48074	7328	74688	5166	4940	13118	13754	2829	548	21113	19242

XI.

Tytoń.

W żadnej gałęzi przemysłu nie nastąpił w ostatnich czasach tak wielki wzrost jak w fabrykacyi tytoniu. W r. 1870 znajdowało się w Przedlitawii 15 fabryk tytoniu a obecnie wszystkie te fabryki rozszerzyły się znacznie i nadto jeszcze powstały nowe w Hallein,

Lublanie, Neutitschein, Budweis, Landskron i w Krakowie. Niezadługo wprowadzoną zostanie w ruch nowa fabryka w Tabor. Przedlitawia posiada zatem w tej chwili 22 fabryk, których roczna produkcya wynosi 1300 milionów cygar. W Lublanie powstanie ogromna fabryka która rozmiarami swojemi przewyższy nawet fabrykę w Haiuburgu. Fabryka w Neutitschein jest także jedną z większych.

Przyczyny tak nagłego i znakomitego wzrostu fabrykacyi tytoniu szukać należy w wzroście dobrobytu, który pozwala na zaspokojenie potrzeb zbytkowych. Drugą przyczyną jest ta okoliczność, że zbliża się wystawa powszechna we Wiedniu, dla której zachowały fabryki około 160 milionów cygar. Popyt w r. 1871 był tak ogromny, że żadna fabryka nie mogła uczynić zadość choć w połowie nadzwyczaj licznym zamówieniom. Ażeby powiększyć produkcyę musiały fabryki zaprowadzić inny sposób suszenia pospolitych cygar, który bez ujmy dla smaku cygar wprowadził znaczną oszczędność czasu. Nadto jeszcze starały się fabryki w granicach możliwości powiększyć liczbę godzin codziennej pracy i wzmocnić kontyngens robotników, wskutek czego płaca robotnika znacznie podwyższoną została. Kobiety pracujące dziennie 10 godzin zarabiały w przecięciu tygodniowo 3 złr 50 c.

Fabryki starały się także wzbogacić swoje składy nowemi gatunkami produktów. W ostatnich czasach wytwarzano przeszło 80 gatunków cygar, 30 gatunków papierosów, 60 gatunków tytoniu i 80 gatunków tabaki.

W ostatnich latach zarząd austryackich fabryk tytoniu nie szczędząc wcale wielkich wydatków zakupił najpiękniejsze i najdelikatniejsze liście Hawanny, z których wyrobiono różne cygara a mianowicie: Regalia, Londres, Regalia de la Reina, Panetelas, Damas, Princeses, Regalia Britanica itd. Cygara te pod względem dobroci nie ustępują wcale cygarom inportowanym z Havanny a mają nadto tę wysoką zaletę, że są o wiele tańsze. Znawcy bowiem zapewniają, że te tylko cygara zinportowane z Hawanny, których cena przewyższa 18 c. za sztukę, mają prawdziwy smak hawańskich cygar. Faktem jest, że używane w Havannie do fabrykacyi cygar liście nie są ani delikatniejsze ani lepsze niż te, z których wyrabiają cygara obie fabryki wiedeńskie. Zalety właściwe sobie zawdzięczają cygara zinportowane z Hawanny jedynie korzystnym warunkom klimatycznym, wobec których sztuczne suszenie jest zbytecznem. Ale za to transport drogą morską często bardzo osłabia te zalety.

W ostatnich czasach zarząd fabryk austryackich sprzedawać zaczął w Niemczech produkta tytoniowe, które wytwarzano bardzo starannie z najlepszego materyału i ofiarowano po cenie nadzwyczaj niskiej. Mimo to lepsze gatunki tytoniu znalazły tam w porównaniu z pospolitemi gatunkami słaby odbyt.

Bawarya sprowadza z austryackich fabryk tytoniowych cygara i tytoń za 66000 talarów a Niemcy północne za 100,000 talarów. Nbjwięcej konsumują te kraje: Regalia Britanica, Regalia media, Prenzados, Brevas, Londres, Londresfin, Portorico tudzież różne gatunki tytoniu i tabaki. Od chwili, gdy konsumcya tytoniu wzrosła tak znakomicie w samej Austryi, zarząd fabryk austryackich zapewnie nie przywiązuje wielkiej wagi do sprzedaży swoich produktów za granicą. Cygar wyrabianych z lepszego tytoniu węgierskiego i węgiersko-galicyjskiego Austrya nie może wywozić, gdyż zapas ich nie wystarcza nawet na zaspokojenie potrzeb krajowej konsumcyi. Wskutek tego rozszerzono znacznie uprawę tytoniu w Galicyi wschodniej i na Bukowinie.

(C. d. n.)

Galicyjska kasa oszczędności

we Lwowie.

Najdawniejszym z krajowych instytutów kredytowych jest **Galicyjska kasa oszczędności** we Lwowie. Zakład ten powstał za staraniem Stanów krajowych w roku 1842, na sejm tak zwany postulatowy zgromadzonych i otworzonym został na mocy przyzwolenia c. k. gubernium z dnia 12. grudnia 1843 l. 76569 na dniu 1. stycznia 1844. Pierwotny kapitał z dobrowolnych niezwrotnych składek zebrany, wynosił 10.335 złr. 30 kr. m. k. Ostateczne zatwierdzenie otrzymał ten zakład najwyższem postanowieniem z dnia 7. lutego 1846.

Celem zakładu jest, podać sposobność każdemu, a szczególniej mniej zamożnym, bezpiecznego przechowania, oprocentowania i stopniowego pomnożenia oszczędzonego grosza i tym sposobem pobudzać do pracowitości i oszczędności.

Statuta tego zakładu już poprzednio zmienione i zatwierdzone, przy zmianie ogólnych stosunków i zniesieniu ograniczeń stopy

procentowej zostały na nowo przerobione i reskryptami c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 21. listopada 1867 i 28. lipca 1868 zatwierdzone.

Towarzystwo galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie składa się obecnie stosownie do statutów z ośmdziesięciu członków, do których z pierwotnych założycieli 5, wspieraczy 3 i dobroczyńców 3 należy, reszta zaś przybraną została z grona obywateli, którzy tak przez swoje stanowisko społeczne, jako też wykształceniem umysłowem i prawością charakteru, do rozwoju zakładu przyczynić się mogą.

Jak dalece zakład ten od początku swojego istnienia zgodnie z humanitarnem założeniem swojem się rozwinął, o tem najdowodniej przekonać może następujące zestawienie ogółowego obrotu funduszów od powstania zakładu po dzień 21. grudnia 1871.

	Wkładki				Prowizya przez wkładających uzyskana			Zysk z obrotu włącznie z prowizyą od majątku własnego			Stan funduszu rezerwowego (majątku własnego)			Stan funduszu emerytury	
		mon. konw.													
	stron	Złr.	kr.	dr.	Zł.	kr.	dr.	Zł.	kr.	dr.	Zł.	kr.	dr.	Zł.	kr.
W początku roku 1844	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	10.335	30			
W roku 1844	10.062	1,092.852	15	1	15.027	32		3.339	14		13.674	44			
" 1845	11.496	1,254.205	30		43.094	53		10.247	41	1	23.922	25			
" 1846	11.986	1,148.946	3		60.268	55	1	7.599	42	2	31.522	7	3		
" 1847	11.839	1,017.916	38		74.265	28		12.944	15	1	44.466	23			
" 1848	4.958	420.468	22		57.325	1	3	17.874	58		62.341	21			
" 1849	5.972	775.541	17	2	58.898	14	1	5.980	45	1	63.322	6	1		
" 1850	5.058	689.842	12	2	65.581	31		9.877	34	1	78.199	40	2		
" 1851	5.604	724.084	34		66.992	55		8.876	37	1	87.076	17	3		
" 1852	7.356	1,136.221	47		76.614	47	3	12.446	12	1	99.522	30			
" 1853	8.231	1,429.076	50		100.263	30		10.454	18	3	109.976	48	3		
" 1854	7.060	1,104.421	1		104.528	41	2	22.500	8	2	132.476	57	1		
" 1855	7.427	1,395.558	43		112.064	20	2	16.367	52	1	148.844	49	2		
" 1856	7.265	1,061.516	6	2	113.338	39		21.812	24	2	170.657	14			
" 1857	8.054	1,033,513	52		118.323	55	1	24 033	11	3	194.690	25	3		
" 1858	8.664	979 303	7	3	120.524	34	2	21.521	33	2	216.211	59	2		
do przeniesienia	121.032	15.263.468	19	2	1,187.112	58	3	205.876	29	1					
czyli w wal. austr.		16,026.641	74	.	1,246.468	63	.	216.170	31	.					

	Wkładki			Prowizya przez wkładających uzyskana		Zysk z obrotu włącznie z prowizyą od majątku własnego		Stan funduszu rezerwowego (majątku własnego)		Stan funduszu emerytury	
		wal. austr.									
	stron	Złr.	kr.	Zł.	kr.	Zł.	kr.	Zł.	kr.	Zł.	kr.
Z przeniesienia	121.032	16,026.641	74	1,246.468	63	216.170	31	.	.	.	.
W roku 1859	7.992	987.339	50	122.870	11	23.907	91·5	249.930	50·5	.	.
„ 1860	8.991	1.159.301	98	131.821	89	33 595	1·5	202.984	8	.	.
„ 1861	8.492	931.673	57	131.094	32	28.288	6	226.613	97	42 499	14
„ 1862	8.752	1,018.777	54	128.267	81	31.503	57·5	245.945	54·5	58.586	50
„ 1863	7.856	780.714	10	125.731	99	28.177	36	263.347	90	75.115	92
„ 1864	8.352	825.809	24	122.335	73	27.734	40·5	278.038	30·5	90.872	2
„ 1865	7.111	545.066	49	111.757	97	27.444	94·5	301.934	41	103.918	31
„ 1866	10.496	1,348.005	79	137.732	99	34.270	42	334.904	83	109 907	10
„ 1867	14.745	1,826.213	15	173.312	40	31.904	20	354 690	93	90.322	60
„ 1868	13.798	1,630.026	87	190.287	1	43.323	39	388.336	32	90.592	18
„ 1869	16.035	2,196.056	15	223.252	81	41.225	39·5	412.276	60·5	95.744	16
„ 1870	17.638	2,283.201	40	247.315	64	43.049	83	362.878	31	108.841	51
„ 1871	20.719	2,831.039	59	273.579	86	46.121	43·5	467.788	7	114.855	61
	272.009	34,389.867	11	3,365.829	16	656.715	25.5				

Tabela statystyczna.

Galicyjska kasa oszczędności, mimo znacznego pomnożenia własnego pierwotnego majątku, niespuszczała nigdy z oka celów dobroczynnych statutami wskazanych. O humanitarnej działalności tego Instytutu świadczy następujący wykaz szczegółowy darów udzielonych na cele dobroczynne.

	Od 1849 do 1870 r.	1871 roku	Razem
Zakładowi ślepych we Lwowie	4.575 —	—	4.575 —
Zakładowi głuchoniemych we Lwowie	2.025 —	—	2.025 —
Domowi ubogich we Lwowie	3.770 —	—	3.770 —
Ochronkom chrześciańskim we Lwowie	4.525 —	150	4.675 —
Ochronie chłopców pod opieką św. Antoniego pod Nr. $53^{4}/_{4}$ we Lwowie	2.009 —	150	2.159 —
Ochronie św. Wincentego pod Nr. 101 m. we Lwowie (teraźniejszemu zakładowi Józefa Torosiewicza)	600 —	—	600 —
Stowarzyszeniu Dam dobroczynności, zajmujących się zakładem św. Heleny pod Nr. $574^{4}/_{4}$ we Lwowie	1.405 —	150	1.555 —
Stowarzyszeniu Dam miłosierdza św. Wincentego do odwidzania ubogich chorych we Lwowie	1.800 —	150	1.950 —
Zakładowi wychowawczemu sierot żeńskich pod nr $17^{1}/_{4}$ we Lwowie (pod zarządem panny Joanny Komarnickiej)	1.247 —	—	1.247 —
Zakładowi sierót pod Nr. $264^{2}/_{4}$ we Lwowie (później rozwiązanemu) .	63 —	—	63 —
Szpitalowi małych dzieci we Lwowie	1.130 —	150	1.280 —
Na zasilenie funduszu dostarczającego ciepłej strawy ubogim we Lwowie	1.050 27	200	1.250 27
Przełożonym gminy izraelickiej we Lwowie dla wsparcia żydów ubogich.	600 —	100	700 —
Pogorzelcom miasta Brodów	3.000 —	—	3.000 —
„ „ Dobromila	— —	1000	1.000 —
„ „ Gródka	150 —	—	150 —
„ „ Krakowa	1.050 —	—	1.050 —
„ „ Krystynopola	300 —	—	309 —
„ „ Przemyśla	400 —	—	400 —

Pogorzelcom miasta Stanisławowa	3.000	—	—	3.000	—
„ „ Tyśmienicy	300	—	—	300	—
„ „ Wielkich Mostów	150	—	—	150	—
„ „ Żydaczowa	100	—	—	100	—
Nadwiślanom dotkniętym powodzią	4.000	—	—	4.000	—
Na odnowienie kościoła św. Anny we Lwowie	300	—	—	300	—
Kościołowi OO. Franciszkanom w Przemyślu	100	—	—	100	—
Na odnowienie kościoła i pamiątek narodowych w Żółkwi	500	—	—	500	—
Na czytelnię dla ubogich pod opieką towarzystwa św. Wincentego zostających	100	—	—	100	—
Na gimnazyum lwowskie cesarza Franciszka Józefa	300	—	—	300	—
Szkole rolniczej w Dublanach	5.250	—	—	5.250	—
Na urządzenie wystawy rzeczy szkolnych w Kołomyi	300	—	—	300	—
Wydziałowi stowarzyszenia bratniej pomocy kandydatów pedagogicznych we Lwowie	650	—	150	800	—
Na fundacyę stypendyjną po ś. p. Karolu Szajnosze	500	—	—	500	—
Redaktorowi dziennika „Praca“ we Lwowie	100	—	—	100	—
Na szkołę dramatyczną we Lwowie	200	—	—	200	—
Towarzystwu muzycznemu we Lwowie	1.000	—	—	1.000	—
Na fundacyę nagród kasy oszczędności dla sług lwowskich . . .	4.000	—	—	4.000	—
Dla stowarzyszenia oficyalistów prywatnych w Galicyi	200	—	—	200	—
Funduszowi pożyczkowemu Franciszka Józefa dla rzemieślników lwowskich	1.050	—	—	1.050	—
Funduszowi pożyczkowemu dla przemysłowców miasta Brzeżan . .	100	—	—	100	—
Na założenie giełdy we Lwowie	1.500	—	—	1.500	—
Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ we Lwowie	1.800	—	—	1.800	—
Dla straży ogniowej ochotniczej we Lwowie	300	—	—	300	—
Dla żołnierzy pułku Martini, rannych w Szlezwigu	500	—	—	500	—
Na formowanie pułku Krakusów w r. 1866	1.000	—	—	1.000	—
Na wsparcie Polaków we Francyi, przez wojnę 1870/1 r. w nędzę popadłych	—	—	1.000	1.000	—
	56.999	27	3.200	60.199	27

Bilans galicyjskiej kasy oszczędności za rok 1871 ogłoszony przez Dyrekcyę jest następujący:

Stan czynny.

Pozycja	Nominał	Kurs	zł.	kr.
Kasa: zapas gotówki z 31. Grudnia 1871			84.782	96
Pożyczki na dobra ziemskie	zł. 2,692.061 kr. 88			
„ „ **realności miejskie**	„ 1,425.336 „ 61			
„ „ **dla gmin**	„ 5.330 „ 2		4,112.72	51
Asygnacy: *a)* **galicyjskiego banku hipotecznego**	zł. 250.000 kr. —			
b) **filii banku dla handlu i przemysłu**	„ 250.000 „ —		500.000	—
Rachunek bieżący *a)* **galic. banku hipotecznego**	zł. 90.657 kr. —			
b) **filii banku dla handlu i przemysłu**	„ 91.082 „ —		181.719	—
Listy zastawne:		po kursie z dnia 31. Grudnia 1871.		
a) (4% gal. Towarzystwa kredytow.	zł. 5.000	wylosowane	5.000	—
(4% „ „ „	„ 60.000	zł. 73 kr. —	43.800	—
b) (5% „ „ „	„ 8.000	wylosowane	8.000	—
(5% „ „ „	„ 306.000	zł. 83 kr. —	253.980	—
c) 5½% austr. banku hipotecznego	„ 80.000	„ 95 „ —	76.000	—
d) 6% galic. „ „	„ 194.600	„ 88 „ —	171.248	—
e) 5% banku dla kred. i zaliczek	„ 50.000	pari	50.000	—
Obligacye pierwszeń. kolejí żelaznych:				
a) 3% południowej	„ 70.000	szt. 112 „ 40	39.340	—
b) 5% „	„ 50.000	zł. 94 „ —	47.000	—
c) 5% węgiersko-wschodniej	„ 90.000	„ 86 „ 35	77.715	—
d) 5% „ zachodniej	„ 20.000	„ 96 „ —	19.200	—
e) 5% „ północno-wschodniej	„ 20.100	„ 86 „ 75	17.436	75
f) 5% Alföld-Fiume	„ 100.000	„ 92 „ 25	92.250	—
g) 5% siedmiogrodzkiej	„ 10.000	„ 89 „ 75	8.975	—
h) 5% koszycko-bogumińskiej	„ 20.000	„ 92 „ 25	18.450	—
Akcye kolei żelaznej Alföld-Fiume	„ 100.000	szt. 184 „ 50	92.250	—
Obligacye kolej. pożyczki węgierskiej	„ 100.080	„ 110 „ 25	91.948	50

	zł.	kr.
Zaliczki na zastawy papierów publicznych	47.617	—
„ **na rachunki bieżące na papiery publiczne**	306.390	25
Sprzęty i meble zakładu: wartość tychże z 31 Grudnia 1871	4.470	38
Rachunek różnych osób: niedobory przy spłacie rat hipotecznych, zaliczki na portorya i amortyzacyę książeczek, drobne z książeczek i zastawów i innych rachunków	927	21
Zaliczki do zdania rachunku:		
a) dla syndyka zakładu na wydatki procesowe zł. 127 kr. 58		
b) „ kasyera „ „ „ kancelaryjne „ 220 „ —		
c) „ protokolisty „ „ „ „ „ 12 „ 48	360	6
Przedpłaty dla urzędników: zwrotne miesięcznemi ratami . , ...	797	25
Zapas druków i ksiąg manipulacyjnych	677	40
Depozyta obce wartości imiennej zł. 17.811 kr. 88, a obiegowej	15.627	88
Odsetki należne za rok 1871	48.217	24
Pokrycie funduszu rezerwowego wartości imiennej zł. 363.854 kr. 81, a obiegowej .	312 388	81
Pokrycie funduszu emerytury wartości imiennej zł. 112.134 kr. 60, a obiegowej . .	105.772	85
Pokrycie fundacyi nagród kasy oszczędności dla sług lwowskich wartości imiennej zł. 4.903 kr. 12, a obiegowej	4.260	12
	6,839.340	17

Stan bierny.

			zł.	kr.
Wkładki	5%: kapitał wkładkowy	zł. 5,926.535 kr. 57		
	5% prowizya nieodebrana za rok 1871	„ 273.579 „ 86	6,200.115	43

	Stan rachunku bieżącego z d. 31. Grudnia 1871 r.		
Fundusz Franciszka Józefa dla rzemieślników		zł. 9 kr. 18		
Fundacya Sikorskich		„ 5.343 „ 62		
Instytut ubogich		„ 22 „ 96		
Kaucye ściągnięte przy pożyczkach na realności na upewnienie zabezpieczeń ogniowych		„ 23.725 „ 69		
Gmina miasta Lwowa		„ 1.366 „ 71		
Kasa oszczędności w Stryju . . .		„ 4.302 „ 3	33.770	19

Taksy intabulacyjne, zatrzymane od stron przy zaliczeniu pożyczek	3578	41

Rachunek różnych osób:

nadwyżki przy spłacie rat hipotecznych, portorya przy książkach wkładkowych drobne należytości z książeczek, rzeczoznawców, zastawów i złożone na pokrycie dopełnienia warunków hipotecznych i z innych drobnych	6.838	84

Właściciele depozytów: Stan złożonych kaucyj z dniem 31. Grudnia 1871:			
a) urzędników wartości imien.	zł. 16.708 kr. —.	a obieg. zł. 14.524 kr. —	
b) różnych osób i dłużników hipotecznych na pokrycie niedopełnionych warunków, wartości	zł. 1.103 kr. 88	„ 1.103 „ 88	15.627 88
	zł. 17.811 „ 88		
Odsetki pobrane na rok 1872			50.229 37
Fundusz rezerwowy: *a)* Stan pokryty z końcem Grudnia 1871 wartości imiennej zł. 363.854 kr. 81, a obiegowej		zł. 312.368 kr. 81	
b) własne odsetki temuż należne za r. 1871 . . .		„ 13.646 „ 80	
c) zysk z różnicy kursu papierów		„ 57.811 „ 82·5	383.847 43·5
Fundusz emerytury: Stan pokryty z dniem 31. Grudnia 1871 wartości imiennej zł. 112.134 kr. 60, a obiegowej		zł. 105.773 kr. 85	
własne odsetki temuż należne za rok 1871 . . .		„ 2.721 „ 1	108.494 86
Fundacya nagród kasy oszczędności dla sług lwowskich wartości imiennej zł. 4.903 kr. 12, a obiegowej		zł. 4.269 kr. 12	
własne odsetki tejże należne za rok 1871 . . .		„ 94 „ —	4.363 12
Zysk czysty za rok 1871 z obrotu funduszów przez dopełnienie			32.474 63·5
			6,839.340 17

Rewizya

Praw i Przywilejow Ekonomii Samborskiey.

(Ciąg dalszy).

Kraina Lipecka.

Wieś Grąziowa.

Ta wieś ma Grontu Lanow Nro 21

To jest Sianych Łanów . .		Nro 14	ut supra
Koszonych . . .		4	„ „
Pustych		2	„ „
Sołtyski		1	„ „
Z osobna Woytowskich Łanów .	3		
Wolniczy . . .	1		
Cerkiewny . . .	1		
	Nro 5		

Duchownych adpraesens . . .	Nro 3
Chlebnika Gromadzkiego . .	89
Sołtysów	5
Popowiczów	4
	Nro 98

Cerkiew.

Duchowni Produkowali Przywiley Serenissimi Joannis Casimiri w Samborze Dnia XVI Miesiąca Pazdziernika Roku Panskiego MDCLX. super Poponatus Fundos (ac alias attinentias, salvo tamen centu ad Arcem Samboriensem possidendos) protunc existentibus Parochis nadany.

Woytostwo.

Trzech Łanów Grontu y innych Pożytków była Posessorką in antecessum Urodzona Barbara Jaworska, mocą Prawa po zeyściu Męża swego ad vitae Jey tempora służącego, Deinde tasz vigore consensus Serenissimi Augusti II w Warszawie Dnia XXII Miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCCXXVI. sobie do ustąpienia Prawa zupełnego, Urodzonym, Iwanowi, Stefanowi y Franciszkowi Jaworskim, Synom danego, tymże Synom uczyniła Cessyą, po którym uczynionym w Lewku Prawnym wspomnieni Jmc. Panowie Jaworscy

Barbary Synowie, possidebant na trzy części toz Woytostwo, a po przeciągu życia Swego, Jan i Franciszek zmarli, z Posessyi części swoich, Stefan zostawszy posiadł swoią, y zostałe po zeyściu Braci części, Których części swoiey i po Braciach Swoich pozostałych, to iest trzech Lanów Gróntu zupełnie, virtute consensu ad cedendum na Osoby Stanisława i Heleny Jaworskich Małżonków a Serenissimo Augusto III. w Warszawie Dnia XXX. Miesiąca Lipca Roku Pańskiego MDCCLVIII. cum Sigillo Cubiculari danego, coram Actis Castrensibus Premisliensibus, Feria Secunda Ipso Die Festi Sanctae Haedvigis Electae, Anno Domini 1759. Już Zeyściu przeczonego Jmc. Pana Stanisława Jaworskiego, na pozostałey Wdowy Jmc. Pani Heleny Jaworskiey osobe uczynił, de omni generaliter Jure suo, quod Ipsi super Advocatiam Grąziowa serviebat, virtute którey Cessyi, taz Jmci Pani Helena primo Jaworska, adpraesens Dwernicka possidet z powtórnym męzem zkąd mają Rocznego Prowentu demptis oneribus Fundi quibusvis Złt. 800.

Wolnictwo.

Wolniczego Lanu Posessorowie Utsciwi Iwan Kuzmin, który miał Oyca Iwana, Wasyl Szymkowicz, który miał Oyca Wasyla, Iwan Turoczak, który miał Oyca Wasyla, a Stryia Pawła zmarłego, Wasyl Czegiel, który miał Oyca Matwija, Produkowali Przywiley Serenissimi Augusti II w Warszawie Dnia III Stycznia Roku Pańskiego MDCCXXVI Conservationis przy Prawach, y Posessyi tegoż Wolnictwa sobie ad vitae tempora nadany.

Osoby pod pretextem tego Prawa siedzące:

1. Fedio Maxymów, który miał Oyca Wasyla
2. Iwan Kotyk, który miał Oyca Seńka
3. Wasyl Szewczyk, który miał Oyca Iwana
4. Iwan Toroczok, który miał Oyca Pawła
5. Stefan Matwijów, który miał Oyca Iwana
6. Iwan Kowalczuk, który miył Oyca Iwana.

Sołtystwo.

Sołtysi Łanowi, Iwan Otałak, Wasyl Dudyczów, Iwan Popiaków, Łesio Gerycz, Łuć Firycz, Produkowali Przywiley Serenissimi Augusti III. Varsaviae Die XVI. Februarii Anno Domini MDCCLIV cum Sigillo Regni na Łan Gróntu Wybranieckiego sobie nadany, mocą którego possident pacifice.

Notandum. Ta Wies ze Wsią Hołoweckim ma swoie Granice in Actis Metrices Regni 1568 Anno ingrossowane Folio 351 Znayduiące się.

Wieś Płoskie.

Ta Wies ma Grόntu Łanόw Nro 20

To iest Sianych Łanów . .	Nro	4	ut	supra
Koszonych . . .		8	„	„
Pustych		8	„	„

Z osobna Kniazkich Łanów.	Nro	$2\frac{1}{2}$
Hayducki . .		1
Cerkiewny . .		1
	Nro	$4\frac{1}{2}$

Duchownych adpraesens . . .	Nro	2
Popowiczów		2
Chlebnika Gromadzkiego		16
Hayduków Ziemiańskich		4
Woytów Prostych		8
	Nro	30

Cerkiew.

Duchowni Produkowali Erekcyą Serenissimae Bonae Reginae super unam Aream in Villa Płoskie Discreto Mathia, Cracoviae Ipso Die Sanctae Haedvigis Anno Domini 1546. pro Poponatu nadaną, Deinde Konfermacyą Serenissimi Sigismundi Regis, Varsaviae Die XXII Mensis Maij Anno Domini MDCXIX. którą Jus per Magnificum Daniłowicz Die ultima Maij w Samborze 1616 Anno Datum utwierdzone, mocą których praesentanei Praesbyteri possident Łan z Przydatkami.

Kniaztwo.

Na Kniazkie Pułtrzecia Łanu Produkowany Przywiley Serenissimi Augusti III. w Warszawie Dnia IV. Miesiąca Lutego Roku Panskiego MDCCLXII. Szlachetnemu Andrzejowi Lopuszańskiemu, Janowi Wołczkowiczowi, Grzegorzowi Missiewiczowi, Janowi Missiewiczowi, Jendrzejowi Kalinowiczowi, Wasylowi Luczkiewiczowi, Michałowi Cykowskiemu, y Szczepanowi Cykowskiemu, cum omnibus attinentiis et proventibus, ad vitae Eorum tempora nadany, mocą którego posiadaiąc, maią Rocznego Prowentu exclusis oneribus Fundi zł. 200.

Sołtystwo.

Łan Sołtyski posiadaią Hayducy Ziemi Przemyskiey na który Produkowali Przywiley Serenissimi Joannis Casimiri w Warszawie Dnia XX. Lutego, Roku Pańskiego MDCL Utsciwym Paszanicom, Wybrańcom, ze Wsi Gałowki i Płoskiego (na Lany Wybranieckie

Wsiom Gałówki i Płoskiego) pod Zbarażemu Oblężeniu będącym, nadany, mocą którego praesentanci superviventes posiadaią.

Notandum. Ta Wieś ma Grontu dosyć, Ludzi bardzo mało.

Wieś Gałówka.

Ta Wieś ma Grontu Łanów	Nro 37		
To iest Sianych Łanów	Nro 5	ut supra	
Koszonych	12	"	"
Pustych	20	"	"
Z osobna Woytowski Łan	1		
Hayducki .	1		
Cerkiewnego .	1/2		
Nro	2 1/2		

Duchowny adpraesens . . .	Nro 1
Chlebnika Gromadzkiego . . .	22
Hayduków	4
Popowiczów	3
	Nro 29

Cerkiew.

Duchowny Produkował Przywiley Serenissimi Joannis in Żółkiew Die XX. Februarij Anno Domini MDCXCI. Konfirmuiący Prezęte loci Ordinarii Episcopi Premisliensis, Nabożnym Teodorowi, y innym na toz Popostwo nadaną, mocą którego praesentaneus Praesbyter possidet, z trzema Popowiczami, którzy bardzo uciążliwi są temuż, i ludziom Gromadzkim.

Woytostwo.

Na Łan Woytowski produkowany Extrakt z Grodu Przemyskiego zeznany przez Jegomości Pana Dąbkowskiego Woyciecha, na osoby Urodzonych Andrzeya Oyca, Dominika i Jana Synów, Maryanny i Agnyszki Córek Zielonków, przed temiż Aktami Feria Secunda in Crastino Festi Conversionis Sancti Pauli Apostoli Anno Domini 1761. a to virtute Consensus Serenissimi Augusti III. de data Ejus Varsaviae Die IV. Mensis Novembris Anno Domini MDCCLVIII. cum Sigillo Cubiculari dati, Cessyi, mocą którey Ciż Jchmość Panowie Zielonkowie, posiadaiąc, demptis oneribus Fundi, maią Rocznego Prowentu, Zł. 300.

Sołtystwo.

Na Łanie Sołtyskim Hayducy Ziemi Przemyskiey zostają czterech, którzy tym Prawem tutantur, co i we Wsi Gałowce.

Notandum. y ta Wieś Grontu dosyć, a Ludzi mało osiadłych ma w sobie.

Wieś Bystre.

Ta Wies ma Grontu Łanów Nro 22½.

To jest Sianych Łanów . . .		Nro	7	ut supra
Koszonych			9	„ „
Pustych			6½	„ „
Z osobna Woytowski Łan .	1			
Cerkiewny . . .	1			
Haydućki Ziemę . .	1			
	Nro 3			
Duchowny adpraesens .	Nro 1			
Popowiczów . . .		4		
Chlebnika Gromadzkiego . . .		44		
Hayduków Ziemianskich .		7		
		Nro 52		

Cerkiew.

Duchowny adpraesens Produkował Przywiley Serenissimi Joannis III. Regis Poloniarum w Krakowie na Seymie szczesliwey Koronacyi, Dnia V. Lutego Roku Panskiego MDCLXXVI. na Popostwa Lan ieden, cum omnibus attinentiis nadany, mocą którego praesentaneus Praesbyter possidet.

Woytostwo.

Woytostwa Łanu iednego Posessorami antehac uprzywilejowanymi byli Jchmość Państwo Janserowie Małząkowie, które po Jnkorporacyi ad Corpus Ekonomyi, y do Prowentów Stołowych, teraz Skarbowi Jego Królewskiey Mośći subarendowane triennali Contractu, importat demptis oneribus na Rok Zł. 400.

Sołtystwo.

Łanu iednego tego Sołtystwa Posessores Hayducy Ziemi Przemyskiey Produkowali Przywiley Serenissimi Joannis III. w Lwowie in Decembri, Roku Pańskiego MDCLXXXVI. Utsciwym Hryniowi, y innym nadany, mocą którego teraz czterech Hayduków tenze Łan posiadaiąc, Usługę Ziemi Przemyskiey pełnią.

Wieś Łopuszanka Olechnowa.

Ta Wies ma Grontu Lanów Nro 12

To iest Sianych Łanów . . .	4	ut supra
Koszonych	5	„ „
Pustych	3	„ „

Z osobna Kniazkich	. . .	2
Wolniczy	. . .	1
Haydućki	. . .	1
Cerkiewny	. . .	1
	Nro	5

Duchownych adpraesens	. . .	2
Chlebnika Gromadzkiego	.	15
Hayduków Ziemianskich	.	5
Woytów Prostych	. .	19
Wolników	. . . .	7
	Nro	46

Kniaztwo.

Na Kniaztwo Produkowane *Primo.* Privilegium Locationis de Nowa Radice, circa Fluvium Łopuszny in Capitaneatu Samboriensi Villae Stebnik Provido Olechno Stebnicki, a Serenissima Jsabella Regina Hungariae, Dalmatiae, Croatiae, etc. ac super extirpationem sibi trium Laneorum, pro Sculthaetia et Locatione Poponis, caeterisque commodis eodem Privilegio circumscriptis. Leopoli Feria Secunda post Dominicam Palmarum Anno Domini 1556. Collatum.

Secundo. Przywiley Serenissimi Joannis III. Regis Poloniarum w Warszawie Dnia XXIV. Miesiąca Listopada Roku Pańskiego MDCLXII. na toz Kniaztwo Szlachetnym Janowi, Drugiemu Janowi Jacentemu, trzeciemu Janowi, y Andrzejowi Boberskim nadany.

Tertio. Przywileya Serenissimi Augusti III. Regis Poloniarum Dwa w Warszawie iednego Dnia y Roku to iest Dnia VI. Miesiąca Kwietnia Roku Pańskiego MDCCLIX. cum Sigillo Cubiculari. Pierwsze Konserwacyi przy połowie Kniaztwa Wsi Łopuszanki Olechnowey (po zeysciu Szlachetnych Jana, Pawła, Andrzeja, Drugiego Jana y Bazylego Boberskich) Szlachetnych Jana, Jacka, Hrycia, Stefana i drugiego Jana Boberskich, Drugie Generico Termino Konserwacyi przy Woytostwie Wsi Łopuszanki Lechnowey Schlachetnych Stefana, Jana, Wasylu, Andrzeju, i drugiego Jana Boberskich, z dystynkcyą Grontów, w pierwszym od Granicy Michnowskiey, Horb Torkaniczy, w drugim od Granicy Chaszczowskiey do Granicy Kryweckiey, mocą Praw których, tego Jmienia jako w prawach Osoby posiadaiąc z drugiemi, mocą Praw Serenissimi Augusti III. niedawnych znayduiącemi się, maią Rocznego Prowentu demptis Oneribus. Zł. 150.

Osoby Woytów Przywiley Serenissimi Augusti II. uznaiących być dany sobie.

1. Jan Boberski, który miał Oyca Stefana.
2. Jacenty Boberski, który miał Oyca Stefana.
3. Jan Boberski, który miał Oyca Łukasza.

Osoby Drugie Przewilejem Serenissimi Augusti III. Zaszczycające się.

1. Jan Boberski który miał Oyca Jana, a Dziada Stefana.
2. Stefan Boberski, który ma Oyca Jacentego Nro 2 położonego.
3. Stefan Boberski który miał Oyca Jana.
4. Jan Boberski który miał Oyca Bazylego.
5. Jacenty Boberski który ma Oyca Jana bezprawnego.
6. Jan Boberski który miał Oyca Pawła.
7. Jan Boberski który miał Oyca Stefana.
8. Hrehory Boberski który miał Oyca Jana Nr. 1. położonego.
9. Wasyl Boberski który miał Oyca Jana.
10. Andrzej Boberski który miał Oyca Hrehorego.

Bez Prawa przy Nich siedzące Osoby.

1. Andrzey) Boberscy, których Oycu Jan Jmie było.
2. Jan)
3. Hrehory Boberski, którego Oycu Wasyl było Jmie.
4. Jan Boberski, który miał Oyca Hrehorego.
5. Teodor Wołoszynowski.
6. Bazyli Ciurak.

Notandum. Ci wszyscy Activitate Przywilejow siedząc, żadnych Skarbowi prócz Onerów Fundi nieczynią Danni ani Powinności.

Wolnictwo.

Łanu Wolniczego Produkowali Posessorowie. *Primo*. Consensum Serenissimi Joannis III. w Żółkwi, Dnia 11 Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego MDCCXIV. na tenże Lan Wasylowi Janowi Wnukom y innym dany.

Secundo. Przywiley Serenissimi Augusti III. w Warszawie Dnia XXIV. Miesiąca Lipca Roku Pańskiego MDCCLXI. Utsciwym Teodorowi y Grzegorzowi Michnowskim, na tenże Lan Wolniczy cum omnibus attinentiis nadany, mocą których ciż Teodor Michnowski, którego Oycu było Paweł, wraz z bez Prawnymi, Pawłem Gomulakiem, Lesiem Chatakiem, Fediem Czegusem, y Wołoszynowską wdową posiadaiąc, maią Rocznego Prowentu demptis Oneribus. Zł. 50.

Notandum. W tej Wsi Osoby wolnością zaszczycaiące się, przewyższaią Liczbę Gromady, do Powinnośći Skarbowey obligowaney, gdy liczba wolnych Gospodarzów przewyższa Powinnośći pełniących w Ubóstwie Snadnie wnieść można, że wolni lepiey się maiący, bogatsi są w Bydło, y inne Gospodarstwa, które nie indziey, iak na Gromadzkich Grontach wypasać, y sami Pożytki brać, Sposobność mieysca i Jch rozkrzewienie się każe.

Sołtystwo.

Łan ten posiadaią Hayducy Przemyskiey Utsciwi Wasyl, Michał, Stefan, Jacko Hałaki i Fedio Pytytarów, Prawa jednakowe mieli, takowe im przez pożar ognia zginęły.

Wieś Lipie.

Ta Wies ma Grontu Łanów .		Nro 22	
To iest Sianych Łanów		$6^1/_2$	ut supra
Koszonych		$8^1/_2$	„
Pustych		7	„
Z osobna Kniazkich . .	6		
Cerkiewny . . .	1		
Hayducki . . .	1		
	Nro 8		
Duchowny ad praesens .	1		
Chlebnika Gromadzkiego .		30	
Hayduków Ziemi Premyślę .		5	
Popowiczów		2	
		Nro 37	

Cerkiew.

Duchowny Produkował Przywiley Serenissimi Joannis III. w Lwowie Dnia VI. Miesiąca Lipca Roku Panskiego MDCLXXVIII Nabożnym Bazylemu Prezbyterowi y innym, na cały Lan Roli Popostwa, una cum datione Arenae, ac ceteris commodis nadany mocą którego praesentaneus Presbyter Posiada, in usu zaś daniny Owsa iako Jego antecessorowie nie byli, tak on nie iest, y zaden we Wsi nieznayduie się, któryby pamiętał takową Daninę.

Woytostwo.

Posessorami Łanów Kniaskich Sześciu Jmc. Państwo Porfiryusz Bartoszewski i Teresa z Wyszkowskich Małżonkowie Produkowali, Primo Consensum Serenissimi Augusti III. Regis Poloniarum Generosis Antonis Dobrzeniecki et Mariannae de Zalewskie Ultimo Voto Juzeowiczowa ad cedendum in Personas Generosos Porphirii, et Sophie de Dobrzanieckie Bartoszewskich Conjugum, cum Sigillo Regni, dany, circa Recognitam Cessionem in castro Premi-

sliensi Feria Secunda post Dominicam Miserecordiae proxima Anno Domini 1757 ingrossowany, Deinde Jus Communicativum super Eandem Advocatiam (cum Solutione Proventus Quartae ad Thesaurum Regni designata) a Serenissimo Augusto III. Varsaviae Die XXV. Junii Anno Domini MDCCLXII. cum Sigillo Cubiculari Generosae Theressiae de Wyszkowskie, Generosi Bartoszewski Consorti collatum mocą Praw których posiadaiąc, mają Rocznego Prowentu demptis Expensis Zł. 450.

Sołtystwo.

Posiadaią Lan ten Hayducy Ziemi Przemyskiey, którzy Produkowali Przywiley Serenissimi Joannis III. Roku Panskiego MDCLXXXVI. Utsciwym Jacentemu, y innym Wsi tey Wybrańcom, na Lan Roli nadany, mocą którego ninieysi Posessorowie uzywaiąc Grontu, zwyczaine Usługi Ziemi Przemyskiey pełnią.

Wieś Haszczów.

Ta Wieś ma Grotu Łanów Nro 17¾			
To iest Sianych Łanów		9	ut supra
Koszonych		5	„
Pustych		3¾	„
Z osobna Woytowskich	2		
Cerkiewny	1		
Wolniczy	1½		
Haydncki Ziemę	1		
	Nro 5¼		
Duchowny adpraesens Nro 1			
Chlebnika Gromady		30	
Hayduków Ziemiańskich		8	
Wolników		14	
Popowiczów		2	
		Nro 54	

Cerkiew.

Duchowny Produkował Przywiley Confirmationis Serenissimi Vladislai Regis Poloniarum, super Poponatum ejusdem Villae in nno Laneo locatam, de data Ejus Cracoviae, Die Ultima Mensis Martii, Anno Domini MDCXXXII. datum, mocą którego praesentaneus Presbyter possidet tenże Łan Pola.

Woytostwo

Dwoch Łanow Woytowskich był Posessorem WJmc. Bazyli Ustrzycki adpraesens Chorąży Ziemi Przemyskiey, które post liberam Resignationem Jego, teraz cum omnibus usu fructibuz inkorporowane do Skarbu J. K. Mci. subarendowane Rocznym Kontraktem, importat demptis Oneribus Fundi do Skarbu J. K. Mci searsim. Zł. 838 gr. 22.

Wolnictwo.

Na Wolnictwo Produkowane Prawa Primo Przywiley Conservationis Serenissimi Joannis III. w Lwowie Dnia VI. Miesiąca Lipca Roku Pańskiego MDCLXXIII.

Secundo. Podobny Przywiley Serenissimi Augusti II. w Warszawie Dnia XVI. Miesiąca Lipca Roku Pańskiego MDCCXXII. na Lanie Roli Wolniczey z Młynem i Karczmą, pod ten czas będącym Posessorom nadany.

Deinde. Przywiley Serenissimi Augusti III Regis Poloniarum w Warszawie Dnia 11. Miesiąca Sierpnia Roku Panskiego MDCCLXI Utsciwym Pawłowi Pawluchowemu, Hryciowi Pawluchowemu, Fedkowi, Hryciowi y Jwanowi Czegusom; do ostatniego życia Jch Kresu, z Polami, Młynem, Karczmą, cum Sigillo Cubiculari nadane, mocą Praw których pomienieni posiadając, maią z Karczmy y Młynka Rocznego Prowentu Zł. 100.

Osoby z Niemi bez Prawa siedzące.

1. Wasyl Pawluch
2. Wasyl Waśków
3. Jwan Pawłyków
4. Fedio Dyrkiczyn
5. Stefan Fełow
6. Jwan Biliczyn
7. Maxym Tabeyczyk
8. Jwan Andruszczał
9. Lesycha Wdowa

Notandum. Ci wszyscy z Prawnymi przez Związek kolligacyi siedzą. żadnych Powinności Skarbowi niepełnią ani Danin niedają.

Sołtystwo.

Łan Sołtyski posiadaią Hayducy Ziemi Przemyskiey, Utsciwi Jan. Michał y Stefan Dragonicze, Hryć, Fediów Dwoch Hundziaki, Jacko Szwed, i Jwan Tyrawski, Produkowali Przywiley Serenissimi Sigismundi III. Regis Poloniarum w Warszawie Dnia XXIII. Marca Roku Pańskingo MDCL Utscjwym Jwanowi y Jnnym na Łan Roli Wybranieckiey nadany, mocą którego wyżey wyrażeni Hauducy posiadaiąc, Służbe zwyczayną Ziemi Przemyskiey czynią.

(C. d. n.).

Dokumenta z archiwum aktów grodzkich i ziemskich b. województwa krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

Actum in castro cracoviensi feria 4ta post festum Sti Laurentii (12. Sierpnia) anno Domini 1593.

Mandat Króla Zygmunta III. co do drogi cłowéj przez Myślenice.

Sigismundus III Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae &.

Universis et singulis capitaneis et vice capitaneis, theloneorum praefectis eorumque loca tenentibus et custodibus, tum et omnibus in genere cuiuscunque conditionis hominibus, sincere et fideliter nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Sincere et fideliter nobis dilecti: Exposuit nobis illustris et magnificus Janussius, dux Ostrossiae, comes in Tarnow, castellanus cracoviensis, białoczerkieviensis et boguslaviensis capitaneus, plerosque vectores et mercatores, tam extraneos quam etiam incolas regni nostri, obmisso antiquo itinere per oppidum Mislinicze usitatum novis et insolitis, nimirum per villas quasdam praefecturae lanczkoronensis, prope montem, Babiagora nuncupatum, per silvas noviter excisas cum plumbo et aliis mercibus proficisci; quo facto et theloneum in oppido Mislinicze, praedicto castellano pendi solitum declinant, et itinera nova et inusitata e regno nostro in externas regiones versus Moraviam et Ungariam plumbum evenendo silvasque excidendo aperiunt, idque in contrarium regni nostri constitutionum, quae plures, praeter ex antiquo usitatas, in Ungariam vias in silvis obstruere iubent. Itaque et incommodo praedicto castellani et constitutionibus prospicere cupientes sinceritatibus et fidelitatibus vestris serio mandamus, ut eiusmodi vectores inusitatis viis oppidum Mijslienicze declinantes praedicto castellano cracoviensi eiusque tfactoribus et mandatariis a talibus ausis arceri permitant, imo ope et auxilio iuvent, ne iam deinceps vectores usitatum iter per oppidum Mijslienicze insolitis et novis itineribus, quae illis in silvis praecidi iuxta constitutiones volumus, declinent. Facturae id ipsum Sinceritates et Fidelitates vestrae pro debito suorum officiorum et gratia nostra. Datum Warszàviae in comitiis regni nostri generalibus die ultima mensis Maii anno domini 1593, regni nostri sexto. Sigismundus rex. Christopherus Ilmanowski. S.

Z ks. obl. kr. N. 19. str. 1771.

Actum in castro cracoviensi sabbatho post festum purificationis beatissimae virginis Mariae proximo (5. Lutego) anno Domini 1729. *)

Przywilej Zygmunta I dla doktorow i professorow wszechnicy krakowskiej. **)

Sigismundus, Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae Russiae, Prussiae Masoviaeque dominus et haeres.

Significamus tenore praesentium, quibus expedit universis Quia grata habentes Universitatis Scholae nostrae cracoviensis merita, quibus regnum nostrum indies magis ac magis illustratur, cum honestis literarum studiis ab eiusdem gimnasii nostri doctoribus inventus cruditatam ad pacis quam ad belli maturescit consilium, indeque prodeunt cultus divini et reipublicae huius acerrimi defensores et propugnatores ac populus, nostro regimini a maiestate Divina subiectus, ad laudem Dei omnipotentis, ecclesiae incrementum, patriae charissimae decus et gloriam, sublata de medio ignorantiae caecitate, in omni doctrina et scientia cruditus cernitur, ut tanta haec scholae huius erga nos regnum quae nostrum merita non remaneant ***) irremunerata, serenissimi Vladislai Jagiellonis, avi et antecessoris nostri, regis gloriosissimi, vestigiis inhaerentes omnes Doctores studii praefati, sacram Theologiam, jus canonicum' Medicam logentes aliasque honestas Scientas et Artes liberales profitentes novis favoribus et gratiis augere volumus, quo eos ad ulterius de nobis regnoque nostro bene merendi studium tali benevolentiae nostrae testificatione accendamus. Proprio itaque motu nostro praefata merita attendentes, quae unicuique secundum iustitiam pari gratia retribuere debemus, de Praelatorum Baronumque nostrorum consilio et assensu praesenti hoc nostro diplomate statuimus perpetuis deinceps temporibus et in aevum ab omnibus cuiuscumque status et conditionis hominibus inocolabiliter observandum. Quod Doctores praefati et Professores actu legentes, etiam si non ex nobilibus regni Poloniae indigenis parentibus progeniti fuerint, ad qua suis in regno dominiisque nostris dignitates tanquam emeriti valeant accedere nulloque omnino dignitatis,

---

*) Znajdujemy ten sam przywilej oblatowany w r. 1654 w ks. Radziec krakowskich Nr. 40 str. 345.

**) podał do oblaty „Clarissimus et excellentissimus magister Joannes Rypiński, philosophiae doctor et professor collega minor, Almae Academiae cracoviensis syndicus.“

***) w aktach radzieckich: non veniant irremunerata.

muneris vel officii tam spiritualis quam secularis senatoriae et equestris existant inhabiles; satius enim est, gestis propriis florere, quam majorum opinione uti, nec maior nobilitas est ea, quae propriis viribus comparatur, bona quaevis terrestria valeant acquirere et possidere, ac omnibus libertatibus, honoribus et privilegiis, quibus nobiles regni nostri indigenae gaudent, et fruantur. Quod etiam ad eos omnes extendimus, qui scholae praefatae Rectoris generalis ordinationem ad ecclesias, vel in aliis locis quibus vis in regno scientias praelegunt aut easdem quovis alio modo exercent et tractant. Et quoniam romani imperii legibus statutum est, Doctores, per viginti annos publice lectioni in universitatibus operam dantes, ius nobilitatis non solum in personam suam acquirere, verum etiam ad successores suos legitimos in perpetuum transfundere, laudabilem hanc legem nos quoque Schola Cracoviensi in regno dominiisque nostris in perpetuum concedimus et ex regia munificentia, nostra largimur statuimusque, ut omnes Doctores et Professores, qui in nostro hoc regio gymnasio per viginti annos continue lectioni publice operam dederint at prolem quoque suam, ex legitimo matrimonio conceptam, omne ius praerogativae et dignitatis nobilitaris transfundant; sitque dicta proles cumuis legitimis descendentibus utriusque sexus capax in aevum, in regno dominiisque nostris omnium dignitatum, libertatum et praerogativarum tam spiritualium quam temporalium statum equestrem concernentium valeantque accedere ad quosvis regni nostri honores, munia et officia, bona quaevis terrestria possint acquirere et acquisita sine quavis angaria, quocunque vocabulo censeatur, possidere, sive in eadem schola in loco patrum suorum permanserint sive aliosemel transtulerint, more aliorum regni nostri nobilium viventes. Expeditionem tamen bellicam una cum aliis nobilibus regni nostri, si professores actu legentes non fuerint, ex possessionibus suis obire tenebuntur, more aliorum nobilium servientes iuxta regni nostri statuta. Quae quidem omnia et singula de plenitudine regalis nostrae potestatis praefatae Scholae nostrae cracoviensi eiusque Doctoribus et Professoribus damus, donamus et concedimus perpetuo et in aevum, quod omni meliori modo esse volumus, ac defectus omnes, si qui in eadem donatione statutoque nostro fuerint, authoritate nostra regia supplemus. Non obstantibus quibuscunque in centrarium praefatorum, quibus hisce nostris, aesi eidem inserta essent, pro hac parte derogamus. Per hanc autem donationem nostram et statutum non intendimus derogare quidquam antiquis praedecessorum nostrorum, regum Poloniae, et

nostris eidem universitati concessis quomodocunque privilegiis, imo eadem praesentibus, acsi hisce incerta essent, approbamus, ratificamus et innovamus. Nulli ergo hominum cuiuscunque status, gradus et dignitatis fuerit, liceat unquam praesenti nostrae donationis statutique decreto et privilegio in aliquo contravenire vel de eadem in contrarium iudicare. Quod si attentatum id fuerit, totum inane ac irritum esse declaramus. Pro serenissimis autem successoribus nostris, Poloniae regibus, promittimus, quod ipsi hoc privilegium nostrum in omnibus et singulis punctis manu tenebunt nec unquam eidem publice et privatim contravenire permittent, quinimo serio in eiusmodi contraventores animadvertent et contraventiones eiusmodi prout in iustas et iniquas cassabunt et annihilabunt. Jn quorum omnium et singularum fidem, robur ac testimonium praesentes manu nostra subscripsimus ac easdem sigillo nostro communiri mandavimus. Datum Cracoviae feria quarta in crastino festi sancti Laurentii martyris anno Domini millesimo quingentesimo trigesimo quinto (11. Sierpnia 1535). Sigismundus rex. Locus sigilli pensilis regni.

Z ks. obl. Krak. 153 str. 437.

Actum Cracoviae in iudiciis novis in conventione regni generali piotrkoviensi feria 4ta ante festum ascensionis Domini proxima (19. Maja) 1563.

Mandat króla Zygmunta Augusta do radziec bocheńskich względem podwód.

Sigismundus Augustus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiaeque & Dominus et haeres.

Famatis proconsuli et consulibus civitatis nostrae bochnensis, fidelibus dilectis gratiam nostram regiam. Famati fideles dilecti.

Questi sunt apud nos cives nostri casimirienses circa Cracoviam, se plurimum in equis podvodarum, Woyniciam usque dandis, popter libertates a nobis fidelitatibus vestris concessas gravari, cum iuxta antiquam consuetudinem ad vestram civitatem saltem cubicularios nostros remittere in suis equis teneantur. Supplicaveruntque nobis, ut ipsis aliquo remedio ea in re subvenire dignaremur. Quamobrem nos nolentes aliquaex parte ipforum hve onus enire, ita tauren, ut libertates a nobis fidelitatibus vestris ad certum tempus concesse in suo robore conserventur. Mandamus

fidelitatibus vestris, ut pro pecunia ab equis conductitiis dari solita, quam illi fidelitatibus vestris mittent, equos, quibus cubicularii nostri ad Woynicz ex vestra civitate defferantur, quocies opus fuerit, sine quavis cunctatione dent a suisque concivibus dari faciant. Facturae fidelitates vestrae pro officio suo et gratia nostra. Datum Vilna 29. mensis Maii anno Domini 1563 regni nostri 34to. Ad mandatum sacrae regiae majestatis proprium.

Z ks. akt. ziem. kr. N. 26. str. 1075.

Actum in catro cracoviensi feria 2da post dominicam Reminiscere (23. Marca) proxima 1595.

Zygmunt III wynagradza plebana oświęcimskiego za reperacyą drogi.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae &.

Generosis Sigismundo Myszkowski de Mirow, capitaneo nostro petricoviensi et Petro Franko, administratoribus zupparum nostrarum cracoviensium, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam Generosi fideles nobis dilecti. Habet praepositus oświęcimensis, pro tempore existens, a serenissimo olim decessore nostro, Sigismundo Augusto regeratione reperationis viae publice ob commodiorem transitum hominum, quae Wieliczkam ducit, per colonos villae Włosiennicza, fieri quoties expedit, solitae, in zuppis nostris wielicziensibus assignatum et attributum in singula anni cuiuslibet quartalia unam mensuram seu matretam salis cocti, rumulati vero unum vas, peculari privilegio perpetuo ad id ipsi concesso. Cum autem propriis sumptibus idem praepositus iter hoc publicum pessumdatum reparavit, et quoties necessitas fert, reparet et insternet, volumus et fidelitatibus vestris mandamus, ut iuxta privilegii ipsius vim praedicto Sebestiano Brzeziński, praeposito oswięcimensi moderno, singulis anni quadrantibus eandem mensuram cocti unam, item vas rumulati salis ex zuppis nostris citra moram ac difficultatem aliquam extradant ac extradi demandent. Quod nos in rationibus eisdem suscepturi sumus. Pro gratia nostra. Datum Cracoviae die 7. mensis Decembris, anno Domini 1594, regnorum nostrum, polonici septimo, suetici vero anno primo Sigismundus rex.

Z ks. obl. Krak. N. 21. str. 252.

Kasy oszczędności i kasy pożyczkowe.

Podczas gdy w innych krajach koronnych monarchii austryackiej równie jak w całych Niemczech już od lat dawniejszych liczne istniały kasy oszczędności i zakłady zaliczkowe, a liczba tych instytucyi prawdziwie zbawiennych pod względem ekonomicznym a nawet moralnym, szczególnie od roku 1848 coraz bardziej wzrastała, — w kraju naszym przez długie lata „galicyjska kasa oszczędności we Lwowie", o której stanie obecnym zdaliśmy sprawę w ostatnim zeszycie „Dodatku", była jedynym tego rodzaju instytutem.

Dopiero wprowadzenie w życie swobód konstytucyjnych otwierających szersze pole rozwojowi stowarzyszeń, i rozpowszechniające się w coraz szerszych kołach zdrowe pojęcia o potrzebach kraju w porównaniu z zachodniemi krajami pod względem gospodarstwa społecznego niestety nader zacofanego, dały w ostatnich dziesięciu latach impuls do zakładania za przykładem zachodu także i w naszym kraju po rozmaitych miejscach, bądź kas oszczędności bądź kas zaliczkowych. Wprawdzie dotychczasowa liczba tych zakładów stosunkowo do rozległości kraju i potrzeb rzeczywistych jego ludności jeszcze zbyt jest małą, mimo to wpływ ich zbawienny w dotychczasowym lubo szczupłym jeszcze zakresie już obecnie jest widoczny.

Nowo założone kasy oszczędności co raz więcej prosperują; snać ludność pojmując ich pożytek garnie się do nich pełna zaufania z oszczędzonym groszem, a widząc z tąd dla siebie jawny pożytek, staje się oszczędniejszą a tem samem więcej uobyczajoną.

Niemniej widocznym jest już dziś wpływ zbawienny jaki wywierają kasy zaliczkowe dotychczas w życie wprowadzone. Ludność rolnicza niemniej jak rękodzielnicy i w ogóle klasa pracująca niezasobna w kapitały upatruje w kasach zaliczkowych słusznie zakłady niezmiernie pożyteczne chroniące ich od lichwy a tem samem od z ubożenia, a częstokroć nawet od ostatecznego wywłaszczenia.

Kasy oszczędności po miastach powstały u nas po największej części staraniem autonomicznych rad miejskich, zaś kasy zaliczkowe po wsiach za impulsem danym przez Wydział krajowy w okólniku do rad powiatowych z dnia 25. lutego 1868 l. 1634. głównie staraniem gmin i reprezentacyi powiatowych, które w taki sposób już w pierwszych latach działania swego niemałe około dobra ogółu położyły zasługi. Niema wątpliwości że organa autonomiczne i w ogóle obywatelstwo dbałe o dobro kraju, niepoprzestaną na dotychczasowych tak błogim skutkiem uwieńczonych usiłowaniach w tym kierunku; jest przeto wszelka nadzieja że w kraju naszym stopniowo powiększać się będzie liczba podobnych zakładów i że i pod tym względem wyrównamy innym krajom szczycącym się wyższym od naszego stopniem kultury i świetniejszym rozwojem sił materyalnych.

Obecnie oprócz galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie istnieje w Galicyi wraz z Wielkiem księstwem Krakowskiem jeszcze dziesięć zakładów tego rodzaju, mianowicie:

1. Kasa oszczędności w Krakowie założona w r. 1866 przez krajowe towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń. Celem tej instytucyi jest: nastręczanie mniej zamożnym warstwom społeczeństwa sposobności do bespiecznego przechowania, oprocentowania i powiększenia uzbieranych funduszów, a tem samem zachęcenia ich do pracowitości i oszczędności.

2. Kasa oszczędności w Jaśle założona r. 1868 na mocy upoważnienia c. k. Namiestnictwa z dnia 25. września 1868 l. 134842/852. Celem zakładu jest: z jednej strony mniej zamożnym przez oprocentowanie wkładek chociażby w najmniejszej kwocie dać pochop do oszczędności i możności uzbierania potrzebnego grosza, z drugiej zaś strony przez wypożyczanie składkowych pieniędzy w razie potrzeby wspierać rolnictwo, handel i rękodzielnictwo

Na założenie funduszu rezerwowego przeznaczyła gmina miasta Jasła 12,000 złr. w. a.

Dochód w r. 1870 wynosił 675 złr. 75 ct. w. a.

3. Kasa oszczędności w Nowym Sączu założona przez gminę miasta Nowego Sącza na własną porękę z kapitałem zakładowym w kwocie 8000 złr. w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich, zatwierdzona reskryptem ministeryalnym z dnia 9. października 1869 l. 13836 i c. k. Namiestnictwa z dnia 30. kwietnia 1870 l. 1276. Celem zakładu jest nastręczenie nawet mniej zamożnym warstwom społeczeństwa sposobności do bezpiecznego przechowania.

oprocentowania i pomnożenia zaoszczędzonego grosza, a przeto zachęcenia ludności miejscowej i okolicznej do pracy i oszczędności.

4 Kasa oszczędności w Przemyślu, założona na podstawie dekretu c. k. Namiestnictwa z dnia 8. lutego 1867 l. 475 z upoważnieniem c. k ministerstwa stanu z dnia 6. listopada 1867. Celem zakładu jest: podać mniej zamożnym sposobność umieszczenia zaoszczędzonej gotówki na oprocentowanie, a tem samem wzbudzić ducha do zarobkowania i oszczędności.

W roku 1870 wynosiły wkładki wraz z narostem prowizyi 220.172 złr. 52½ ct. Udzielono pożyczek w r. 1870 na weksle 255.721 złr. 9 ct., na zastawy 74.182 złr., na hypoteki 14.200 złr. w. a.

5. Kasa oszczędności miasta Rzeszowa założona przez gminę tegoż miasta na własną porękę z kapitałem zakładowym w łącznej ilości 5.420 złr., mianowicie kapitałem z kasy miejskiej wypożyczonym w ilości 2000 złr, tudzież kapitałem w ilości 3420 złr. w drodze subskrypcyi przez miejscowych mieszkańców założonym, zatwierdzona rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 1. stycznia 1862 l. 26959; ma na celu podać miejscowej ludności sposób do umieszczenia zaoszczędzonego grosza w pobliżu jej miejsca zamieszkania bez trudu i utraty czasu, i zachęcić takową do korzystnego obrotu pieniędzy.

6. Kasa oszczędności w Samborze założona przez gminę miasta Sambora pod własną gwarancyą na mocy upoważnienia ministerstwa stanu z dnia 4. stycznia 1862 l. 1521. Rozpoczęła czynności swoje z dniem 1. października 1864.

Celem zakładu jest: dać sposób mniej zamożnej klasie ludności do pewnego przechowania, oprocentowania i stopniowego pomnażania małych oszczędzeń, a przeto wzbudzić ducha do pracy i oszczędności.

Fundusz zakładowy wynosi 12.600 złr. w. a. w obligacyach i 3000 złr. w gotówce.

Stan kapitału wkładkowego wynosił z końcem 1870 roku 93.447 złr. 37 ct. zaś majątek własny czyli fundusz rezerwowy 6.949 złr. 90 ct. wal. austr.

7. Kasa oszczędności w Stanisławowie założona na mocy upoważnienia c. k. ministerstwa stanu z dnia 14. lipca 1863 l. 12417 i z dnia 14. września 1864 l. 35362.

Celem zakładu jest: mniej zamożnym warstwom ludności podać sposobność do bezpiecznego przechowania. oprocentowania

i powiększania drobnych zaoszczędzonych kwot. a tem samem ożywić ducha pracowitości i oszczędności.

Za wkładki i tychże oprocentowanie ręczy gmina miasta Stanisławowa w ogólności całym swoim majątkiem, w szczególności zaś kapitałem w zapisach długu państwa w sumie 6100 złr. imiennej wartości do kasy oszczędności złożonym.

Kapitał rezerwowy stanowiący własność fundusza kasy oszczędności Stanisławowskiej wynosił z końcem r. 1870 10.091 złr. 31 ct.

Stan wkładek wynosił z końcem r. 1870 sumę 228.117 złr. 91 ct. a czysty dochód 4.494 złr. 37 ct.

8. Kasa oszczędności w Stryju założona przez gminę miasta Stryja, potwierdzona rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 17. kwietnia 1863 l. 19742. Fundusz rezerwowy 10.000 złr. wal. austr.

9. Kasa oszczędności w Tarnopolu otworzona dnia 2. stycznia 1870 na mocy statutów potwierdzonych reskryptem c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 8. stycznia 1863 l. 21766/1737 z funduszem rezerwowym 15.000 złr. w. a. obligacyach indemnizacyjnych złożonych przez gminę miasta Tarnopola.

Celem zakładu jest: nastręczanie mniej zamożnym warstwom społeczeństwa sposobność do bezpiecznego przechowania. oprocentowania i powiększania uzbieranych funduszów.

Stan wkładek wynosił z końcem r. 1870 sumę 55.326 złr. 13 ct.

10. Kasa oszczędności w Tarnowie otworzona dnia 4. listopada 1861 na mocy statutów zatwierdzonych reskryptem c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 28. maja 1861 l. 5468/396 z funduszem rezerwowym 15.000 złr. m. k. poręczonym przez gminę miasta Tarnowa. Kapitał rezerwowy, własność kasy oszczędności stanowiący wynosił z końcem roku 1870 sumę 35.125 złr. $15\frac{1}{2}$ ct. wal. austr.

Suma wkładek z końcem r. 1870 wynosiła 412.977 złr. 71 ct.

Podobnemi do kas oszczędności co do pożytecznego celu instytucyami są kasy pożyczkowe czyli zaliczkowe, których fundusz stanowią ponajwiększej części drobne wkładki osób przystępujących jako członkowie uczestniczący do zakładu i ręczących solidarnie za kredyt udzielany uczestnikom w formie zaliczek spłacać się mających ratami. Kraj nasz posiada obecnie ośm takich zakładów których zakres działania rozciąga się na pojedyncze powiaty; a mianowicie:

1. Kasa pożyczkowa dla powiatu Brzeskiego. Fundusz zakładowy składa się z kar policyjnych w kwocie 600 złr. 76½ ct. i z sumy 1000 złr. przez hr. Wita Żeleńskiego na ten cel ofiarowanej. Celem zakładu jest udzielanie pożyczek mieszkańcom powiatu Brzeskiego, ludziom przeważnie rolnictwem się trudniącym, w skutek różnych nieszczęść podupadłym. Zarząd sprawuje wydział rady powiatowej Brzeskiej.

2. Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Dąbrowskiego, zatwierdzone rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 26. lipca 1870 l. 24770.

Majątek zakładowy składa się z sumy 9915 złr. 50 ct.

Towarzystwo liczy 75 członków.

Wydział rady powiatowaj Dąbrowskiej jest oraz wydziałem Towarzystwa.

3. Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Gorlickiego założone przez 115 członków na podstawie statutu z dnia 29. maja 1870, zatwierdzone dekretem c. k. Namiestnictwa z dnia 18. czerwca 1870 l. 24.038.

Celem Towarzystwa jest: udzielanie pożyczek swoim członkom z dogodnością spłacenia na mały procent, a to zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Obrót pieniężny w pierwszym roku wynosił: w przychodach 13.700 złr. rozchód 13.650 złr. Pozostało na pożyczkach 8115 złr. w. a.

4. Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Nisieckiego. Towarzystwo zaliczkowe dla gmin i obszarów dworskich powiatu Nisieckiego potwierdzone zostało rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 18. czerwca 1870 l. 12954. Fundusz zakładowy wynosi 2.600 złr.

Celem Towarzystwa jest: dostarczanie swoim członkom za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle potrzebnych.

5. Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu Ropczyckiego założone przez Radę powiatową i zatwierdzone rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 13. sierpnia 1871 l. 35.136.

Celem Towarzystwa jest: dostarczanie członkom swoim gotowych pieniędzy na umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Majątek zakładowy wynosi 300 złr w. a.

6. Kasa pożyczkowa powiatu Samborskiego założona przez Radę powiatową Samborską imieniem powiatu Samborskiego, zatwierdzona reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 18. czerwca 1870 l. 18.953.

Celem tej kasy jest: Udzielanie pożyczek mieszkańcom powiatu, osobliwie właścicielom mniejszych posiadłości lub mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych.

Fundusz zakładowy wynosi 18.000 złr.

Zarząd poruczony jest komisyi z 5 członków wybranych przez Radę powiatową.

7. Bank zaliczkowy dla miasta Stanisławowa i powiatu Stanisławowskiego założony w miesiącu maju r. 1871 z grona urzędników magistratu miasta Stanisławowa z przybraniem obywateli miejskich na mocy statutów zatwierdzonych rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 12. stycznia 1871. l. 58.593.

Celem zakładu jest: przez zespoloną oszczędność i zapomocą zbiorowego kredytu, dostarczać członkom swoim na umiarkowany procent pożyczki w gotowych pieniądzach, jakich w gospodarstwie, rzemiośle lub innych zajęciach zapotrzebują.

Majątek zakładowy wynosił po koniec września 1871: deklarowane udziały członków 11.000 złr., wpłacone udziały członków 2.550 złr.

Obrót kasowy: przychód 16.757 złr. 88 ct., rozchód 16.548 złr. 17 ct. Stan pożyczek 10.502 złr. wal. austr.

Komitet zarządzający składa się z 11 członków i 30 zastępców. Liczba członków 156.

8. Kasa pożyczkowa powiatu Tłumackiego założona przez tamtejszą Radę powiatową w roku 1869; potwierdzona reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 13. maja 1870 l. 16.517. Celem kasy pożyczkowej jest: udzielanie pożyczek pieniężnych członkom powiatu, którzy w powiecie stale zamieszkują i posiadają grunta lub domy, albo trudnią się przemysłem lub zarobkowaniem i potrzebują czasowej zapomogi.

Fundusz zakładowy wynosi 2.037 złr. 36 ct.

Zarząd poruczony prezesowi Rady powiatowej i dwom członkom wydziału powiatowego.

Oprócz tego powstaje w kraju naszym coraz więcej kas pożyczkowych gminnych, których kapitały zakładowe pochodzą częścią z funduszów gminnych ulokowanych na pewien procent w rzeczo

nych kasach, częścią zaś z funduszu gminnego wyłącznie na ten cel przeznaczonego. Instytucye te, których użyteczność powszechnie jest uznaną, dzielą się na trzy kategorye. Kasy pierwszej kategoryi udzielają pożyczek wyłącznie posiadaczom gruntów poniekąd na hipotekę za spłaceniem długu w półrocznych lub też całorocznych ratach. Kasy drugiej kategoryi przeznaczone są do udzielania kredytu osobom z klasy zarobkującej za spłaceniem długu w ratach tygodniowych. Kasy trzeciej kategoryi nakoniec udzielają kredytu równie posiadaczom gruntów, jak i klasie zarobkującej t. j. rzemieślnikom i robotnikom; i takich jest najwięcej. Do zwrotu pożyczek ustanowione są różne termina. Z końcem marca r. b. istniało ogółem 217 takich kas pożyczkowych, w rozmaitych powiatach, a mianowicie:

W powiecie Bocheńskim.

W Mikluszowicach, Fundusz zakładowy 500 złr. z ulokowanych funduszów gminnych.

W powiecie Bohorodczańskim.

W Bohorodczanach. Fundusz zakładowy 200 złr.
W Łyścu. „ „ 1.149 „ 39 ct.
W Drohomiresanach „ „ 65 „ — „

W powiecie Borszczowskim.

W Wierzchniakowcach Fundusz zakładowy 2100 złr. w obligacyach.

W powiecie Brodzkim.

W Uwinie Fundusz zakładowy 124 złr. 23 ct.
W Ponikwicy małej. Fundusz zakładowy 600 złr.

W powiecie Brzeskim.

W Tymowy. Kapital nieoznaczony.
„ Zabawie. Fundusz zakładowy 448 złr. 70 ct.
„ Dębnie. Kapitał nieoznaczony.
„ Górce. Fundusz zakładowy 115 złr. 12 ct.
„ Złotach. Kapitał nieoznaczony.

„	Bogumiłowicach	Fundusz	zakładowy	1580	złr.	15	ct.
„	Zakliczynie	„	„	900	„	—	„
„	Gosprzydowy	„	„	360	„	56	„
„	Wytrzyszczach	„	„	134	„	5	„
„	Sufczynie	„	„	699	„	27	„
„	Porębce jukowskiej	„	„	40	„	97	„
„	Łukanowicach	„	„	610	„	17	„
„	Dobrocieszy	„	„	172	„	86	„
„	Drużkowie pustym	„	„	181	„	15	„
„	Połomie małym	„	„	81	„	22	„
„	Wojakowy	„	„	98	„	46	„
„	Kątach	„	„	357	„	31	„
„	Biskupicach radłowskich		„	2300	„	2	„

W Żerkowie.	Fundusz	zakładowy	337	złr.	65	ct.
„ Brzezowcu	„	„	288	„	81	„
„ Ratnawie	„	„	138	„	48	„
„ Łaniowy	„	„	314	„	32	„
„ Niedźwiedzy	„	„	350	„	90	„
„ Radłowie	„	„	2347	„	35	„
„ Biesiadce	„	„	509	„	72	„

„ Olszowy. Kapitał nieoznaczony.
„ Zodni. Kapitał nieoznaczony.
„ Piaskach i Drużkowie. Kapitał nieoznaczony.
„ Filipowicach. Kapitał nieoznaczony.

W powiecie Buczackim.

W Nowostawcu. Fundusz zakładowy 678 złr. 8 ct. w obligacyach.

W powiecie Cieszanowskim.

W Niemsłowie. Fundusz zakładowy 200 złr.
„ Zatusie „ „ 250 „
„ Krowicy holodowskiej „ 220 „
„ Lubaczowie mieście „ „ 2000 „ z funduszów gminnych.

W powiecie Dąbrowskim.

W Dąbrowie. Kapitał zakładowy 1131 złr. 10 ct. Dla wszystkich gmin tego powiatu.

W powiecie Gródeckim.

W Artyszczowie. Kapitał nieoznaczony.
„ Dołhomościskach. Fundusz zakładowy 950 złr.
„ Karaczynowie. Kapitał nieoznaczony.

W powiecie Horodeńskim.

W Horodence. Kapitał zakładowy 274 złr. 76 ct.
„ Obertynie z Netrebówką. Kapitał zakładowy 3000 złr. z funduszów gminnych.

W Ropużyńcach.	Kapitał	zakładowy	341	złr.	16	ct.
„ Raszkowie	„	„	50	„	1	„
„ Daleszowie	„	„	64	„	96	„
„ Harasymowie	„	„	1351	„	58	„
„ Korniowie	„	„	377	„	86	„
„ Olchowcu	„	„	130	„	80	„
„ Dąbkach	„	„	586	„	55	„

W powiecie Husiatyńskim.

W Husiatynie.	Fundusz	zakładowy	2673	złr	43	ct.
„ Krogulcu	„	„	1000	„	—	„

W powiecie Jarosławskim.

W Węgierce. Fundusz zakładowy 350 złr.
„ Rozwiennicy „ „ 835 „
„ Łapojówce. Kapitał nieoznaczony.

„ Miękiszu starym. Fundusz zakładowy			718 złr.	73 ct.	
„ Pruchniku	„	„	200 „	—	„
„ Mołodyczu	„	„	254 „	95	„
„ Żurowiczce	„	„	100 „	—	„
„ Adamówce	„	„	500 „	—	„
„ Bobrówce	„	„	435 „	77	„
„ Tuligłowach	„	„	86 „	47	„
„ Majdanie z Pawłową	„	„	2760 „	—	„
„ Woli bachowskiej	„	„	50 „	—	„
„ Choszowy	„	„	50 „	—	„
„ Boborzu okrągłym	„	„	50 „	—	„
„ Pruchniku (wsi)	„	„	300 „	—	„

W powiecie Jasielskim.

W Kołaczycach. Fundusz zakładowy 5570 złr. w efektach, z funduszów gminnych.

W Januszkowicach. Fundusz zakładowy			277 złr.	63 ct.	
„ Wysoce	„	„	282 „	60	„
„ Kołaczycach	„	„	1000 „	—	„
„ Wojaszówce	„	„	263 „	26	„
„ Widaczu	„	„	62 „	—	„
„ Szebniach	„	„	448 „	17	„
„ Glinniku polskim	„	„	360 „	—	„
„ Przybówce	„	„	318 „	15	„

W powiecie Kamioneckim.

W Busku. Fundusz zakładowy 100 złr. ze składek i 1000 złr. z funduszów gminnych.

W Niwicach. Fundusz zakładowy 338 złr. 45 ct.
„ Streptowie „ „ 134 „ 53 „

W powiecie Kałuskim.

W Kadobnie. Fundusz zakładowy 265 złr. 27½ ct. z tych 216 złr. 27½ ct. w obligacyach.

W Nowicy. Fundusz zakładowy 469 złr. 24 ct. w obligacyach.
„ Niebyłowie „ „ 2296 „

W powiecie Kolbuszowskim.

W Majdanie. Fundusz zakładowy 968 złr. 89½ ct. w obligacyach z funduszów gminnych.

W Wildenthalu. Fundusz zakładowy 161 złr. — ct.
„ Korabinach „ „ 300 „ — „
„ Zielonce „ „ 620 „ 30 „ w obligacyach z funduszów gminnych.
W Porembach kupieńskich. Fundusz zakładowy 134 złr. — ct.
„ Mazurach „ „ 216 „ — „
„ Siedlance „ „ 120 „ 94 „

W powiecie Kołomyjskim.

W Kamionce wielkiej. Fundusz zakładowy 25.000 złr. — ct.
„ Pererowie „ „ 507 „ — „
„ Balincach „ „ 282 „ 54 „
„ Korniczu „ „ 635 „ 26 „
„ Godach „ „ 1464 „ 50 „

W powiecie Krakowskim.

W Bereziu narodowym i szlacheckim. Fund. zakł. 154 złr.

W powiecie Krośnieńskim.

W Bednarówce. Fundusz zakładowy 292 złr. — ct.
„ Bajdzie „ „ 270 „ — „
„ Świątkowy małej „ „ 79 „ 20 „
„ Węglowce „ „ 344 „ — „
„ Targowiskach „ „ 400 „ — „
„ Odrzykoniu „ „ 250 „ — „
„ Świątkowy wielkiej „ „ 222 „ — „
„ Świerzowy „ „ 138 „ — „
„ Chorkówce. „ „ 400 „ i 242 złr. 41 ct. z funduszów gminnych.
W Ustrobnie. Fundusz zakładowy 513 złr. 10 ct.
„ Trzcianie „ „ 174 „ 67 „
„ Turaszówce „ „ 238 „ — „
„ Jaszczwi „ „ 358 „ 4 „
„ Krośnie. Kapiteł nieoznaczony.
„ Dukli. Fundusz zakładowy 103 „ 7 „

W powiecie Limanowskim.

W Rybiu starem. Fundusz zakładowy 303 złr. 60 ct.
„ Ujanowicach „ „ 200 „ 10 „
„ Pogorzanachze Smykaniem „ 104 „ 96 „

W powiecie Lwowskim.

W Barszczowicach. Fundusz zakładowy 2998 złr. — ct.
„ Lesienicach „ „ 1011 „ 50 „
„ Sichowie „ „ 471 „ 34 „

W Jaryczowie nowym.	Fundusz zakładowy	1044	złr.	59 ct.
„ Malechowie	„ „	129	„	18 „
„ Zboiskach	„ „	1700	„	— „
„ Domażyrze	„ „	1100	„	— „
„ Zubrzy	„ „	570	„	53½ „

W powiecie Łańcuckim.

W Ostrowie z Mikulicami i Wolicą.	Fund. zakł.	252	złr.	56 ct.
„ Grzęsce	„ „	34	„	7½ „
„ Stadzianie	„ „	620	„	76 „
„ Brzozie Stadnickiej	„ „	223	„	63 „
„ Ubieszynie	„ „	59	„	18 „
„ Białobokach	„ „	203	„	13 „
„ Krzeczowicach	„ „	122	„	15 „
„ Żołyni	„ „	200	„	— „
„ Siebeszu	„ „	492	„	— „
„ Gaci	„ „	233	„	25 „
„ Mokrej stronie	„ „	264	„	— „
„ Korniakowie	„ „	50	„	— „
„ Pantalowicach	„ „	170	„	— „

W powiecie Mościskim.

W Sądowej Wiszni Fundusz zakładowy 9000 złr. z funduszów gminnych.

W powiecie Nisieckim.

W Laszkach. Fundusz zakładowy 500 złr.

W powiecie Pilzneńskim.

W Pilznie, dla czterdziestu gmin tego powiatu, kapitał nie oznaczony.

W powiecie Podhajeckim.

W Rudnikach. Fundusz zakładowy 104 złr. 76 ct. z funduszów gminnych.

W powiecie Przemyskim.

W Osmanicach Berendowickich. Fundusz zakładowy 921 złr. 21 ct. w obligacyach z funduszów gminnych.

W Sośnicy. Fundusz zakładowy 442 złr. 30 ct.

W powiecie Przemyślańskim.

W Wyżnianach. Fundusz zakładowy 240 złr.

„ Żędowicach. Kapitał nieoznaczony.

„ Glinianach Fundusz zakładowy 2930 złr.

W powiecie Rawskim.

W Magierowie. Fundusz	zakładowy	100 złr.	— ct.
„ Ławrykowie	„	„	460 „	16 „
„ Zamku	„	„	460 „	16 „

W powiecie Rohatyńskim.

W mieście Rohatynie. Fundusz zakładowy 13 000 złr.

W powiecie Ropczyckim.

W Pstrągowy	Fundusz	zakładowy	1000 złr.
„ Zawadce	„	„	120 „

W powiecie Rudeńskim.

W Komarnie. Fundusz	zakładowy	961 złr.	6 ct.
„ Rudkach	„	„	121 „	14½ „

W powiecie Rzeszowskim.

W Rogozinie. Fundusz	zakładowy	57 złr.	4 ct.
„ Oparówce	„	„	104 „	— „
„ Markuszowy	„	„	42 „	34 „

W powiecie Samborskim.

W Horodyszczu. Fundusz	zakładowy	125 złr.	18½ ct.
„ Tatarach	„	„	140 „	— „
„ Zużku dolnym	„	„	64 „	12½ „

W powiecie Sanockim.

W Bukowsku. Fundusz	zakładowy	290 złr.
„ Rymanowie	„	„	401 „
„ Zabłotcach	„	„	367 „
„ Besku	„	„	309 „

W powiecie Śniatyńskim.

W Zabłotowie. Fundusz zakładowy 569 złr. 52 ct.

W powiecie Sokalskim.

W Bełzie. Fundusz	zakładowy	2100 złr.	z funduszów gminnych.
„ Sokalu	„	„	2000 „	„ „
„ Warężu	„	„	200 „	
„ Switarzowie	„	„	300 „	
„ Perwiatyczach		„	310 „	32½ ct.
„ Tudorkowicach		„	202 „	39 „

W powiecie Stanisławowskim.

W Czukałówce. Fundusz	zakładowy	596 złr	80 ct.
„ Knihininie	„	„	700 „	— „
„ Pacykowie	„	„	332 „	53½ „
„ Pawełczu	„	„	500 „	— „

W	Zagwoździu.	Fundusz zakładowy	416	złr.	62	ct.
„	Uhrynowie dolnym „	„	400	„	—	„

W powiecie Tarnowskim.

W	Rzuchowy.	Fundusz	zakładowy	344	złr.	12	ct
„	Bistuszowy	„	„	169	„	50	„
„	Zalasowy	„	„	1913	„	66	„
„	Łowczowie	„	„	138	„	60	„
„	Ryglicach	„	„	1837	„	12	„
„	Kielanowicach	„	„	218	„	—	„
„	Klikowy	„	„	420	„	—	„
„	Szynwaldzie	„	„	683	„	22	„
„	Piotrkowicach	„	„	159	„	30	„
„	Szczepanowicach z Jodłówką		„	138	„	—	„
„	Garbku	„	„	160	„	18	„
„	Męszny szlacheckiej		„	123	„	30	„
„	Pleśny	„	„	194	„	—	„
„	Łękawicy	„	„	191	„	—	„
„	Łowczówku	„	„	118	„	—	„
„	Świebodzinie i Kłokowy		„	261	„	23	„
„	Świczkowie	„	„	152	„	80	„
„	Hyszowie	„	„	81	„	75	„
„	Porębie radlnej	„	„	520	„	10	„

W powiecie Tarnopolskim.

W	Buczniowie. Fundusz	zakładowy	646	złr.	22½	ct.
„	Mikulińcach	„	100	„	—	„
„	Berezowicy wielkiej	„	1159	„	31½	„

W powiecie Trembowelskim.

W Janowie. Fundusz zakładowy 500 złr

W powiecie Wielickim

W Wieliczce istnieją dwie kasy pożyczkowe gminne. Fundusz zakładowy jednej wynosi 8000 złr., drugiej 27.942 złr. Oprócz tego istnieje tamże kasa powiatowa z funduszem zakładowym 20.848 złr. 66 ct

W Sieprakn Fundusz zakładowy 1769 złr. częściowo z funduszów gminnych.

W	Sierakowie. Fundusz	zakładowy	702	złr.	90	ct.
„	Nowej wsi „	„	226	„	70	„
„	Dziekanowicach „	„	342	„	60	„

W powiecie Żydaczowskim.

W Żurawnie. Fundusz zakładowy	88 zł.	93 ct.	
„ Turadach „ „	741 „	$27\frac{1}{2}$ „	
„ Międzyrzeczu „ „	600 „	— „	
„ Woleniowie „ „	1180 „	— „	

Kapitały zakładowe wymienionych powyżej kas pożyczkowych wynoszą ogółem . . . . . . 123.336 zł. $70\frac{1}{2}$ ct.

Kapitały lokowane z funduszów gminnych 32.410 „ $87\frac{1}{2}$ „

Suma kapitałów obrotowych . . 154.747 zł. 58 ct.

Najwięcej kas pożyczkowych gminnych liczy powiat Brzeski (31), potem powiat Tarnowski (19) i powiat Jarosławski (16).

Po koniec marca r. b. niezaprowadzono jeszcze kas pożyczkowych gminnych w następujących powiatach: w Bialskim, Bireckim, Brzeżańskim, Brzozowskim, Chrzanowskim, Czortkowskim, Doliniańskim, Drohobyckim, Gorlickim, Grybowskim, Jaworowskim, Kossowskim, Lisieckim, Mieleckim, Myślenickim, Nadworniańskim, Nowo-Sądeckim, Nowo-Tarskim, Skałackim, Staromiejskim, Stryjskim, Tarnobrzeskim, Tureckim, Wadowickim, Zaleszczyckim, Zbarazkim, Złoczowskim, Żółkiewskim i Żywieckim. Spodziewać się jednak należy że powiaty te i gminy przynależne idąc za zachęcającym przykładem innych, również i u siebie przyspieszą zaprowadzenie kas pożyczkowych, nad których użytecznością jeszcze rozwodzić się byłoby rzeczą naszem zdaniem zupełnie zbyteczną. Dosyć powiedzieć, że instytucje te popierają pracowitość i oszczędność, dwa przymioty będące podstawą dobrobytu narodów, a które szczególnie u nas wszelkiemi środkami pielęgnować i krzewić należy.

Pogląd na ruch handlowy w Galicyi

w ubiegłym roku.

Przez autora dzieła „Verkehrs- und Handelsverhältnisse Galiziens“. *)

X.

Tytoń.

(Ciąg dalszy).

W ostatnich czasach podwyższone zostały właścicielom plantacyi ceny wykupna tytoniu a przy zwiedzaniu plantacyi właściciele otrzymują pouczające wskazówki o uprawie tej rośliny

*) Przedruk i tłumaczenie zastrzeżone.

i pielęgnowaniu liścia tytoniowego. Z małym wyjątkiem galicyjskie plantacye nie mogą pod żadnym względem dorównać węgierskim. Najdotkliwszym skutkiem niedostatecznego pielęgnowania rośliny tytoniowej jest bardzo mały procent liścia pokrywającego cygara, co znowu pociąga za sobą znaczny ubytek w zysku. W celu uchylenia tych usterek w uprawie tytoniu, narażających skarb państwa i właścicieli plantacyi na znaczne straty, powinni komisarze posiadający fachowe wiadomości w tej mierze zwiedzać wszystkie gminy uprawiające tytoń i pouczać w sposób odpowiedni właścicieli plantacyi. Dotychczas komisyjne zwiedzanie plantacyi odbywa się w sposób niedostateczny, gdyż zaledwie połowa gmin uprawiających tytoń korzystać może z tego dozoru Nadto zwiedzanie plantacyi zaczyna się w końcu sierpnia a więc w chwili spóźnionej i kończy się już 15 października, chociaż komisarz zwiedzić musi zazwyczaj 45 gmin. Urzędnik, którego na komisyę tę wysłano, musi zatem w jednym dniu oglądnąć plantacyę całej gminy, w której trudni się uprawą tytoniu 40—300 plantatorów. Ale nawet i z tego dnia odpada znaczna część na jazdę połączoną nieraz z mnogiemi trudnościami i na usunięcie innych przeszkód. Zazwyczaj komisarz przybywający do wsi nie zastaje tam ani plantatorów, ani naczelnika gminy, ani przysięgłych, gdyż wszyscy o tej porze zatrudnieni są robotą w polu. Czasem komisarz taki nie może nawet znaleźć przewodnika, któryby mu wskazał wszystkie plantacye Jednem słowem, urzędnik wysłany na komisyę przezwyciężyć musi dużo trudności, nim zdoła zwiedzić uważnie część pewną plantacyi i oszacować prawdopodobny rezultat zbioru. Oszacowanie bowiem jest głównym celem podróży komisarzów a pouczenie drugorzędnym. Nie można się tedy dziwić, że urzędnik najgorliwszy nawet, znający doskonale cele tych komisyi, nie zdoła wywiązać się należycie ze swojego zadania i poprzestać musi na dorywczem zbieraniu dat szacunkowych. Jeżeli w czasie podróży zajdzie jakaś nieprzewidziana przeszkoda n. p. deszcz itp. to w takim razie nawet i zebranie dat staje się rzeczą bardzo trudną.

Zatrzymaliśmy się dłużej nad tą sprawą, gdyż jest ona ważną a usunięcie powyżej wskazanych niedogodności mogłoby znaczne przynieść korzyści skarbowi i właścicielom plantacyi. Pouczanie tych ostatnich jest niezbędnem. Z doświadczenia bowiem przekonano się, że w gminach, w których znajduje się choćby jedna plantacya racyonalnie urządzona i pielęgnowana, tytoń jest nierównie lepszy i większy zysk przynosi.

Właściciele plantacyi są bardzo niezadowoleni z podziału liścia na kilka klas, który jest istotnie zbytecznym. Tylko poślednie liście podzielone być powinny na dwie klasy. Tymczasem obecnie istnieje ośm klas. Liść pierwszej klasy przeznaczony do pokrycia cygar zapewnie nigdy nie pojawia się przy wykupnie tytoniu.

W Galicyi i na Bukowinie istnieją urzędy wykupna liścia tytoniowego w Jagielnicy, Zabłotowie, Monasterzyskach, Horodence i Czerniowcach. W roku 1871 obszar przeznaczony na plantacyę tytoniu powiększył się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 1600 morgów. W bieżącym roku zbiór tytoniu wyniesie około 130000 centnarów. Przeciętna cena centnara wynosi 9 złr. 30 ct. W południowej części wschodniej Galicyi i na Bukowinie używają właściciele plantacyi galicyjskiego nasienia. W innych stronach używane bywa nasienie węgierskie.

W roku ubiegłym próbowano zasiać nasienie tureckie w gminach położonych w pobliżu ujścia Zbrucza do Dniestru a mianowicie w Trubczynie, Wołkowicach i Olchowicach, gdzie znajdują się plantacye produkujące piękny jasno-żółty liść podobny bardzo do tureckiego gatunku tytoniu. Nie jest to już pierwsza próba. Wszystkie próby z macedońskiem nasieniem nie powiodły się a zabiegi robione nie zdołały zastąpić macedońskiego klimatu i ziemi. O rezultacie próby z tureckiem nasieniem nie mamy żadnej wiadomości, ale faktem jest, że mimo znacznie podwyższonych cen właściciele plantacyi nie są zadowoleni z rezultatu swoich zabiegów.

Otwarcie kolei żelaznej do Odessy wywrze znaczny wpływ na handel tureckim tytoniem. Dla handlu austryackim tytoniem fakt ten pozostanie zapewnie obojętnym. Z fabryk tytoniu w Galicyi położonych tylko Winniki wysyłają mały transport tureckiego tytoniu. O wywozie austryackiego tytoniu surowego albo fabrykatów do południowo wschodniej Europy niema nawet mowy, gdyż strony te zaopatruje Turcja w wyborne papierosy i doskonały tytoń.

Rząd austryacki rozpoczął rokowania z rządem rosyjskim w sprawie wywozu fabrykatów tytoniowych do Rosyi. Układy rozbiły się o wygórowaną wysokość cła, nałożonego na produkta austryackie.

Dawniej przemycano z Rosyi do Austryi tabakę i pewien gatunek tytoniu. Od chwili, gdy Winniki produkować zaczęły tabakę podobną do rosyjskiej a w Zabłotowie roczna produkcya liści przemycanych dawniej z Rosyi wzrosła do 2300 centnarów, przemytnictwo znacznie upadło. Rosyjscy właściciele fabryk tytoniu zapewniają,

że austryackie fakrykaty mają dużo amatorów w Rosyi a na składach rosyjskich znajdują się znaczne zapasy austryackich cygar Havanna lit. B. i Cuba lit. D. Przed kilku laty rząd rosyjski miał zamiar zaprowadzenia monopolu tytoniowego w państwie rosyjskiem i wysłał nawet do Austryi urzędnika dla studyowania fabryk austryackich. Niewiadomo, czy plan ten został stanowczo zaniechany.

W fabrykach w Winnikach i Monasterzyskach skompletowano w ostatnich latach siły robocze. Obecnie pracuje w Winnikach 850 robotników płatnych za robotę i 250 robotników dziennych a w Monasterzyskach 700 robotników płatnych za robotę a 150 dziennych robotników. Fabryka tytoniu w Krakowie pomieszczoną została obecnie w najętym lokalu, który nie pozwala na odpowiedne rozszerzenie przedsiębiorstwa. Nastąpi to dopiero po upływie 3 lat, gdy na placu odstąpionym przez gminę zbudowaną zostanie obszerna fabryka. W Winnikach fabryka produkuje obecnie przedniejsze gatunki tytoniu, rosyjską tabakę a nawet w razie potrzeby cygara osobliwe (Specialitäten). W Monasterzyskach fabryka produkuje oprócz zwykłych cygar począwszy od Yara, Trabucco a skończywszy na pospolitych, także gatunek cygar, którego dotąd nieznano jeszcze u nas, pod nazwą Regalitas prima i secunda. Fabryka w Monasterzyskach otrzymała maszynę parową do wprowadzenia w ruch maszyny do krajania tytoniu. Do Winnik sprowadzoną zostanie nowa maszyna o sile 16 koni. W Jagielnicy i Zabłotowie urządzone zostaną fabryki cygar.

Fabrykacya cygar austryackich posiada obok licznych i niepospolitych zalet także stronę ujemną polegającą na tem, że cygara bywają wyrabiane w pewnych formach szablonowych, które nie zawsze są ponętnemi. A zważyć należy, że właśnie amator cygar najwięcej hołduje zasadzie: variatio delectat! Mianowicie początkujący amator nie może się oprzeć urokowi nowości i rozmaitości. Zważywszy nadto, że cygara w formach wyrabiane są nadto zbite i nie dadzą się z łatwością palić, przyznać należy, że ten sposób wyrabiania cygar jest nieodpowiedni, a za jego usunięciem przemawia nietylko wzgląd na publiczność konsumującą lecz także i na interes skarbu. Wszystkie bowiem cygara w ten sposób wyrabiane z wielką łatwością naśladowane bywają zagranicą.

Austryackim papierosom należy się także krótka wzmianka. W Rosyi, gdzie obrót papierosów reprezentuje olbrzymia cyfra, papierosy są krótkie i cienkie, gdy tymczasem u nas dzieje się

całkiem przeciwnie Papierosy austryackie są dłuższe niż rosyjskie a do tego tak grube, że z jednego możnaby zrobić dwa a nawet trzy rosyjskie. Kształt papierosów rosyjskich odpowiada daleko lepiej smakowi konsumentów, czego dowodzi ich ogromny odbyt.

Tytoń

W roku	Ruch handlowy nadesłano w Galicyi	Ruch handlowy nadesłano do innych krajów	Ruch handlowy nadesłano z innych krajów	Razem	W porównaniu z rezultatami poprzedniego roku wynosił obrót handlowy w Galicyi więcej o	w Galicyi mniej o	do innych krajów więcej o	do innych krajów mniej o	nadesłano z innych krajów więcej o	nadesłano z innych krajów mniej o	Razem więcej o	Razem mniej o
	centnarów cłowych											
1862	56275	32145	6543	94966	.	.	.	.	.	.	.	.
1863	23263	35056	13273	71592	.	33012	2908	.	6730	1662	9638	33012
1864	17672	56059	11611	85342	.	5591	21003	.	.	.	21003	7253
1865	23040	47846	12445	83311	5368	.	.	8213	814	527	6182	8213
1866	22606	20566	11898	55070	.	434	.	27260	.	.	.	28241
1867	20029	43749	16115	79893	.	2577	23183	.	4217	.	27400	2577
1868	29142	26253	18244	73639	9113	.	.	17496	2129	.	11242	17496
1869	19774	28894	22653	71321	.	9368	2641	.	4409	.	7050	9368
1870	23630	28899	28366	80895	3856	.	5	.	5713	.	9574	.
1871	29947	58224	34125	122296	6317	.	29325	.	5759	.	41401	.
Razem	265378	377694	175253	818325	24654	50982	79025	52989	29771	2189	133490	106160

XII.

Węgiel.

Wojna niemiecko-francuzka oderwała od zajęć znaczną część górników i wskutek tego okazał się wielki brak sił roboczych w górnym Szlązku, zkąd Galicya sprowadza dla swoich kolei znaczną część węgla. Kopalnie węgla w Jaworznie i Dąbrowie nie zrobiły postępu w produkcyi węgla w porównaniu z rokiem poprzednim dlatego, że nie postarano się o roboty wstępne potrzebne do wydobywania większych mas węgla a właściciele kopalń obliczyli potrzebę węgla tylko według miary normalnych stosunków. Do tego przyczyniła się jeszcze i ta fatalna okoliczność, że kopalnie niemogły sprowadzić robotników ze Szlązka, który jak powiedzieliśmy nie posiadał dostatecznych dla swoich kopalń sił roboczych. W Jaworznie nastąpiła nawet pewna stagnacya, gdyż zanosiło się na sprzedaż tej kopalni.

W chwili, gdy produkcya węgla walczyć musiała z tylu trudnościami, zakwitł w Austryi przemysł znakomicie a ponieważ z rozwojem przemysłu wzrasta w równej mierze potrzeba węgla więc całkiem naturalnie wzrósł znacznie popyt na ten artykuł.

Zresztą w ubiegłych latach zbiegły się różne okoliczności, które wpłynęły na znakomite ożywienie popytu. Zima była ostrą nietylko w Galicyi lecz także i w całych Niemczech, wskutek czego oczywiście konsumcya była daleko większą niż w latach dawniejszych. Wielkie kopalnie węgla w Saarbrücken nawiedzone zostały klęskami wojny a wskutek tego produkcya węgla znacznie zmniejszoną została. Saksonia, która dotąd potrzeby swoje zaspokajała węglem sprowadzanym z kopalni westfalskich, musiała w roku ubiegłym zwrócić się także do kopalni górno-szląskich Miasta Hamburg, Brema, Szczecin, Królewiec niemogły wskutek blokady zasilać się węglem angielskim i zastąpić go musiały węglem górno-szląskim.

Wszystkie te okoliczności połączone z faktem, że wojna francuzko-niemiecka zatrudniając taką masę wagonów kolejowych i lokomotyw utrudniała tem samem ruch handlowy towarów, sprawiły, że brak węgla był bardzo dotkliwym nietylko w Niemczech lecz także i w Galicyi.

Ceny podniosły się w samych miejscach produkcyi o 50%, z czego skwapliwie skorzystali spekulanci. W Krakowie cena centnara węgla podniosła się o 38—50 ct. a kto nie miał gotowych

zapasów węgla, musiał używać drzewa opałowego. Nasze zakłady przemysłowe w zachodniej części kraju nie zabezpieczywszy sobie kontraktami dostawy potrzebnych zapasów węgla musiały także używać drzewa opałowego albo zgodzić się na ceny podyktowane przez spekulantów. Zakłady zaś wschodniej Galicyi nie mogły nawet pod warunkami wygórowanemi zaopatrzyć się w potrzebne zapasy węgla i używały także drzewa.

Ceny wytrwały w tej wysokości aż do pierwszych dni miesiąca maja. Dopiero wtedy spadła cena o 5—10%. Zniżenie ceny było naturalnym wynikiem zmniejszonej konsumcyi i postępowało bardzo powoli, chociaż znikła już niejedna trudność uszczuplająca konsumcyę węgla. Zakłady przemysłowe tudzież właściciele składów węgla doznawszy tylu zawodów zamówili sobie potrzebne zapasy węgla już w miesiącach letnich, w skutek czego w kopalniach rozwinął się ruch, jakiego górnicy dotąd niewidzieli Ale chociaż w lecie wydobyto wielkie zapasy popyt wzrósł nagle i tak silnie, że w miesiącach jesiennych wyczerpnęły się już wszystkie zapasy wydobyte z kopalni. Ceny podniosły się oczywiście znowu w sposób zatrważający, z czego korzystali dalej spekulanci. Ale nadzieje ich zawiodły, gdyż popyt nie długo był tak anormalnie silnym w porównaniu z nagromadzonemi zapasami. Większa część fabryk cukru zaopatrzyła się w zapasy węgla, które okazały się za nadto wielkiemi w obec niepomyślnego rezultatu zbioru buraków· Oczywiście ustał popyt z tej strony.

Wzrastający popyt zachęcił właścicieli kopalń do najusilniejszych zabiegów w celu podniesienia produkcyi i otwarcia nowych kapalń. Tymczasem Anglia wysyłać zaczęła coraz większe zapasy węgla do niemieckich miast nadmorskich a górny Szląsk równocześnie zasilać zaczął inne targi także o wiele większemi transportami. W skutek tego już w listopadzie cena spadła o 8% a przedsiębiostwa, które wcześnie zapewniły sobie w umowach potrzebne zapasy węgla poniosły straty dość znaczne, gdyż cena umówiona była daleko wyższą niż rzeczywista. Także i obecnie ceny ciągle spadają, do czego znacznie przyczyniła się łagodna zima. Pomiędzy kupcami panuje przekonanie, że dzisiejsze nizkie ceny węgla są tylko chwilowym objawem.

Z powyższych uwag wynika, że Galicya starać się powinna w swoim interesie o to, ażeby przy sprowadzaniu węgla na zaspokojenie potrzeb zakładów przemysłowych była niezawisłą od zagra-

nicy, co łatwo uskutecznić może przez odpowiedniejsze wyzyskiwanie własnych kopalń. Wspomnieć tu musimy, że w ostatnich czasach kopalnia węgla będąca własnością skarbu sprzedaną została prywatnemu przedsiębiorcy a zmiana ta okazała się już dzisiaj korzystną dla produkcyi. I tak bowiem w grudniu ubiegłego roku produkcya wynosiła 250000 centnarów gdy tymczasem pod zarządem skarbowym całoroczna produkcya wynosiła tylko milion centnarów. Ten wzrost jest wynikiem odpowiedniego dzisiejszym stosunkom uregulowania płac robotników i sprowadzenia swieżych sił roboczych. Po uregulowaniu cen robotnicy z sąsiednich wsi przestali już udawać się do kopalń górno-szlązkich, dokąd przynęcała ich znacznie większa płaca.

Przemysł górniczy znajduje obecnie więcej zwolenników niż dotąd. I tak szukają nowych kopalni p. Loebecke i p. Jan Götz koło Jaworzna i mieli już znaleść obfite pokłady węgla. Także i p. Robert Doms zamierza otworzyć nową kopalnię w pobliżu Jaworzna. Podobne poszukiwania za pokładami węgla zarządził kupiec M. O. Mendorf z Katowic w Zalesiu koło Tenczynka. Kopalnia w Jaworznie zamyśla prowadzić dalej podjęte już przez zarząd eraryalny roboty przygotowawcze w celu otwarcia nowej kopalni koło Żarek.

W interesie wschodniej Galicyi pożądaną byłoby rzeczą, ażeby towarzystwo do wydobywania węgla w Żółkiewskim powiecie rychło rozszerzyło zakres dotychczasowego przedsiębiorstwa Projektowana kolej żelazna do Tomaszowa podniosłaby znakomicie to przedsiębiorstwo, ale w tym celu należałoby wcześnie wziąć się do dzieła, ażeby towarzystwo było już przygotowanem w chwili otwarcia nowej kolei żelaznej.

W ubiegłym roku przywieziono z W. księstwa Krakowskiego do Galicyi około 350.000 centnarów węgla.

Węgiel

W roku	Ruch handlowy w Galicyi	Ruch handlowy do innych krajów	nadesłano z innych krajów	Razem	W porównaniu z rezultatami poprzedniego roku: wynosił obrót handlowy w Galicyi więcej o	wynosił obrót handlowy w Galicyi mniej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów więcej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów mniej o	nadesłano z innych krajów więcej o	nadesłano z innych krajów mniej o	Razem więcej o	Razem mniej o
	centnarów cłowych											
1862	3414840	.	904553	4319393	.	.	.	.	.	.	.	.
1863	2517872	.	413125	2930997	.	896968	,	.	.	491428	.	1388396
1864	3847754	.	2322973	6170727	1329882	.	.	.	1909848	.	3239730	.
1865	3629014	.	3541055	7170069	.	218740	.	.	1218082	.	1218082	218740
1866	4824000	.	1311107	6135107	1194986	.	.	.	.	2229948	1194986	2229948
1867	6810372	.	2797162	9607534	1986372	.	.	.	1486055	.	3472427	.
1868	8585900	.	3690500	12276400	1775528	.	.	.	893338	.	2668866	.
1869	7325100	.	20156200	27481300	.	1260800	.	.	16465700	.	16465700	1260800
1870	119000	.	292563	411563	.	7206100	.	.	.	19863637	.	27069737
1871	138321	.	416800	555121	19321	.	.	.	124237	.	143558	.
Razem	41212173	.	35846038	77058211	6306089	9582608	.	.	22097260	22585013	28403349	32167621

XIV.

Drzewo.

W r. 1856, gdy otwartą została przestrzeń kolei żelaznej z Krakowa do Dębicy, autor miał sposobność rozprawiać w kwestyi braku drzewa z osobą znającą dokładnie stosunki krajowe a nadto posiadającą wieloletnie doświadczenie w zawodzie gospodarskim. Osoba ta utrzymywała, że brak drzewa w najściślejszem tego słowa znaczeniu nieda się uczuć w Galicyi w obec takiej obfitości lasów, ale za to ceny drzewa znacznie pójdą w górę. Zdanie to było trafne. Braku drzewa niema istotnie, ale za to ceny znacznie są wyższe.

W ostatnich czasach drzewo stało się samoistnym towarem a cena jego coraz więcej przewyższać zaczęła koszta przyrządzenia i dowozu. Jeżeli przemysł rozwinie się w Galicyi, to w takim razie ciągły wzrost ceny drzewa doprowadzi do coraz większego rozpowszechnienia węgla, jak to się stało we Francyi, Anglii i Niemczech. Niebawem doczekamy się, że w Galicyi używać zaczną wyłącznie węgla wszystkie miejscowości położone przy kolei żelaznej. Węgiel bowiem zdoła niezawodnie wytrzymać konkurencyę z drzewem opałowem w obec nieustannego wzrostu ceny tego artykułu.

Lasy galicyjskie podzielić można na dwie klasy t. j. lasy należące do właścicieli większych posiadłości i lasy włościańskie. W pierwszych gospodarstwo odbywa się w sposób racyonalny w drugich zaś całkiem przeciwnie, bo zarząd spoczywający w rękach ludzi niefachowych wyznacza zręby w sposób zupełnie niesystematyczny. Tylko w lasach pierwszej kategoryi zarząd liczy się z przyszłością i chętnie ponosi ofiary materyalne, jeżeli one wyjść mogą na korzyść przyszłego rozwoju lasów.

Lasy włościańskie już dla szczupłych rozmiarów nie mogą się należycie rozwijać. Włościanin niezna racyonalnego gospodarstwa i więcej uwzględnia chwilowe korzyści i potrzeby, niżeli przyszły stan lasu. Zresztą włościanin przywiązuje zbyt wielką wagę do trawy, siana i łat a niedba o drzewa.

Obecnie handel drzewem opałowem niepotrzebuje jeszcze walczyć z żadnemi trudnościami. Na prowincyi trudni się włościanin dowozem drzewa a miasta większe jak n. p. Lwów, Kraków, Tarnów i Tarnopol zaopatruje w potrzebne zapasy drzewa kolej żelazna. Dowóz koleją żelazną odbywa się głównie w miesiącach

jesiennych i zimowych. W zimie ubiegłego roku cena drzewa opałowego wynosiła aż 17 złr. w. a. Gdyby kolej lwowsko-czerniowiecka nie była urządziła we Lwowie na dworcu wielkiego składu drzewa, to ceny doszłyby do bajecznej wysokości a biedniejsza klasa mieszkańców Lwowa doznałaby ucisku ze strony włościan i żydów trudniących się handlem drzewa w drobnych rozmiarach.

W obec takiego stanu rzeczy spodziewać się można, że niechęć do używania węgla, z jaką wszędzie spotkać się można, rychło przezwyciężoną zostanie a wysoka cena drzewa skłoni nawet klasę zamożniejszą do używania węgla jako wybornego surrogatu drzewa opałowego. Skorzysta na tem także przemysł bo będzie miał tani i dobry materyał opałowy.

Do wygórowanego wzrostu ceny drzewa opałowego w miesiącach zimowych przyczynia się niemało ludność sama a mianowicie jej część zamożniejsza na niekorzyść biedniejszej. Zamożniejsi bowiem mieszkańcy Lwowa nie zaopatrują się wcześnie w potrzebny zapas drzewa i kupują je dopiero wtedy, gdy już zimno dokuczać zacznie a więc równocześnie z klasą biedniejszą, której środki materyalne nie pozwalają na wczesne zaopatrywanie się w artykuł na razie jeszcze zbyteczny. W skutek tego zaraz na wstępie zimy powstaje tak niepospolity popyt na drzewo opałowe, że w krótkim czasie składy tutejsze zostają wyczerpane. Na włościan, którzy trudnią się dowozem drzewa, czatują w takich chwilach już za miastem ludzie trudniący się drobnym handlem drzewa. Ale włościanin wie bardzo dobrze, że jestto objaw wielkiego braku drzewa i znakomicie wyzyskuje sytuacyę, oczywiście kosztem klasy biedniejszej, która musi płacić nadwyżkę po nad naturalną ceną albo samym włościanom albo ich pośrednikom, którzy w maleńkich wiązankach sprzedają drzewo. W ostatnim razie nadwyżka jest oczywiście o wiele wyższą bo ci pośrednicy nie mogą się zrzec zysku lecz owszem starają się jaknajwięcej na tem skorzystać.

Na ten zarzut niejeden czytelnik odpowie twierdzeniem, że mieszkańcy Lwowa nie mają miejsca na urządzenie składu drzewa. Ależ tu nie idzie o formalne urządzenie składów lecz tylko o zakupienie wczesne takiego zapasu drzewa, któryby wystarczył w pierwszych tygodniach zimy, a więc dwóch albo trzech sągów. Taki zapas wystarczy aż do chwili, gdy sanna ułatwi znakomicie komunikacyę i transport drzewa.

Sprzedaż drzewa odbywa się w większych miastach Galicyi bardzo ociężale a sprzedaż w drobnych rozmiarach ma tę ujemną

W roku	Drzewo opałowe: Ruch handlowy w Galicyi	Ruch handlowy do innych krajów	nadesłano z innych krajów	Razem	W porównaniu z rezultatami poprzedniego roku: wynosił obrót handlowy w Galicyi więcej o	wynosił obrót handlowy w Galicyi mniej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów więcej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów mniej o	nadesłano z innych krajów więcej o	nadesłano z innych krajów mniej o	Razem więcej o	Razem mniej o
	centnarów cłowych											
1862	6546754	.	.	6546754	.	.	.	.	.	.	.	.
1863	2546127	.	.	2546125	.	4000627	.	.	.	.	.	4000627
1864	5039332	.	.	5039332	2493205	.	.	.	.	.	2493205	.
1865	2236786	.	.	2236786	.	2802546	.	.	.	.	.	2802546
1866	2969334	.	.	2969334	732548	.	.	.	.	.	732548	.
1867	29538132	.	.	29538132	26568798	.	.	.	.	.	26568798	.
1868	46606300	.	.	46606300	17068168		.	.	.	.	17068168	.
1869	52998500	.	.	52998500	6392200	.	.	.	.	.	6392200	.
1870	61201	.	.	61201	.	52937299	.	.	.	.	.	52937299
1871	124968	.	.	124968	63767	.	.	.	.	.	63767	.
Razem	148667434	.	.	148667434	53318686	59740472	.	.	.	.	53318686	59740472

Drzewo do wyrobu i budowy okrętów

W roku	Ruch handlowy w Galicyi	Ruch handlowy do innych krajów	nadesłano z innych krajów	Razem	W porównaniu z rezultatami poprzedniego roku: wynosił obrót handlowy w Galicyi więcej o	wynosił obrót handlowy w Galicyi mniej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów więcej o	wynosił obrót handlowy do innych krajów mniej o	nadesłano z innych krajów więcej o	nadesłano z innych krajów mniej o	Razem więcej o	Razem mniej o
	centnarów cłowych											
1862	159075	3889	.	162964	.	.	.	.	.	.	.	.
1863	179969	18764	.	198733	20894	.	14875	.	.	.	35769	.
1864	105476	24804	.	130280	.	74493	6040	.	.	.	6040	74493
1865	89877	10983	.	100860	.	15599	.	13821	.	.	.	29420
1866	131987	18027	.	150014	42110	.	7044	.	.	.	49154	.
1867	21315	103924	.	125239	.	110672	85897	.	.	.	85897	110672
1868	104247	141335	.	245582	82932	.	37411	.	.	.	120343	.
1869	228872	100722	.	329594	124625	.	.	40613	.	.	124625	40613
1870	454276	12448	.	466724	225404	.	.	88274	.	.	225404	88274
1871	363915	29850	.	393765	.	90361	17402	.	.	.	17402	90361
Razem	1839009	464746	.	2303755	495965	291125	168669	142708	.	.	664634	433833

stronę, że dyktuje niesłychanie wysokie ceny. Wyjątkiem zasługującym na uznanie jest w tej mierze założony we Lwowie tartak parowy, który ceny swoje peryodycznie reguluje i nigdy granic umiarkowania nie przekracza. Przedsiebiorstwo to, jakkolwiek niemożna mu odmówić warunków żywotności, nie znalazło dotąd takiego poparcia u publiczności, na jakie niezawodnie zasłużyło, co jest tylko wynikiem trudności, z jakiemi w Galicyi walczyć musi każde nowe przedsiębiorstwo.

Z miast galicyjskich obecnie tylko zachodnie a mianowicie Kraków, Bochnia i Tarnów używają węgla.

(C. d. n.)

Materyały do statystyki Galicyi.

(Ciąg dalszy).

Służba zdrowia w stosunku do ludności podług spisu tejże z r. 1869.

Szczególniejsze zdanie wypowiada o lekarzach wiekopomny St. Staszyc w „Uwagach nad życiem Jana Zamojskiego“: Oni tylko mięszają urządzenia Opatrzności, mówi, bo czasem utrzymują przy życiu tych, którzy zostawieni naturze, umierać mieli, a zabijają owych, których natura byłaby uzdrowiła. Mniema on, że z lekarzami, pomnażają się choroby. Za jego czasów najwięcej było lekarzów w województwie krakowskiem; mówiąc o tem, dodaje: „i tam już teraz najwięcej znajduje się chorób gatunków. Na Ukrainie lekarzów nie masz; i prócz cudzoziemskiego powietrza (zapewne moru lub cholery) wielorakich rodzajów chorób nie masz.“ Zaprzecza, jakoby w Anglii i Francyi mnogość lekarzów przyczyniała się do wzrostu ludności, bo „tylko dobroć rządu jest tworzycielką ludzi. Włochy tak są nie ludne, jak Polska, chociaż Włochy mają najwięcej lekarzów. Obydwóch tych krajów nieludności przyczyną, jest zły rząd. Polska, chociaż w każdem miasteczku i w każdej wsi lekarza osadzi, pomnoży choroby, ale nie powiększy ludności, dopokąd feudalnego rządu nie zatraci.“ Do tego nawet stopnia lekceważy lekarzów pomieniony pisarz, w innych przedmiotach tak mądre, głębokie i zdrowe zdania wypowiadający, iż nie waha się zawołać: „Bogdajby to każdy nauczyciel teoryi nauk lekarskich pomyślił z zdarzeniem, że ilu uczniów z jego szkoły wychodzi, tylu uprzywilejowanych do kraju

przybywa zabójców.“ Twierdząc i słusznie, że spokojność umysłu jest najważniejszym warunkiem wyzdrowienia, domaga się zobowiązania pod karą lekarzów, aby się żadnej choroby leczyć nie podejmowali, dopóki chory spowiedzi nie odprawi; ich zaś czynność radby ograniczyć do utrzymywania chorego skromnością żywności, farbowaną wodą i nadzieją.

Potąd Staszyc. Przytoczyliśmy zdanie jego tylko jako osobliwość usprawiedliwiać go bynajmniej niemyślimy, za całą bowiem obronę starczy tu prosta wzmianka, że Staszyc wypowiedział swoje przekonanie w r. 1785, to jest na 13 lat przed wynalezieniem szczepienia ospy a na pół wieku przed wystąpieniem na widownię Rokitanskiego i Virchova, Scody i Oppolzera. Gdyby Staszyc wstał dzisiaj z grobu i obaczył jak olbrzymie postępy poczyniła medycyna w ostatnich czasach, a w szczególności gdyby obaczył czem są dzisiaj lekarze w naszym kraju, inaczej brzmiałoby jego zdanie.

Minęły już bezpowrotnie owe czasy, kiedy to lekarze byli uprzywilejowanymi zabójcami; dzisiaj są oni prawdziwymi dobroczyńcami ludzkości i żadne towarzystwo nie mogłoby już ostać się bez nich. Żaden atoli kraj nie zawdzięcza może lekarzom tyle, co nasz, gdzie do działania w celach publicznych tak wielu jest powołanych i narzucających się, a tak mało wybranych Nie małą byłoby już zasługą lekarzów, że pospołu z nimi pociecha i nadzieja, zdrowie i życie wstępują czy to pod ubogą strzechę wieśniaczą, czy pod bogate stropy pałacu. Cóż dopiero gdy dodamy, że darząc nas zdrowiem i życiem, torują zarazem ścieszkę prawdzie i przyczyniają się do wykorzenienia zgubnych zabobonów, i śmiesznych przesądów, że szerzą światło i postęp między prostaczkami, a klasy wyższe, nawykłe szukać zdrowia pod obcem niebem, siłą nauki swojej zniewalają do przyznania, że u stóp Karpat można znaleść to samo, co u stóp Alp i Apeninów. Oni to gdy rozmaite nieszczęśliwe okoliczności zepchnęły nas we względzie umiejętności ścisłych na tak niski stopień w porównaniu z naszymi sąsiadami, oni to, lekarze, są u nas bodaj czy nie jedynymi reprezentantami nauki, co większa, idącymi zgodnie do tego samego celu bez najmniejszej zgoła zawiści i waśni, które u nas tak bardzo tamują wszelki postęp. Literatura nasza w ogóle dość smutną przebywa fazę, tylko ta jej gałęź, którą lekarze uprawiają, bujnym okryła się kwieciem, i przedstawia piękny obraz prawdziwego postępu, pracowitości, gorliwości; dość przejrzeć katalogi księgarskie z ostatnich lat dziesięciu, aby się o tem przekonać. Temi usiłowaniami

swemi na polu literatury, lekarze więcej się przyczynili do wzbogacenia naszego języka, niż reprezentanci wszystkich innych umiejętności razem wzięci. Niezrównani w godnem najwyższego uwielbienia poświęceniu, gdy idzie o uczynienie zadość trudnym częstokoć a zawsze uciążliwym obowiązkom swojego stanu, niemniej okazują się gorliwymi w służbie publicznej, gdy współobywatele do niej ich powołają i wtłoczą na ich barki drugi taki sam ciężar, jaki przedtem dźwigali. Im także zawdzięczamy ważne źródło bogactwa narodowego; nasze zdrojowiska lecznicze, przez nich odkryte, ich staraniem urządzone i na jakiej takiej stopie postawione a dziś cenione już nawet przez cudzoziemców, których oni, ci zacni lekarze nasi, przymusili niejako do przyznania, że i nasza ziemia nie jest ostatnią, że i ją warto poznać. Gdyby Staszyc to wszystko obaczył, nietylko odwołałby chętnie to wszystko, co wyrzekł o sztuce lekarskiej, przed 87 laty, ale pewno przyznałby nam żyjącym w drugiej połowie XIX stólecia, i oceniającym tętna żywotności narodowej za pomocą cyfr statystycznych, że w kraju naszym, ilu lekarzy, tylu miłujących ojczyznę obywateli, tylu pracowników na polu nauk ścisłych, tyle ognisk światła, tyle drogoskazów postępu, tyle wzorów cnoty obywatelskiej, tyle rzetelnej, chociaż skromnej i cichej zasługi, tyle błogosławieństwa i tyle chluby dla naszego narodu, a przyznawszy to wszystko, Staszyc, gwiazda pierwszej wielkości, przyświecająca naszej pracy narodowej i naszemu postępowi, nie miałby pewnie gorętszego życzenia, nad pomnożenie szczupłej dotychczas ilości lekarzy w kraju naszym.

Załączone obok tablice statystyczne Tablica 1 i 2. przedstawiają stosunek ilości osób, służbę zdrowia w Galicyi pełniących, do ludności tego kraju, obliczony na zasadzie spisów z r. 1869. Stan rzeczy daje się skreślić w sposób następujący:

1. Lekarze. Pominąwszy miasta stołeczne Lwów i Kraków o których powiemy osobno, najwięcej stosunkowo lekarzy jest w powiecie stanisławowskim, bo 19 na 100.000 mieszkańców. Nieco mniej, ale zawsze jeszcze dość znaczną ilość posiada starostwo tarnowskie (16 na 100.000 mieszk.). O jeden stopień niżej stoją starostwa Chrzanowskie, Drohobyckie i Rzeszowskie, gdzie jak widzimy na odpowiednich tablicach 1 lekarz ma pod swoją opieką przeszło 9000 mieszkańców. Jeszcze większa ilość bo przeszło 10.000 mieszkańców przypada w starostwach Przemyskim i Tarnopolskim, ale i to jest jeszcze dość pomyślnym stanem rzeczy, równie jak w starostwach Bocheńskim, Brzeżańskim, Sandeckim, Tarno-

Tab. 1.

	Ludność	Ilość mieszkańców na którą przypada				
		1 lekarz	1 chirurg	1 akuszerka	1 aptekarz	1 z innych kategoryi
Lwów . . .	87.109	1088·8	2177·7	777·7	1777·7	429·1
Kraków . .	49.835	638·9	9967·0	958·3	1423·9	408·4
Starostwa:						
Bialskie . .	81.664	16332·8	16332·8	5104·0	13610·7	10208·0
Birczyckie .	52.322	26161·0	26161·0	52322·0	17440·6	13080·5
Bobrzeckie .	56.561	14140·2	8080·1	18853·6	28280·5	14140·2
Bocheńskie .	90.833	11341·6	45416·5	6055·5	18166·6	4541·6
Bohorodczańsk.	51.892	51892·0	17297·3	10378·4	51892·0	10473·0
Borszczowskie	72.662	36331·0	9082·7	8073·5	24220·6	6055·1
Brodzkie . .	116.762	14595·0	7784·0	6145·2	8981·5	2847·8
Brzeskie . .	82.801	20700·2	27600·3	13800·1	16560·2	—
Brzeżańskie .	69.284	11547·3	9897·7	5329·5	34642·0	3849·1
Brzozowskie .	62.620	31310·0	20873·3	12524·0	31310·0	31310·0
Buczackie. .	83.720	41860·0	6440·0	5581·3	16744·0	6976·6
Chrzanowskie	66.174	9453·4	33087·0	6015·8	13235·0	4135·9
Cieszanowskie	63.817	21272·3	7977·1	7977·1	63817·0	10636·1
Czortkowskie	59.829	14957·2	9971·5	7478·6	14957·2	9971·5
Dąbrowskie .	56.500	56500·0	18833·3	18833·3	28250·0	11300·0
Doliniańskie .	71.588	23862·6	35794·0	8948·5	35794·0	7954·2
Drohobyckie .	95.820	9582·0	15970·0	4355·4	7985·0	7370·7
Gorlickie . .	65.459	65459·0	21819·6	13091·8	65459·0	7273·2
Grodeckie .	53.891	53891·0	17963·6	6736·4	26945·5	26945·5
Grybowskie .	40.914	13638·0	20457·0	20457·0	40614·0	5844·9
Horodynieckie	66.849	22283·0	16712·2	66849·0	16712·2	4178·0
Husiatyńskie .	68.076	68076·0	11346·0	7830·7	34038·0	4004·4
Jarosławskie .	90.811	18162·5	12973·0	6985·4	11351·4	3131·4
Jasielskie . .	75.157	37578·5	25052·3	18789·2	25052·3	5781·3
Jaworowskie .	62.820	62820·0	12564·0	12564·0	31410·0	6980·0
Kałuskie . .	63.823	—	12764·6	15955·7	31911·5	3988·9
Kamioneckie .	75.081	25027·0	12513·5	6256·7	25027·0	7508·1
Kolbuszowskie	64.035	64035·0	21345·0	16008·7	21345·0	8001·1
Kołomyjskie .	99.359	14194·1	14194·1	3974·3	33119·6	3680·0
Kossowskie .	63.460	63460·0	12692·0	57690·0	21153·3	10576·6
*) Krakowskie .	54.860	54860·0	—	7837·1	—	—
Krośnieńskie.	77.511	25837·0	15502·5	25837·0	25837·0	15502·5
Łancuckie .	104.364	26091·0	17394·0	9487·6	26091·0	4743·8
**) Lwowskie .	90.257	90257·0	15042·8	6447·0	45128·5	22564·2
Limanowskie.	63.731	31865·5	—	63731·0	31865·5	—
Lisieckie . .	69.873	69873·0	23291·0	23291·0	69873·0	—
Mieleckie . .	57.074	19024·6	57074·0	14268·5	19024·6	6341·5
Mościskie . .	60.569	60569·0	15142·2	6729·9	20189·6	—

*) Bez miasta.
**) Bez miasta.

	Ludność	Ilość mieszkańców na którą przypada 1 lekarz	1 chirurg	1 akuszerka	1 aptekarz	1 z innych kategoryi
Myślenickie .	78.214	19553·5	39102·0	13035·6	26071·3	19553·5
Nadworniańskie	54.740	27370·0	27370·0	13685·0	18246·6	7820·6
Nisieckie . .	57.175	28587·5	28587·5	28587·5	57175·0	11435·0
Nowosandeckie	98.715	12339·4	32005·0	12339·4	24678·8	3184·4
Nowotargskie	57.419	19139·6	—	57419·0	57419·0	57419·0
Pilznieńskie .	67.172	22390·6	11434·4	8396·5	22390·6	13434·4
Podhajeckie .	61.32	61323·0	12264·6	3832·7	61323·0	5217·3
Przemyskie .	85.804	10725·0	21451·0	10725·0	6128·8	8580·4
Przemyślańskie	57.691	57691·0	8241·5	14422·7	28845·5	6610·1
Rawskie . .	76.570	15314·0	25523·3	38285·0	25523·3	5890·0
Rohatyńskie .	77 826	25942·0	11118·0	11118·0	25942·0	3383·8
Ropczyckie .	55.493	27746·5	55493·0	9248·8	55493·0	13873·2
Rudeńskie .	56.579	28289·5	18859·6	18859·6	28289·5	8982·7
Rzeszowskie .	109.908	9991·8	13738·5	7850·7	27477·0	5233·8
Samborskie .	81.259	27086·3	27086·3	6771·6	40629·5	6771·6
Sanockie . .	78.612	78612·0	13102·0	6047·1	19653·0	8734·7
Skałackie . .	62.740	62740·0	7642·5	12548·0	31370·0	4481·4
Śniatyńskie .	63.833	31916·5	21277·6	6383·3	21277·6	7979·1
Sokalskie . .	69.999	23333·0	8749·9	8749·9	23333·0	23333·0
Stanisławowskie	72.214	5158·1	9026·8	5158·1	12036·0	2777·4
Staromiejskie	41.962	20981·0	10490·5	3814·7	20981·0	4662·4
Stryjskie . .	74.552	24850·6	24850·6	8283·5	24850·6	14910·4
Tarnobrzegskie	59.239	11847·8	19746·3	19746·3	19746·3	5385·3
Tarnopolskie.	92.106	10234·0	9210·6	5117·0	6579·0	4605·3
Tarnowskie .	90.287	6019·1	30095·6	5642·9	15048·0	1736·3
Tłumackie .	83.267	41633·5	11895·3	5947·6	20816·7	6938·9
Trembowelskie	42.450	42450·0	10612·5	7075·0	14150·0	10612·5
Tureckie . .	53.597	53597·0	26798·5	10719·4	26798·5	53597·0
Wadowickie .	88.516	12645·1	29505·3	4215·0	8851·6	88516·0
Wielickie . .	94.018	13431·1	47009·0	7834·8	15669·6	8547·0
Zaleszczyckie	74.130	37065·0	12355·0	7413·0	37065·0	5295·0
Zbaraskie . .	51.196	25598·0	10239·2	10239·2	—	17065·3
Złoczowskie .	105.713	13214·1	10572·3	8131·8	35237·6	3106·2
Żółkiewskie .	65.499	65499·0	13199·8	4954·4	65499·0	4954·4
Żydaczowskie	57.678	11535·6	14419·5	4806·5	8239·7	5767·8
Żywieckie . .	80.753	16150·6	80753·0	10094·1	26917·6	80753·0
	5418.016	12630·0	14110·0	6680·6	15659·0	4765·1

Tab. 2. a)

	Lekarzów		Chirurgów		Akuszerek		Aptekarzów		Wszystkich innych	
	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców
Lwów . .	80	9·1839	40	4·5919	112	12·8574	49	5·6252	203	23·3041
Kraków .	78	16·6516	5	1·0033	52	10·4344	35	7·0232	122	24·4808
Starostwa:										
Bialskie .	5	0·6123	5	0 6123	16	1·9592	6	0·7347	8	0 9796
Birczyckie	2	0·3823	2	0·3823	1	0·1911	3	0 5734	4	0·7644
Bobrzeckie	4	0·7072	7	1·2376	3	0 5304	2	0·3536	4	0·7072
Bocheńskie	8	0·8807	2	0·2202	15	1·6514	5	0·5504	20	2·2019
Bohorodczań.	1	0·1927	3	0·5781	5	0·9635	1	0·1927	4	0·7708
Borszczowsk.	2	0·2752	8	1·1010	9	1·2386	3	0·4128	12	1·6515
Brodzkie .	8	0·6852	15	1·2847	19	1·6272	13	1·1134	41	3·5114
Brzeskie .	4	0·4831	3	0·3623	6	0·7246	5	0·6039	—	—
Brzeżańskie	6	0·8660	7	1·0103	13	1·8763	2	0·2886	18	2·5980
Brzożowskie	2	0.3194	3	0 4791	5	0·7984	2	0·3194	2	0·3194
Buczackie.	2	0·2389	13	1·5528	15	1·7917	5	0·5972	12	1·4333
Chrzanowsk.	7	1·0578	2	0.3022	11	1·6623	5	0·7556	16	2·4179
Cieszanowsk.	3	0·4701	8	1·2536	8	1·2536	1	0·1567	6	0·9402
Czortkowskie	4	0·6685	6	1·0029	8	1 3372	4	0·6685	6	1·0029
Dąbrowskie	1	0·1770	3	0·5310	3	0·5310	2	0·3540	5	0·8849
Doliniańskie	3	0·4191	2	0 2794	8	1·1175	2	0·2794	9	1·2572
Drohobyckie	10	1·0436	6	0 6262	22	2 2959	12	1·2524	13	1·3567
Gorlickie .	1	0·1528	3	0.4583	5	0·7638	1	0·1528	9	1·3749
Grodeckie	1	0·1656	3	0·5567	8	1·4844	2	0·3711	2	0·3711
Grybowskie	3	0·7332	2	0·4888	2	0·4888	1	0·2444	7	1 7109
Horodynieck.	3	0·4487	4	0·5984	1	0·1496	4	0·5984	16	2·3934
Husiatyńskie	1	0·1469	6	0·8814	9	1·3220	2	0·2938	17	2·4972
Jarosławskie	5	0·5506	7	0 7708	13	1·4316	8	0·8809	29	3·1935
Jasielskie .	2	0·2661	3	0·3992	4	0·5322	3	0·3991	13	1·7297
Jaworowskie	1	0·1592	5	0·7959	5	0·7959	2	0·3184	9	1·4327
Kałuskie .	—	—	5	0·7834	4	0·6267	2	0 3133	16	2·5070
Kamioneckie	3	0·3996	6	0 7991	12	1·5983	3	0·3996	10	1·3319
Kolbuszowsk.	1	0·1562	3	0·4685	4	0·6246	3	0·4685	8	1·2494
Kołomyjskie	7	0·7045	7	0·7045	25	2·5162	3	0·3019	27	2·7174
Kossowskie	1	0·1576	5	0·7879	11	1·7334	3	0·4727	6	0·9464
Krakowskie (bez miasta)	1	0 1823	—	—	7	1·2760	—	—	—	—

Tab. 2. b)

	Lekarzów		Chirurgów		Akuszerek		Aptekarzów		Wszystkich innych	
	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców
Krośnieńskie	3	0·3870	5	0·6451	3	0 3870	3	0·3870	5	0·6451
Łancuckie	4	0 3832	6	0·5749	11	1·0541	4	0·3832	22	2·1082
Lwowskie (bez miasta)	1	0·1108	6	0·6648	14	1·5512	2	0·2215	4	0·4431
Limanowskie	2	0·3138	—	—	1	0 1569	2	0·3138	—	—
Lisieckie .	1	0 1431	3	0·4294	3	0·4294	1	0·1431	—	—
Mieleckie .	3	0 5256	1	0·1752	4	0·7009	3	0·5256	9	1·5769
Mościckie .	1	0·1651	4	0·6604	9	1·4860	3	0 4953	—	—
Myślenickie	4	0·5114	2	0·2557	6	0·7671	3	0·3836	4	0·5114
Nadworniań.	2	0·3654	2	0·3654	4	0·7306	3	0·5480	7	1·2788
Nisieckie .	2	0·3498	2	0·3498	2	0·3498	1	0·1749	5	0·8745
Nowo Sądeck.	8	0·8104	3	0·3039	8	0·8104	4	0·4052	31	3·1404
Nowotarskie	3	0·5224	—	—	1	0 1742	1	0·1742	1	0 1742
Pilźnieńskie	3	0·4466	5	0·7443	8	1·1910	3	0·4466	5	0·7443
Podhajeckie	1	0·1631	5	0·8153	16	2·6092	1	0·1630	12	1·9569
Przemyskie	8	0 9323	4	0·4661	8	0 9323	14	1·6317	10	1·1655
Przemyślańs.	1	0·1733	7	1·2134	4	0·6933	2	0·3466	9	1·5601
Rawskie .	5	0·6530	3	0·3918	2	0·2612	3	0·3918	13	1·6978
Rohatyńskie	3	0 3855	7	0·8994	7	0·8994	3	0·3854	23	2·9555
Ropczyckie	2	0·3604	1	0·1802	6	1 0813	1	0·1802	4	0·7208
Rudeńskie	2	0·3534	3	0·5302	3	0·5302	2	0·3534	7	1·2374
Rzeszowskie	11	1·0009	8	0·7278	14	1·2738	4	0·3639	21	1·9107
Samborskie	3	0·3691	3	0·3691	12	1·4768	2	0·2462	12	1·4768
Sanockie .	1	0·1272	6	0·7632	13	1·6537	4	0·5088	9	1·1449
Skałackie .	1	0·1594	8	1·2751	5	0·7969	2	0·3187	14	2·2315
Sniatyńskie	2	0·3133	3	0·4699	10	1·5666	3	0·4699	8	1·2533
Sokalskie .	3	0·4285	8	1·1429	8	1·1429	3	0·4285	3	0·4285
Stanisławow.	14	1·9387	8	1·1079	14	1·9387	6	0·8308	26	3·6004
Staromiejskie	2	0·4766	4	0·9533	11	2·6214	2	0·4766	9	2·1448
Stryjskie .	3	0·4024	3	0·4024	9	1·2073	3	0·4024	5	0 6706
Tarnobrzegs.	5	0·8441	3	0·5064	3	0·5064	3	0·5064	11	1·8569
Tarnopolskie	9	0·9771	10	1·0857	18	1.9543	14	1·5200	20	2 1715
Tarnowskie	15	1·6614	3	0·3322	16	1·7722	6	0·6645	52	5·7594
Tłumackie	2	0·2402	7	0·8406	14	1·6814	4	0·4804	12	1·4412
Trembowelsk	1	0·2355	4	0·9423	6	1·4135	3	0·7067	4	0·9423
Tureckie .	1	0·1866	2	0·3733	5	0·9332	2	0·3733	1	0·1866

	Lekarzów		Chirurgów		Akuszerek		Aptekarzów		Wszystkich innych	
	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców
Wadowickie	7	0·7908	3	0·3389	21	2·3725	10	1·1298	1	0·1129
Wielickie .	7	0·7445	2	0·2127	12	1·2764	6	0·6382	11	1·1700
Zaleszczyck.	2	0·2698	6	0·8093	10	1·3490	2	0·2698	14	1·8886
Zbaraskie .	2	0·3907	5	0·9766	5	0·9766	—	—	3	0·5860
Złoczowskie	8	0·7568	10	0·9459	13	1·2298	3	0·2838	34	3·2164
Żółkiewskie	1	0·1527	5	0·7634	11	1·6794	1	0·1527	11	1·6794
Żydaczowski.	5	0·8669	4	0·6935	12	2·0806	7	1·2136	10	1·7337
Żywieckie .	5	0·6192	1	0·1238	8	0·9907	3	0·3715	1	0·1238
W całej Galicyi .	429	0·7918	384	0·7085	811	1·4969	346	0·6386	1137	2·0986

brzeskiem i Żydaczowskiem gdzie 1 lekarz przypada na 11 do 12 tysięcy mieszkańców. Średni stosunek jest w starostwach bobrzeckiem, grybowskiem kołomyjskiem, wadowickiem, wielickiem i złoczowskiem; ilość lekarzy wynosi tu mniej więcej tyle, ile przeciętnie przypada na całą Galicyę, to jest 1 na 12.000 do 14.000 mieszkańców, czyli nieco więcej niż 7 na 100.000. Poniżej tego przeciętnego stósunku, 6 lekarzy na 100.000 mieszkańców, przypada w starostwach bialskiem, brodzkiem, czortkowskiem, rawskiem i żywieckiem, a jeszcze mniej, 5 na 100.000 mieszkańców w jarosławskiem, mieleckiem, myślenickiem, nowotargskiem. Najwięcej atoli jest starostw w których ilość lekarzy jeszcze bardziej schodzi poniżej przeciętnego stósunku, mianowicie 4 na 100.000 mieszkańców jest w starostwach brzeskiem, cieszanowskiem, doliniańskiem, horodynieckiem, pilźnieńskiem, sokalskiem, staromiejskiem i stryjskiem. Trzech na 100.000 mieszkańców w starostwach: birczyckiem, brzozowskiem, kamioneckiem, krośnieńskiem, łancuckiem, limanowskiem, nadworniańskiem, nisieckiem, rohatyńskiem, ropczyckiem, rudeńskiem, samborskiem, śniatyńskiem, zbaraskiem. We wszystkich innych starostwach jest zaledwie 1 a najwięcej 2 lekarzy na 100.000 mieszkańców, mianowicie 2 przypada w starostwach: borszczowskiem, buczackiem, jasielskiem, tłumackiem, trembowelskiem, zaleszczyckiem, tylko zaś 1 w starostwach: bohorodczańskiem, dąbrowskiem, gorlickiem, gro-

deckiem, husiatyńskiem, jaworowskiem, kolbuszowskiem, kossowskiem, lisieckim, mościckiem, podhajeckiem, przemyślańskiem, sanockiem, skałackiem, tureckiem i żółkiewskiem. W starostwie kałuskiem podług ostatniego spisu ludności nie było w roku 1869 ani jednego lekarza.

Z porównania Galicyi z innemi prowincyami Cislitawii Tab. 3 i 4. okazuje się, że tylko Kraina i Bukowina mają równie mało lekarzy. W Karyntyi, Morawii, Szląsku, Dalmacyi jest ich stósunkowo dwa razy więcej, w Górnej Austryi, w Salzburgu, w Styryi, w Czechach trzy razy więcej. Jeszcze szczęśliwszem jest wybrzeże cieszące się czterykroć większą stosunkową ilością lekarzów, podczas gdy w Tyrolu jest ich 5 razy. więcej a w Dolnej Austryi 10 razy więcej niż u nas. Biorąc przecięcie z cyfr ryczałtowych widzimy, że w całej Cislitawii ogółem przypada średnio 2 lekarzy na 10.000 mieszkańców lub dokładniej 1 na 4334 mieszkańców, jest ich zatem

Tab. 3.

	Ludność	Ilość mieszkańców na którą przypada				
		1 lekarz	1 chirurg	1 akuszer	1 aptekarz	1 z innych kategoryi
D. Austrya .	1954251	1259 1	2760·1	1142·0	4362·1	1289·9
G. Austrya .	731579	4719·8	2170·8	1123·7	7782·6	2770·1
Salzburg . .	151410	3521·4	1740·4	1030·0	6583 0	2442·1
Styrya . . .	1131309	4543·3	3337·1	2589 0	10191·9	3074 2
Karyntya . .	336400	6469·2	3720·6	1522·1	12459·0	2977 0
Kraina . .	463273	11878·0	8740 9	2438·3	22060·0	4825·7
Wybrzeże . .	582079	3180·7	18776 0	1215·1	4477·5	2895·8
Tyrol i Vorarlberg . . .	878907	2236·4	3889 0	1100 0	4965·5	2844·3
Czechy . . .	5106069	4506·0	8439·7	1281 0	8942 2	4654·5
Morawia . .	1997897	6444·4	5271 3	1187·0	11037·0	2763·2
Szląsk . . .	511581	7309·5	5690 2	1438 2	11138·0	4716·2
Galicya . .	5418016	12629·0	14109·0	6680·6	15659 0	4765·1
Bukowina . .	511964	14627 0	16515·0	3555·3	20478 0	12189·0
Dalmacya . .	442796	5826·2	31627·0	3255·8	9421·0	7768·2
Ogółem .	20217531	4334·7	5988·5	1719·3	8993·4	3317·0

Tab. 4.

	Lekarzów		Chirurgów		Akuszerek		Aptekarzów		Wszystkich innych	
	Ilość bezwzględna	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględna	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględna	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględna	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględna	Na 10.000 mieszkańców
D. Austrya	1552	8·0	708	3·6	1711	8·7	448	2·3	1515	7 8
G. Austrya	155	2·1	337	4·6	651	8·9	94	1·3	264	3·6
Salzburg	43	2·9	87	5·7	147	9 7	23	1·5	62	4·1
Styrya	249	2·2	339	3·0	437	3 8	111	1·0	368	3·2
Karyntya	52	1·5	90	2·7	221	6·5	27	0·8	113	3·4
Kraina	39	0·8	53	1·1	190	4 1	21	0·5	96	2·1
Wybrzeże	183	3·1	31	0·5	479	8·2	130	2·2	201	3·5
Tyrol i Vorarlberg	393	4·4	226	2·6	799	9·1	177	2·0	309	3 5
Czechy	1085	2·1	605	1·2	3986	7·8	571	1 1	1097	2·1
Morawia	310	1·5	379	1·9	1683	8·4	181	0·9	723	3·6
Szląsk	63	1·2	92	1·8	364	6·9	47	0 9	111	2·1
Galicya	429	0 8	384	0·7	811	1·5	346	0 6	1137	2·1
Bukowina	35	0·7	31	0·6	144	2·8	25	0·5	42	0·8
Dalmacya	76	1·7	14	0·3	136	3·1	47	1·0	57	1·3
Ogółem	4664	2·3	3376	1·7	11759	5·8	2248	1·1	6095	3·0

więcej niż u nas w powiecie stanisławowskim cieszącym się największą stosunkową ilością lekarzów.

2. Chirurdzy. Chirurgów najwięcej jest w starostwie buczackiem bo 15 na 100.000, czyli dokładniej 1 na 6440 mieszkańców. Jeden na 7000 mieszkańców przypada w starostwach cieszanowskiem, skałackiem i brodzkiem a 1 na 8000 mieszkańców w starostwach sokalskiem, przemyślańskiem i bobrzeckiem. Dziesięciu na 100.000 czyli dokładniej 1 na 9 mieszkańców jest ich w starostwach czortkowskiem, brzeżańskiem, tarnopolskiem i stanisławowskiem. O jeden stopień niżej stoją starostwa trembowelskie złoczowskie, staromiejskie i zbaraskie gdzie już 1 chirurg przypada na 10.000 mieszkańców podczas gdy w tłumackiem, husiatyńskiem i rohatyńskiem przypada 1 na 11.000 mieszkańców, w jarosławskiem, kałuskiem, kossowskiem, jaworowskiem, kamioneckiem zale-

szczyckiem i podhajeckiem 1 na 12.000 a w rzeszowskiem, pilźnieńskiem, sanockiem i żółkiewskiem 1 chirurg na 13.000 mieszkańców. We wszystkich starostwach któreśmy dotąd wymienili stosunek ilości chirurgów do ilości mieszkańców jest większy od cyfry przecięciowej, jaka wypada dla całej Galicyi w ogóle; do tej cyfry przecięciowej 7: 100.000 czyli dokładniej 1: 14.110 zbliżają się najwięcej starostwa żydaczowskie i kołomyjskie. Odtąd stosunek spada coraz szybiej. Jeden chirurg na 15.000 mieszkańców przypada w starostwach drohobyckiem, krośnieńskiem i mościckiem, 1 na 16.000 mieszkańców w bialskiem i horodynieckiem, 1 na 17.000 w grodeckiem, łancuckiem i bohorodczańskiem, 1 na 18.000 w dąbrowskiem i rudeńskiem, 1 na 19.000 w tarnobrzegskiem, 1 na 20.000 w brzozowskiem i grybowskiem, 1 na 21.000 w gorlickiem, kolbuszowskiem, przemyskiem i śniatyńskiem. Pozostałe jeszcze starostwa w następującym idą po sobie porządku: gorlickie, lisieckie, stryjskie, jasielskie i rawskie, birczyckie i tureckie, brzeskie, nadworniańskie i samborskie, nisieckie, tarnowskie i wadowickie, chrzanowskie i sandeckie, doliniańskie, myślenickie, w którem to ostatniem 1 chirurg wypada już na 39.000 mieszkańców podczas gdy w starostwie bocheńskiem stosunek ten wynosi 1: 45.000 w wielickiem 1: 47.000, w ropczyckiem 1: 55.000, w mieleckiem 1: 57.000, w żywieckiem 1: 80.000. W starostwach nowotargskiem i limanowskiem podczas konskrypcyi z roku 1869 chirurgów nie było wcale.

Stan rzeczy w innych prowincyach austryackich wykazuje załączona powyżej tablica. Widzimy tam że mniej chirurgów niż w Galicyi jest tylko na Wybrzeżu, Bukowinie i w Dalmacyi. Inne prowincye w miarę coraz wyższego w porównaniu z Galicyą stosunku ilości chirurgów do ilości mieszkańców, tak następują po sobie: Kraina, Czechy, Szląsk, Morawia, gdzie 1 chirurg przypada na 5 do 8000 mieszkańców, Tyrol i Karyntya gdzie chirurgów jest stosunkowo 3 razy tyle co w Galicyi, Styrya i Dolna Austrya gdzie jest ich prawie 5 razy więcej niż u nas, nareszcie Górna Austrya posiadająca stosunkowo 7 razy większą i Salzburg, 8 razy większą ilość lekarzy niż Galicya. Przecięciowo przypada w całej Cislitawii 17 chirurgów na 100.000 mieszkańców, czyli dokładniej 1 chirurg na 5988 mieszkańców. W naszym kraju, z wyjątkiem tylko miast stołecznych, niema ani jednego punktu w którymby stosunek ilości chirurgów do ilości mieszkańców dochodził tej wysokości, widzieliśmy bowiem że nawet w starostwie buczackiem które względnie

do ludności, posiada największą ilość chirurgów, stosunek ten nie jest tak wysokim.

3. Akuszerki. Akuszerek najwięcej stosunkowo jest w starostwie staromiejskiem, podhajeckiem i kołomyjskiem, gdzie ich przypada 26 na 100.000 mieszkańców czyli 1 na 4000. W starostarostwach żydaczowskiem, drohobyckiem i wadowickiem, które stanowią drugą grupę, przypada akuszerek 20 do 23 na 100.000 czyli 1 na 4 do 5 tysięcy mieszkańców. Liczniejszą grupę w których stosunkowa ilość akuszerek wynosi 17 do 19 na 100.000 mieszkańców, stanowią starostwa bialskie, tarnopolskie, stanisławowskie, brzeżańskie, buczackie, tarnowskie, kossowskie i tłumackie. Starostwa w których stosunkowa ilość akuszerek najwięcej zbliża się do cyfry przecięciowej 14 do 16 na 100.000 czyli 1 na 6 do 7 tysięcy mieszkańców, są: żółkiewskie, chrzanowskie, sanockie, bocheńskie, brodzkie, kamioneckie, śniatyńskie, grodeckie, mościckie, samborskie, jarosławskie. Najbliższą grupę stanowią starostwa: wielickie, cieszanowskie, rzeszowskie, husiatyńskie, czortkowskie, zaleszczyckie, trembowelskie, w których akuszerek jest 12 do 14 na 100.000 czyli 1 na 7 do 8 tysięcy mieszkańców. O jeden stopień niżej, 10 do 12 na 100.000 czyli 1 na 8 do 10 tysięcy mieszkańców stają starostwa: borszczowskie, złoczowskie, stryjskie, pilźnieńskie, sokalskie, doliniańskie, ropczyckie, łańcuckie. Jedna na 10 do 12 tysięcy mieszkańców jest w starostwach: żywieckiem, zbaraskiem, bohorodczańskiem przemyskiem, tureckiem. rohatyńskiem; jedna na 12 do 15 tysięcy mieszkańców: w sandeckiem, gorlickiem, myślenickiem, brzeskim, brzozowskiem, jaworowskiem, nadworniańskiem, skałackiem. Starostwa: tarnobrzegskie, dąbrowskie, kolbuszowskie, mieleckie, jasielskie, przemyślańskie, rudeckie, kałuskie, bobrzeckie mają akuszerek 5 do 7 na 100.000 mieszkańców, zaczem 1 przypada tam na 16 do 20.000 mieszkańców. Jeszcze niższy stosunek jest w starostwach grybowskiem, nisieckiem, krośnieńskiem, lisieckiem, które wykazują zaledwie 1 akuszerkę na 20 do 30 tysięcy ludności; gorzej jeszcze jest w starostwie rawskiem, gdzie przypada 1 akuszerka na 38.000 mieszkańców, w starostwie birczyckiem i nowotargskiem, mającemi 1 akuszerkę na 52 do 57 tysięcy mieszkańców, najniższy zaś stosunek wykazują starostwa limanowskie i horodynieckie gdzie stosunkowa ilość akuszerek wynosi zaledwie 1 na 63 do 66 tysięcy mieszkańców.

Porównanie Galicyi z innemi prowincyami cislitawskiemi pod względem stosunkowej ilości akuszerek wypada w najwyższym

stopniu na niekorzyść naszego kraju. Jak pod wielu innemi względami tak i pod tym Galicya najniższe zajmuje miejsce bo nawet Bukowina i Dalmacya daleko większą ilość akuszerek wykazują. Jak w tych dwóch ostatnich prowincyach tak i w Styryi, stosunkowa ilość akuszerek jest dwa razy większą niż u nas; w Krainie jest ich trzy razy więcej, w Karyntyi i Szląsku cztery razy więcej. Czechy wykazują 5 razy większą stosunkową ilość akuszerek niż Galicya; Morawia, Wybrzeże i Austrya mają ich jeszcze więcej, najwięcej zaś Salzburg i Tyrol gdzie 1 akuszerka przypada już na 1000 mieszkańców, gdzie zatem stosunkowa ilość akuszerek jest więcej niż 6 razy większą jak w Galicyi. Biorąc przecięcie z cyfr przypadających na szczególne kraje koronne otrzymamy średnią stosunkową ilość akuszerek dla całej Cislitawii 58 na 100.000 czyli dokładniej 1 na 1719 mieszkańców, podczas gdy u nas najwyższy stosunek wynosi 26 na 100.000, czyli 1 na 3814.

4. Aptekarze. Starostwa przemyskie, tarnopolskie i drohobyckie posiadają najwięcej aptekarzów, przypada ich bowiem tutaj 12 do 16 na 100.000 mieszkańców, czyli 1 na 6 do 8 tysięcy mieszkańców. Nieco mniej bo 1 na 8 do 9 tysięcy mieszkańców przypada ich w starostwach: brodzkiem, wadowickiem i żydaczowskiem, a jeszcze mniej, 1 na 11 do 14 tysięcy mieszkańców w starostwach bialskiem, chrzanowskiem, stanisławowskiem i jarosławskiem. Do cyfry przeciętnej dla całej Galicyi, z ogólnego zestawienia wypadającej, 6 do 7 na 100.000 czyli 1 na 14 do 17.000 mieszkańców, zbliżają się najbardziej starostwa: buczackie i horodynieckie, brzeskie, wielickie, czortkowskie i tarnowskie, tudzież trembowelskie. Od 5 do 6 na 100.000 mieszkańców czyli 1 na 17 do 20 tysięcy i więcej mają starostwa bocheńskie, mieleckie, pilźnieńskie, kolbuszowskie, tarnobrzegskie, sanockie, mościckie, birczyckie, staromiejskie, śniatyńskie, sokalskie, kossowskie, tłumackie, nadworniańskie. Równie liczną grupę stanowią starostwa w których stosunkowa ilość aptekarzów wynosi 1 na 24 do 27 tysięcy mieszkańców, te są: żywieckie, myślenickie, sandeckie, jasielskie, krośnienskie, tureckie, stryjskie, grodeckie, łancuckie, kamioneckie, rohatyńskie, rawskie, borszczowskie. Jeszcze niekorzystniejszy liczebnie a tem samem szkodliwszy dla ludności stosunek przedstawiają starostwa, limanowskie, brzozowskie, rzeszowskie, dąbrowskie, rudeckie, bobrzeckie, jaworowskie, przemyślańskie, kałuskie, skałackie, gdzie 1 aptekarz przypada na 27 do 32 tysięcy mieszkańców. W starostwach gry-

bowskiem, samborskiem, brzeżańskiem, doliniańskiem, złoczowskiem, zaleszczyckiem, husiatyńskiem, kołomyjskiem przypada już 1 aptekarz na 34 do 40 tysięcy mieszkańców, podczas gdy w bohorodczańskiem, ropczyckiem, nowotargskiem, niesieckiem, podhajeckiem, cieszanowskiem, żółkiewskiem i gorlickiem, stosunkowa ilość tychże wynosi 1 na 65 tysięcy a w starostwie liskiem najmniej w całej Galicyi, 1 na 70.000 mieszkańców. W starostwie zbaraskiem spis ludności z r. 1869 nie zawiera ani jednego aptekarza.

W szeregu prowincyi Cislitawią składających, Galicya należy do tych, które najmniejszą stosunkową ilość aptekarzy posiadają. Mniej niż w Galicyi jest ich tylko w Krainie i na Bukowinie; w Karyntyi, Morawii i Szląsku nieco więcej. Znaczniejsza różnica okazuje się w Styryi, Czechach i Dalmacyi, tam bowiem jest aptekarzy półtora razy więcej niż u nas, a w Górnej Austryi i Salzburgu dwa razy więcej, podczas gdy Dolna-Austrya, Wybrzeże, Tyrol posiadają ich prawie cztery razy więcej

Przecięciowa względna ilość aptekarzy w całej Cislitawii wynosi 11 na 100.000 czyli 1 na 8993 mieszkańców. W Galicyi stosunek taki sam jest w starostwie brodzkiem i wadowickiem a w czterech innych starostwach, (żydaczowskiem, drohobyckiem, tarnopolskiem i przemyskiem) jest nawet cokolwiek pomyślniejszym. Rzadkie zjawisko w statystyce porównawczej naszego kraju.

Nad ostatnią rubryką tablic naszych, zawierającą stosunkowe ilości osób, należących także do służby zdrowia, ale pełniących niższe obowiązki i dla tego mniej ważnych, nie będziemy zastanawiać się szczegółowo, a notomiast weźmiemy pod bliższą rozwagę Tablicę 5, zawierającą ogólną ilość członków służby zdrowia, stosunkowy rozkład tejże w poszczególnych powiatach, tudzież stosunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie.

Widzimy tutaj, że największą stósunkową ilość członków służby zdrowia w ogólności, bez względu na rozmaite kategorye posiada starostwo tarnowskie, tu bowiem wypada przeszło 10 osób na 10.000 mieszkańców czyli dokładniej 1 na 981 mieszkańców. Drugie zaraz miejsce zajmuje starostwo stanisławowskie. Drugą grupę, w której 1 członek służby zdrowia przypada na przeszło tysiąc do dwóch tysięcy mieszkańców stanowią starostwa brodzkie, tarnopolskie, kołomyjskie, jarosławskie, staromiejskie, brzeżańskie, żydaczowskie, drohobyckie, złoczowskie, chrzanowskie, podhajeckie, buczackie, rohatyńskie, bocheńskie, sandeckie, rzeszowskie, husiatyńskie i przemyskie, wymienione w takim porządku, w jakim

Tab 5.

	Członków służby zdrowia		Ilość mieszkańców na którą przypada 1 członek służby zdrowia	Stosunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie				
	Ogółem	Na 10.000 mieszkańc. przypada		lekarzy	chirurgów	akuszerek	aptekarzy	wszystkich innych
Lwów	484	55.5625	179·98	16·5	8·3	23·2	10·1	41·9
Kraków	292	58·5933	170·6	26·7	1·7	17·8	12·0	41·8
Starostwa								
Bialskie	40	4·8981	2041·6	12·5	12·5	40·0	15·0	20·0
Birczyckie	12	2·2935	4360·1	16·7	16·7	8·3	25·0	33·3
Bobrzeckie	20	3·3560	2828·0	20·0	35·0	15·0	10·0	20·0
Bocheńskie	50	5·5046	1816·6	16·0	4·0	30·0	10·0	40·0
Bohorodczańsk.	14	2·6978	3706·5	7·2	21·4	35·7	7·1	28·6
Borszczowskie	34	4·6791	2137·1	5·9	23·5	26·4	8·8	35·4
Brodzkie	96	8·2219	1216·2	8·4	15·6	19·8	13·5	42·7
Brzeskie	18	2·1739	4600·1	22·2	16·7	33·3	27·8	—
Brzeżańskie	46	6·6392	1506·2	13·0	15·2	28·3	4·3	39·2
Brzozowskie	14	2·2357	4472·9	14·3	21·4	35·7	14·3	14·3
Buczackie	47	5·6139	1781·3	4·3	27·6	31·9	10·6	25·6
Chrzanowskie	41	6·1958	1614·0	17·1	4·8	26·9	12·2	39·0
Cieszanowskie	26	4·0742	2451·5	11·6	30·8	30·8	3·7	23·1
Czortkowskie	28	4·6800	2136·7	14·3	21·4	28·6	14·3	21·4
Dąbrowskie	14	2·4779	4035·7	7·2	21·4	21·4	14·3	35·7
Doliniańskie	24	3·3526	2982·8	12·5	8·3	33·4	8·3	37·5
Drohobyckie	63	6·5748	1520·9	15·9	9·5	34·9	19·1	20·6
Gorlickie	19	2·9026	3445·2	5·3	15·8	26·3	5·3	47·3
Grodeckie	16	2·9689	3368·2	6·2	18·8	50·0	12·5	12·5
Grybowskie	15	3·6662	2727·6	20·0	13·4	13·4	6·6	46·6
Horodynieckie	28	4·1885	2387·4	10·7	14·3	3·6	14·3	57·1
Husiatyńskie	35	5·1413	1945·0	2·9	17·1	25·7	5·7	48·6
Jarosławskie	62	6·8274	1464·7	8·1	11·3	21·0	12·9	46·7
Jasielskie	25	3·3263	3007·0	8·0	12·0	16·0	12·0	52·0
Jaworowskie	22	3·5021	2855·4	4·6	22·7	22·7	9·1	40·9
Kałuskie	27	4·2304	2363·8	—	18·5	14·8	7·4	59·3
Kamioneckie	34	4·5285	2208·3	8·8	17·7	35·3	8·8	29·4
Kolbuszowskie	19	2·9672	3370·3	5·3	15·8	21·0	15·8	42·1
Kołomyjskie	69	6·9445	1439·9	10·2	10·2	36·2	4·3	39·1
Kossowskie	26	4·0970	2440·7	3·8	19·3	42·3	11·5	23·1

	Członków służby zdrowia		Ilość mieszkańców na którą przypada 1 członek służby zdrowia	Stósunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie				
	Ogółem	Na 10.000 mieszkańc. przypada		lekarzy	chirurgów	akuszerek	aptekarzy	wszystkich innych
Krakowskie . (bez miasta)	8	1·4583	6857·5	12·5	—	87·5	—	—
Krośnieńskie .	19	2·4512	4079·5	15·8	26·3	15·8	15·8	26·3
Łańcuckie .	47	4·5036	2220·5	8·5	12·8	23·4	8·5	46·8
Lwowskie . . (bez miasta)	27	2·9914	3342·8	3·7	22·2	51·9	7·4	14·8
Limanowskie .	5	0·7845	12746·2	40·0	—	20·0	40·0	—
Liskie . .	8	1·1450	8734·1	12·5	37·5	37·5	12·5	—
Mieleckie . .	20	3·5042	2853·7	15·0	5·0	20·0	15·0	45·0
Mościckie . .	17	2·8068	3562·9	5·9	23·5	52·9	17·7	—
Myślenickie .	19	2·4292	4116·6	21·0	10·5	31·6	15·8	21·1
Nadworniańskie	18	3·2882	3041·1	11·1	11·1	22·2	16·7	38·9
Nisieckie . .	12	2·0988	4764·6	16·7	16·7	16·7	8·3	41·6
Nowosandeckie	54	5·4703	1828·0	14·8	5·6	14·8	7·4	57·4
Nowotargskie	6	1·0450	9569·8	50·0	—	16·7	16·7	16·7
Pilznieńskie .	24	3·5728	2798·8	12·5	20·8	33·4	12·5	20·8
Podhajeckie .	35	5·7075	1752·1	2·8	14·3	45·8	2·8	34·3
Przemyskie .	44	5·1279	1950·1	18·2	9·1	18·2	31·8	22·7
Przemyślańskie	23	3·9867	2508·3	4·3	30·5	17·4	8·7	39·1
Rawskie . .	26	3·3956	2945·0	19·3	11·5	7·7	11·5	50·0
Rohatyńskie .	43	5·5252	1809·0	6·9	16·3	16·3	6·9	53·6
Ropczyckie .	14	2·5229	3963·8	14·2	7·2	42·8	7·2	28·6
Rudeńskie .	17	3·0046	3328·2	11·8	17·6	17·6	11·8	41·2
Rzeszowskie .	58	5·2771	1895·0	19·0	13·8	24·1	6·9	36·2
Samborskie .	32	3·9380	2539·4	9·4	9·4	37·5	6·2	37·5
Sanockie . .	33	4·1978	2382·2	3·0	18·2	39·4	12·1	27·3
Skałackie . .	30	4·7816	2091·3	3·3	26·7	16·6	6·7	46·7
Śniatyńskie .	26	4·0730	2455·1	7·7	11·5	38·5	11·5	30·8
Sokalskie . .	25	3·5713	2800·0	12·0	32·0	32·0	12·0	12·0
Stanisławowskie	68	9·4165	1062·0	20·6	11·8	20·6	8·8	38·2
Staromiejskie	28	6·6727	1498·6	7·1	14·3	39·3	7·1	32·2
Stryjskie . .	23	3·0851	3241·4	13·0	13·0	39·2	13·0	21·8
Tarnobrzegskie	25	4·2202	2369·5	20·0	12·0	12·0	12·0	44·0
Tarnopolskie .	71	7·7086	1297·3	12·7	14·1	25·3	19·7	28·2
Tarnowskie .	92	10·1897	981·3	16·3	3·3	17·4	6·5	56·5
Tłumackie .	39	4·6838	2135·0	5·1	17·9	35·9	10·3	30·8

	Członków służby zdrowia		Ilość mieszkańców na którą przypada 1 członek służby zdrowia	Stósunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie				
	Ogółem	Na 10.000 mieszkańc. przypada		lekarzy	chirurgów	akuszerek	aptekarzy	wszystkich innych
Trembowelskie	18	4·2403	2358·3	5·6	22 2	33·3	16·7	22·2
Tureckie . .	11	2·0530	4872·4	9·1	18·2	45·4	18·2	9·1
Wadowickie .	42	4·7449	2107·5	16 7	7·1	50·0	23·8	2·4
Wielickie . .	38	4·0418	2474·2	18·4	5·3	31·6	15·8	28·9
Zaleszczyckie	34	4·5865	2180·3	5·9	17·6	29·4	5·9	41·2
Zbaraskie . .	15	2·9297	3413·0	13·4	33·3	33·3	—	20·0
Złoczowskie .	68	6·4327	1554·6	11·8	14·7	19·1	4·4	50·0
Żółkiewskie .	29	4·4276	2258·5	3·5	17·2	37·9	3·5	37·9
Żydaczowskie	38	6·5883	1517·8	13·2	10 5	31 6	18·4	26·3
Żywieckie. .	18	2·2290	4486·3	27·8	5·5	44·5	16·7	5·5
Ogółem .	3107	5·7346	1743·8	13·8	12·4	26·1	11·1	36·6

zmniejszają się ich stosunkowe ilości członków służby zdrowia. Jeden członek służby zdrowia na dwa do trzech tysięcy mieszkańców przypada w starostwach: bialskim. skałackiem, wadowickiem, czortkowskiem i tłumackiem, borszczowskiem, zaleszczyckiem, kamionecklem, łancuckiem, żółkiewskiem, trembowelskiem, kałuskiem, tarnobrzegskiem, sanockiem, horodynieckiem, kossowskiem, cieszanowskiem i śniatyńskiem, wielickiem, przemyślańskiem, samborskiem, grybowskiem, pilźnieńskiem i sokalskiem, jaworowskiem i mieleckiem, rawskiem, bobrzeckiem i doliniańskiem. W następujących zaś starostwach 1 członek służby zdrowia przypada na 3 do 4 tysięcy mieszkańców: w jasielskiem, nadworniańskiem, stryjskiem, rudeckiem, grodeckiem i kolbuszowskiem, gorlickim i zbaraskiem, mościckiem, bohorodczańskiem, ropczyckiem, podczas gdy cztery do pięciu tysięcy mieszkańców jednego członka służby zdrowia posiada w starostwach: dąbrowskiem, krośnieńskiem, myślenickiem, birczyckiem brzozowskiem, żywieckiem, brzeskiem, niskiem, tureckiem. Najniedostateczniej obsadzona jest służba zdrowia w starostwie liskiem, gdzie 1 członek służby zdrowia przypada na 8000 miesz-

kańców, w starostwie nowotarskiem (1 na 9569) a osobliwie w starostwie limanowskiem 1 na 12.746.

Załączona obok Tablica 6. posłuży do porównania Galicyi z innymi prowincyami Cislitawii pod względem ilości osób służbę zdrowia w ogólności pełniących. Kraj nasz razem z Bukowiną zajmuje tutaj ostatnie miejsce. Stosunek jest nawet nader uderzający, Kraina bowiem tylko i Dalmacya cokolwiek się do Galicyi zbliżają, Szląsk zaś i Styrya mają już przeszło dwa razy więcej, Karyntya Czechy, Morawia, Wybrzeże trzy razy więcej, a obie Austrye Salzburg i Tyrol 4, 5, do 6 razy więcej niż Galicya osób pełniących służbę zdrowia. Podczas gdy w całej Cislitawii przypada w przecięciu 1 z tych osób na 718 mieszkańców, w żadnem ze starostw galicyjskich stosunek taki miejsca nie ma.

Tabl. 6.

	Członków służby zdrowia		Ilość mieszkańców na którą przypada 1 członek służby zdrowia	Stosunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie				
	Ogółem	Na 10.000 mieszkańc. przypada		lekarzy	chirurgów	akuszerek	aptekarzy	wszystkich innych
Dolna Austrya	5934	30·465	329·3	26·2	11·9	28·8	7·6	25·5
Górna Austrya	1501	20·520	487·3	10·3	22·5	43·4	6·2	17·6
Salzburg	362	23·908	418.2	11·9	24·0	40·6	6 4	17·1
Styrya	1504	13·294	752·2	16·5	22·5	29·1	7·4	24·5
Karyntya	503	14·952	668·7	10·3	17·9	43·9	5·4	22·5
Kraina	399	8 612	1161·1	9·8	13 3	47·6	5·2	24·1
Wybrzeże	1024	17·592	568·4	17·9	3·0	46·8	12·7	19·6
Tyrol i Vorarlberg	1904	21·663	461·6	20 6	11·9	42·0	9·3	16·2
Czechy	7344	14·383	695·2	14·8	8·2	54·3	7·8	14·9
Morawia	3276	16·398	609 8	9·5	11·6	51·3	5·5	22·1
Szląsk	677	21·932	773·2	9·3	13·6	53·8	6·9	16·4
Galicya	3107	5·734	1743·8	13·8	12·4	26·1	11·1	36·6
Bukowina	277	5·410	1848·2	12·6	11·2	52·0	9·0	15·2
Dalmacya	330	7·452	1341·8	23·1	4·2	41·2	14 2	17·3
Ogółem .	28142	13·910	718·4	16·6	12·0	41·8	8·0	21 6

Nie wiemy czy jest jaka zasada do obliczenia, ile na pewną daną ilość lekarzy przypadać powinno chirurgów, aptekarzy it d aby służba zdrowia mogła się nazwać dobrze urządzoną. Mniemamy jednak że przeciętny dla całej Cislitawii stosunek procentowy rozmaitych gałęzi służby zdrowia przynajmniej w przybliżeniu może przysłużyć do ocenienia stanu rzeczy w naszym kraju. Jak wykazuje załączona obok tablica w całej Cislitawii ogólna suma osób służbę zdrowia pełniących rozkłada się w ten sposób, że na lekarzy przypada z niej 16·6%, na chirurgów 12·0%, na akuszerki 41·8%, na aptekarzy 8·0%, na wszystkich innych 21·6%. Biorąc ten stósunek za miarę i porównując go ze stanem rzeczy w Galicyi, widzimy, że u nas rozkład jest o wiele niekorzystniejszy, mianowicie jest za mało lekarzy (o 2·8% czyli o 87 osób), za mało akuszerek (o 15·7% to jest o 488 osób), a za dużo chirurgów (o 0·4% czyli o 12 osób), za dużo aptekarzów (o 3·1% czyli o 96 osób), i za dużo osób innych kategoryi (o 15% czyli o 466 osób),

Miasto stołeczne. Lwów posiada cokolwiek większą ilość lekarzy niż Kraków, atoli w stosunku do ludności ilość ta jest za mała. Gdy bowiem Kraków, ma ich 15 na 10.000 mieszkańców, to jest 1go na 638 mieszkańców, we Lwowie przypada 1 lekarz na 1088 mieszkańców, czyli 9 na 10.000. To też Lwów pod względem ilości lekarzów zajmuje jedno z końcowych miejsc w szeregu miast stołecznych rozmaitych prowincyi Cislitawię składających. Kraków zaś jedno z pierwszych. W szczególności tylko w Lublanie, Beonie, Opawie i Czerniowcach ilość stosunkowa lekarzy jest cokolwiek mniejsza niż we Lwowie, podczas gdy Kraków, posiadający ich prawie takąż samą stosunkową ilość jak Praga, następuje bezpośrednio po Wiedniu i Innsbruku. Natomiast stosunkowa ilość chirurgów jest uderzającą we Lwowie. Nietylko Kraków, ale nawet Wiedeń takiej nie posiada, w Wiedniu bowiem jeden chirurg przypada na 3432 mieszkańców a we Lwowie na 2177 mieszkańców Pod względem ilości akuszerek Lwów i Kraków zarówno, nie ustępują innym głównym miastom Cislitawii. Stosunkowa ich ilość we Lwowie jest nawet prawie taka sama jak w Wiedniu, w Krakowie zaś nie o wiele mniejsza. Toż samo daje się powiedzieć o aptekarzach. Bliższe w tym względzie szczegóły zawierają załączone Tablice 7., 8. i 9.

Tab. 7.

	Ludność	Ilość mieszkańców na którą przypada				
		1 lekarz	1 chirurg	1 akuszerka	1 aptekarz	1 z innych kategoryi
Wiedeń	607514	503·3	3432·3	767·0	2354·7	627·6
Linz	30538	1174 5	2776·2	727 1	2035·8	1018·4
Salzburg	20336	701·2	2905·1	666·7	1271·0	1694·6
Gradec	81119	711·5	2535·0	811·2	2253·3	491·6
Celowiec	15285	899·1	5095·0	509·5	1528·5	215·3
Lublana	22593	1738·0	3227·5	728 8	4518·6	370·3
Tryest	70274	976·0	10039·1	501·9	2509·8	595·5
Innsbruk	16324	510·1	1813·8	680·1	1166·0	709·7
Praga	157713	604·2	9277·1	871·3	2190·4	102·4
Berno	73771	1603·7	4339·5	1189·8	2950·6	491·8
Opawa	16608	1509·8	2076·0	1107·2	4152·0	1186·3
Lwów	87109	1088·8	2177·7	777·7	1777·7	429·1
Kraków	49835	638·9	9967·0	958·3	1423·9	408·5
Czerniowce	33884	1783·4	3764 9	770·0	2117·7	2117·7
Zadar	20849	4169 8	10424·5	1303·0	2978·4	833·5

Tab. 8.

	Lekarzów		Chirurgów		Akuszerek		Aptekarzów		Wszystkich innych	
	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców	Ilość bezwzględ.	Na 10.000 mieszkańców
Wiedeń	1207	19·868	177	2·913	792	13 037	258	4·247	968	15.944
Linz	26	8·514	11	3·602	42	13·754	15	4·912	30	9·824
Salzburg	29	14·261	7	3·442	32	15·735	16	7·867	12	5·901
Gradec	114	14 054	32	3·944	100	12·328	36	4·437	165	20·341
Celowiec	17	11·122	3	1·963	30	19 627	10	6·542	71	46·551
Lublana	13	5·755	7	3·098	31	13·721	5	2·213	61	26·999
Tryest	72	10·245	7	0·996	140	19·922	28	3·985	118	16·791
Innsbruk	32	19·603	9	5·514	24	14·702	14	8·576	23	14·089
Praga	261	16·549	17	1·078	181	11·477	72	4·566	154	9·765
Berno	46	6·235	17	2·305	62	8·404	25	3·389	150	20·333
Opawa	11	6·623	8	4·817	15	9·032	4	2·409	14	8·420
Lwów	80	9·184	40	4·592	112	12·857	49	5·625	203	23·305
Kraków	78	15·652	5	1·003	52	10·434	35	7·023	122	24 481
Czerniowc.	19	5·607	9	2·656	44	12·986	16	4·722	16	4·722
Zadar	5	2·398	2	0·959	16	7·674	7	3·358	25	11·991

Tab. 9.

	Członków służby zdrowia		Ilość mieszkańców na którą przypada 1 członek służby zdrowia	Stosunek procentowy rozmaitych kategoryi do siebie				
	Ogółem	Na 10.000 mieszkańc. przypada		lekarzów	chirurgów	akuszerek	aptekarzy	wszystkich innych
Wiedeń	3402	55·999	178·5	35·5	5·2	23·3	7·6	18 6
Linz	124	40·606	246·2	20·9	8·9	33·9	12·1	24·2
Salzburg	96	47 206	211·8	30·2	7·3	33·3	16·7	12 5
Gradec	447	55 104	181·4	25·5	7·2	22·4	8·0	36 9
Celowiec	131	85·705	116·3	13·0	2 3	22·9	7·6	54·2
Lublana	117	51·786	193·1	11·1	6·0	26·6	4·0	52·3
Tryest	365	51 939	192·5	19·7	1·9	38·4	7·7	32·3
Innsbruk	102	62·484	160·0	31·4	8·8	23·5	13·7	22·6
Praga	685	43.435	230·2	38·1	2·4	26·5	10·5	22·5
Berno	300	40·666	245·9	15·3	5·7	20·7	8·3	50·0
Opawa	52	31·310	319·4	21·2	15·4	28·8	7·7	26·9
Lwów	484	55·553	179·9	16·5	8·3	23·2	10·1	41·9
Kraków	292	58·593	170·6	26·7	1·7	17·8	12·0	41·8
Czerniowce	104	30·693	325·8	18·3	8·6	42·3	15·4	15·4
Zadar	55	26·380	379 1	9·1	3·6	29·1	12·7	45·5

(C. d. n.)

Rewizya

Praw i Przywilejow Ekonomii Samborskiey.

(Ciąg dalszy).

Kraina Lipecka.

Woytostwo we Wsi Wołczym.

August Trzeci z Bożey Laski Król Polski ettc: a Dziedziczny Ksiaże Laski et Elektor. Oznaymuiemy tem listem Naszym Konserwacyinym wszem wobec, i każdemu z osobna komu o tem wiedzieć należy. Jż zwazaiąc My zasługi Urodzonego Antoniego Jaworskiego y dalszą do Usług naszych y Rzeczypospolitey Ochote, Umyśliliśmy Onego wraz z Urodzoną Agniszką z Popielów, y Synem Jch Józefem Jaworskim przy Lanie i obszarze Wolnictwa we Wsi Wołczym w Krainie Rozłuckiey Ekonomii naszey Samborskiey leżącym zachować i zatrzymać jakoż Niniеyszym Listem Przywileyem naszym zachowujemy i zatrzymuiemy, mocą którego zatrzymania y Przywileju naszego wzwyz wyrażone Wolnictwo Pomienioni Antoni i Agniszka z Popielów, tudzież Józef Jaworski Syn Jch ze wszystkiemi Budynkami, Polami, Rolami, Łąkami, Sianiazęciami, Ogrodami, Borami, Lasami Stasawami, Młynami, Browarami, Karczmami, Podannymi, i Jch Powinnośćiami, Czynszami, Danniami, y wszelkiemi Pożytkami, Dochodami y Przynalezytośćiami, z dawna do tego Wolnictwa uależącymi, w spokoyney Posessyi trzymać, dzierzeć, Uzywać, y wszelkich sobie pozytków wynaidować. Wolni i mocni będą aż do ostatniego Każda Osoba z Nich życia swego Kresu, z którego to Wolnictwo Czynsz zwykły, y wszelkie podatki corocznie wypłacać, y do Gromady się przykładać będą, tak iako dawnieysi tego Wolnictwa Posessorowie dożywotnie wypłacali, y przykładali się. Obiecuiemy przytem po Nas y Nayiasnieyszych Następcach Naszych, Jż przyrzezonych Urodzonych Antoniego i Jagniszki z Popielów Małżąków, iako y Syna Jch Józefa Jaworskich od spokoyney Posessyi Wolnictwa tego nieoddalemy, ani nikomu mocy do oddalenia niedamy. Co Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią. Prawa nasze Królewskie Rzeczypospolitey i Kościoła S. Katolickiego Rzymskiego w cale y nienaruszenie zachowuiąc

12

Na co dla lepszey Wiary i Wagi Przywiley ten Ręką własną podpisawszy, Pieczęć Nasze przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XXI. Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego MDCCLXII. P. N. XXIX. Roku.

Decretum Assessoriale Regni.

Stanisław August z Bożey Laski Król Polski ettc:

Oznaymuiemy Ninieyszym Listem Naszym wszem wobec y każdemu z osobna, komu otem wiedzieć nsleży. Jż zapozwani są do Nas y Naszych Sądów Assessorskich Koronnych Listem Pozwu Naszego Urodzeni Franciszek Zapłatyński Stolnik Dobrzyński Woytostwa we Wsi Wołczey do Ekonomij Samborskiey należącey będącego bez Prawni Posessor, J Antoni Jaworski z Prawy ninieyszey. Na instancyą Urodzonego Justygatora Koronnego Jego Delatorów Szlachetnych Jedrzeya, Jana, Mikołaja Szymkaniczów Braci rodzonych, Stefana y Piotra Lukaszewiczów, Bazylego Andrzyhowicza, Tomasza Michałkowicza y innych Wołosianskich Pomionego Woytostwa w Wołczy Wsi będącego właściwych Konsuccessorów Powodów. Oto Jż urodzona Pozwania nayprzod urodzony Jaworski mimo wszelką słuszność i przeciwko Umowie z Powodami uczynioney postępuiąc Skrypta Reczne na niektóre Sumki zaciągnione. Onemuż przez Powodów danienie Tytułem pożyczenia podług Umowy, lecz Tytułem przedazy Trzeciey części Woytowstwa przeciwko Prawa y Dekretowi Referendarskiemu Koronnemu Dyzembracyi Woytostwa Przerzeczonego zakazującemu sobie popisał, nad to narościwszy różnych niesprawiedliwych Pretensyi tychże Powodów do Zamku Samborskię, o wypuszczenie w tych Sumkach zaciągnionych y pretensyach poroszczonych Trzeciey części Woytostwa niby sobie przez Skrypta namienione z przedanego zapozwał, i tam Delationis Decretum sibi sub Juramento otrzymał, a nieuważaiąc na założoną od Powodów Apellacyą od takowego Dekretu, tudzież nieczekaiąc końca Decyzyi tey sprawy, ważył się Cessyą w Grodzie Przemyskim Roku 1764 takowych Sumek y Pretensyi swych niesprawiedliwych a bardziey Trzeci cześći Woytostwa niby sobie przedanego Urodzonemu Zapłatyńskiemu pozwanemu mieniąc się bydź. Jakoby Uprzywilejowanym tego Woytostwa Posessorem na większe zamięszanie, y zniszczenie Powodów nie Prawnie uczynić ważył się. Urodzony zaś Zapłatyński nabywszy nieprawnie tychże Sumek, a bardziey w Nich Trzeciey części od tegoż Urodzonego Jaworskiego Cessyi z Posessyi rzeczonego Woytostwa Powodów usiłując Wyście na resztę tegoż Woytostwa Kontrakt Przedaży od Powodów różnemi

sposobami, Grozbami, a bardziey Wiolencyą do podpisu onegoż przymuszaiąc, przeciwko woli Jch pod datą Dnia 9. Kwietnia Roku tegoż 1764. wymógł, y toż Woytostwo niby z Prawem za kupnim naiechawszy gwałtownie w Posessyą wzioł. Prawa Dekreta, i inne Dokumenta do tegoż Woytostwa Powodom służące zabrali inne Wiolencye y krzywdy poczynił, do widzenia tedy i Przysłuchania się Dekretu Zamku Samborskiego w punkcie Delationis Juramenti Urodzonemu Jaworskiemu skasowania Powodów Praepriores ad Juramentum uznania Pretensyi podług słuszności umoderowania y Sumek ieżeli się rzetelnie przed Powodów zaciagnione pokażą zapłacić nakazania za poczynione Wiolencyę przymuszenie Powodów do Zawarcia Kontraktu przedaznego, tudziez Cessyi od Urodzonego Jaworskiego niesłusznych Jego pretensyi na zniszczenie Powodów akceptowania skarania Kontraktu namienionego, gwałtem wymuszonego, ile bez Konsensu naszego Jpso jure nieważnego za nikczemny deklarowania y onego wraz z innemi tranakciami skazowania Prowentów z tegoż Woytostwa dotąd niesłusznie branych brevia liquidatione powracania, nakazania, tegoż Woytostwa w spokoyną Posessyą Powodom oddania onychże przy Prawach i Dekretach zachowania za poczynione bez prawa y Wiolencyę ukarania, do powracania on kosztów prawnych przymuszenia z przyłożoną Jnhibicyą, ażeby ciż Poważni zadnych Wiolencyi Krzywd Powodom czynić ani przez siebie ani przez zadne inne Osoby nie ważyli się pod Winami w Prawie opisanemi, iako otym tegoż Pozwu Relacya przed Xięgami Grockiemi Przemyskiemi w Piątek po Swiecie S. Walentego Męczenika Roku teraznieyszym zeznana w sobie opiewa.

W zaczym także przy Pozwani są do Naszych tychże Sądów naszych Assessorialskich Koronnych Listem Pozwu naszego Szlachetny Jedrzey, Jan i Mikolay Bracia rodzeni Szymkanicze niegdy Szlachetnego Piotra Szymkanicza pozostali Synowie Piotr y Stefan Lukaszewicze. Bazyli Andrzeykowicz, Tomasz Michałkowicz y inni Wołczańścy Woytostwa we Wsi Wołczym w Ekonomii Samborskiey leżącey bedącego Posessorowie z Prawy ninieyszey na Jnstancyą Urodzonego Antoniego Jaworskiego Aktora, ato do widzenia i przysłuchania się Pozwanych za opisanie i zadanie Powodowi w Terminach niesłuszności i nierzetelności oraz circumscriptis Skarania, do oddania Trzeciey części Woytostwa przyrzeczonego vigore Sumek przez Powoda onymże danych i Ugody między Szlachetnym niegdy Piotrem Szymkaniczem Oycem Pozwanych a Urodzonym Powodem

zawartey, i uczynioney przymuszenia, y to co Prawo y Sprawiedliwość wyciągałyby nakazania na Unkosztach Prawnych skarania iako atym tegoż Pozwą Relacya przed Xięgami Grodzkiemi Przemyskiemi we Czwartek po Niedzieli Głucha nazwaney postney naybliższey Roku teraźnieyszego zeznana w sobie opiewa. Przypozwani są także do Nas y do naszych Sądów Assessorskich Koronnych Listem pozwa Naszego Szlachetna Apollonia Szymkaniczowa niegdy Szlachetniego Piotra Szykowicz Małząka pozostała Wdowa, Matka tudzież Jędrzey Szymkowicz, Stefan Lukaszewicz, Wołczańscy we Wsi Wołczy Woytostwa będącego do Ekonomii Samborskiey należącego, miedzy innemi Konsuccessorami, tudzież Urodzony Jaworski z Sprawy ninieyszey na Jnstancyą Urodzonego Franciszka Dobrę. Oyca tudzież Ludwika i Jgnacego Synów Zapłatyńskich Powodów. Oto Jż Pozwani maiąc do Nayiasnieyszych Antecessorów Naszych osobliwie od Nayiasnieyszego Zigmonta I. w Roku 1558. Otrzymany Przywiley na Woytostwo we Wsi Wołczym leżące Przodkom Jch ex Majoratu starszego Syna wiecznemi czasy ze wszystkiego Jego przynależytośćiami nadany, i toż Woytostwo dotychczas trzymając, gdy różnych Summ pozaciągali i prawie extra Posessionem tegoż Woytostwa zostawali; a od różnych Kredytorów Procesami Agrawowani byli, chcąc od nich Uwolnieni lubo Urodzonego Powoda Oyca tak Sami przez siebie iako też przez Subordynowane Osoby do Zawarcia Kontraktu permodum Hypotecae czyli zastawu lub przedarzy namawiali, Urodzony Powod skłoniwszy się do Jch prośby wypłaciwszy Różnym Kredytorom i Jm Samym przez to dwanaśćie Tysięcy Złt. Polskich toz Woytostwo przez Pozwanych dobrowolnie wypuszczone w Posessyą swoią odebrał, iednak Pozwani opacznie udawaiąc niesłusznie urodzonego Powoda, iako by o nieważność Kontraktu do Sądów Naszych zapozwali, nierzetelnie ohydne fałsze pozarzucali Manifestami opisali do widzenia tedy i przysłuchania się Powodów przy Kontrakcie należycie i prawnie zawartym tudzież Spokoyney Posessyi wspomnienianego Woytostwa zachować za niesłusznie zarzyty, i opisanie Urodzonego Powoda Pozwanych skarać, Urodzonemu Jaworskiemu Liquidacyą Rzetelnych pretensyi nakazać. Onez a słusznie uznać y to co Prawo y sprawiedliwość wyciągać bedzie postanowić na Unkosztach Prawnych ukarać, iako o tym tegoz Mandatu Relacyą przed Xięgami Grodkiemi Przemyskiemi w piątek w Wigilią Swięta Swiętych Piotra i Pawła Apostołom Roku teraznieyszego zeznana w sobie opiewa. Przypozwani są takze do Nas, i Sadów Naszych

ninieyszych Assessorskich Koronnych Listem Pozwu Naszego Szlachetni Apolonia Szymkaniczowa niegdy Szlachetniego Piotra Szymkanicza Małząka pozostała Wdowa Matka, tudziez Andrzey Szymkanicz Syn, Stefan Łukaszewicz, Wołczanśćy Woytostwa we Wsi Wołczey będącego Przeszli Posessorowie z Prawy ninieyszey na Jnstancyą Szlachetnych Tomasza Michałkowicza, Bazylego, Tomasza Andrzeykowiczów, Seni w Doskonayłym Panny i Anny niegdy Senka zmarłego Małząki pozostałey Wdowey Matki Siostr rodzonych, tudzież Tymka przyrzeczoney Senki syna Wołczańskich y innych Przerzonego Woytostwa Posessorów. Oto Jż pozwani niezwazaiąc na upadek Fortuny Powodow dla Nich poniesiony, nietylko do zaciągnienia Róznych Summ Powodo przymuszali, ale tez procz wiadomośći Onych Jmieniem ,wszystkich zaciągali zaciągnione na potrzeby własne expensowali, Uczynienia Kalkulacyi i podania Regestra, Expensy, z wziętych Summ unikali Powodów teraznieyszych naturalnych wspomnionego Woytostwa Konsuccessorów do Posessyi wspomnionego Woytostwa nieprzypuszczali Owszem Kontrakt przedażny z urodzonym Zapłatyńskim razem z Powodami spisawszy, i Aktami Grodzkiemi Przemyskiemi Roborowawszy vigore tegoż kontraktu Sumki z cześćią do siebie zabrali, z cześćią Powodom oddali, y puśćiwszy wspólną Possessyą toz Woytostwa Urodzonemu Zapłatyńskiemu do Uczynienia Manifestu przeciwko temu urodzonemu Zapłatyńskiemu względem nieważnośći Kontraktu Swoim y Jnnych Jmieniem przymuszeli, do widzenia tedy i przysłuchania się Reyestr Expensy Summ przez Powodów na Windykacyą Woytostwa zaciąganych spisać Kalkulacyą, praevis Juramento nakazac od Jnwolucyi Prawney Urodzonego Zapłatyńskiego Powodów ochronić Manifesta z poduszczenia Pozwanych uczynione skasować onych za to wszystko ukarać, y to co Prawa y Sprawiedliwość wyciągała by postanowić, iako o tym tegoż Pozwa Relacya w Piątek w Wigilią Swięta SS. Piotra i Pawła Apostołów Roku Teraznieyszego zeznana w sobie opiewa, Na dzisieyszym tedy Terminie z Pomienionych Pozwów wzaiemnych Słusznie przypadającym i dotąd się kończącym, gdy Strony to iest Szlachetni Apolonia Szymkaniczowa Wołczańska niegdy Szlachetniego Piotra Szymkanicza Wołczańskiego Małząka pozostała Wdowa Matka, Tudzież Andrzey, Jan y Mikolay Jey Synowie, iako tez Piotr y Stefan Łukaszewicze Bracia rodzeni Wołczańscy, Woytostwa we Wsi Wołczey w Ekonomii Samborskiey bedącey, lezacego pryncypalnie Konsuccessorowie przez Szlachetnych Apolonią Matką Jedrzeja Syna Szymkaniczów i Stefana Lu-

kaszewicza Wołczańskich swoim i drugich Braci Swoich Jmieniem Osobnie wraz urodzonym Tomaszem Wołczańskim, urodzony zaś Frańciszek Miecznik. Przemyski Oycicc, Ludwik i Jgnacy Synowie Zapłatyńscy przez Urodzonego Pruchnickiego, tudzież Szlachetni Tomasz Michałkowicz, Bazyli y Tomasz Andrzeykowicze, Seni w doskonałym wieku Panna y Anna niegdy Seńka zmarłego pozostała Małząka Wdowa Matka Siostre rodzone, także Tymko Seńko Wołczańscy. Pomionego Woytostwa Konsukcessorowie przez Urodzonego Jana Gumbowskiego. Jako tez Urodzony Antoni Jaworski Trzecia część Woytostwa we Wsi Wołczey Posessor osobiście współ z Urodzonym Jakubem Morantym wzaiemni Aktorowie, i Pozwani przed Nami y Sądami Naszemi Stawały, Terminu pilnowały, i róznie miedzy sobą Kontrawertowali. My z Panami Radami, i w Prawie biegłymi Naszemi rozsądzaiąc Apellacyą od Deksetu Zamkowego Samborskiego do Sądów Naszych dopuszczoną y przy Pozwy Stron do tychże Sądów wydane Kontrowersyi ab utrino zaniesionych Wysłuchawszy co się tyczy Aktoratu Wdowy Sukcessorów Szlachetnego niegdy Piotra Wołczańskiego na przeciwko Urodzonemu Zapłatyńskiemu względem nieważności Kontraktu przedażnego Części Pewney Woytostwa Wołczańskiego. Ponieważ takowy Kontrakt nietylko Defectuose zwany, ale tez zaraz Manifestami przez Szlachetnych Wołczańskich zaniesionymi za Kwestyonowany, bydź pokazuje, a dotego dawnemi Przywilejami, i swiezą następionym Dekretem Kommissarskim zbywać tego Woytostwa nikomu extra Familiam Wołczanskich zakazaną, za czem pomieniony Kontrakt co do sprzedarzy zniesimy i kasuiemy. Co się tyczy zaś Summ Pieniężnych przez Urodzonego Zapłatyńskiego do tegoż Woytostwa mianych Sukcessorom na kontrakcie podpisanym dane w Których one posiada, tudziez pretensyi Urodzonego Jaworskiego do tych Sukcessorów Wołczańskich założonych, o które Dekret Zamku Samborskiego zaszedł, iakotez względem prentensyi Szlachetnych. Tomasza Michałkowicza, Bazylego y Tymka Andrzeykowiczów Wołczańskich, y innych w Komporacyi wyrażonych do Woytostwa interesujących się do pomienionego Woytostwa opponowanych, Ponieważ tych wszystkich Stron Pretensyi Decyzyia w Sadąch Naszych bez Weryfikacyi na Grόncie bydź nie może. Zaczem te wszystkie Punkta z Stronami na Kommissyą odsyłamy, i Kommissarzów urodzonych Metwinskiego Starę Osinę Zderkiewicza Stolnika Wołyńskiego Sędziego Ekonomij Samborskiego. Kobilnickiego Stolnika Przesę. Kujawskiego Stanisława, Franciszka, Duchownoskiego Stolnika

Bracławskiego Mikołaia Jlnickiego Komornika Ziemi Przemyskiego. Mikołaia Szeptickiego Vice Gerenta Grodzk. Przemyskiego. Bazylego Bilinskiego Subdelegata Grodzkiego Przemyskiego, Grzegorza Jaworskiego Lowczycza Mozyrskiego, Jana Wysoczanskiego naznaczamy. Którym to Kommissarzom aby oni sposobny czas upatrzywszy, i miedzy sobą umocniwszy wydawszy wprzod Jnnotessence swoie dwiema Niedzielami przed Terminem do Wołczy ziechali, y tam na mieiscu, które Jm się wygodnie zdawać będzie, w Niebytności niektórych byleby ieden albo dwóch było zafundodowawszy Jurisdikcyą swoią Kommissarską kazawszy przed się przywołać stron niezwazaiąc na niestawianie którychkolwiek ante omnia Kompotancyą Dokumentów o którą Szlachetni Wołczańscy czynią Urodzonemu Zapłatyńskiemu pod przysięgą ieżeli tego potrzeba będzie nakazali, po tym Dokumenta wszelkie, tak Urodzonego Zapłatyńskiego iako i Urodzonego Jaworskiego na Summy do Szlachetnych Wołczańskich, y Woytostwa Jch praetendowanie służące produkować nakazali. One tak z Dokumentów, iako tez na słową pożyczone zachowali, do kogo by się Regulowały zważyli Liquidacyą uczynili iakie Summy rzetelnie dowiedzione pokażą się determinowali, ieżeliby które pod Moderacyą podpadały zmoderowali, a gdzieby potrzeba było Juramentem Rzetelności Komprobacya niezwazając na na Dekret Zamku Samborskiego, takowy Jurament Stronie, która blizsza będzie wykonać nakazali a tak ze Summ do Szlachetnych Wołczańskich Prawnych Woytostwa Dziedziców należących, i do nichze regulowanych Sposób zapłacenia dla Urodzonych Zapłatyńskich y Jaworskich wynalezli, y zaraz do Skutku przyprowadzili, Jeżeliby zaś Ciż Szlachetni Wołczańscy in Statu zapłacenia Summy dla urodzonych Zapłatyńskich nie byli tychże Urodzonych Zapłatyńskich przy Spokoyney Posessyi Woytowstwa az do wypłacenia ostatniego zachowali Pretensye. Także Drugich Sukcessorów Wołczańskich do wyżey namienionego Woytowstwa załozone, iako y innych Sukcessorów Wołczańskich do Woytostwa tegoż odzywaiących się zwazyli, roztrząsneli, rzetelności Jch informowali się w Jndygacyą, Czyli tez Swiadków przysięgłych, czy tez z innych dowodów przytoczonych uczynili, y coby Komu podług Prawa Słuszności y Sprawiedliwości należało przysądzili Satysfakcyą nakazali, y cale to negotium finalne. Wolno tylko od samego finalnego Dekretu Stronie uciązaną się bydź mniemaią, y do Sądów Naszych Apellacyą zostawuiąc rozsądzili, albo ieżeliby Strony pogodzić mogli pogodzili Zlecamy mocą Dekretu Naszego niniejszego. Na co dla

lepszey Wiary pieczęć Koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Działo się w Warszawie we Wtorek w Samo S. Przemienienia Pańskiego to iest dnia 6. Miesiąca Sierpnia Roku Pańskiego 1765. Panowania zaś Naszego 1. Roku Andreas Zamoyski Supremus Regni Cancellariae za sprawo i przyłożeniem Jaśnie Wielmożnego Jmc. Pana Andrzeja na Biezuiu i Kutnie z Zamoyscia Zamoyskiego Kanclerza Wielkiego Koronnego Antoni Brzozowski Dekretów Zadwornych Koronnych Pisarz. Locus Sigilli Regni.

Woytowstwo we Wsi Dniestrzyku Dubowym.

Augnst Trzeci z Bożey Łaski Król Polski ettc, a Dziedziczny Xiąże Saski y Elektor. Oznaymuiemy tem Listem Przywilejem Naszym wszem w obec y kazdemu z osobna Komu otem wiedzieć należy. Jz supplikowano Nam przez Panów Rad Naszych przy Boku Naszym zostaiących Jmieniem Utsciwych, Andrzeja, Theodora, Jwana, Wasyla, drugiego Jwana i Wasyla Dniestrzańskich Jwana Hrycia Lesia Pszanieckich abyśmy Jch przy Posessyi y dozywotnim uzywaniu Woytostwa we wsi naszej Dniestrzyku Dubowym w Ekonomii naszey Samborskiey leżące, albo raczey trzech Lanach po smierci Uczciwych Wasyła, Jurka, Jacka, Jwana, drugiego Jacka Dniestrzańskich, Fedia, Jlka, Hrycka Pszanieckich, y Jwana Maciesiowskiego do Dyspozyi Naszey przypadłego zachowali, do którey Suppliki łaskawie skłoniwszy się wzyz pomienionych Uczciwych Dniestrzanskich y Pszanieckich przy pomienionym Woytostwie zachować. Umyslilismy, iakoz ninieyszym listem Przywilejem Naszym zachowuiemy, podług którego Zachowania Naszego ciż wżwyż pomienieni Uczciwi Dniestrzańscy i Pszaniecey, i przerzeczone Woytostwo, albo raczy trzy Lany we Wsi Naszey w Dniestrzyku Dubowym w Krainie Rozłuckiey leżące (bez zadney depaktacyi Gromady tameczney y więcey przyimowania do siebie) ze wszystkiemi do niego nalezącymi Budynkami, Rolami, Łąkami, Obszarami, Lasami, Młynem, Foluszem, Karczmą, Łazami, Sadzawkami, Ogrodami, Pastwiskami, y innemi wszystkiemi do pomienionego Woytostwa zdawna należącemi przyległościami, mieć, trzymać, y zażywać Każdy z Nich suo pro interesso będzie aż do ostatniego zycia swego bedzie Kresu. Czynsz zaś z tych Lanów zwykli tudzież Hyberne y inne Onera Fundi według Sprawiedliwego Zwierzchności Ekonomicznego Dyspartymentu corocznie do Skarbu Naszego zwyz pomienieni Donatoryuszowie płacić powinni będą. Obiecuiąc Naszym y Nayiasnieyszych Następców Naszych Jmieniem. Jż Pomienionych Uczciwych Dniestrzańskich i Pszanieckich od Posessyi i dozywotniego Używania

przerzeczonego Woytostwa Dniestrzyka Dubowego nie oddalemy, ani oddalać nikomu niepozwolemy, ale w cale i zupełnie przy Dożywotnym Jch Prawie zachowamy. Co y Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią. Prawa nasze Krolewskie Rzeczypospolitey y Kosciola S. Rzymskiego Katolickiego w cale zachowując. Na co się dla łepszey Wiary Ręką Naszą podpisawszy Pieczęć Nasze przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia IX. Miesiąca Czerwca Roku Panskiego MDCCLVIII. Panowania Naszego XXV. Roku. Locus Sigilli.

Woytostwo we Wsi Rozłuczu.

August Trzeci z Bożey Łaski Król Polski ettc. a Dziedziczny Xiąże Saski i Elektor. Oznaymuiemy tym listem Przywilejem Naszym wszem w obec i kazdemu zosobna Komu o tem wiedzić będzie nalezało. Jż skłoniwszy się do prośby Urodzonego Bazylego Wołczańskiego, y maiąc wzgląd na Osobę Jego od tak wielu lat w Ekonomij Naszey Samborskiey dobrze zasłużonego nadaliśmy byli Antoniemu Wołczańskiemu Synowi Jego Przywilejem Naszym Woytostwo we Wsi Rozłuczu Krainie Rozłuckiey Ekonomij Naszey Samborskiey, który gdy teraz z tego swiata zszedł z wielkim Oyca zalem chcąc go pocieszyć łaską Naszą Smierci Pomionego Antoniego Wołczańskiego Franciszkowi Bratu i Jagniszcze Barbara dać y Konferować, iakoż de facto tymże Urodzonym Franciszkowi Bratu y Jagniszce Barbarze Siostrze Jego Wołczańskim ze wszystkiemi do Niego przynalezytośćiami podług Ograniczenia y Sytuacyi z Łąkami, Polami, Sianoztciami, Lasami, Borami, Stawami Jeziorami, Budynkami, wszelkimi natymze Woytostwie znayduiacemi się, i przez Nieboszczyka przy Sposobionemi się Robociznami, Czynszami, Daninami, odbywać i dawać, praktykowanemi daiemy, i Konferujemy, Ninieyszem Przywilejem Naszym do ostatniego pomienionych Brata i Siostry Wołczańskich życia Terminu, względem ktorego do zywocia. Ponieważ toż Woytostwo po przed ostatnim Nieboszczyka Posessorze było do Ekonomyi incorporowane, i percepta do Jnwentarzów wpisana Kontraktem ex post puszczona za Złt. 358 gr. 15 które Nieboszczyk płacił, y teraznieyszy Franciszek Brat y Agniszka Barbara Siostra Jego (ile ze już teraz ninieyszym Jnwentarzem Urodzonemu Naszemu Administratorowi iest do percepti podana, aby Diminucyi w prowentach nie było) Dwoma Ratkami te Summe 358 gr. 15 to iest Złt. 179 gr. 7½ na S. Woyciech Drugą Rathę podobnosz 179 gr. 7½ na S. Marcin płacic y niezawodnie do Kassy Ekonomiczney Naszey Samborskiey praktykowanych według Spra-

wiedliwego Zwierzchności Administratorskiey Dyspartymentu będzie. Obiecuiemy tez Naszym y Nayiasnieyszych Następców Naszych Jmieniem, Jż ani my ani Nayiasnieysi Następcy Nasi tychże Urodzonych Franciszka y Agniszkę Barbare Siostrą Wołczańskich od spokoyney tegoz Woytostwa Posessyi nieoddalemy i nieoddalali, ani mocy oddalić nikomu niedamy. Ale przy teyże Posessyi zachowamy i zachowaią. Prawa Nasze Krolewskie Rzeczypospolitey i Koscioła S. Rzymskiego Katolickiego, w cale i nienaruszenie zachowuiąc. Na co dla lepszey Wiary y Wagi Reką własną Naszą podpisawszy Pieczęc Naszą przycisnąc rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XXX. Miesiąca Pazdziernika, Roku Pańskiego MDCCLXI. Panowania Naszego XXIX. Roku. Locus Sigilli Cubicularis.

Woytowstwo we Wsi Szumiaczu.

Augustus III. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae cttc. Haereditarius Dux Saxoniae Princeps et Elector. Significamus praesentibus Litteris Nostris. Quorum inter est universis et singulis consensisse Nos et permisisse consentireque et permittere, Generosis Josephi Błoński subdapiferi Kijoviensi tum Theodoro de Mietelski Consorti Ejus legitimae, ut possint et valeant, de omni integro Jure suo, quod Ipsis super Advocatiam Szumiaze dictam in Regione seu Kraina Rozłucę Economiaeque Nostrae Samboriae sitt et jacent Servit et competit caedere illudque totaliter in personas Generosi Ludovici Szczawiński Subdapiferi Plocene et Marthae Urbańska conjugum transfere et transfundere. Quae quidem Cessio Jurisque transfusio. Posteaquam coram Actis quibusvis Regni Authetiris facta et recognita fuerit. Nos Eam ratam et gratam habituri sumus, ut eam quae praevis hocce consensu nostro peragetur. Vigore cujus Cessionis et praesentis consensus Nostri Praedicti Generosi Szczawinskie Subdapiferi Plocenę Conjuges memoratam Advocatiam Szumiacze vocitt cum omnibus Fundis, Arcis, Curiis, Praediis, aedificiis, Agris, Pratis, Campis, Hortis, Sylvis, Nemoribus, Fluviis, Fluminibus, Stagnis Piscinis, Lacubus, Molendinis, Praxatonis, Tabernis, Subdictis Earumque Laboribus, Censibus Dationibus, cuntisque attinentiis et pertinentiis ita prout immediati et ultimi praedicti Posessores tenebant, habebant, et possidebant, tenebunt, habebunt et possidebunt, ad extrema vitae suae tempora. Promittibus autem pro Nobis et S. Smis Successoribus Nostris non esse Nos SSmosque Successores Nostros praedictos Generosos Szczawinskie Subdapiferi Plocene Conjuges ab usu et pacifica Posessione memoratae Advocatiae amaturos, neque potestatem amovendi cuipiam daturos, sed

salvum Jus Advitale conservaturos. Quod et Serenissimi Successores Nostri praestabunt, ratione cujus Advitalitatis onera, quaevis tam Publica, quam in Economia Nostra omni pendi Solita sufferre et portare tenebuntur. Juribus Nostris Regalibus Reipublicae Ecclesiaeque Romano Catholicae salvis manentibus. In cujus rei Fidem praesentes Manu Nostra subscriptas Sigillo Nostro Communiri jussimus. Datt Varsaviae Die XXIX. Mensis Octobris Anno Domini MDCCLIV. Regni vero Nostri XXII. Anno Augustus Rex. Locus Sigilli Cubicularis.

Kniastwo we Wsi Jabłonce Wyszney alias Dubowey.

Augustus III. Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae ettc. Haereditarius Dux Saxoniae Princeps et Elector. Significamus praesentibus literis Nostris. Universis et Singulis, Quorum interest Supplicatum Nobis esse humiliter per Nobiles Michaelem Romanowicze, ut quo securius Advocatia alias Kniastwo in Villa Jabłonka Dubowa Palatinatus Russiae existente, a majoribus suis de Novo Radice Fundata, et Privilegio olim Serenissimi Divae memoriae Sigismundi Augusti Patris Nostri desideratissimi Referendariale sub Actu Varsaviae Feria Tertia in Vigilia Festi S. S. Petri et Pauli Apostolorum, die scilicet vigesima 8va Mensis Junii Anno Domini Millesimo Septingentesimo vigesimo munita, frui et pacifice possint, neque per Novas aliquas Privilegiorum impetrationes, turbentur, et ex Posessione a Vita ejiciantur. Privilegio nostro speciali iisdem Nobilibus Jabłońskim et honestis Romanowiczom eorum Filiis Jus ad dictam Advocatiam vulgo Kniastwo firmare, et approbare dignaremur. Nos humillime Eorundem Supplicatione permoti et Jnclinati ad Jntercessionem certorum Consiliariorum Nostrarum, Praesens, Privilegium Nostrum gratiose dandum, et concedendum esse duximus, prout damus et concedimus. Vigore cujus Privilegii supra Fali Nobiles Jabłońskie, et honesti Romanowicze, Eorumque Filii pro sorte quisque sua dictam Advocatiam seu Scultetiam in Villa Jabłonka Dubowa cum omnibus aedificiis, Structuris, Praediis, Campis, Agris, pratis, Pascuis, Sylvis, Nemoribus, Piscinis, lacubus, Molendinis, Tabernis, Subdictis eorum laboribus, censibus, Fructibus, Emolumentis, aliisque attinentiis et pertinentiis antiquibus, juxta Originale Privilegium locationis ejusdem praedictae Advocatiae ea spectantibus, quilibet eorum suo pro interesse et sorte tenebit et possidebit, ac in usos suos beneplacitos, convertet. Nostro tamen vel Successorum nostrorum ad Jd consensu accedente, quod si Eam Advocatiam vulgo Kniastwo ad Dispositionem Nostram

vel Successorum nostrorum devolvi contingerit, Non prius Successores dictorum Advocatorum eandem Advocatiam seu Scultetiam cedent, quousque Summa in litteris Originalibus expressa vel extaxa Commissariorum proveniens ipsis persoluta fuerit, Juribus Nostris Regalibus Reipublicae Ecclesiaeque Catholicae Salvis. Jn quorum Fidem Praesentes Manu Nostra subscriptas Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XV. Mensis Novembris Anno Domini MDCCXLVIII. Regni vero Nostri XVI. Anno Locus Sigilli Regni.

Cessio ejusdem Scultetiae in eadem Villa.

Actum in Castro Żydaczoviensi Feria Secunda post Festum Purificationis B. V. Mariae proxima Anno Domini Millesimo Septingentesimo Sexagesimo Nobilis Simon Jabłoński Krywetczyc olim Nobilis Joannis Krywetczyc bonorum Dubowa Jabłońska in Palatinatu Russiae Terra Premisliensi Crainaque Rozłuczensi exestinentis ad Oeconomiam Samboriensem Spectanae a Smis Regibus Poloniarum Privilegiati Posessoris Nepos Nobilium quoque Michaelis et Stephani Jabłoński Krywetczyców Frater natu minimus Germanus, post Fataque Praedecessorum suorum erga praedictos Fratres Lmus Consuccessor. Sanus et recedendo recognovit, quia Jpse de omni Jure, et integro Jure suo dum de tertia sorte praefatorum bonorum Advocatiae dictorum Dubowa Jabłonka se recognae erga memoratos Fratres suos concernae cum omnibus adjacentibus Fundis, Agris, Pratis, Fenificiis, Sylvis Boris, Gasis, Stagnis, Fluviis Tabernis Fluminibus ettc. tum et de Privilegiis ad eadem bona Servienae. cum omni usu, fructu Utilitatibus, Proventibus, obventionibus ettc. parata intramissione ad eadem bona, serviene. jam ex nunc et de facto Nobili Thomae Krywełczyc Jabłoński Nobilis Michaelis Jabłoński Fratris sui recogne. germani Filii, Filios hocque suo ob praestitam Sibi Satisfactionem & praemisso Jure cedit, et condescendit, omneque hoc idem Jus suum ac Compete promissor in personam Jpsius et Ejus Successorum transfert, transfundit et incorporat. Jntramissionem ex Nunc admittit, tuebitur et evincet sub damnis Terrestribus ettc. et coram officio Castre. Premisle. seu officii praesentis Żydaczoviae peremptiora responsione recognitionis praesentis Vigore ex Prothocolo Actor Żydaczoviae Extradictum Lectum per. Reymam. Locus Sigilli Correxit Lassota.

(C. d. n.)

Dokumenta z archiwum aktów grodzkich i ziemskich b. województwa krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

Actum in castro cracoviensi feria 5ta post dominicam conductus Paschae proximal 1595.

Zygmunt III. ustanawia porządek robocizny we wsi Kleszczowie.

Zigmunth Trzeczi, z łaski Bożey Krol polski, wielki xiąże lithewskie, ruskie, pruskie, mozowieczkie, zmudzkie & y kroliestwa swedzkiego własny dziedzicz y przisły Krol. — Wielmożney Jadwicze s Tęczina, woyewodziney krakowskiey, starosczíney rochathyńskiey, dzierzawcziney wsi naszey Klisczowey *), uprzeymie nam miłey, a wniebytnosczi iey sprawczy Kliscowskiemu, łaskę naszę Kroliewską. Wielmożna uprzeymie nam miła. Poddany ze wssi Kliesczowey, dzierzawy uprzeymosci waszey, od niemałego iusz czasu thu się przi nasz wieszaią. dla czieskosczi, ktorą, iako powiadaią, od sprawczy w dobrach thych uprzeymosczi waszey ponoszą, nie smieiącz ssie do domu wróczicz, bo y bydła iem są pobrane i szami niebespieczni; pokazowali prawa iakiesz swoie dawne alie nakoniec pokazali thes y decreth za pszodka naszego, króla Stephana, uczyniony, ręką dziszieyszego xiedza podcanczlesza, na on czas referendarza podpisany, którem powinnosczi ych niektóre szą opiszane. Liecz około roboth mianowicze nicz niedołożono, ieno ukazano, aby ie tak odprawowali iako w inszich okolicznich dobrach naszich odprawuią Czo isz roznie było wykładano y ony zathym na niezwikłe robothi byli wyciągany. My obiasnaiącz tho, czo w decreczie pomienionym około zwyczaiu strony odprawowania roboth w dobrach naszich okolicznich iest przipominano, postanowiamy, aby dwa dni w thidzień z łanu a spułłanka dzień poddany czi naszy s Kliesczowey rabiacz byli powinny, wychodząncz na robothe o wschodzie słoncza a o zachodzie zniey z chodzancz, dwie godzinie wpołudnie odpoczinku szobie y bydłu maiąncz, w inszich rzeczách według thegos decretu żeby zachowany byli. Które postanowienie nasze, napominamy,

---

*) Kleszczow w powiecie Krakowskim.

żeby czalie było zachowane i żebysz uprzeymoscz wasza sprawczi albo sprawczom szwym dobr pomienionich zlicziła y rozkala, żeby nicz przeciw niemu nie czynieli, a bydło ludziom pobrane, żeby besz odwłoki wroczone było y o chodzenie do nasz na skarge zadney przikrosczi albo karania poddani nie odnosili. Czo uszinisz uprzeymosz 'wasza dlia łaski naszey. Dan s Krakowa dnia 20. miesiącza Lipcza roku Bożego 1591, panowania naszego roku czwartego. Na wlasne rozkazanie Jego krol. mci. Pe..Tyliczki. S. M. R. referendarius.

Z ks obl. Krak. N. 21. str. 585.

Actum in castro cracoviensi feria sexta postridie festi Sae Margarethae virginis (14o Czerwca) annu Domini 1595.

Zygmunt III. nakazuje by poborcy czuwali nadtem, ażeby szlachta handlująca winem opłacała czopowe.

Zigmunth trzeczi, z Bozey łaski krol polski, wielkie xiąże lithewskie, ruskie, pruskie, mozowieczkye, zmudzkie, inflantszkie y swedsky, gottski, wandalski król.

Urodzonemu Stanisławowi Lubomierskiemu, poborczi woiewodztwa Krakowskiego, wiernie nam miłemu, łaskę nasze krolewską. Urodzony wiernie nam miły. Dano nam the sprawe, że niektorzy z liudzi sliacheczkich winny chandluią y pod pretextem, że the wina napotrzebe szwą kupuią zadnego sosu any poboru od nich nie płacząm. zaczym w tych pieniądzach, kthore s poboruw na potrzeby Rzeczypospolithey sząm naznaczone wielka szie nma y skoda dzieie. Roskazuiemy przetho wierności waszey, abysz thego przestrzegał, żeby pod thym pretextem potrzeby sliacheczkiey czopowego nieuchodzieli. Owszem ie wszysczy takowi, kthorzy szie handliami bawią, płaczieli, dlia łaski naszey y powinnosczi szwey inaczey nieczimiacz. Dan w Krakowie dnia 29o miesziacza Czerwca, roku Pańskiego 1595, panowania kroliestw naszych, polskiego osmego, swedzkiego roku wthorego. Sigismundus rex.

Z ks. obl. kr. N. 21. str. 1413.

Oblata z teyże samey daty.

Zigmunth trzeczi z Bożey łaski krol polski &

Wszem w obecz y każdemu z oszobna kthoregokolwiek stanu y dostoieństwa ludziom uprzeymie y wiernie nam miełym, łaszkę naszą kroliewską. Ochraniaiącz thego, aby nierządnem oddawaniem

y odbieraniem czopowego potrzebom Rzecziposspolithey iakie szie omieskanie niedziało, rozkazuiemy uprzeymosczi y wiernosczi waszi, aby wszysczy kupczy thak wegiersczi yako y polsczi, gdziekolwiek pierwy y na kthorąkolwiek komore na skład z winem przyiadą żeby tham zaraz za dozorem y przestrogam uprzeymosczi y wiernosczi waszi tak składne yako y czopowe według uniwersału na szeimie przesłym krakowskim uchwalionego płaczieli y quiti od pisaszow brali, zaktorymi quitami wolno im bendzie po Coronie tho wino przedawasz y rozwoziez. Dla łaski naszey y powinnoscze szwey ynaczey niecziniącz. Dan w Krakowie dnia 29o miesiącza Czerwcza roku pańskiego 1595, panowania kroliestw nasich, polskiego osmego, swedżkiego roku wthorego. Sigismundus rex.

Z ks. obl. Nr. 21. str. 1414.

Actum in castro cracoviensi sabbatho post festum sacrum Paschae proximo (16. kwietnia) 1594.

Zygmunt III. dozwala drzewa i chrustu z lasów Żarnawieckich dla Mikołaja i Barbary Korycińskich małżonków.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae &.

Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis. Quia nos cupientes generoso Nicolao Kuryczińsky, zupparum nostrarum cracoviensium administratori, secretario nostro, amni occasione benignitatem nostram regiam declarare, faciendum nobis esse putavimus, ut ipsi consortique ipsius legitimae, generosae Barbarae, olim generosi Troiani Prowana filiae, liberam incisionem lignorum in sylva nostra Głogowiecz, ad tenutam żarnovieczensam antiquibus spectanti, in usum et necessitatem praedii ipsorum villae Karsznicze et virguttorum, construendis sepibus aptorum, quantum ipsis opus fuerit, conderemus, quemadmodum quidem concedimus praesentibus literis nostris, ita ut liberum sit praefatis coniugibus, quamdiu uterque volalter eorum vixerit, praedicta ligna et virgulta pro sua necessitate in eodem sylva incidendi et extra coehendi. Quod ad notitiam omnium et singulorum, quorum interest, nominatim autem post decessum magnifici Severini Bonar, castellani cracoviensis, żarnovieczensis tenutarii nostri, magnifico Joanni Fierliey de Dąmbrowicza, thesaurario regni aliorumque tenutariorum żarnovieczensium pro tempore existentium deducentes mandamus, ut praefatos coniuges utrosque et alterum ipsorum in usu praesentis concessionis nostrae conservent conservarique sine ullo impedimento ab iis, quorum interfuerit, curent. Prodebito officiorum suorum gratiaque nostra. Datum Cracoviae die 2a mensis Maii anno Domini 1592. regni vero nostri quinto. Sigismundus rex.

Z ks. obl. Krak. Nr. 20 str. 876.

Actum in castro cracooviensi feria sexta post octavam sacratissimi corporis Christi (11go Lipca) anno Domini 1595.

Zygmunt III. wyznacza pensyą Krzysztofowi Kochanowskiemu dworzaninowi i paziowi swemu za zasługi.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiae Livoniaeque nec noe Suecorum, Gottorum Vandalorumque haereditarius rex.

Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis. Quia nos habentes rationem fidelium servitiorum generosi Christophori Kochanowski, aulici et cubiculi nostri Familiaris, quae nobis ab eo ipso tempore, quo ex paterno Sueciae ad hoc Poloniae regnum capessendum venimus, indesineuter et non sine magno vitae suae discrimine praestitit et indies praestat, pensionem aunuam septingentorem florenorumpolonicarum in capitaneatu nostro filinensi in Livonia percipiendam, eam videlicet, quam generatus olim Adamus Górski, secretarius noster, a nobis ad vitam habuit, ei dandam et assignandam esse duximus, prout quidem praesentibus literis nostris damus et assignamus. Ita ut dictus alicus noster praefatam summam septingentorum nimirum florenorum polonicalium singulis annis ex ea parte proventuum capitaneatus felinensis, quae thesauris nostris inferenda est, percipiat Idque ad extrema vitae suae tempora. Quod thesaurariis nostris regni et magni ducatus Lithvaniae modernis ac pro tempore existentibus ad notitiam de ducimus, mandantes, ut praenominatam pensionem eidnm gen roso Christophoro Kochanowski, aulico nostro, singulis annis nulla alia super hoc expectandae, ex supraedicta parte proventuum capitaneatus nostri felinensis pro festo circumcisionis Domini incipiendo ab anno nonagesimo quinto inclusive extradi et numerari curent. Quod nos in rationibus pro bene expensis susceptuni sumus. In amis fidem rei praesentes manu nostra subscripsimus et sigillis regni et magni duentus Lithvaniae consignari mandarimus. Votae cracoviae die trigesima mensis Maii anno Domini 1595, regnorum nostrorum, Poloniae octavo, Sueciae vero anno secundo. Sigismundus rex. Hieronimus Wołowicze, sacrae regiae majestatis permagnum ducatum Lithvaniae notarius scripsit.

Z ks. obl. Kr. Nr. 21. str. 1108.

Pod tą samą datą wydane zostały mandaty królewskie:

1) do Jana z Dąbrowicy Firleja, podskarbiego koronnego, starosty lubelskiego,

2) do Dymitra z Chalcza Chaleckiego, naywyzszego skarbnika W. X. litewskiego, brzeskiego molutowskiego starosty, i

3) do Marcina Kurcz, starosty feliúskiego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Niektóre szczegóły do statystyki samobójstw w Galicyi

podał

Dr. Tadeusz Pilat.

Nie da się zaprzeczyć, że obok istotnych i przeważających korzyści, jakie sprowadza wyższa cywilizacya, wyradza ona pewne jej jedynie właściwe niekorzystne wpływy na stan fizyczny i moralny jednostek, przynosi ze sobą na miejsce dawniejszych nowe niebezpieczeństwa i choroby społeczne lub potęguje niektóre z nich do nieznanego dawniej stopnia. Objawem jednej z takich chorób organizmu społecznego, które wzmagają się równocześnie z postępem cywilizacyi, są bezwątpienia samobójstwa, czyny, które zarówno z religijnego jak z czysto rozumowego stanowiska muszą być uznane za niemoralne a których częste zdarzanie się jest świadectwem nie tylko smutnego obłędu jednostek lecz zarazem i ogólnego niezdrowia społeczeństwa, wśród którego się one zdarzają.

Zdawałoby się, iż kraj nasz, który bądź co bądź stoi dziś dość na uboczu od głównego prądu cywilizacyi, nie mając pełnego udziału w jej korzyściach, powinienby w tym samym przynajmniej stosunku być wolnym od niekorzyści t j. od ciemnych stron owej cywilizacyi. Zdawałoby się zatem, że wspomniane poprzednio choroby społeczne właściwe jedynie wyższym stopniom cywilizacyi, powinnyby być mniej znane u nas, którzy natomiast wykazujemy w pełnej mierze jasne i ciemne strony tego stopnia cywilizacyi, na którym dziś stoimy. Tymczasem wielokrotne doświadczenia uczą, że społeczeństwa mniej rozwinięte przejmują ujemne strony wyższej cywilizacyi nierównie łatwiej i trwalej niż dodatnie, że chcąc zaszczepić choć cokolwiek z tego wszystkiego, co w niej jest dobrem i pięknem, trzeba długo i mozolnie pracować, złe zaś samo się sieje i krzewi a nie znajdując czynnego oporu i dobre zagłuszy. To też i u nas widzimy niestety zbyt często, że daleko szybciej od dobroczynnych wpływów rozszerzają się choroby społeczne właściwe wyższym stopniom cywilizacyi.

Za słusznością powyższego twierdzenia w odniesieniu do samobójstw przemawiają coraz częstsze w ostatnich czasach doniesienia dzienników o samobójstwach popełnionych w kraju naszym. Wszakże skoro wzrastająca liczba doniesień o takich wypadkach mogłaby i ztąd pochodzić, iż dawniej nie oznajmiano może wiele z nich szerszej publiczności, a możnaby też mniemać, że nie rzeczywisty wzrost liczby tych wypadków lecz jedynie żywszy interes dla stosunków społecznych, zwraca większą na nie uwagę, przeto dla zdania sobie sprawy z istotnego stanu rzeczy należy udać się o pomoc do statystyki, która na podstawie doniesień władz miejscowych o każdym wypadku samobójstwa może nam podać nie tylko ogólną ich liczbę w każdym roku, nadto podając niektóre z okoliczności towarzyszących spełnieniu czynu dozwoli wglądnąć nieco w stosunki wpływające na wzrost lub umniejszenie się owych wypadków. Wprawdzie daty statystyczne o samobójstwach należą wszędzie a zatem i u nas do tak zwanych dat minimalnych t. j. wykazują cyfry mniejsze od rzeczywistości, a to raz dla tego że rozmaite pobudki mogą skłaniać do wystawienia samobójstwa jako wypadku śmierci naturalnej lub przypadkowej [1]), powtóre zaś ponieważ czasem w istocie trudno jest dojść, czyli śmierć w skutek samobójstwa nastąpiła czyli też w skutek nieszczęśliwego przypadku naprzykład w razie utopienia się, jednakowoż tam gdzie jak n. p. w Galicyi nie istnieją szczególne i silniejsze pobudki skłaniające do zatajania samobójstw a wiadomości tych ostatnich zbierane bywają od dłuższego czasu w jednakowy sposób i z wielką starannością, bo przez wysyłane w każdym wypadku nagłej i niezwykłej śmierci komisye urzędowe, tam daty statystyczne o tych wypadkach bardzo bliskie są rzeczywistości a zestawienie ich z większej liczby lat po sobie następujących daje należytą podstawę do porównań i wniosków.

W roku **1860** liczba samobójstw popełnionych w Galicyi wynosiła **207**. W ciągu dziesięciu lat następnych była ona tylko trzy

---

*) Do takich pobudek należy wstręt rodziny do przyznania samobójstwa popełnionego przez jej członka. Mniej powszechnemi a nierównie silniejszemi pobudkami są przypisy wzbraniające pogrzebu religijnego samobójcom, dalej w niektórych krajach przepisy przeznaczające ciała samobójców do anatomicznych zakładów, w Rosyi p czytanie samobójstwa za zbrodnię w kodeksie karnym, w Anglii postanowienie, że majątek samobójcy przepada dla rodziny. U nas tylko tym samobójcom, co do których uznano, że przy zupełnie zdrowych zmysłach życie sobie odebrali, kościół katolicki odmawia pogrzebu religijnego.

razy nieco mniejszą od owej cyfry a mianowicie wynosiła w roku 1862 — 205, w r. 1864 — 201, w r. 1866 jedynie 198. Natomiast w pozostałych siedmiu latach była liczba samobójstw zawsze większą od cyfry wykazanej w 1860 i to niekiedy znacznie większą. Rok 1865 wykazuje z jedynastu lat, z których wykazy mamy przed sobą, największą liczbę samobójstw bo 290 zatem o 51 wypadków wiecej niż w roku 1869, który w badanym okresie drugie zajmuje miejsce pod względem liczby samobójstw. Jeżeli wyłączymy ów anormalny rok z najwyższą cyfrą, (której przyczyna leży niewątpliwie w objawiającem się podówczas dopiero w całej pełni oddziaływaniu smutnych wypadków r. 1863) tudzież dwa lata najbliższe t. j 1864 i 1866 i ograniczymy porównanie do czterech pierwszych i czterech ostatnich lat badanego okresu, to okaże się, że w ostatnich czasach w Galicyi tak samo jak we wszystkich krajach Europy liczba samobójstw wzrastała, albowiem w latach od 1860 do 1863 włącznie przypadało w przecięciu rocznie 210 samobójstw zaś w latach od 1867 do 1870 włącznie przeciętna roczna cyfra tych wypadków wynosiła 229, zatem o 19 czyli przeszło o 9% więcej niż w okresie poprzednim. Ze względu na to, że między pierwszemi latami obu okresów czteroletnich, które ze sobą porównywamy, leży lat siedem, wypada w jednym roku przeciętny przyrost liczby samobójstw na 1·29%.

Jednakże szybkość przyrostu liczby samobójstw nie jest jeszcze wcale tak znaczną w Galicyi jak w zachodnich krajach Europy, w których ów przyrost dochodzi rocznie do 4% a w Saxonii nawet do 5%. W krajach tych liczba samobójstw wzrasta około pięć razy szybciej niż liczba ludności, podczas gdy u nas dotąd nie dotrzymuje ona kroku wzrostowi ludności, jakkolwiek już niewiele jej do tego brakuje. [1]).

Zobaczmy teraz jaki stosunek zachodzi w Galicyi między liczbą samobójstw a ilością mieszkańców wykazaną przez spis ludności i porównajmy ten stosunek ze stosunkiem, jaki napotykamy w tej mierze w innych krajach austryackich. Przyjmując za podstawę porównania ostatni spis ludności z dnia 31. grudnia 1869 oraz liczbę samobójstw w tym samym roku i obliczając, ile samobójstw wypada na milion mieszkańców, przekonujemy się najprzód, że w Galicyi przypadało 44 samobójstw na milion mieszkańców

1) Z zestawienia spisów ludności z r 1857 a 1869 wynika, że w tym czasie przyrost ludności wynosił w przecięciu 1·49 rocznie.

następnie zaś otrzymujemy dla krajów reprezentowanych w radzie państwa następujące zestawienie, w którem umieszczam także Galicyę dla wskazania miejsca, jakie ona zajmuje między krajami koronnymi pod tym względem a zarazem wypisuję także dla porównania daty z r. 1860. —

Na milion mieszkańców przypada zatem:

w Austryi niższej	w r. 1860 —	80,	w r. 1869 —	120	samobójstw
w Czechach	„ „	81	„ „	97	„
w Szląsku	„ „	59	„ „	78	„
w Morawii	„ „	69	„ „	75	„
w Austryi wyższej	„ „	39	„ „	58	„
w Karyntyi	„ „	31	„ „	56	„
w Salzburgu	„ „	60	„ „	53	„
w Styryi	„ „	52	„ „	46	„
w Galicyi	„ „	42	„ „	44	„
w Krainie	„ „	19	„ „	39	„
w Bukowinie	„ „	31	„ „	31	„
w Wybrzezu t. j. Gorycyi Gradysce, Istryi i Tryeście	„	38	„ „	29	„
w Tyrolu	„	28	„ „	19	„
w Dalmacyi	„	11	„ „	11	„

Z powyższego zestawienia wynika, że kraje austryackie są szczęściem jeszcze dalekie od stosunków takich jak n. p. w Danii, gdzie według Legryta przypada na milion mieszkańców w przecięciu corocznie 288 samobójstw, w królestwie Saskiem, gdzie ich jest 251, lub w Meklemburgu, gdzie ich jest 159 na milion mieszkańców. Jeżeli pominiemy Austryę niższą, w której oczywiście wpływają na cyfrę samobójstw wyjątkowe stosunki stolicy, to wykazują kraje austryackie korzystniejszy stosunek liczby samobójstw do liczby ludności niż Prusy, gdzie wypada 123 samobójstw na milion mieszkańców i niż Francya, gdzie ich jest 110 na milion mieszkańców. Galicya zajmuje w owem zestawieniu miejsce pośrednie i wykazuje w r. 1869 cyfrę stosunkową samobójstw niższą od takiejże cyfry obliczonej dla ogółu królestw i krajów reprezentowanych w radzie państwa, ta ostatnia bowiem wynosi 54 samobójstw na milion mieszkańców. Cyfra samobójstw w stosunku do ludności jest w Galicyi znacznie mniejszą niż w Austryi niższej, Czechach, Szląsku i Morawii, co potwierdza przytoczone poprzednio zapatrywanie, że samobójstwo jest chorobą społeczną występującą silniej przy wyższym stopniu cywilizacyi, wiadomo bowiem że wy-

mienione dopiero co kraje zajmują pierwsze miejsce w Austryi pod względem rozwoju gospodarczego a w szczególności przemysłowego równie jak pod względem zycia umysłowego. Także część krajów alpejskich wykazuje w ostatnich czasach stosunkowo nieco więcej samobójstw niż Galicya, natomiast Kraina, w której liczba samobójstw w r. 1869 znacznie większa niż w r. 1860, dalej Bukowina i Dalmacya, które wykazują te same cyfry z r. 1860 co w r. 1869, a wreszcie Wybrzeże i Tyrol, gdzie cyfra samobójstw zmalała w porównaniu z r. 1869, przedstawiają stosunki po części znacznie korzystniejsze od galicyjskich. Jeżeli uwzględnimy, że we wszystkich zestawieniach dat statystycznych odnoszących się do rozwoju umysłowego i gospodarczego Galicya zajmuje prawie bez wyjątku trzecie miejsce od końca między krajami Przedlitawii, gdyż po niej następują jeszcze tylko Bukowina i Dalmacya, to okazuje się, że kraj nasz w porównaniu z innymi krajami Austryackimi wykazuje cyfrę samobójstw wyższą niżby sądzić można ze względu na stopień rozwoju gospodarczego i umysłowego na jakim się znajduje że zatem jeśli samobójstwo jest w samej rzeczy chorobą społeczną właściwą wyższym stopniom cywilizacyi, większy mamy udział w jej niekorzyściach niż w jej dobrodziejstwach. Wynikałoby ztąd że u nas mimo niższego stopnia cywilizacyi działać muszą silniej niż gdzieindziej pobudki skłaniające do samobójstwa a następnie że równocześnie opór przeciw tym pobudkom t. j siła odporna w umysłach i wpływy przeciwne z zewnątrz muszą być słabszemi.

Dla bliższego wyjaśnienia stosunkowej cyfry samobójstw w Galicyi i różnicy zachodzącej w tej mierzy między naszym krajem a innymi krajami austryackimi, tudzież dla skonstatowania przyczyn złego i osądzenia czy i o ile możnaby mu zaradzić, należy wglądnąć w stosunki osobiste samobójców i w okoliczności, wśród których czyny owe zwykły się zdarzać. W tej mierze podają nam wykazy urzędowe przy każdym wypadku z osobna powiat w którym się takowy zdarzył, płeć i wiek samobójcy, miesiąc w którym samobójstwo popełniono, dalej wymieniają jakim sposobem samobójca odebrał sobie życie i prawdopodobną pobudkę samobójstwa (muthmassliche Ursache). Prócz tego możemy dojść z wykazów zmarłych jaka ilość z ogólnej cyfry samobójstw przypada na każde wyznanie religijne i to z wyszczególnieniem każdej płci z osobna.

Zatrudnienie i stan majątkowy samobójców nie są podane w wykazach urzędowych, czego bardzo żałujemy, gdyż moglibyśmy ztąd powziąć jaki udział w liczbie samobójstw mają rozmaite klasy

społeczeństwa naszego, a mianowicie, która klasa najbardziej podlega tej chorobie społecznej i zyskalibyśmy bez wątpienia bardzo ważny materyał do wykazania pobudek skłaniających do samobójstwa. Także i narodowość samobójców nie jest podaną co jednak da się łatwo wytłumaczyć trudnościami w skonstatowaniu takowej w bardzo wielu wypadkach. Co do dat objętych wykazami urzędowymi okazała się przy bliższem badaniu krytycznem, że daty zawarte w rubryce p. n. „prawdopodobne przyczyny samobójstwa“ po większej części nie są dość wiarygodne, zatem trzeba było wyrzec się ich uzycia, tak samo jak to czyni centralna komisya statystyczna.

Odkładając do przygotowywanej większej pracy zestawienie i wszechstronne obrobienie wszystkich dat odnoszących się do samobójstw popełnionych w Galicyi w przeciągu kilkunastu lat ostatnich podaję poniżej nieogłoszone nigdzie dotąd daty z lat **1869** i **1870**, przyczem dla porównania przytaczam też niektóre cyfry z lat poprzednich. Nie ulega wątpliwości, że cyfry dwuletnie czerpane z kraju pięciomilionowego a odnoszące się do wypadków stosunkowo rzadkich jakimi są niezaprzecznie samobójstwa nie dają podstawy zupełnie wystarczającej do dalszych wniosków a mianowicie oznaczenia przyczyn kierujących tymi objawami, gdyż tak przy samobójstwach jak w ogóle przy wszystkich objawach w życiu społecznem, wynikających z współdziałania rozmaitych bądź stałych bądź przypadkowych przyczyn, dopiero przy znacznej liczbie badanych wypadków występują na jaw przyczyny stale działające (constante Ursachen) podczas gdy przyczyny przypadkowe ustępują w głąb lub znoszą się nawzajem. Tymczasem daty które zamierzam podać poniżej wykazują, że czyny będące wypływem woli ludzkiej, jakto już nieraz stwierdziły badania w innych krajach przedsiębrane, przedstawiają nawet przy zestawieniu małej liczby wypadków zadziwiającą prawidłowość. Wnioski z tych szczupłych dat wypływające zgadzają się z wnioskami, do których doszła statystyka moralności na podstawie badania bardzo znacznej iłości wypadków w rozmaitych krajach.

Do rzędu wpływów ogólnych i tak działających na życie ludzkie należą bezwątpienia temperatura i zostające w związku z nią pory roku, które wpływają nie tylko na nasze życie fizyczne lecz także i to w wysokim stopniu na stosunki społeczne a nawet na czyny należące do dziedziny statystyki moralności. Wielokrotne badania zgadzają się w tem, że temperatura i pory roku wywierają

wpływ nader widoczny na ilość samobójstw a mianowicie że w każdym kraju w gorącej porze roku jest więcej samobójstw niż w chłodnej a w tej znowu więcej niż w zimnej. [1])

W ten sam sposób wpływają też u nas zmiany w temperaturze na ilość samobójstw, a wpływ ten jest tak wybitnym, że nie potrzeba zbierać daty z większej liczby lat, aby go uwydatnić. Jeżeli bowiem zestawimy samobójstwa popełnione w Galicyi w latach 1869 i 1870 podług miesięcy, to wypada w obu latach razem, wziętych:

na	styczeń	25	samobójstw
„	luty	25	„
„	marzec	32	„
„	kwiecień	39	„
„	maj	45	„
„	czerwiec	40	„
„	lipiec	54	„
„	sierpień	47	„
„	wrzesień	36	„
„	październik	41	„
„	listopad	45	„
„	grudzień	30	„

Cyfry każdego miesiąca z osobna są trochę za małe, żeby wpływ zmian temperatury mógł się wybitnie objawić, jakkolwiek mimoto nie można go tutaj zapoznawać Prócz tego chcąc śledzić w każdym miesiącu wpływ temperatury na liczbę samobójstw musielibyśmy mieć wykazaną równocześnie przeciętną temperaturę każdego miesiąca w obu badanych latach i to dla całego kraju Jednakże wpływ rzeczony występuje bardzo niewątpliwie jeśli podzielimy miesiące na trzy równe grupy z których pierwsza obejmie miesiące ciepłe, druga chłodne, trzecia zimne i będziemy dochodzić, jaka ilość samobójstw przypadnie na miesiące objęte każdą z tych grup. Okazuje się bowiem, że w latach 1869 i 1870 przypadało na 4 miesiące ciepłe (maj, czerwiec, lipiec, sierpień) 186 samobójstw na 4 miesiące chłodne (marzec, kwiecień, wrzesień i październik) 148 samobójstw,

na 4 miesiące zimne (styczeń, luty, listopad i grudzień 125 samobójstw. (Dok. nast.)

---

1) Zasługuje przytem na uwagę iż nie wykryto żeby na ilość samobójstw wpływała różnica przeciętnej rocznej temperatury a zatem klimatu między rozmaitymi krajami n. p. Niemcami a Włochami, lecz wpływ ten odnosi się wyłącznie tylko do następujących po sobie zmian w temperaturze jednej i tej samej okolicy.

Galicyjski zakład kredytowy włościański.

W naszym wieku przemysłowym kredyt wielką gra rolę tak w prywatnem jak i w państwowem gospodarstwie. Zaufanie jako czynnik moralny, wywiera potężny wpływ na organizm ekonomiczny szczególnie przez udoskonalenie kredytu. Dziś chodzi nie tylko o mienie lecz także o byt. Kredyt ułatwiając pracy, duchowi przedsiębiorczemu i spekulacyjnemu tworzenie kapitałów, spełnia zarazem znakomitą funkcyę społeczną.

Pod kredytem realnym rozumieją się interesa pożyczkowe mające pokrycie w zastawie nieruchomości czyli realności. Rzecz jasna, że kredyt ten przysłuża głównie gospodarstwu wiejskiemu, lubo nie zawsze na ten cel bywa użytym. Przeznaczeniem kredytu realnego jest dostarczyć kapitałów obrotowych przedsiębiorstwom. Zdarza się wprawdzie, że używanym bywa do spłat; w takich jednak wypadkach nieodpowiada już swojej istocie, swemu właściwemu zadaniu. Gospodarstwa wiejskie, jak w ogóle zarząd dóbr nieruchomych, mają tę właściwość, że spoczywający w nich kapitał zakładowy daleko później się reprodukuje, aniżeli w rzemiosłach, fabrykach lub innych przedsiębiorstwach przemysłowych. Czysty dochód z gruntu stanowiącego realną rękojmię (hipotekę) kapitału, nie znosi wysokiej stopy procentowej i dłuższego potrzebuje czasu do umorzenia pożyczki. Niska stopa procentowa będąca koniecznym warunkiem obciążenia majątku nieruchomego, wynagradza się bezpieczeństwem, jakie daje lokowanym kapitałom i to według znanej zasady, że stopa procentowa zostaje w odwrotnym stosunku do bezpieczeństwa kapitału.

Istota kredytu realnego wymaga przeto niskiej stopy procentowej i ma takową w normalnych stosunkach ekonomicznych. Mimo to jednak zasada ta bywa czasami pominiętą, mianowicie jeżeli popyt za kapitałem jest większy niż zasoby będące do dyspozycyi, lub lokacya kapitału pomimo wartości hipoteki nie dość jest zabezpieczoną, albo też bezpieczeństwo niedostatecznie jest ocenionem.

Smutny to stan gospodarstwa wiejskiego, jeżeli zwyczajna stopa procentowa niezostaje w odpowiednym stosunku z dochodami jakie przynosi gospodarstwo ani z urodzajnością gruntu, jeżeli po

chłania dochody a pomimo renty gruntowej niemożliwem czyni stopniowe umorzenie kapitału zakładowego z czystego dochodu.

Drugą dogodnością, jakiej się wymaga po kredycie realnym jest stopniowe powolne umarzanie kredytowego kapitału; albowiem tylko takie umorzenie odpowiada sile reprodukcyjnej dóbr nieruchomych. Zakłady dla kredytu realnego rozmaitego są rodzaju. Wyłącznie rolnicze instytuta kredytowe są albo Stowarzyszenia właścicieli ziemskich pomiędzy sobą, albo banki hipoteczne założone przez rząd lub przez Towarzystwa akcyjne. Obok tego istnieją jeszcze instytuta kredytowe, które nie wyłącznie służą ku potrzebie gospodarzy wiejskich lecz także na cele rolnicze wypożyczają kapitały. Do tej kategoryi należą banki rentowe, kasy pożyczkowe na bydło (Viehleihkassen) tudzież kasy oszczędności.

Trzecim rodzajem zakładów kredytowych są kasy pożyczkowe włościańskie obliczone głównie na kredyt osobisty właścicieli mniejszych posiadłości W Austryi istnieją obecnie najrozmaitsze instytuta dla kredytu realnego Obok datujących z dawniejszego czasu instytutów kredytowych ziemskich dla większych posiadłości, obok obliczonych na całe państwo zakładów kredytu hipotecznego, krajowych banków hipotecznych i stowarzyszeń zaliczkowych istnieje jeszcze wiele zakładów kredytowych, których wyliczenie na tem miejscu byłoby zbytecznem.

Że wszystkie te instytuta razem zawsze jeszcze nie zupełnie odpowiadają potrzebie, przypisać to należy dysproporcyi między czystym dochodem z gospodarstw wiejskich (3 do 4 od sta) a zwyczajnem oprocentowaniem zaciągniętych kapitałów (6 od sta). Takze kasy oszczędności wypożyczają swoje kapitały po największej części na 6 od sta i zobowiązują dłużnika nadto do dwóch albo więcej procentów na stopniowe umorzenie kapitału.

Ta dysproporcya uchylić się da tylko za pomocą ściągnienia tańszych kapitałów tudzież za pomocą stowarzyszeń.

»Włościanom byłoby w pewnej mierze łatwiej i sposobniej niż rękodzielnikom pomagać sobie wzajemnie przez asosyacye. Ale pominąwszy tę okoliczność, że gospodarz wiejski niemoże z pewnością i dokładnością kupca prowadzącego księgi, obliczać swoje dochody i wydatki, i że tego nie czyni, chociażby i mógł, brak jeszcze na wsi wiele warunków, którym stowarzyszenia w miastach swój rozwój zawdzięczają. Istniejące już w wielu miejscach w naszym kraju kasy zaliczkowe, o których w poprzednim zeszycie naszego „Dodatku“ była mowa, i ciągłe wzmaganie się tych poży-

tecznych zakładów, dowodzi jednak że stowarzyszenia dla celów ekonomicznych także po wsiach mogą się przyjąć i prosperować.

Ażeby zadość uczynić potrzebie kredytu realnego wzrastającej w miarę wymagań racyonalnego gospodarstwa wiejskiego, koniecznem jest, by działałność stowarzyszeń na mniejszych obszarach, w obwodach i powiatach pośredniczyła między posiadaczami kapitałów ruchomych a szukającemi kredytu gospodarzami wiejskiemi. Jeżeli stowarzyszenia w celach rolniczych a szczególnie w celach kredytu realnego w początkach walczyć muszą z nieufnością, indolencyą i przesądami, to z drugiej strony rzeczą jest pewną, że gdy raz otwartą będzie droga fruktyfikacyi leżących bez użytku kapitałów, natenczas trudności same przez się ustąpią.

Dla kraju naszego kwestya kredytu jest zarazem kwestyą życia. Brakowi kredytu realnego po wielkiej części przypisać należy, że nasz włościanin zawsze jeszcze się trzyma przedawnionej rutyny w swojem gospodarstwie

W istocie potrzeba wprowadzenia w życie instytucyi, któraby udzielaniem taniego i łatwo przystępnego kredytu na realności włościańskie, przyniosła właścicielom mniejszych posiadłości podobną pomoc i ulgę, jaką galicyjski zakład kredytowy ziemski i galicyjski bank hipoteczny przynosi właścicielom większych posiadłości i miastom, nigdzie może niebyła tak naglącą, jak w naszym kraju, gdzie w skutek zniesienia stosunku patrymonialnego gospodarstwa włościańskie zupełnie inny przybrały charakter, właściciele sami przy nieporadności pochodzącej z braku oświaty dają się łatwo wywieść w pole wyzyskującym tę nieporadność spekulantom, zwłaszcza po zniesieniu prawa o lichwie, popadali coraz więcej w niebezpieczeństwo zubożenia a nawet zupełnego wywłaszczenia.

Potrzebie tej ile możności zadość uczynić, wziął sobie za szczytne zadanie galicyjski zakład kredytowy włościański, którego statuta zatwierdzone zostały najwyższem postanowieniem z dnia 6. listopada 1867 a który wszedłszy w życie z 1. stycznia 1869 liczy obecnie czwarty rok swojego istnienia.

Jako fundatorowie tego zakładu kredytowego wymienieni są w statutach: ś. p. metropolita ksiądz Litwinowicz, książę Karol Jabłonowski, baronowie Mikołaj i August Romaszkani, właściciele dóbr ziemskich, p. Julian Ławrowski zastępca Marszałka krajowego i c. k. radca wyższego sądu krajowego, i p. Jan Fried doktor praw.

Organizacya Zakładu jest następująca: członkiem zakładu kredytowego włościańskiego według statutów może być każdy, kto posiada jako własność samoistne gospodarstwo włościańskie, tak zwane rustykalne, albo grunta wolne położone w obrębie królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem księstwem krakowskiem, lub też w księstwie Bukowiny.

Każdy członek przystępujący do zakładu kredytowego włościańskiego obowiązuje się przyczynić do utworzenia majątku zakładowego wpłatą udziału w kwocie 10 złr. w. a i to albo na raz albo w ratach których pierwsza niemoże wynosić mniej jak 2 złr. a każda następna nie mniej jak 1 złr. w a. Złożywszy pierwsze 3 złr. w. a. subskrybent staje się członkiem Zakładu, nabywa prawa do zaliczek i pożyczek z tem tylko ograniczeniem, iż dywidenda w zysku jaka na wpłatę jego przypada, nie wypłaca mu się lecz dopisuje się do jego wpłaty, dopóki takowa do 10 złr. w. a. niedojdzie. Subskrybent odpowiada nadto za wszelkie zobowiązania Zakładu względem osób trzecich całkowitą kwotę udziału w Zakładzie i to aż do pięciokrotnej wysokości tego udziału za wszelkie zaliczki i pożyczki, jakie w jego powiecie rozdane będą.

Zakład daje zaliczki i pożyczki w tych wsiach lub miasteczkach, w których przynajmniej 30 członków do Zakładu przystąpi. Pod tym względem kilka pomniejszych wsi lub miasteczek w jednym i tym samym powiecie leżących połączyć się mogą w jedną całość na przypadek, gdyby się w jednej wsi lub miasteczku 30 członków do Zakładu nieznalazło. Zebrani w jednej wsi, lub kilku wsiach lub miasteczkach w liczbie przynajmniej trzydziestu członkowie zakładu wybierają z pomiędzy siebie dwóch cenzorów, trzeciego zaś mianuje Zakład z pośród mieszkańców wsi lub miasteczka. Ci trzej stanowią komitet cenzorów, opiniujący za daniem lub odmówieniem żądanej zaliczki lub pożyczki i opinie swoje przesyłają wydziałowi stowarzyszenia zaliczkowego w powiecie.

Takie stowarzyszenie zaliczkowe reprezentowane przez wydział składający się z czterech członków i z przewodniczącego tworzą członkowie zakładu w jednym powiecie zamieszkali. Członków wydziału wybierają wszyscy cenzorowie powiatu z pomiędzy mieszkańców miasta powiatowego, zaś przewodniczącego Zakład sam wyznacza. Wydział ma pod sobą kasę i decyduje o daniu lub odmówieniu zaliczek do wysokości 100 złr. w. a. przyjmuje zwroty zaliczek i wypłaty na rzecz Zakładu do wysokości 50 złr. w. a.

Zakład daje właścicielom mniejszych posiadłości zaliczki, celem zakupienia inwentarza gospodarczego i opędzenia corocznie zwykle powtarzających się wydatków, jako kapitał obrotowy, zwyczajnie na czas niedłuższy jak na rok jeden, do spłaty jednorazowej lub w kilku terminach, lub też ratami.

Zaliczki te dają się gotówką w kwotach nie niżej od 20 złr. a podzielnych przez 10.

Wyjątkowo mogą być dozwolone prolongacye, lecz łącznie z prolongacyami niemoże zaliczka zalegać do spłaty dłużej jak dwa lata.

Zakład udziela również członkom swoim pożyczek w kwotach podzielnych przez sto złr., a to w celu ulepszenia gruntu, nabycia lub rozszerzenia takowego, na spłatę części spadkowych albo ceny kupna, jako kapitał wkładkowy, — do spłaty drogą umorzenia w przeciągu sześciu, dziesięciu lub czternastu lat.

Gdy połowa kapitału pożyczek udzielonych do spłaty drogą umorzenia, już zwróconą została, może być dozwolonem dłużnikowi co do drugiej połowy rozszerzyć plan umorzenia, w ten sposób, że reszta dłużnego kapitału rozkłada się tak jak gdyby stanowiła nową pożyczkę.

Zakładowi przysłuża prawo wydawania listów dłużnych na podstawie pożyczek danych do spłaty drogą umorzenia, również na podstawie pożyczek udzielanych gminom pojedynczym i powiatowym.

Także pożyczki dają się według wyboru Dyrekcyi albo w gotówce albo w listach dłużnych; w tym ostatnim wypadku listy dłużne nie wydają się rzeczywiście lecz Zakład pośredniczy w sprzedaży listów a uzyskaną ze sprzedaży gotówkę wypłaca stronom.

Właścicielowi mniejszej posiadłości niemoże Zakład pożyczyć więcej jak trzy piątych części wartości jego gospodarstwa z wliczeniem ciężarów już istniejących na gruncie.

Jako wartość gospodarstwa gruntowego przyjmuje się sto razy wzięta kwota stałego (pojedynczego) podatku gruntowego bez dodatków albo dwadzieścia razy wzięty czysty dochód gruntu wykazany w katastrze.

Suma danych jednemu członkowi zaliczek i pożyczek niemoże przenosić dziesięciokrotnej kwoty uiszczonych przez tegoż członka kwot na wkładki udziałowe, suma zaś wszystkich kwot dłużnych zakładowi od właścicieli gruntów pewnej miejscowości lub powiatu nie może przenosić dziesięćkroć wziętej kwoty udziałów, które

członkowie pewnej miejscowości lub powiatu do kasy Zakładu wpłacili.

Dopokąd odnośna zmiana statutów nienastąpi pobiera Zakład od pożyczki i zaliczek 12% rocznie tytułem odsetki, prowizyi, kosztów administracyi i dodatek dla utworzenia własnego funduszu obrotowego, któryby z czasem w zupełności zastąpił obce kapitały; w razie uchybienia terminu spłaty, dodaje się za czas zwłoki jeszcze 3% rocznie.

Posiadaczowi gruntu udziela się zaliczki lub pożyczki tylko na pisemny wniosek cenzorów tej miejscowości, w której leży jego gospodarstwo. Oprócz tego potrzebne jest ze strony cenzorów potwierdzenie:

a) że żądający zaliczki lub pożyczki posiada samoistne gospodarstwo gruntowe jako własność, i że jego prawa własności są, o ile wiadomo, niezaprzeczone i niewątpliwe;
b) że przeprowadzi gospodarstwo należycie, a żądanej zaliczki lub pożyczki do prowadzenia gospodarstwa istotnie potrzebuje;
c) że jego gospodarstwo ma wartość wymaganą a nie jest obciążone ciężarami lub prawem zastawu, któreby narażały bezpieczeństwo pożyczki;
d) że proszący niezalega w zapłacie podatków za przedostatnie ćwierćrocze;
e) że osobistość i stosunki żądającego pożyczki, jego zdolność do pracy, czynność, zamiłowanie porządku i prawość, dają rękojmię co do punktualnego zwrotu pożyczki;
f) że proszący niezalega z dawniejszą w Zakładzie zaciągniętą zaliczką lub pożyczką, a w wypełnianiu swoich zobowiązań względem Zakładu niedopuścił przeprowadzenia egzekucyi; nakoniec
g) że jego gospodarstwo jest zabezpieczone od szkód elementarnych w Stowarzyszeniu wzajemnych ubezpieczeń, które zakład utworzy dla mniejszych posiadłości, albo, dopóki to Stowarzyszenie nie wejdzie w życie, w innym Zakładzie asekuracyjnym wskazanym przez Zakład kredytowy włościański.

Spłaty kapitału pożyczki w listach dłużnych mogą być uiszczone także listami dłużnemi Zakładu, które się przyjmują w wartości nominalnej (al pari).

Zakładowi przysłuża prawo, przyjmować na siebie płacenie podatków ciążących na gospodarstwie obciążonem pożyczką, rent i procentów od kapitału, jakoteż premii asekuracyjnych, może on

ugodzić się z Towarzystwem ubezpieczeń co do ewentualnej spłaty sumy zabezpieczenia do Zakładu na rachunek zabezpieczonego.

Jeżeli spłata procentu, kapitału, rat kapitalnych, kwot amortyzacyjnych lub premii asekuracyjnych w terminie nie nastąpi, natenczas Zakład ma prawo zaspokoić swoje pretensye z pieniędzy i efektów osobistego dłużnika, w których posiadaniu się znajduje z powodu jakiegokolwiek interesu statutami dozwolonego. Zakład jest także uprawnionym do poszukiwania w drodze sądowej całej resztującej jeszcze pretensyi tak od dłużnika jak od tych, którzy w myśl statutów do wzajemnej gwarancyi są obowiązani; również do prowadzenia egzekucyi na inne ruchomości dłużnika osobistego i na gospodarstwo na które Zakładowi prawo zastawu oddanem zostało.

Zakładowi przysłuża także prawo, kwoty dłużne w jednej miejscowości zalegające, rozłożyć na resztę wszystkich członków Zakładu tej miejscowości lub też na wszystkich członków tego powiatu; i tak rozłożone kwoty ściąga Zakład od solidarnie odpowiedzialnych z równym skutkiem prawnym jak od właściwych dłużników.

Zakład nabywa na rzecz swoją sumy hipoteczne jeżeli mu zapewnione będą wszystkie prawa, jakie według statutów przy każdej pożyczce muszą być przyznane.

Zakładowi przysłuża prócz tego prawo udzielania pożyczek gminom powiatowym i miejscowym, w celu ulepszenia ziemi, a w ogóle w celu poparcia interesów gospodarskich, o ile gminy te do zaciągania pożyczek są upoważnione. Pożyczki te udzielają się nietylko na hipotekę, ale także bez hipoteki na zapewnienie ich oprocentowania i zwrotu przez repartycyę.

Najwyższym reprezentacyjnym i administracyjnym organem Zakładu jest rada zawiadowcza; do niej należy kierownictwo spraw Zakładu i nadzorowanie Dyrekcyi. Rada zawiadowcza składa się z 12 członków wybranych przez walne zgromadzenie na lat sześć. Wyjątkowo składa się pierwsza Rawiadowcza z założycieli Zakładu i z sześciu radców mianowanych przez założycieli na lat sześć.

Zakres działania Rady nadzorczej jest następujący:

a) pozwolenie założenia i rozwiązania pojedyńczych stowarzyszeń zaliczkowych gospodarzy wiejskich, oznaczenie obrębu takowych i miejscowości;
b) wykluczenie członków w wypadkach statutami przewidzianych;

c) oznaczenie wysokości stopy procentowej zaciąganych pożyczek i wkładek oszczędności;
d) rozstrzyganie zażaleń o odmówienie pożyczek i oddalenie urzędników;
e) czuwanie nad pokryciem listów dłużnych;
f) uchwalanie zakupna lub sprzedaży nieruchomości;
g) potwierdzanie wyborów i mianowań członków wydziału stowarzyszeń zaliczkowych i cenzorów miejscowych;
h) wykonywanie kontroli nad dyrekcyą, wydziałami i cenzorami miejscowemi i rewizye kasy;
i) zbadanie rachunków i bilansów;
k) rozdzielanie tantjemy i oznaczanie pensyi urzędników i sług Zakładu;
l) wybór dyrektora głównego i mianowanie radców dyrekcyi;
m) mianowanie urzędników rachunkowych i przełożonych kas stowarzyszeń zaliczkowych;
n) oznaczanie liczby i wysokości płacy urzędników i sług Zakładu.

Nad Radą zawiadowczą stoi walne zgromadzenie, którego atrybucye według statutów są następujące:

Zgromadzenie wysłuchuje sprawozdania o administracyi i stanie interesów Zakładu i stanowi uchwałę o sprawozdaniu; wybiera członków Rady zawiadowczej; słucha sprawozdania i wniosków dyrekcyi o obrocie pieniężnym i rachunkach zakładu i stanowi uchwałę w tych sprawach; może uchwalić rozszerzenie zaliczek i pożyczek do dwudziestu krotnej kwoty uiszczonych wkładek udziałowych; może zmienić stopę procentową pożyczek Zakładu i listów dłużnych; uchwala czyli i jaka kwota funduszu rezerwowego ma być użytą na opędzenie kosztów administracyi, na udzielenie członkom w razie szczególnej potrzeby pożyczki bezprocentowej lub wsparcia bezzwrotnego, lub też na inne pożyteczne i dobroczynne cele; uchwala na wnioski Rady zawiadowczej zmianę statutów jako też rozwiązanie Zakładu; może uchwalić zwołanie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia celem obradowania i uchwalania przedmiotów leżących w jego zakresie.

Na walnem zgromadzeniu są do głosu uprawnieni:

a) każde Stowarzyszenie gospodarzy wiejskich reprezentowane przez jednego z swoich wydziałowych wybranego z grona wydziału i w tym celu wysłanego — z jednym głosem; oprócz tego, jeżeli suma złożonych udziałów wszystkich członków

w obrębie tego Stowarzyszenia zaliczkowego przenosi sumę 2000 złr. ma reprezentant Stowarzyszenia za każde 2000 złr. jeden głos Ci którzy ulokowali w Zakładzie kapitały przynajmniej w kwocie 10.000 złr. na czas pełnych trzech lat administracyjnych, zrzekając się prawa wypowiedzenia w tym czasie, na trzy miesiące przed zgromadzeniem uzyskane na to dokumenta jako dowód w dyrekcyi złożyli, mają na każde 10.000 złr. jeden głos. Posiadacze listów dłużnych Zakładu, którzy na trzy miesiące przed zebraniem walnego zgromadzenia złożyli w dyrekcyi listy przynajmniej w kwocie 10.000 złr. wraz z kuponami niezapadłemi, mają za każde 10.000 złr. jeden głos.

Kapitał obrotowy Zakładu kredytowego włościańskiego stanowią według statutów:

a) udziały członków przystępujących;
b) fundusz rezerwowy który stanowi majątek Zakładu, należący do ogółu członków;
c) kapitały ulokowane w Zakładzie za odsetkami na czas dłuższy;
d) pieniądze przyjęte za wydaniem oprocentowanych asygnat kasowych, brzmiących na pewne imię i na kwotę przynajmniej 50 złr. w. a; jako też wkładki oszczędności w wysokości całych reńskich w. a za wydaniem książeczek wkładkowych;
e) pieniądze ulokowane w Zakładzie na rachunek bieżący (conto current). Rachunek bieżący prowadzi Zakład wedle systemu asygnat (cheques) wystawionych tylko za pokryciem gotówką;
f) pieniądze ze sprzedaży wydać się mających listów dłużnych;
g) procenta i prowizye uzyskane przez użycie resztującej w kasie gotówki.

Zakład eskontuje swoje własne listy dłużne i kupony, i daje na zastaw takowych jak też i innych papierów publicznych zaliczki oprocentowane z terminem spłaty najdłużej do 90 dni.

Kapitały i pieniądze ulokowane w Zakładzie lub wypożyczone temuż, dają zwyczajnie 6% rocznie, a odsetki płacą się półrocznie z dołu, przy spłacie zaś kapitału wraz z tymże gotówką.

Za pewność zobowiązań zaciągniętych przez Zakład gwarantuje: a) cały majątek Zakładu łącznie, b) z funduszem rezerwowym i c) stan czynny pretensyi Zakładu, zabezpieczony na posiadłościach gruntowych dłużników i solidarną prócz tego odpowiedzialnością wszystkich do zakładu należących gospodarzy gruntowych powiatu,

i d) wszyscy właściciele gruntów jako członkowie Zakładu solidarnie swojemi udziałami.

Jak z powyższego przedstawienia widać, ustrój galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego jest dość skomplikowany i polega na szczęśliwie obmyślanej kombinacyi systemu stowarzyszeń zaliczkowych i zasady solidarnej gwarancyi członków z systemem listów zastawnych.

Niedziw też że zaraz po ogłoszeniu statutów, następnie po wejściu w życie nowego Zakładu mającego tak chlubny cel przed sobą, odzywały się nawet poważne głosy z obawą i z pewnem powątpiewaniem, czy Zakład ten z organizmem tak niezwykłym w praktycznem zastosowaniu, okaże siły żywotności. Były też i głosy wyraźnie niechętne i nieprzyjaźne nowo powstającej instytucyi. Głosy te dziś po trzechletniem istnieniu Zakładu kredytowego włościańskiego zupełnie umilkły. Tak w kraju jak i po za krajem jest teraz tylko jeden głos uznania coraz więcej wzrastającego rozwoju i pożytecznej działalności nowej instytucyi. A że w sprawach finansowych cyfry najlepiej świadczą o istotnym stanie rzeczy przeto przytoczymy tu niektóre data ze sprawozdania Dyrekcyi z zarządu i stanu interesów zakładu za rok upłyniony 1871, przedłożonego trzeciemu walnemu zgromadzeniu uprawnionych do głosu członków odbytemu dnia 11. kwietnia r. b.

Sprawozdanie konstatuje punkt wielce pocieszający, że włościanie pojmują coraz więcej niewątpliwą korzyść, jaką Zakład dla pracowitych a pomocy potrzebnych gospodarzy przynosi, gdyż liczba członków do Zakładu przystępujących, stale się wzmaga.

W ciągu r. 1871 weszło do Zakładu nowych podań o pożyczkę 4536, z których 4221 załatwiono przychylnie, 43 podań nie uwzględniono z powodu wątpliwych lub spornych praw własności, zaś 272 podań pozostało po różnych biurach powiatowych do dalszego wyjaśnienia.

Ilość pożyczek w roku 1871 dla 5.712 stron wydanych, wynosiła sumę 1.121.800 złr. w. a. Sumie tej służy za podstawę przestrzeń 80042 morgów ziemi ornej, ogrodów i łąk, przedstawiająca według przyjętej w Zakładzie normy oszacowania, wartość 2,138.700 złr. w. a.

W przecięciu przeto przyjętą była wartość jednego morga na 26·71 zł. w.a. Przestrzeń zaś przeciętna jednego gospodarstwa wynosiła 14 morgów, a pojedyncza pożyczka wynosi w przecięciu

196·40 złr. Na wysokość cyfer przeciętnych wpłynęły znacznie pożyczki zbiorowe gminom jako takim udzielane.

W zestawieniu działania pożyczkowego z trzech lat ubiegłych okazują się następujące rezultaty:

W r. 1869 udzielono 6693 członkom na hipotekę 83840 morgów w wartości 3721000 złr. pożyczki w sumie 1400130 złr.

W r. 1870 udzielono 7873 członkom na 83978 morgów przedstawiających wartość 4,116.370 złr. pożyczki w sumie 1,408.440 złr

W r. 1871 udzielono 5712 członkom na 80042 morgów przedstawiających wartość 2,138.700 złr. pożyczki w sumie 1,121.800 złr.

We wszystkich trzech latach razem udzielono 20.278 członkom na hipotekę 247.860 morgów przedstawiających wartość 9,976.070 złr. pożyczki w sumie 3,930.370 złr.

Po odliczeniu spłat uskutecznionych w przeciągu tych trzech lat w sumie 370.875 złr. 6 ct. okazuje się stan pożyczek z końcem r. 1871 w sumie 3,559.494 złr. 94 ct. w. a. Spłaty rat pożyczkowych niewpływały w. r. 1871 bardzo regularnie. Ogólna suma zaległości, wynosiła z końcem miesiąca Grudnia 1871 $3\frac{1}{3}$ % od pożyczek zakładowi dłużnych.

Przyczyn tej zwłoki w spłacaniu rat szukać należy w tem, że niektóre okolicy kraju naszego były nawiedzone w ciągu roku 1871 powodzią, gradobiciem i nieurodzajem, co spowodowało Dyrekcyę dozwalać w niektórych powiatach odroczenia spłaty rat bieżących na czas późniejszy. Pomimo to zaległości pozostałe z końcem grudnia r. z. już ostatniemi czasy w znacznej części już spłacono. Dyrekcya postępując z wszelką wyrozumiałością uwzględnia wszędzie wypadki, w których zwłoka w spłacaniu rat daje się usprawiedliwić wypadkami elementarnemi Przy egzekucyi sądowej robi zazwyczaj użytek z sekwestracyi, i tylko tam gdzie wszelkie napomnienia pozostają bez skutku, przystępuje do sprzedaży przymusowej, wszakże i w tych wypadkach ostatecznych dopiero po zasięgnięciu zdania i za przychyleniem się ku temu odnośnej gminy. W r. 1871 tylko trzy gospodarstwa pożyczką obciążone, sprzedane zostały przez Zakład w drodze przymusowej.

Pod względem administracyjnym rozszerzył Zakład kredytowy włościański działalność swoją przez założenie kasy w Czerniowcach i przez wciągnięcie do swojego zakresu obszaru księstwa Bukowiny.

Powstającym po miastach Stowarzyszeniom zaliczkowym użycza Dyrekcya Zakładu z największą gotowością pomocy i dostarcza

im w drodze kredytu pod warunkami bardzo umiarkowanemi odpowiednich kapitałów.

W roku 1871 udzielił zakład kilku gminom, jako takim, znaczniejszych pożyczek, które na zakupno gruntów dworskich, a szczególnie lasów użyte zostały. W dobrze pojętym interesie gmin życzyćby należało, ażeby zakupno większych majątków częstokroć marnujących się, za pomocą podobnych zbiorowych pożyczek co raz liczniej na rzecz rodzimych gospodarzy przychodziły do skutku.

Interes asekuracyjny prowadzi Zakład za zabezpieczeniem zwrotnem u pierwszego węgierskiego Towarzystwa ubezpieczeń. W r. 1871 wypłacono jako wynagrodzenie za szkody ogniowe sumę 37.910 złr. 93 ct. w. a.

Na wzmiankę zasługuje przytem ta okoliczność, że kiedy w 20. przeszło powiatach wcale żadnych niebyło szkód ogniowych, a w innych powiatach w małych rozmiarach i rzadko się wydarzały, w kilku natomiast okolicach, a mianowicie w powiatach: Przemyskim, Kałuskim, Grodeckim, Brzeżańskim, Żółkiewskim, Mieleckim, Stanisławowskim, a szczególnie w powiecie Samborskim były szkody te albo znaczniejsze, albo częściej się powtarzały.

Stan Zakładu przy zamknięciu roku 1871 w zestawieniu porównawczem ze stanem przy zamknięciu w latach 1869 i 1870 przedstawia się w następujących cyfrach, świadczących najdowodniej o jego ciągłym postępie i pomyślnym rozwoju.

	r. 1869	1870	1871
Udzielone pożyczki wynoziły	1408297·12	2888570·—	3930370·—
wkładki udziałowe . .	147211·—	283168·50	374957·—
fundusz rezerwowy . .	29286·65	37750·50	61287·24
listy zastawne w obiegu.	1073900·—	2126900·—	3799400·—
asygnaty kasowe w obiegu	160550·—	218600·—	520050·—
obrót kasowy	7245281·42	10709712·98	15048283·72
dochód ogólny	154118·01	352322·14	498846·88
zysk czysty	20177·22	48578·55	104015·92
dywidenda listów zastawnych od 100 zł.	0·75	1	1·30

Listów zastawnych w r. 1871 wydano i w obieg puszczono:

2959 sztuk	po 100 złr.	w kwocie . .	295.900 złr.
952 „	„ 500 „	„ . .	476.000 „
1124 „	„ 1000 „	„ . .	1,124.000 „
Razem 5035 sztuk		w kwocie	1,895.900 złr.

Według statutów odbywa się w każdym roku losowanie piętnastej części listów zastawnych Zakładu. Rezultat dotychczasowych

losowań był następujący: ze seryi r. 1869 wylosowano listy zastawne w kwocie 71.500 złr., ze seryi r. 1870 w kwocie 70.200 złr., ze seryi r. 1871 w kwocie 126.200 złr. co wynosi razem sumę 267.900 złr. w. a.

Ostatnie walne Zgromadzenie uchwaliło na wniosek Rady zawiadowczej niektóre ważne zmiany w statutach, które gdy zostaną przez Rząd zatwierdzone, otrzymają moc obowiązującą.

Uchwalono mianowicie:

1. Zniżyć stopę procentową od pożyczek dla gmin na 10%.

2. Rozszerzyć dotychczasowe ograniczenie, według którego suma danych jednemu członkowi zaliczek i pożyczek niemogła przenosić dziesięciokrotnej kwoty uiszczonych przez tegoż członka kwot na wkładki udziałowe, do dwudziestukrotnej kwoty a względnie zmniejszyć wkładki udziałowe sum pożyczkowych z dotychczasowych 10% na 5%.

3. Rozszerzyć zakres działania zakładu, tak iż zakres ten odtąd obejmować ma także: a) eskontowanie i reeskontowanie weksli; b) udzielanie zaliczek na efekta i sprzedaż takowych w drodze komisowej, c) udzielanie zaliczek na płody surowe i sprzedaż takowych w drodze komisowej; d) zakupno i sprzedaż narzędzi gospodarskich i płodów surowych, wszelako ostatnich tylko na rachunek obcy; e) zakupno i sprzedaż nieruchomości, w celu spieniężenia takowych przez parcelowanie. Oprócz tego powzięto kilka innych mniej ważnych uchwał co do zmiany statutów.

Z podanego tu sprawozdania okazuje się, że Galicyjski Zakład kredytowy włościański w ciągu trzechletniego swojego istnienia nietylko jak najchlubniej wywiązał się z swojego zadania, ale że dzięki sumiennej i światłej administracyi daje najpewniejszą rękojmię dalszego istnienia i coraz większego rozwoju.

Materyały do statystyki Galicyi.

(Ciąg dalszy).

Pobór do wojska z r. 1870.

Kontyngens, który cała Przedlitawia dostarcza corocznie dla uzupełnienia ubytków w armii, wynosi **54.601** ludzi i rozkłada się następnie na **9** okręgów wojskowych:

Okręg komendy jeneralnej w Wiedniu, obejmujący Dolną Austryą dostarcza: 3543 ludzi, czyli 6·5%; komenda jeneralna w Lincu (Górna Austrya i Salzburg): 3334 ludzi, czyli 6·1%; Styrya, Karyntya i Kraina stanowiące okręg komendy jeneralnej w Gradcu: 5636 ludzi, czyli 10·3%; Tryest, Istrya, Gorycya i Gradyska, stanowiące okręg komendy jeneralnej w Tryeście: 1589 ludzi, czyli 2·9%; Tyrol (okręg komendy jeneralnej w Innsbruku) 1268 ludzi czyli 2·3%; okręg komendy jeneralnej w Pradze, obejmujący całe Czechy: 14.948 ludzi, czyli 27·3%; komenda jeneralna w Bernie (Morawia i Szląsk: 7320 ludzi, czyli 13·5%; komenda jeneralna we Lwowie Galicya i Bukowina: 15.891 ludzi, czyli 29·1%; komenda jeneralna w Zadarze (Dalmacya): 1072 ludzi, czyli 2·0%.

Oprócz wykazanych powyżej ilości każdy okrąg obowiązany był dostawić w roku 1870 jeszcze po kilkudziesięciu ludzi na pokrycie zaległości z przeszłego roku. Zaległości te wynosiły w całej Przedlitawii 728 ludzi. Z cyfry tej przypadało najwięcej na Czechy bo 272 ludzi czyli 37·4% i na Galicyą z Bukowiną bo 146 ludzi czyli 20·1%, najmniej na Dalmacyą, ta bowiem była winna tylko 1 żołnierza, w innych zaś okręgach wojskowych rzecz miała się następnie: w Wiedniu zaległość wynosiła 48 ludzi, czyli 6·6%, w Linzu 91 ludzi czyli 12·5%, w Gradcu 72 ludzi to jest 9·9%, w Tryeście 6 ludzi czyli 0·8%, w Innsbrucku 18 ludzi t. j. 2·5%, w Bernie 74 ludzi t. j. 10·1%.

Po dodaniu tych zaległości do kontyngensów, według ustawy na każdy okrąg wojskowy przypadających, otrzymamy kontyngensa, które każdy z tych okręgów dostawić był obowiązanym, a mianowicie: Wiedeń 3591 ludzi, Linz 3425, Gradec 5708, Tryest 1595, Innsbruck 1286, Praga 15220, Berno 7394, Lwów 16037, Zadar 1073. Cyfry te zostają do siebie w zupełnie tym samym stosunku, co i kontyngensa przed dodaniem zaległości.

Atoli każdy z okręgów wojskowych dostawił cokolwiek więcej niż na niego tym sposobem przypadało. I tak: Wiedeń dostawił 3619 ludzi, Linz 3549, Gradec 5986, Tryest 1631, Innsbruck 1294, Praga 15477, Berno 7634, Lwów 16424, Zadar (o 2 rekrutów mniej) 1071. Stosunek pomiędzy temi cyframi jest bardzo zbliżony do podanego na wstępie, różnice bowiem zachodzą tylko w cyfrach dziesiętnych. I tak, gdy zamiast 55.329 ludzi, po dodaniu zaległości do przepisanego ustawą kontyngensu, z całej Przedlitawii dostawić się mających, dostawiono w rzeczywistości 56.685 ludzi.

z tej ostatniej cyfry przypada na Wiedeń 6·39%, na Linz 6·26%, na Gradec 10·56%, na Tryest 2·88%, na Innsbruck 2·28%, na Pragę 27·30%, na Berno 13·46%, na Lwów 28·98%, na Zadar 1·89%.

Chcielibyśmy teraz wykazać w jakim stosunku te rzeczywiście dostawione kontyngensa każdego z osobna okręgu wojskowego rozłożone zostały na rozmaite kategorye i rodzaje służby wojskowej, aby tym sposobem unaocznić, jak się dzielą wspólnym ciężarem służby wojskowej rozmaite prowincye Przedlitawię składające, a w szczególności, w jakim stosunku ciężar ten dotyka Galicyą. Ale tu zniewoleni jesteśmy potrącić pierwej dość znaczne ilości z kontyngensów powyżej jako rzeczywiście dostawione, wykazanych, ponieważ wykaz urzędowy służący za podstawę do niniejszych naszych obliczeń a podział ów na rozmaite kategorye służby wojskowej przedstawiający nie obejmuje całkowitej ilości asenterowanych.

Mianowicie wykaz ten nie obejmuje rekrutów, których asenterowano bądź to w niewłaściwym czasie, bądź też nie w miejscu przynależności, bądź też w skutek jakichś nadzwyczajnych okoliczności, o których zatem niewiadomo jeszcze, do jakiego rodzaju broni przeznaczeni zostali. Tych niewykazanych dotąd rekrutów z r. 1870 było w całej Przedlitawii 4097, w szczególności zaś przypada z nich na Wiedeń 666 czyli 16·3%, na Linz 209 czyli 5·1%, na Gradec 427 czyli 10·4%, na Tryest 149 czyli 3·6%, na Innsbruck 104 czyli 2·6%, na Pragę 1476 czyli 36·0%, na Berno 451 czyli 11·0%, na Lwów 565 czyli 13·8%, na Zadar 50 ludzi to jest 1·2%.

Wykaz urzędowy podziału kontyngensów każdego z osobna okręgu wojskowego na rozmaite rodzaje broni i kategorye służby wojskowej podaje następujące ilości rekrutów najrzeczywiściej w r. 1870 asenterowanych i umundurowanych: okręg komendy jeneralnej w Wiedniu 2953 ludzi, w Linzu 3340 ludzi, w Gradcu 5559, w Tryeście 1482, w Innsbrucku 1190, w Pradze 14001, w Bernie 7183, we Lwowie 15859, w Zadrze 1021, ogółem z całej Przedlitawii 52 588 ludzi. Stosunek wzajemny tych cyfr już więcej cokolwiek, chociaż także nieznacznie, różni się od wzajemnego stosunku kontyngensów, podług ustawy na każdą z osobna prowincyę przypadających; i tak z okręgu komendy jeneralnej w Wiedniu jest wykazanych nie 6·5% jak było wyżej, lecz 5·616%, w Linzu nie 6·1% lecz 6·352%, w Gradcu nie 10·3 lecz 10·570%, w Tryeście nie 2·9% lecz 2·819%, w Innsbrucku nie 2·3% lecz

2·263%, w Pradze nie 27·3% lecz 26·620%, w Bernie nie 13·5% lecz 13·660%, we Lwowie nie 29·1% lecz 30·160% w Zadrze nie 2·0% lecz 1·940% Jak widzimy różnice są zbyt małe aby mogły wywierać jakikolwiek wpływ na znaczenie wykazu, do którego właśnie przystępujemy, i można je było zupełnie pominąć, gdyby nie to, że idzie nam o jak największą ścisłość.

Rozkład kontyngensów na rozmaite rodzaje broni i kategorye służby wojskowej jest następujący:

	Wiedeń	Linz	Gradec	Tryest	Innsbruck	Praga	Berno	Lwów	Zadar
Piechota . .	815	1510	2899	837	—	5962	2530	10893	610
Strzelcy . .	702	540	960	120	1190	1990	1248	1	—
Dragoni . .	350	250	480	119	—	1790	603	586	—
Ułani . . .	—	—	—	—	—	—	—	3275	—
Huzary *) . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Artylerya pułkowa	478	534	418	—	—	1410	1429	444	—
Forteczna . .	140	67	307	—	—	840	540	223	—
Pociągi . .	30	29	60	10	—	170	100	176	—
Pułki inżynieryi .	200	199	200	—	—	858	336	—	—
Pułki pionierów .	110	63	77	—	—	293	187	—	—
Marynarka .	20	34	22	353	—	113	35	—	401
Przy stadninach wojskowych .	15	15	—	—	—	298	40	92	10
Służba przy szpitalach garnizonowych . .	40	40	60	30	—	83	49	129	—
Służba przy administracyi przyborów wojskow.	12	12	10	4	—	20	14	8	—
Służba do dostarczania żywności	41	47	66	9	—	174	72	32	—

Na podstawie powyższej tabeli obliczamy w procentach stosunek, w jakim okręgi komend jeneralnych przyczyniają się do utworzenia każdego z osobna działu służby wojskowej.

Piechota. Asenterowano ogółem 26056 ludzi, najwięcej, bo 41·9%, z okręgu wojskowego lwowskiego. Pierwsze miejsce po Galicyi zajmują Czechy z cyfrą 22·9%, prawie o połowę mniejszą,

1) Rekrutują się tylko na Węgrzech.

dalej okręg gradecki, który dostarczył 11·1% a więc prawie połowę tego co Czechy. Okręg komendy jeneralnej w Bernie dostarczył 9·7%; w Lincu 5·8%; w Tryeście 3·2%; w Wiedniu 3·1%; w Zadrze 2·3%; w Innsbrucku —.

Strzelcy. Cały korpus rekrutów do tego rodzaju broni przydzielonych wynosił 6751 ludzi. Z Galicyi czyli z okręgu komendy jeneralnej lwowskiej 1 tylko rekrut tu się dostał, z Zadaru nie przydzielono żadnego. Najwięcej dostarczyły Czechy bo 29·5%, okręg berneński 18·5%, Tyrol 17·6%, okręg gradecki 14·2% i Dolna Austrya 10·4%; w znacznej zaś mniejszości jest tu reprezentowaną Górna Austrya, stawiając tylko 8·0% i okręg tryestyński z którego wzięto 1·8%.

Dragoni. Ogółem asenterowano do tego rodzaju broni 4178 ludzi. W cyfrze tej Galicya stanowi dość znaczny procent bo 14·1%, Morawia prawie tyleż, bo 14·43%, atoli Czechy mają znacznie więcej gdyż 42·8%, okręg komendy jeneralnej gradeckiej 11·5%, Dolna Austrya 8·4%, Linz z Salzburgiem 6·0%, okręg tryestyński 2·8%.

Ułani. Rekrutują się tylko w Galicyi.

Artylerya. Do służby przy pułkach asenterowano ogółem 4713 ludzi. Z okręgu komendy jeneralnej lwowskiej 9·4%, z Dolnej Austryi 10·2%, z Górnej Austryi i Salzburga 11·3%, z okręgu Gradeckiego 8·9%, z Tyrolu i z okręgu tryestyńskiego — z Czech 29·9%, z Morawii i Szląska 30·3%.

Do służby fortecznej przydzielono 2117 ludzi. Galicyanie stanowią 10·5% tej sumy, rekruci z Dolnej Austryi 6·6%, z okręgu komendy jeneralnej w Linzu 3·2%, w Gradcu 14·5%; Czesi stanowią 39·7%, Morawianie 25·5%.

Pociągi. Asenterowano ogółem 575 ludzi, z okręgu lwowskiego najwięcej bo 30·6% i z Czech, gdyż 29·6%; z Dolnej Austryi tylko 5·2%, z okręgu komendy jeneralnej w Linzu 5·1%, w Gradcu 10·4%, w Tryeście 1·7%, w Innsbrucku — w Zadrze —

Pułki inżynieryi. W tym rodzaju służby wojskowej Galicya z Bukowiną nie bierze żadnego udziału, równie jak okręgi komend jeneralnych w Tryeście, Innsbrucku i Zadarze. Natomiast Czechy dostarczyły 47·9%, Morawia ze Szląskiem 18·7%, Dolna Austrya 11·1%, Górna Austrya z Salzburgiem tyleż, okręg komendy jeneralnej w Gradcu 11·2%. Ogółem asenterowano do tego rodzaju broni 1793 ludzi.

Pułki pionierów. Ogółem asenterowano 730 ludzi. I tutaj Galicya nie wzięła żadnego udziału, do utworzenia tego kontyn-

gonsu przyczyniły się tylko te okręgi komend jeneralnych w których rekrutuje się korpus inżynieryi. Mianowicie: Czechy 40·2%, Morawia ze Szląskiem 25·6%. okręg wojskowy gradecki 10·5%, Dolna Austrya 15·1%. Górna Austrya ze Salzburgiem 8·6%.

Marynarka wojenna. Rekrutuje się głównie w okręgach komend jeneralnych w Tryeście i Zadrze ale i inne okręgi przyczyniają się acz nieznacznie do jej uzupełnienia, z wyjątkiem Galicyi. W ogólnej cyfrze rekrutów asenterowanych do tego rodzaju służby wojskowej, a wynoszącej 978 ludzi. Dalmatyńcy stanowią 41·0%, Istryanie 36·1%, Czesi 11·5%; z Dolnej Austryi wzięto 2·0%, z Górnej Austryi i Salzburgu 3·5%, z okręgu komendy jeneralnej w Gradcu 2·3%, z Morawii 3·6%.

Służba przy stadninach wojskowych. Wzięto 470 ludzi, najwięcej z Czech, bo 63·4%, z Galicyi i Bukowiny 19·6%, z obu Austryi po 3·2%, z Morawii i Szląska 8·5%, z Dalmacyi 2·1%, z okręgów komend jeneralnych w Gradcu, Tryeście i Innsbrucku, nikogo.

Służba przy szpitalach garnizonowych. Ogółem asenterowano 431 ludzi. W stosunku do innych okręgów wojskowych lwowski dostarczył najwięcej rekrutów do tej gałęzi służby wojskowej, bo 29·3%. Inne okręgi następują po sobie w następującym porządku: Czechy 19·3%, okręg Gradecki 14·0%, Morawia ze Szląskiem 11·4%, obie Austrye po 9·3, okręg komendy jeneralnej w Tryeście 6·8%, w Innsbrucku i w Zadrze —.

Administracya przyborów wojskowych. Asenterowano 80 ludzi, i rozłożono tę cyfrę na poszczególne okręgi wojskowe, w następującym stosunku: Galicya z Bukowiną 10·0%, Dolna Austrya i Górna Austrya z Salzburgiem po 15·0%, okręg komendy jeneralnej w Gradcu 12·5%, w Tryeście 5·0%, w Innsbrucku —, w Pradze 25·0%, w Bernie 17·5%, w Zadrze —.

Służba przy prowiantach wojskowych. Asenterowano 441 ludzi, mianowicie z Galicyi i Bukowiny 7·2%, z Dolnej Austryi 9·3%, z Górnej Austryi i Salzburga 10·7%, z okręgu komendy jeneralnej gradeckiej 15·0%, z okręgu tryestyńskiego 2·0%, z Tyrolu —, z Czech 39·5%, z Morawii i Szląska 16·3%, z Dalmacyi —.

Streszczenie. Widzimy ztąd że okręg komendy jeneralnej lwowskiej, do korpusu piechoty, dostarcza niemal tyle, co wszystkie inne kraje koronne razem wzięte, corocznie dostarczają. Tenże okręg sam jeden tworzy cały pułk ułanów, a oprócz tego jeszcze,

do uzupełnienia pułku dragonów przyczynia się taką ilością ludzi, jak obie Austrye z Salzburgiem, albo też jak okręgi komend jeneralnych w Gradcu i Tryeście, to jest jak Styrya, Karyntya, Kraina, Istrya, Gorycya i Gradyska razem wzięte Nadto, do równie uciążliwej służby, bo do pociągów wojskowych, Galicya z Bukowiną dostarcza trzecią część ludzi, przyczem druga trzecia część przypada na Czechy a reszta na wszystkie inne kraje koronne Przedlitawii. Do służby szpitalnej wprawdzie nie tak ciężkiej jak konne, ale bodaj czy nie jeszcze przykrzejszej okręg komendy jeneralnej lwowskiej także największy stosunkowo dostarcza procent. Do artyleryi polowej i fortecznej Galicya z Bukowiną dostarczają wprawdzie daleko mniej ludzi jak Czechy lub Morawia lecz nie mniej jak którykolwiek inny okręg wojskowy. W szczupłym zresztą korpusie służby przy stadninach mieści się Galicyanów tylu przynajmniej, ilu tam jest Niemców i innych Słowian z wyjątkiem jedynie Czechów stanowiących ogromną większość. Do spokojnej i wygodnej służby przy magazynach wojskowych Galicya z Bukowiną dostarczają bardzo małego stosunkowo procentu ludzi, a od służby w korpusach strzelców, inżynierów i pionierów jest całkiem wykluczoną.

Stosunek, w jakim ciężar służby wojskowej dotyka każdy z osobna okręg wojskowy w Przedlitawii, jeszcze dokładniej daje się przedstawić w sposób następujący:

Z ogólnej cyfry 52.588 rekrutów wykazanych jako wcielonych w r. 1870 do armii przydzielono

do piechoty . . .	26.056	ludzi to jest	49·56%
„ strzelców . . .	6.751	„ „ „	12·84 „
„ dragonów . . .	4.178	„ „ „	7·94 „
„ ułanów . . .	3.275	„ „ „	6·23 „
„ artyleryi pułkowej .	4.713	„ „ „	8·96 „
„ „ fortecznej .	2.117	„ „ „	4·02 „
„ pociągów . . .	575	„ „ „	1·09 „
„ inżynieryi . . .	1.793	„ „ „	3 41 „
„ pionierów . . .	730	„ „ „	1·39 „
„ marynarki . . .	978	„ „ „	1·86 „
„ stadnin . . .	470	„ „ „	0·89 „
„ służby szpitalnej . .	431	„ „ „	0·82 „
„ „ przy magazynach	80	„ „ „	0 15 „
„ „ żywności . .	441	„ „ „	0·84 „

Kontyngens każdego z osobna okręgu rozkładany bywa na też same rodzaje broni i kategorye służby wojskowej, aby więc ciężar służby wojskowej był jak najjednostajniej rozłożony, a tem samem aby był jak najlżejszym, należałoby kontyngens każdego z osobna okręgu rozkładać na rozmaite rodzaje broni i kategorye służby w takim samym stosunku, w jakim całkowity kontyngens wszystkich okręgów rozkładany bywa na też rodzaje broni i kategorye służby. I odwrotnie, im bardziej stosunek podziału kontyngensu cząstkowego będzie się różnił od stosunku w jakim dzieli się kontyngens całkowity, tem dotkliwszym będzie ciężar służby wojskowej.

Dla lepszego uwidocznienia układamy tabelę tego podziału cząstkowych kontyngensów każdego okręgu.

	Cała Przedlitawia	Lwów	Wiedeń	Linz	Gradec	Tryest	Innsbruck	Praga	Berno	Zadar
	procenta									
Piechota	49·56	68·8	27·6	45·2	52·2	56·5	—	42·6	35·2	59·7
Strzelcy	12·84	0·0	23·8	16·2	17·2	8.1	100·0	14·2	17·4	—
Dragoni	7·94	3·7	11·8	7·5	8·6	8·0	—	12·8	8·4	—
Ułani	6·23	20·7	—	—	—	—	—	—	—	—
Artyl. pułk.	8·96	2·8	16·2	16·0	7·5	—	—	10·1	19·9	—
„ fort.	4·02	1·4	4·7	2·0	5·5	—	—	6·0	7·5	—
Pociągi	1·09	1·1	1·0	0·9	1·1	0·7	—	1·2	1·4	—
Pułki inży	3·41	—	6·8	5·9	3·6	—	—	6·1	4·7	—
„ pion.	1·39	—	3·7	1·9	1·4	—	—	2·1	2·6	—
Marynarka	1·86	—	0·7	1·0	0·4	23·8	—	0·8	0·5	39·3
Stadniny	0·89	0·5	0·5	0·4	—	—	—	2·1	0·5	1·0
Szpitale	0·82	0·8	1·4	1·2	1·1	2·0	—	0·6	0·7	—
Magazyny	0·15	0·0	0·4	0·4	0·2	0·3	—	0·1	0·2	—
Służba do żywności	0·84	0·2	1·4	1·4	1·2	0·6	—	1·3	1·0	—

Widzimy tutaj że nietylko Galicya użalać się może na nieproporcyonalny rozkład swego corocznego kontyngensu; atoli przyznać trzeba, że stan fizyczny rekrutów, ich sposób życia i zatrudnienia przed wstąpieniem do wojska a wreszcie ich stopień wykształcenia umysłowego nie zawsze pozwalają na zachowanie właściwej proporcyi.

Przystępujemy z kolei do szczegółowego wykazania jaki zachodzi stosunek liczebny pomiędzy cząstkowemi kontyngensami każdego okręgu wojskowego, a ilością jego mieszkańców, przyjmując za zasadę, że jaki zachodzi stosunek między cyframi ludności, taki sam zachodzić powinien pomiędzy cząstkowemi kontyngensami. Zasada ta potwierdza się w praktyce prawie zupełnie. jakoż

	ma ludności	to jest w porównaniu z cyfrą ludności całej Przedlitawii	a jej rzeczywisty kontyngens w porównaniu z kontyngensem całej Przedlitawii z roku 1870
Dolna Austrya czyli okręg komendy jeneralnej w Wiedniu	1,954.251	9·67%	6·39%
Górna Austrya z Salzburgiem czyli okręg komendy jeneralnej w Lincu	882.989	4 37%	6·26%
Styrya, Karyntya i Kraina czyli okręg komendy jeneralnej w Gradcu	1,930.982	9 55%	10·56%
Tryest, Gorycya i Gradyska, Istrya okręg komendy jenenej w Tryeście	582.079	2·88%	2·88%
Tyrol, stanowiący okręg komendy jeneralnej w Innsbrucku	878.907	4·35%	2·28%
Czechy, t j. okręg komendy jeneralnej w Pradze	5,106.069	25·25%	27·30%
Morawia i Szląsk okręg komendy jeneralnej w Bernie	2,509.478	12·41%	13·46%
Galicya i Bukowina, okręg kom. jener. we Lwowie	5,929.980	29·33%	28·98%
Dalmacya, okręg komendy jeneralnej w Zadrze	442.796	2·19%	1·89%

Z porównania kontyngensów cząstkowych w r. 1870 wybranych. z cyframi ludności, wypada nadto, że w tymże roku na 100.000 mieszkańców, asenterowano do wojska w okręgu komendy jeneralnej w Wiedniu 185 ludzi, w Linzu 402, w Gradcu 310, w Tryeście 280, w Innsbrucku 147, w Pradze 303, Bernie 304, we Lwowie 277, w Zadrze 242 ludzi.

Odmienny w każdym kraju stosunek przyrostu ludności, odmienne stosunki i potrzeby społeczne a wreszcie odmienny stan fizyczny młodzieży męskiej, wszystko to wywiera niewątpliwie przeważny wpływ na ilość popisowych w każdym kraju. na stosunek liczebny jaki zachodzi między popisowymi a niestającymi bądź dla tego że ich czasowo uwolniono, bądź też iż są w kraju nieobecni, a nakoniec na stosunek między stającymi a niezdatnymi do wojska, lecz tylko do rezerwy zastępczej lub tylko do obrony krajowej lub wreszcie całkiem niezdatnymi. Pod temi tedy względami uważać jeszcze będziemy kontyngensa krajów Przedlitawskich z r. 1870, a to dla wykrycia zachodzącej między niemi różnicy co znowu ułatwi nam ocenienie stosunków w naszym kraju; do tego zaś obfity podaje nam materyał wykaz urzędowy wyników poboru z r. 1870, który też podajemy.

Okręg komendy jeneralnej	Ilość popisowych	Nie stanęło		Stawiło się					
		Jako uwolnionych czasowo	Nieobecnych	Odstawieni urzędownie	do armii	do rezerwy	do obrony krajowej	Niezdatni	Oddani do szpitalów
Pierwsza klasa t. j. urodzeni w r. 1850.									
Wiedeń	10836	959	1114	—	2251	7	—	6464	41
Linz	9861	942	434	—	2712	74	39	5599	61
Gradec	17376	1903	1513	8	4133	95	28	9653	43
Tryest	4852	1065	389	1	1311	74	35	1968	9
Innsbruck	7989	914	516	—	1189	253	2097	3012	8
Praga	50005	5896	8221	1	11242	448	202	23906	89
Berno	24819	2375	2903	—	5562	118	65	13756	40
Lwów	59225	5338	6719	11	10446	138	101	35942	528
Zadar	3336	865	470	—	873	67	18	1004	39
Razem	188297	20257	22279	21	39719	1274	2585	101304	858

Okręg komendy jeneralnej	Ilość popisowych	Nie stanęło: Jako uwolnionych czasowo	Nie stanęło: Nieobecnych	Stawiło się: Odstawieni urzędownie	Stawiło się: do armii	Stawiło się: do rezerwy	Stawiło się: do obrony krajowej	Stawiło się: Niezdatni	Stawiło się: Oddani do szpitalów
Druga klasa t. j urodzeni w r. 1849									
Wiedeń	6341	856	496	—	526	271	63	4114	15
Linz	6766	904	260	1	483	326	492	4274	26
Gradec	10830	1832	648	7	973	395	526	6431	18
Tryest	3032	938	108	3	114	188	347	1353	1
Innsbruck	2208	732	248	—	—	—	278	950	—
Praga	33059	5893	4096	3	2187	1473	1750	17619	38
Berno	17546	2392	1460	9	1463	863	690	10639	24
Lwów	44650	5478	2406	48	4221	1141	1907	29186	263
Zadar	1811	747	89	—	110	54	200	601	10
Razem	126263	19772	9817	71	10077	4711	6253	75167	395
Trzecia klasa t. j. urodzeni w r. 1848									
Wiedeń	5359	836	488	—	143	305	584	2995	8
Linz	5875	854	257	—	135	213	885	3511	20
Gradec	9637	1551	745	5	407	475	1492	4948	14
Tryest	2747	885	138	—	47	37	545	1088	7
Innsbruck	1966	760	244	—	—	—	145	817	—
Praga	24696	4778	3514	—	425	855	3215	1188	21
Berno	10924	1699	1139	7	122	508	1866	5576	7
Lwów	29900	3990	2300	41	923	993	4068	17367	218
Zadar	1332	671	86	—	30	44	171	320	10
Razem	92436	16024	16024	53	2232	3430	12971	48510	305

Okręg komendy jeneralnej	Ilość popisowych	Nie stanęło		Stawiło się					
		Jako uwolnionych czasowo	Nieobecnych	Odstawieni urzędownie	do armii	do rezerwy	do obrony krajowej	Niezdatni	Oddani do szpitalów
Z wyższych klas:									
Wiedeń	—	—	—	7	26	—	4	—	—
Linz	—	—	—	2	7	—	1	—	—
Gradec	—	—	—	9	17	—	6	—	—
Tryest	—	—	—	1	5	—	5	—	—
Innsbruck	—	—	—	1	—	—	6	—	—
Praga	—	—	—	15	128	1	77	—	—
Berno	—	—	—	4	16	—	7	—	—
Lwów	—	—	—	59	110	4	31	—	—
Zadar	—	—	—	—	8	—	10	—	—
Razem	—	—	—	98	317	5	147	—	—

Wszystkie cyfry w tabeli powyższej zawarte redukujemy dla uproszczenia na procenta i czynimy następujące spostrzeżenia:

I. klasa. Popisowych w stosunku do ludności męskiej każdego z osobna kraju, jest najwięcej w okręgu komendy jeneralnej w Lincu (2·4%); ale w Czechach, Morawii, Szląsku, Galicyi i Bukowinie jest ich także dużo (2·0%). Okręgi komend jeneralnych w Gradcu i Innsbrucku mogą się pochlubić średnią w porównaniu z innemi okręgami ilością popisowej młodzieży (1·8%); przeciwnie okręg tryestyński posiada jej mało (1·7%); równie jak Dalmacya (1·5%), ale Dolna Austrya najmniej (1·1%). Uwolnionych czasowo od poddania się służbie wojskowej było w r. 1870 najwięcej w Zadarze (26% popisowych tego okręgu) atoli także dużo popisowych uwolniono w Tryeście (22·2%). W ogóle nigdzie nie uwalniano średnio, lecz wszędzie albo dużo jak w powyższych okręgach, albo mało, jak w Czechach (11·6%), w Tyrolu (11·5%) w okręgu gradeckim (10·9%), w Morawii i w Górnej Austryi (9·6%).

Najmniej zaś uwolniono w Galicyi i Bukowinie (9·0%) i w Dolnej Austryi (8·8%) Nieobecnych było najwięcej w Czechach (16·5%), i w Dalmacyi (14·1%), dużo, w okręgach berneńskim (11·7%) i lwowskim (11·4%), średnio w Dolnej Austryi, mało w Tryestyńskim okręgu, choć to nad morzem (8·0%), tudzież w gradeckim (8·7%), najmniej w Tyrolu (6·4%) i w Górnej Austryi (4·4%). Godną uwagi jest zachodząca tu różnica pomiędzy Tryestem i Dalmacyą, gdzie z powodu tożsamości położenia geograficznego raczej podobieństwa należałoby się spodziewać, a Czechami tak oddalonemi od morza. Zjawisko to dałoby się może objaśnić w ten sposób że młodzież dalmatyńską, bieda panująca w kraju, a czeską, właściwy temu plemieniu popęd do wędrówek, już przed 20 rokiem życia wygania z ojczyzny, podczas gdy młodzież tryestyńska przekłada wygodny pobyt w domu nad trudy podróży czy to morskiej czy lądowej. — Wychodzstwo zdaje się nie wywierać znacznego wpływu na ilość asenterowanych, bo chociaż z Górnej Austryi, gdzie wychodźstwo jak widzieliśmy najmniejsze miało rozmiary asenterowano do wojska stosunkowo najwięcej (27·4%), równie jak w Tryestyńskim okręgu (27·0%) to jednak i Dalmacya, gdzie wychodźstwo było tak znaczne, dostarczyła większego swojej młodzieży procentu (26·3%) do wojska stałego, niż Gradec, gdzie wychodźstwa było mało, a ilość asenterowanych stosunkowo duża (23·9%). Czechy i Morawia dostarczyły do szeregów stałego wojska średnią w stosunku do innych krajów ilość młodzieży tej klasy wieku (22·4 i 22·5%), Dolna Austrya mało (20·8%), równie jak Galicya z Bukowiną (17·6%), najmniej atoli Tyrol (14·9%). Za to do rezerwy zastępczej Tyrol dostarczył stosunkowo najwięcej (3·2%), Dalmacya dużo (2·0%), Tryest średnio (1·5%); przeciwnie Czechy mało (0·9%), równie jak Górna Austrya z Salzburgiem (0·8%) i okrąg komendy jeneralnej w Gradcu i w Bernie (0·5%); najmniej zaś dostarczyła Galicya (0·2%) i Dolna Austrya (0·0%). Przechodząc do obrony krajowej należy wyłączyć od porównania Tyrol, gdzie z powodu odmiennych urządzeń siły zbrojnej ten rodzaj służby wojskowej zabiera większą nawet ilość młodzieży (26·3%) niż służba w wojsku stałem. Otóż z pominięciem Tyrolu, do obrony krajowej wzięto najwięcej młodzieży w okręgu Tryestyńskim; dużo w Dalmacyi (0·5%), tudzież w Górnej Auatryi (0·4%) i w Czechach (0·4%), średnio w Morawii i Szląsku (0·3%), mało w okręgu gradeckim i lwowskim (po 0·2%), a najmniej w Dolnej Austryi bo nic. Nie zdatnych do służby wojskowej

najwięcej było w Galicyi i Bukowinie (60·7%), tudzież w Dolnej Austryi (59·8%), dużo w okręgach komend jeneralnych w Lincu (56·8%), w Gradcu (55·4%) i w Bernie (55·2%), średnio w Czechach (47·9%), mało w Tryeście (40·4%), najmniej jednak w Tyrolu (37·6%), tudzież w Dalmacyi (30·0%) gdzie zatem ilość niezdatnych jest stosunkowo dwa razy mniejszą niż w Galicyi. Do szpitalów zamiast pod karabin odesłano wprost z biura asenterunkowego najwięcej (stosunkowo) w Zadrze (1·1%); lecz duży także procent stanowili u siebie Galicyanie (0·9%), a i w Górnej Austryi było dużo takich kandydatów do rycerskiego rzemiosła (0·6%); średnia ich ilość znalazła się w Dolnej Austryi (0·3%) i w okręgu Gradeckim (tyleż), mała w Tryeście i w Bernie, najmniejsza w Tyrolu i Czechach.

II klasa. W tej klasie najwięcej popisowych, (zawsze w stosunku do ludności męskiej każdego kraju) miała Galicya z Bukowiną, Morawia ze Szląskiem i Górna Austrya z Salzburgiem (po 1·5%), lecz dużo także miały ich Czechy (1·3%); średnia ilość popisowych (1·1%) znalazła się w okręgach wojskowych gradeckim i tryestyńskim, natomiast było ich mało w Dalmacyi (0·8%), lecz Dolna Austrya i Tyrol posiadały ich najmniej (0·6 i 0·5%). Uwolnionych czasowo było w ogóle bardzo wiele, ale nigdzie tyle, co w Dalmacyi (41·3%) to jest najwięcej. W okręgach: tryestynskim (30·9%), i innsbruckim (33·2%) także duży procent przypada na uwolnionych czasowo; średnią stosunkowo ilość uwolniono w Pradze (17·8%) i w Gradcu (16·9%), mało w Dolnej Austryi (13·6%), w Górnej Austryi (13·4), w Morawii (13·7%) a najmniej w okręgu komendy jeneralnej lwowskiej (12·3%). Nieobecnych było znowu w Czechach najwięcej (12·4%) lecz także i w Tyrolu (11·2%) było ich dużo; średnio, w Morawii i Szląsku (8·4%), w Dolnej Austryi (7·8%) i w okręgu komendy gradeckiej (6·0%); mało, w Galicyi i Bukowinie (5·4%), w Dalmacyi (4·9%); najmniej zaś w Górnej Austryi (3·8%) i w okręgu tryestyńskim (3·5%). Asenterowano do wojska najwięcej w okręgu lwowskim (9·5%), i w okręgu komendy jeneralnej w Gradcu (9·0%), dużo w Morawii i Szląsku (8·4%) tudzież w Dolnej Austryi (8·3%), średnią stosunkowo ilość w Górnej Austryi (7·1%), mało w Dalmacyi (6·1%) i w Czechach (6·6%), najwięcej w okręgu tryestyńskim (3·6%) a w Tyrolu nie asenterowano wcale do wojska z tej klasy popisowych. Do rezerwy dostało się najwięcej z okręgu tryestyńskiego (6·1%), dużo

wzięto z Morawii i Szląska (4·9%), w Górnej Austryi (4·8%) i w Czechach (4·5%); średnią ilość w Dolnej Austryi (4·3%), mało w okręgu gradeckim (3·6%) i w Dalmacyi (3·0%); najmniej jednak w Galicyi i Bukowinie (2·6%), w Tyrolu zaś nie asenterowano wcale do rezerwy z tej klasy wieku, podobnie jak do wojska stałego. Pobór do obrony krajowej z tej klasy popisowych odbył się następnie: najwięcej wzięto w Tyrolu (12·5%) podobnie jak z poprzedzającej klasy, w okręgu tryestyńskim (1·4%) i w Dalmacyi (1·1%), średnio w Czechach (5·3%), dużo w Górnej Austryi (7·2%), mało zaś w okręgu komendy jeneralnej w Gradcu (4·8%), w Bernie (4·0%), we Lwowie (4·2%); najmniej w Dolnej Austryi (1·0%). Pod względem stosunkowej ilości niezdatnych do wojska rzecz miała się w tej klasie wieku tak samo jak w poprzedniej, najwięcej bowiem niezdatnych było znowu w Galicyi i Bukowinie (65·4%), i w Dolnej Austryi (64·8%), jakoteż w Górnej Austryi (63·3%); dużo w okręgu gradeckim (59·6%), berneńskim (60·5%); mało, w tryestyńskim (44·5%) i innsbruckim (43·1%); średnio w Czechach (53·3%); najmniej w Dalmacyi (33·1%); Do szpitalów, wprost z placu asenterunkowego oddano najwięcej w Galicyi i Bukowinie (0·5%) tudzież w Dalmacyi (0·5%), podobnie jak to było w poprzedniej klasie; dużo jednak było także takich w Górnej Austryi (0·4%) i w Dolnej Austryi (0·2%); średnio w okręgach komend jeneralnych w Gradcu (0·1%), w Pradze (0·1%) i w Bernie (0·1%); najmniej, w Tryeście i w Innsbrucku (niżej 0·1%).

III. klasa. Popisowych było znowu najwięcej w Górnej Austryi (1·3%), w okręgu zaś gradeckim (1·0%), w Czechach (1·0%) i w Galicyi (1·0%), dużo; średnia stosunkowo ilość popisowych znalazła się w okręgu tryestyńskim (0·9%) i Berneńskim (0·9%); mało było ich w Dalmacyi (0·6%), najmniej zaś w Dolnej Austryi (0·5%) i w Tyrolu (0·4%). Uwolniono czasowo najwięcej, bo połowę wszystkich stawających, w Dalmacyi (50·5%), o wiele mniej ale także dużo uwolniono w okręgu Tryestyńskim (32·3%) i w Tyrolu (38·8%); mało uwolniono w Czechach (19·3%), w okręgu gradeckim (16·1%) i w Dolnej Austryi (15·7%), tudzież w Górnej Austryi (14·6%) i w Morawii (15·6%); najmniej w Galicyi i Bukowinie (13·4%). Nieobecnych także i w tej klasie wieku było najwięcej w Czechach (14·3%), dużo w Tyrolu (12·3%) i w Morawii (10·4%), średnio w Dolnej Austryi (9·2%), mało w okręgu komendy jeneralnej w Gradcu (7·7%), w Galicyi i Bu-

kowinie (7·7%), jakoteż w Dalmacyi (6·4%); najmniej: w Górnej Austryi (4·4%) i w okręgu tryestyńskim (5·0%). Do wojska stałego asenterowano największą stosunkowo ilość w okręgu komendy jeneralnej w Gradcu (4·3%), średnią takąże ilość wzięto w Dolnej Austryi (2·7%), jakoteż w Górnej Austryi (2·3%) i w Dalmacyi (2·2%); przeciwnie asenterowano dużo w Galicyi i Bukowinie (3·1%), a mało w okręgu komendy jeneralnej w Tryeście i w Czechach (1·7%), najmniej atoli w Morawii i Szląsku (1·1%) w Tyrolu zaś nie asenterowano wcale. Podobnież i do rezerwy nie asenterowano wcale w Tyrolu. Największą stosunkowo ilość wzięto do tego korpusu w Dolnej Austryi (5·7%), dużo wzięto także w okręgu gradeckim (4·9%), w Górnej Austryi (3·6%), w Czechach (3·5%) w Morawii i Szląsku (4·7%), w Galicyi i Bukowinie (3·3%) tudzież w Dalmacyi, (3·3%); najmniej zaś w okręgu komendy jeneralnej w Tryeście (1·3%). Do obrony krajowej najwięcej wzięto w okręgu komendy jeneralnej w Tryeście (19·9%); okręgi w których wzięto dużo są: Górna Austrya z Salzburgiem (15·1%) okręg komendy jeneralnej w Gradcu (15·5%) i w Bernie (17·1%). Średnią ilość asenterowano w Czechach (13·0%) i w Galicyi (13·6%), przeciwnie w Dolnej Austryi (10·8%) i w Dalmacyi (12·8%) wzięto mało, ale najmniej w Tyrolu (7·3%). Niezdatnych do służby wojskowej było w tej klasie wieku, podobnie jak w poprzednich najwięcej w Górnej Austryi i Salzburgu (59·7%) tndzież w Galicyi i Bukowinie (58·1%); w Dolnej Austryi było ich dużo (55·8%), równie jak w okręgu komendy jeneralnej w Gradcu (51·2%) i w Morawii (51·1%); średnio było w Czechach (48·1%), mało zaś w okręgu tryestyńskim (39·6%) i w Tyrolu (41·6%); najmniej w Dalmacyi (24·1%). Do szpitalu zamiast do szeregu odesłano stosunkowo najwięcej w Galicyi i w Dalmacyi (po 0.7%), dużo w Górnej Austryi (0·3%), średnią ilość w okręgu gradeckim i tryestyńskim (po 0·2%), mało w Dolnej Austryi i w Czechach (po 0·1%), najmniej w Morawii (niżej 0·1%), w Tyrolu —.

Na zasadzie dochodzeń tych daje się skreślić następujący obraz krajów Cislitawskich ze względu na warunki pod któremi każdy z nich bierze udział w służbie wojskowej:

Dolna Austrya. Popisowych, we wszystkich trzech klasach wieku mniej jak we wszystkich innych krajach koronnych, bo w stosunku do ludności męskiej tego kraju na 1000 osób płci męskiej zaledwie 11 pierwszej klasy, 6cium drugiej, a 5ciu trzeciej. Niezdatnych zaś do służby wojskowej jest niezmiernie wiele, bo

598 na 1000 popisowych pierwszej klasy, 648 na 1000 popisowych drugiej a 558 na 1000 popisowych trzeciej klasy. Ilość nieobecnych podczas poboru jest także dość znaczna, wynosi bowiem w pierwszej klasie 103, w drugiej 78, w trzeciej 92 na 1000 stawających każdej z tych trzech klas Uwalniają też czasowo w tym kraju od służby wojskowej małą stosunkowo ilość ludzi, w pierwszej klasie 88 z tysiąca stawających, w drugiej 136, w trzeciej 157. Ale i do wojska biorą małą ilość w porównaniu z innemi krajami; mianowicie do wojska stałego w pierwszej klasie wieku 208, w drugiej 83 (nieco więcej niż w niektórych innych krajach), w trzeciej 27 (średnio, w porównaniu z innemi krajami) na 1000 stawających z każdej klasy, czyli, aby się wyrazić jak najjaśniej, 208+83+27=318 z 3000 ludzi Do rezerwy pierwsza klasa dostarcza mniej jak w którymkolwiek innym kraju koronnym, druga średnio, 43 na 1000 stawających, trzecia, względnie do innych krajów, bardzo dużo: 57 na 1000. Obrona krajowa nie bardzo zasila się w tym kraju, pierwsza bowiem klasa niedostarcza do niej żadnego kontyngensu, druga 10, trzecia 108 ludzi na tysiąc popisowych każdej z tych klas, to jest najmniej ze wszystkich krajów koronnych i w ogóle mało. Kraj ten nie obfituje więc w ludzi zdatnych do boju, owszem zajmuje w rzędzie prowincyi cislitawskich pod tym względem jedno z najniższych miejsc. Charakterystyką jego jest nader mała ilość popisowych, ogromna ilość niezdatnych, średnia, nieobecnych i uwolnionych czasowo, nader mała, a nawet mniejsza niż gdziekolwiek indziej ilość asenterowanych Uderza tu jeszcze że w kraju tym który pod każdym względem a więc i sanitarnym lepiej jest uorganizowany jak inne, dość znaczną stosunkową ilość odsyłać trzeba z placu asenterunkowego do szpitalów.

Górna Austrya i Salzburg Stósunki zupełnie odmienne. Wprawdzie i tu niezdatnych jest nader dużo, podobnie jak w Dolnej Austryi, ale przecież cokolwiek mniej, bo w pierwszej klasie 568, w drugiej 633, w trzeciej 597 na 1000 stawających z każdej klasy, ale za to stósunek liczebny stawających do ogólnej sumy osób płci męskie jest daleko wyższy, tu bowiem na 1000 mężczyzn staje do asenterunku 24 pierwszej, 15 drugiej a 13 trzeciej klasy wieku, zatem przeszło dwa razy więcej niż w Dolnej Austryi. Uwolnionych czasowo jest tutaj mało; w pierwszej klasie 96, w drugiej 134, w trzeciej 146 na 1000 stawających każdej klasy, nieobecnych mniej niż w którymkolwiek innym kraju, w pierwszej klasie 44, w drugiej 38,

w trzeciej 44 na 1000 stawających każdej klasy, to jest mniej niż połowa tego, co w Dolnej Austryi Dla tego też Górna Austrya i Salzburg, w stósunku do swoich rozmiarów i swojej ludności dostarcza bardzo znacznego kontyngensu, w pierwszej nawet klasie wieku tworzy go w wyższym niż inne kraje stosunku, dając z 1000 stawających tej klasy 274 ludzi. Z dwóch innych klas wieku dostarcza Górna Austrya 71 i 23 ludzi na 1000 stawających każdej z tych klas, co jest stósunkiem średnim. Podobnie rzecz się ma z kontyngensami do rezerwy i do obrony krajowej. Pierwsza klasa dostarcza do rezerwy wprawdzie także mało, bo tylko 8 ludzi na 1000 stawających tej klasy, ale zato druga i trzecia dostarczają stosunkowo dużo, bo 48 i 36 ludzi z każdego tysiąca stawających tych klas. Do obrony krajowej pierwsza klasa dostarcza 4, druga 72, trzecia 151 ludzi na 1000 stawających każdej klasy bez porównania więcej niż dolna Austrya. Ilość chorych, z placu asenterunkowego odesłanych do szpitali, była jednak i w Górnej Austryi bardzo znaczna a nawet znaczniejsza niż gdzieindziej; z tysiąca popisowych pierwszej klasy odesłano bowiem 6 ludzi, w drugiej klasie 4 a w treciej 3 z tysiąca, to jest stosunkowo prawie trzy razy więcej niż w Dolnej Austryi. Stosunki tego kraju dają się krótko streścić w następujących słowach: popisowych bardzo dużo, wprawdzie i niezdatnych 'do wojska niezmiernie wiele ale zato uwolnionych czasowo i nieobecnych nadzwyczaj mało, dla tego i kontyngens może być stosunkowo znaczny. Szkoda, że szczupły obszar okręgu komendy jeneralnej w Linzu niepozwala wydobyć znaczniejszej ilości wojska z tej części monarchii, czyli raczej szkoda, że nie wszystkie inne okręgi komend jeneralnych pod względem stosunkowej ilości ludzi zdatnych do broni są podobne do Górnej Austryi i Salzburga.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zapiski statystyczno-ekonomiczne.

(Produkcya wódki i piwa w Galicyi r. 1872.) Pod względem opodatkowania Galicya podzielona jest na dwanaście powiatów skarbowych, których siedziby są następujące miasta: Brody, Kołomyja, Kraków, Lwów, Nowy-Sącz, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok, Stanisławów, Tarnopol i Tarnów. We wszystkich tych po-

wiatach było w miesiącu styczniu r. b. w ruchu ogółem 471 gorzelni. Gorzelnie te opłaciły w styczniu r. b. razem podatek od wyrobu 4,725.518 stopni alkoholu. Na powiaty skarbowe rozdziela się liczba gorzelni w ruchu będących tudzież ilość opodatkowanych, stopni alkoholu w miesiącu styczniu r. b. jak następuje: W powiecie Brodzkim 77 gorzelni 858319 stopni alkolu, w Kołomyjskim 51 gorzelni 561.386 stop., w Krakowskim 25 gorz. 193.333 stop., w Lwowskim 25 gorz. 265 517 stop., w Nowo-Sądeckim 12 gorz 50.394 stop., w Przemyskim 47 gorz. 438.249 stop., w Rzeszowskim 37 gorz. 212.940 stop., w Samborskim 16 gorz. 185.458 stop. w Sanockim 23 gorz. 140.812 stop., w Stanisławowskim 47 gorz., 548.366 stop., w Tarnopolskim 94 gorz. 1,132.082 stop., w Tarnowskim 17 gorz. 138.670 stopni. Na jedną gorzelnię przypada w przecięciu: w powiecie Brodzkim 11150.4 stopni, w Kołomyjskim 11007.5 stopni, w Krakowskiem 7711.3 stopni, w Lwowskim 10620.6 stopni w Sądeckim 4199.5 stopni, w Przemyskim 9324.4 stopni, w Rzeszowskim 5430.5 stopni, w Samborskim 11528.6 stopni, w Sanockim 6122.3 stopni, w Stanisławowskim 11667.3 stopni, w Tarnopolskim 12043.4 stopni, w Tarnowskim 8157.05 stopni. Największą produkcyę przedstawiają powiaty Tarnopolski, Stanisławowski i Samborski, najmniejszą Sądecki i Rzeszowski. W całym kraju przypada w miesiącu styczniu r. b. w przecięciu na jedną gorzelnię 10032.8 stopni opodatkowanego alkoholu.

W tym samym miesiącu (styczniu r. b.) było w całym kraju w ruchu 233 browarów, których ogólna produkcya w tym okresie czasu wynosiła 90815 wiader piwa. Według powiatów sharbowych rozdziela się liczba browarów tudzież ilość wywarzonych wiader piwa w styczniu r. b. jak następuje: w powiecie Brodzkim 30 browarów 7380 wiader, w Kołomyjskim 6 browarów 1770 wiader, w Krakowskim 15 browarów 12543, w Lwowskim 18 browarów 6215 wiader, w Sądeckim 16 browarów 3554 wiader, w Przemyskim 23 browarów 7160 wiader, w Rzeszowskim 30 browsrów 4798 wiader, w Samborskiem 13 browarów 5604 wiader, w Sanockim 19 browarów 3276 wiader, w Stanisławowskim 19 browarów 5666 wiader, w Tarnopolskim 16 browarów 5940 wiader, w Tarnowskim 17 browarów 11451 wiader; w zamkniętych miastach: w Krakowie 6 browarów 6098 wiader, we Lwowie 5 browarów 9360 wiader. Na jeden browar wypada w przecięciu: w powiecie Brodzkim 246 wiader, w Kołomyjskim 281.6, w Krakowskim 836.2, w Lwowskim 345.2, w Sądeckim 222.1, w Przemyskim 311.3, w Rzeszowskim

159.8, w Samborskim 431.8, w Sanockim 172.4, w Stanisławowskim 298.2, w Tarnopolskim 371.2, w Tarnowskim 673 wiader. W zamkniętych miastach przypada w przecięciu na jeden browar: w Krakowie 1016.3, we Lwowie 1872 wiader. Okazuje się że na prowincyi największa produkcya piwa była w powiecie Krakowskim i Tarnowskim, najmniejsza w Rzeszowskim i Sanockim. Między miastami Lwów w tym względzie pierwsze trzyma miejsce.

W miesiącu lutym było w całym kraju 440 gorzelni w ruchu, ilość opodatkowanych stopni alkoholu wynosiła ogółem 4,578.986. Według powiatów liczba gorzelni tudzież ilość opodatkowanych stopni alkoholu przedstawia się jak następuje: w powiecie Brodzkim 76 gorz. 863261 stop, w Kołomyjskim 50 gorz. 597352 stop., w Krakowskim 20 gorz. 178829 stop., Lwowskim 28 gorz. 286342 stop., Sądeckim 8 gorz. 25998 stop., Przemyskim 41 gorz 377132 stop., Rzeszowskim 29 gorz. 159509 stop, Samborskim 16 gorz. 138040 stop., Sanockim 17 gorz. 100401 stop., Stanisławowskim 46 gorz. 563072 stop., Tarnopolskim 93 gorz. 1163120 stop., Tarnowskim 16 gorz. 125930 stop. W zestawieniu z miesiącem styczniem było w lutym o 31 gorzelni mniej w ruchu i produkowano o 146532 opodatkowanych stopni alkoholu mniej niż w styczniu. Stosunek produkcyi według powiatów pozostał mniej więcej ten sam co w miesiącu poprzednim.

Liczba browarów (233) w całym kraju pozostała w lutym ta sama co w styczniu. Produkcya piwa według powiatów skarbowych przedstawia się jak następuje: w Brodzkim 29 browarow 7250 wiader piwa, w Kołomyjskim 6 browarów 1860 wiader, w Krakowskim 15 browarów 13051 wiader, w Lwowskim 19 browarów 6023 wiader, w Sądeckim 16 browarów 6077 wiader, w Rzeszowskim 31 browarów 4132 wiader, w Samborskim 13 browarów 5253 wiader, w Sanockim 19 browarów 3362 wiader, w Stanisławowskim 18 browarów 6106 wiader, w Tarnopolskim 16 browarów 6233 wiader w Tarnowskim 18 browarów 11669 wiader. W mieście Krakowie 6 browarów 5239 wiader, we Lwowie 5 browarów 9597 wiader.

W marcu liczba gorzelni będących w ruchu wynosiła 363 (o 77 mniej niż w lutym). Opodatkowano ogółem 3,685.366 stopni alkoholu (o 893.620 stopni mniej niż w lutym). Według powiatów, przedstawia się liczba gorzelni będących w ruchu tudzież ilość opodatkowanych stopni alkoholu jak następuje: w Brodzkim 64 gorz. 670445 stop., w Kołomyjskim 48 gorz. 515186 stop., w Kra-

kowskim 13 gorz. 99498 stop., w Lwowskim 21 gorz 199794 stop., w Sądeckim 3 gorz. 8232 stop., w Przemyskim 36 gorz. 322441 stop., w Rzeszowskim 19 gorz. 96544 stop., w Samborskim 9 gorz. 97860 stop., w Sanockim 11 gorz. 60228 stop., w Stanisławowskim 44 gorz. 539287 stop., w Tarnopolskim 84 gorz. 987469 stop., w Tarnowskim 11 gorz. 88382 stop.

W miesiącu marcu było w całym kraju 236 browarów w ruchu (o 36 browarów więcej niż w lutym). Według powiatów skarbowych liczba browarów tudzież produkcya piwa przedstawia się jak następuje: w Brodzkim 29 browarów 7104 wiader, w Kołomyjskim 6 browarów 1900 wiader, w Krakowskim 16 browarów 12982 wiader, w Lwowskim 20 browarów 5821 wiader, w Sądeckim 15 browarów 3454 wiader, w Przemyskim 23 browarów 6647 wiader, w Rzeszowskim 31 browarów 3598 wiader, w Samborskim 14 browarów 5510 wiader, w Sanockim 20 browarów 3714 wiader, w Stanisławowskim 18 browarów 5904 wiader, w Tarnopolskim 16 browarów 5907 wiader, w Tarnowskim 16 browarów 13552 wiader W miastach: w Krakowie 6 browarów 4752 wiader, we Lwowie 6 browarów 9641 wiader. W ogóle produkowano we wszystkich browarach w marcu r. b. 90486 wiader piwa.

W miesiącu kwietniu było w ruchu 247 gorzelni (o 116 mniej niż w marcu) a opodatkowano ogółem 2367202 stopni alkoholu (o 1318164 stopni mniej niż w marcu). Według powiatów była liczba będących w ruchu gorzelni tudzież ilość opodatkowanych stopni alkoholu następująca: w powiecie Brodzkim 50 gorzelni 537859 stopni, w Kołomyjskim 34 gorz. 355516 stop., w Krakowskim 13 gorz. 73045 stop., w Lwowskim 14 gorz. 168238 stop. w Sądeckim niebyło w kwietniu żadnej gorzelni w ruchu, w Przemyskim 21 gorz. 183904 stop., w Rzeszowskim 5 gorz. 8344, stop., w Samborskim 10 gorz. 87486 stop., w Sanockim 5 gorz 41769 stop., w Stanisławowskim 36 gorz. 387645 stop., w Tarnopolskim 56 gorz. 517383 stop, w Tarnowskim 3 gorz. 6013 stop. opodatkowanego alkoholu.

W kwietniu było ogółem 223 browarów w ruchu (o 13 mniej niż w miesiącu poprzednim) a produkcya piwa wynosiła 78093 wiader (o 12393 wiader mniej niż w marcu). Według powiatów liczba browarów tudzież ilość produkowanych wiader piwa była następująca: w powiecie Brodzkim 29 browarów 5546 wiader piwa. w Kołomyjskim 6 browarów 1520 wiader, w Krakowskim 16 browarów 10605 wiader, w Lwowskim 17 browarów 4647 wiader,

w Sądeckim 12 browarów 2592 wiader, w Przemyskim 22 browarów 5525 wiader, w Rzeszowskim 28 browarów 2143 wiader, w Samborskim 13 browarów 4757 wiader, w Sanockim 19 browarów 3357 wiader, w Stanisławowskim 18 browarów 4696 wiader, w Tarnopolskim 16 browarów 5643 wiader, w Tarnowskim 14 browarów 13671 wiader. W miastach: w Krakowie 7 browarów 5166 wiader, we Lwowie 6 browarów 8405 wiader.

W maju było ogółem w ruchu 126 gorzelni (o 121 mniej niż w kwietniu) a opodatkowano ogółem 1055656 stopni alkoholu (o 1311546 stopni mniej niż w kwietniu). Według powiatów liczba gorzelni tudzież ilość opodatkowanych stopni alkoholu była następująca: w powiecie Brodzkim 32 gorz. 236789 stop., w Kołomyjskim 16 gorz. 130159 stop., w Krakowskim 1 gorz. 4410 stop., w Lwowskim 11 gorz. 125615 stop., w Sądeckim 1 gorz. 1330 stop. w Przemyskim 11 gorz. 63301 stop., w Rzeszowskim 2 gorz. 2520 stop., w Samborskim 4 gorz. 35560 stóp., w Sanockim 3 gorz. 23324 stop., w Stanisławowskim 23 gorz 280315 stop, w Tarnopolskim 21 gorz. 150878 stop. w Tarnowskim 1 gorz 1155 stopni.

Produkcya piwa w miesiącu maju r. b. wynosiła ogółem 89138 wiader piwa (o 11045 więcej niż w kwietniu). W ruchu było 221 browarów (o 2 mniej niż w kwietniu). Według powiatów skarbowych liczba browarów i produkcyi piwa była w tym miesiącu następującą: w powiecie Brodzkim 26 browarów 7402 wiader, w Kołomyjskim 4 browarów 420 wiader, w Krakowskim 16 browarów 13012 wiader, w Lwowskim 17 browarów 6302 wiader, w Sądeckim 14 browarów 3916 wiader, w Przemyskim 22 browarów 6701 wiader, w Rzeszowskim 32 browarów 3980 wiader, w Samborskim 12 browarów 4586 wiader, w Sanockim 17 browarów 4563 wiader, w Stanisławowskim 17 browarów 5272 wiader, w Tarnopolskim 16 browarów 7605 wiader, w Tarnowskim 16 browarów 11973 wiader. W miastach: w Krakowie 6 browarów 4641 wiader, we Lwowie 6 browarów 8765 wiader piwa.

(Produkcya i sprzedaż soli w Galicyi r 1872). W miesiącu styczniu produkowano w całym kraju 194479 cetnarów 97 funtów soli (o 39263 cetnarów 23 funtów więcej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego) sprzedano 168790 cetn. 48 funt (o 20853 cetn. 31 funt. więcej niż w styczniu 1871).

W lutym produkowano 210.504 cetn. 87 funt. (o 68.198 cetn 31 funt więcej niż w lutym 1871) sprzedano 161580 cetn 82 funt.

(o 28526 cetn 17 funt. więcej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego).

W marcu produkowano 197724 cetn. 64 funt. (o 51491 cetn. 7 funt. więcej niż marcu 1871), sprzedano 192762 cetn. 32 funt. (o 9241 cetn. 1 funt mniej niż w tym samym miesiącu r. z.)

W kwietniu produkowano 193962 cetn. 2 funt. (o 55790 cetn. 33 funt. więcej niż w kwietniu r. z.) sprzedano 315133 cetn. 56 funt. (o 100678 cetn. 62 funt. więcej niż w tym samym miesiącu roku zeszłego).

W maju produkowano 202771 cetn. 68 funt. (o 25300 cetn. 44 funt. mniej niż w maju r. z.) sprzedano 182662 cetn. 95 funt. (o 45317 cetn. mniej niż w tym samym miesiącu r. z.)

(Produkcja cukru w Galicyi r. 1872.) Fabryka cukru w Łańcucie produkowała w miesiącu styczniu 11930 cetnarów cukru. Zresztą cukrownie krajowe przez pierwsze pięć miesięcy r. b. niebyły w ruchu.

Kopalnie oleju skalnego w Bóbrce w powiecie Krośniańskim.

Olej skalny poczęto dobywać w Bóbrce wsi o milę od Krosna położonej na gruncie posiadacza ziemskiego p. Klobasy w r. 1856. Miejscem gdzie się znajdują kopalnie jest góra pokryta lasem. Z początku kopano studnie u stoku góry, obecnie przestrzeń na której kopią olej skalny rozciąga się od wschodu na zachód na 1000 sążni a szeroka jest 20 sążni. Na tej przestrzeni jest obecnio 150 studzien czyli szybów. Głębokość niektórych studni dochodzi do 100 sążni.

Z początku zatrudniano przy kopaniu szybów i wydobywaniu oleju skalnego dziennie czterech do dziesięciu robotników, obecnie zatrudnionych przy tych robotach jest do 120 robotników i sześciu kowali.

Od dwóch lat dla dokładniejszej i szybszej roboty zaczęto sprowadzać machiny parowe o sile ośmiu do dwunastu koni. Machin takich jest obecnie cztery, te służą do wiercenia szybów w większej głębokości tudzież do pompowania oleju skalnego.

Do kopania szybów potrzebny jest materyał z drzewa i żelaza tudzież proch i dynamit. Rocznie robi się w przecięciu dziesięć szybów czyli studzien, na co wychodzi materyału:

Drzewa budulcowego . . .	5400 ' □
Żelaza	300 cetn.
Prochu	360 funt.
Dynamitu	200 funt.
Drzewa opałowego	360 ' □
Szycht 12 godzinnych . . .	360000

Roczna produkcya oleju skalnego wynosiła w początkach istnienia kopalni po kilka cetnarów dziennie; zaś w ostatnich pięciu latach była następująca:

W r. 1867 6000 cent., r. 1868 6700 cetn., r. 1869 7400 cetn., r. 1870 6600 cetn., r. 1871 6800 cent.

Koszta exploatacyi cetnara surowego produktu wynoszą przeciętnie 2 złr. 50 ct., dawniej były mniejsze, ponieważ tańszy był materyał do kopalni i płace robotników były niższe.

Cena cetnara oleju skalnego w latach 1861, 1862 i 1863 była 6 do 8 złr. w. a., obecnie obniżyła się na 5 złr.

W ostatnich latach podrożały znacznie artykuły żywności. Obecnie płaci się korzec pszenicy 11 złr., żyta 9 złr., mięsa funt kosztuje 16 cent., a sąg drzewa 12 złr. W pierwszych latach istnienia kopalni było wszystko o połowę tańsze.

Produkt surowy wydobyty z kopalni przerabiany bywa na Benzynę, Naftę i Oleje w dystylarni w Chorkówce. Dystylarnia ta ma 12 kotłów, może przerabiać dziennie 60 cetnarów. Procent tych wyrobów czyni 70 na 100 części surowcu. W miarę zniżenia się cen ropy zniżały się i ceny wyrobów tak, iż kiedy w latach 1861, 1862 i 1863 płacono za naftę od 24 do 30 złr., obecnie cena cetnara jest 10 do 14 złr. w. a.

Dystylarnia potrzebuje rocznie: drzewa opałowego 250 sągów kubicznych, kwasu siarczanego 450 cent. sody żrącej 80 cetn., beczek 1800 sztuk, kleju stolarskiego 36 cent.

Wszystkie te materyały prawie o 1/3 podrożały. Obecnie płaci się sąg drzewa miękkiego 12 złr., kwas siarczany cetnar 12 złr., soda żrąca 16 złr., klej 40 złr. Dystylarnia zatrudnia 13 robotników z płacą dzienną po 60 ct. o połowę wyższą niż w początkach istnienia zakładu.

Rewizya

Praw i Przywilejow Ekonomii Samborskiey.

(Ciąg dalszy).

Kraina Lipecka.

Skript Tomasza Krzywiełczycza Jabłońskiego.

My niżey na podpisie wyrażenie, Daiemy Ten Skrypt na siebie Panu Szymonowi Krzywietczycowi Jabłońskiemu. Jż winniśmy Temusz Panu Krzywietczycowi Jabłońskiemu Złt. Polskich Sto dico Nro 100 iako powinniśmy oddać, bez zadnego zawodu Na co dla lepszey Wiary, wagi i pewnośći podpisuiemy się Rękami swoiemi własnemi, Die 4. Lutego 1760. Michał Krzywietczyc Jabłoński. Tomasz Krzywietczyc Jabłoński. NB. Wziołem u Pana Krzywietczyca Jabłońskiego Złt. 16. Wziołem powtórnie u Pana Tomasza Krzywietczyca Jabłońskiego Tynffów trzynaśćie dico 13. Die 10. Lutego 1761. Anno.

Manifestatio Simonis Jabłoński contra Fratres suos.

Actum in Castro Zydacoviensi Sabatho post Festa Solennia Sacri Pentecosten proxima Anno Domini 1761mo Ad offum et Acta praese. Castre. Capite. Zydacze personaliter veniens Nobilis Simon Krzywetczyc Jabłoński Sortis certae Advocatiae in Villa Jabłonka Dubowa dicta in terra Premisl. sitt erga alios Fratres suos Germanos Haeres solenniter coram officio et actis praesae in et contra Nobiles Michaelem Krzywietczyc Fratrem suum Germanum Parentt et Thomam Filium Jabłonskie Quaestus Maatus et cum maximo dolore animi sui inhaerendo legibus Regni tum documentis insimul sibi serviene. in sistendo protestatus est, idque pro eo, quia Jpse postposito timore divino humanas leges non observando sed mantem sudore vultus sui Panem quaerentem et se alentem Reipublicae Servienae in alienis oris commae sortem ejusdem concernae possiderunt, usus, fructus ad aliquod Millia perceperunt, et sibi applicarunt, tandem Senectuti passum ad propria reduntem vix susceperunt, male tractarunt, Panem proprium ex eadem sorte provenientem, et cohabitationem denegarunt, ad cessionem de sorte sui malantu propria et haereditaria nondum ex

divisa annuatim proventum ultra Sexcentos Florenos inferens per vim cogerunt et eandem emunxerunt, praetiicunque non nisi Trecentos Florenos constituerunt, Manifistantem, volentem, nolentem per mahinationes coegerunt, idenique praetium incompetens non adequatam partem rebus vili pendentibus ad valorem sui taxandas via persolverunt, restantem vero Summam exsolvere recusarunt, et in ibidem cohabitare ac propria repetere denegarunt, praecipue Nobilis Thomas Jabłoński Filiaster non tam se manentem Patruum, vero etiam Parentem suum postponens, et eidem non obediens diffamavit in vitam et salutem diffidavit honorem Mantis Patrini laesit, ad extremum non restituto praetio de bonis his Formalibus, Jdź mi ztąd bo zginiesz expulit, sortesque praefatas suas manentis proprias Triennali Contracto trendatorio pro Summa duorum Millium sexcentorum Florenorum Polonicalium arendarunt et totalem Summam sibi applicarunt, mantem cluserunt, et hic Zydaczoviae Praefatus Nobilis Thomas Jabłoński in praese. per multos variae conditionis Hominum se manifestantem verbis indecentissimis his formalibus, ty taki owaki, nauczę ja Ciebie i pokazuiąc czyli pokażę ci Dziedzictwo albo pieniądze zabie y przepadło diffidavit, diffamavit, alios Violentias Jnjurias oppressione mananti intulit, leges divinas et Constitutiones Regni trangressit, et charitatem Patruelem laesit, ac eadem indignus extitit. Quapropter idem manifestans obviando integritati honoris vitae et fortunae suae tum de Nullitate Cessionis super eadem sorte emunctive et cum injuria subscentae coram Actis praese recognitae, uti per subscriptas rationes robor et vim habere non valentis contra eosdem Parentem, Fratrem suum et Thomam Filium Jabłońskie iterum atque, quaeritur, Manifestatur, et protestatur, Salvis Salvan. pro mantis et praecustoditis et praecustodiene. Ex Actis Premisle Capitt Żydacze. Extraditt. Correxit Bełdowski legit Krechowiecki.

Jbidem Contractus Resignationis Tertiae Sortis.

Jn rem Gsi Georgii Kropiwnicki Między Jmościami Pany Szymonem Jabłońskim Krzywietczycem niegdy Jmci Panem Jana Jabłońskiego Krzywietczyca Synem Woytowstwa we Wsi Jabłonce Dubowey będącego Kniastwa nazwanego do Ekonomiyi J. K. Mci. Samborskiey należącego. Między Jhm. Pany Michałem Stefanem Jabłońskiemi Bracią miedzy sobą rodzonemi suo pro interesse uprzewilejowanym Posessorem z iedney Jmc Panem Jrzym Kropiwnickim z drugiey strony. Stanęła takowa tranakcya, y w niczym

nieodmienne postanowienie w ten ninieyszy opisany Sposób. Jz pomieniony Jmci Pan Jabłoński Krzywietczyc maiąc Przywiley od nayiasnieyszego Augusta III Króla Polskiego Die 15. 9bus 1748 Ao Na Pomienione Woytostwo Kniastwo zwane we Wsi Jabłonce Dubowey sytuowane, to iest na trzecią część tegoz Woytostwa na porcią Swoią przypadaiącego Laskawie sobie powierzany i nadany tudziez w Aktach Grodu Żydaczowskiego Feria 4. in Crastino Festi Sa Mariae Magdalenae 1749 Ao oblatowany. też Summę trzecią część Woytostwa Kniastwo zwanego we Wsi Jabłońce Dubowey będącego ze wszystkiemi Budynkami, Strukturami, Folwarkami, Polami, Rolami, Pastwiskami, Budynkami, Lasami, Gajamy, Sadzawkami, Płotami, Młynami, Karczmami, Poddanemi, i Jch robociznami, Daninami, pozytkami, y innemi przynależytośćiami, i powinnośćiami, zdawna do wyzey mianowanego Woytostwa należącymi, nie dla siebie ani tez Sukcessorów swoich niezostawiaiąc ani rezerwuiąc Temusz pomienionemu Jmci Panu Jerzemu Kropiwnickiemu y Jego Sukcessorom teraz i na potym będącym za Summe między sobą umówioną Złotych Polskich Sześćset dico 600 wiecznemi czasy ustępuie i rezygnuie, która to Summa takowym wypłaca się sposobem, teraz przy teraznieyszey transakcyą spisaniu bierze Jmc. Pan Jabłoński u Jmc. Pana Jerzego Kropiwnickiego Złt. Pols. 400, których odebran Jegomość Pan Kropiwnicki praese. transactione quietatur, reszty zaś Summy Złt. Polskich 200. po Uczynioney Cessyi w Grodzie Przemyskim Jmc. Pan Kropiwnicki Jmc. Panu Jabłońskiemu oddać y rzetelnie wyliczyć będzie powinien. Cessya zaś nieprędzey przez Jmc Pana Jabłońskiego na Trzecią część Woytostwa wyżey rzeczonego uczyniona bedzie az jak sobie Jmc. Pan Kropiwnicki proprio Sumptu Consens ad cedendum od Nayiasnieyszego Króla Jmci na toz Summą Woytowską wyrobi, naten czas tedy Jmc Pan Jabłoński za naypierwszą Requizycyą Cessio w Grodzie Przem. in rem Jmc. Pana Kropiwnickiego uczynic obowiązuie się, i będzie powinien, którą to transakcyą we wszystkich Punktach Strony obydwie pod zakładem podobnieysze Summy Złt. Pol. 600 forum sobie in casu niedotrzymania tey Transakcyi Grodu Przemy. ad respondendum naznaczaiąc dotrzymać y ziśćić powinni oraz rękami własnemi podpisawszy Aktami Grodzkiemi Przemyskiemi Jmc. Pan Szymon Jabłoński Krywetczyc roborowac deklaruie się. Datt w Stupnici Die 3. Maij Ao 1762. Szymon Jabłoński Krzywietczyc nieumiejący pisać Znakiem Krzyża So podpisuie się † Jan Kropiwnicki in castro Premislae Feria 4. post Dominicam

Jubilate proxima Anno Dni 1762 Actis Castr Premyslae Transactio haec est interressu Generosi Jabłoński roborata.

Woytostwo we Wsi Jabłonce Niżney.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniae Magnus Dux Lithvaniae ettc. Haereditarius Dux Saxoniae Princeps et Elector. Significamus praesentibus litteris Nostris, quorum interest Universis et singulis consensisse, Nos et permisisse consentireque et permittere hisce litteris Nostris Generoso Antonio Bienkowski Secretario Nostro et Luciae de Sadowskie Conjugibus, ut possint et valeant de omni et integro Jure suo Advitalitio, gd Jpsis super Laneum in Villa Jabłonka Nizna Aeconomia Samboris Fractus Rozłuce. sitt et jacene. servit et competit cedere illudque in Personas Genesor. Andreae Turzański et Magdalenae de Czernieckie Conjugum transferre et transfundere. Quae quidem Cessio Jurisque transfusio posteaquam coram Actis quibusvis Regni Authenticis facta et recognita fuerit Nos eam ratham et gratam habituri sumus; uti Eam quae praevio hocce Consensu Nostro peragetur. Vigore cujus Cessionis praesentisque Consensus Nostri praedictum Laneum cum omnibus attine. et pertine. aud Eundem Laneum ab Antiquo et nunc spectantibus, ita late longe et circumferencialiter prout dictus Laneus suis limiliboque circumscriptus est, praedicti Generosi Turzańscy Conjuges tenebunt, habebunt et possidebunt, ad Extrema vitae suae tempora. Promittimus autem pro Nobis et SSmis Successoribus Nostris non esse Nos SSmis Successores Nostros ab usu et pacifica Posessione supra expressi Lanei in Villa Jabłonka Nizna sitt prenominatos Generosos Turzańskie Conjuges amoturos aut alienaturos neque cuipiam amovendi aut alienandi potestatem daturos. Sed salvum et integrum Jus advitalitium Conserve. gd et SSmi Successores Nostri praestabunt, ratione cujus Lanei Onera quaevis publica quam Aeconomica in eadem Aeconomia Nostra pendi solita praestare tenebuntur. Juribus Nostris Regalibus Reipublicae Ecclesiaeque Romano Catholicae Salvis manentibus. Jn quorum fidem praese. manu nostra Subscriptas Sigillo Nostro communiri jussimus. Datum Uskowie Die XXIV. Maij Anno Dni MDCCLV. Regni vero Nostri XXII. Ao. Locus Sigilli Cubicularis.

Prawo we Wsi Jabłonce Niżney na Lanów Trzy.

Augustus III. Dei Gratia Rex Poloniae ettc. Haereditarius Dux Saxoniae Princeps et Elector. Significamus praesentibus litteris Nostris. Quorum interest Universis et Singulis consensisse

Nos et permisisse, consentireque et permittere Generosis Antonio Bienkowski Secretario Nostro et Lucae de Sadowskie Conjugibus ut possint et valeant de omni et integro Jure, Quod Jpsis super Advocatiam Jabłonka Niżna dictam in Tractu seu Kraina Rozłucę. Aeconomiaque Nostra Samborie. sitt. et jacente. servit et competit caedere. illudque tolaliter in Personas Generosorum Adami et Josephi Sokołowskich Fratrum interese Germanorum transferre et transfundere. Quae quidem Cessio Jurisque transfusio posteaquam coram Actis quibusvis Regnis Authenticis facta et recognita fuerit, nos eam ratam et gratam habituri sumus, uti eam quae praevio hocce consensu Nostro peraget. Vigore cujus Cessionis et praesen. consensus Nostri praedicti Gsi Adamus et Josephus Sokołowski Fratres interse Germani memoralem Advocatiam Jabłonka Nizna dicta cum omnibus Fundis, areis, Curiis, praediis, aedificiis agris, Pratis, Campis, hortis, Sylvis Nemoribus, Fluviis, Fluminibus, lacubus, Molendinis, praxatoriis, Tabernis, Appibus appisteneis, Subditis, eorumque Laboribus, Censibus, Dationibus commodis et Emoluncentis, cunctisque attine. et pertine. generaliter Universis, ita prout immediati ultimi praedicti Posessores tenebant, habebant et possidebant, tenebunt, habebunt et possidebunt ad extrema vitae eorum Tempora. Promittimus autem pro Nobis et SSmis Successoribus Nostris non esse Nos, SSmosque Successores Nostros, praedictos Gsos. Adamum et Josephum Sokołowskie Fratres interse Germanos ab usu et pacifica Posessione memoratae Advocatiae amoturos aut alienaturos, neque potestatem amovendi aut alienandi cuipiam daturos. sed salvum et integrum Jus advitate eisdem conservaturos. Quod et SSmi Successores Nostri praestabunt, ratione cujus advitalitatis onera quaevis tam publica quam Aeconomia in eadem Aeconomia Nostra Samboriensi pendi Solita sufferre et portare tenebuntur, Juribus Nostris Regalibus Reipublicae et Romano Catholicæ Ecclesiæ Salvis manentiboque Jn cujus rei Fidem præsæ manu nostra subscriptas Sigillo nostro communiri jussimus. Datum Varsaviae Die XIV. Mensis Xbris Anno Domini MDCCLIV. Regni vero nostri XXII. Ao Locus Sigilli Cubicularis.

Woytostwo we Wsi Turetcze Stopusiance Matenczynie.

Augustus Tertius. Dei Gratia Rex Poloniæ ettc. Hæreditarius Dux Saxoniæ Princeps et Elector. Significamus præsentibus litteris Nostris Quorum interest Universis et Singulis Consentisse Nos et permisisse, consentireque et permittere per præsentes Generosis Thomæ et Eleonoræ Zalewskie Rossowskim Thæsaurariis Bradavie.

Conjugibus ut possint et valeant de omni et integro Jure suo, gd Jpsis super Advocatiam Tureczki Stopusianka et Matenczyna dicitt. in Regione seu Craina Rozłucensi Aeconomiæ Nostra Samborie sitt. servit et competit cædere; illudque in Personas Genesorum Antonii et Victoriæ Pawlikowskim Conjugibus Venatorum Żytomiriensium plenarie transfundere et transferre, quæ quidem Cessio Jurisque transfusio, posteaquam coram Actis, quibuscunque Regni Authenticis facta et recognita fuerit, nos eam ratam et gratam habituri sumus, uti Eam quæ Prævio hocce Consensu Nostro peragetur, Vigore cujus Cessionis et præsene. Consensus Nostri, prædicti Gsi. Antonius et Victoria Pawlikowscy Conjugeś memoratam Advocatiam Tureczka Stopusianka et Meterczyna dictt. cum omnibus Fundis, Areis Curiis, praediis, aedificiis, Agris, pratis, Campis, hortis, Sylvis Nemoribus, Fluviis, Fluminibus, Stagnis, Piscinis lacubus, Molendinis, praxatoriis, Tabernis, Subditis eorumque taboribus Censibus, dationibus, cunctisque attinæ et pertinæ, ita prout ultimi et Jmmediati Posessores habebant et possidebant, habebunt et possidebunt, ad extrema vitæ suæ tempora, Promittimus autem pro Nobis et Serenissimis Successoribus Nostris, non esse Nos, Serenissimosque Successores Nostros supra nominatos Generosum Antonium et Victoriam Pawlikowskie Conjuges ab usu et pacifica posessione memoratæ Advocatiae amoturos aut alienaturos nequs amorendi vel alienandi potestatem cuipiam daturos, sed Salvum et integrum Jus Advitalitium eidem conservaturos. Quod et Serenissimi Successores præstabunt, ratione cujus Advitalitatis onera omnia tam publica quam quævis Aeconomica pendi solita subire tenebuntur. Juribus Nostris Regalibus Reipublicæ Ecclesiæ Romano Catholicæ salvis manentibus. Jn quod Fidem presenti manu Nostra subciptas Sigillo Regni communiri jussimus.

Datum Varsaviæ Die V. Mensis Januarii Anno Domini MDCCLX Regni vero Nostri XXVII. Ao Locus Sigilli Cubicularis.

Wolnictwo we Wsi Łómney.

August Trzeci z Bozey Laski Król Polski ettc. a Dziedziczny Xiąże Saski i Elektor. Oznaymuiemy tem listem Przywilejem Naszym wszem w obec y Kazdemu z osobna, komu otem wiedzieć będzie należało, Jż mając Sobie przez Panów Rad Naszych, zalecone zasługi Urodzonych.Teodora Koblanskiego Jana Syna Aleksandra Lómnickiego, i Stefana Marcina Jaworskiego, Umyśliliśmy Onym Lan Wolnictwa we Wsi Lomney nazwany w Ekonomij Naszey Samborskiey leżącey Dać y konferować Jakoż ninieyszym Przywi-

lejem Naszym Daiemy y Konferuiemy. Które to Wolnictwo pomienieni Urodzeni Teodor Koblański Jan Syn Alexander Łomnicki, i Stefan syn Marcina Jaworskiego ze wszystkiemi Budynkami, Polami, Rolami, Łąkami Sianożęciami, Ogrodami y wszelkiemi pożytkami, Dochodami, i przynalezytośćiami zdawna do tego Wolnictwa przynależącymi w spokoyney Posessyi az do ostatniego Zycia swego Kresu trzymać, dzierzyć i uzywać będą. Względem którego dożywocia Urodzeni zwyż wspomnieni stosuiąc się do Kontraktu od Administracyi Ekonomij Samborskiey otrzymanego Summe Złt 30. corocznie do Skarbu Naszego wnosić będą. Jnne zaś podatki według sprawiedliwego Zwierzchnośći Ekonomę Dyspartimentu, iako to Hyberne nä Gandegorow Naszych z ratami do Gromady Wsi Lómney po Tynffów puł osma, Pogłownego po Złt. 1. także 2 ratę i Czynszu do Gromady na S. Marcin po Złt. ośm przykładać się tenebuntur. Obiecuiemy zaś po Nas i Nayiasnieyszych Następcach Naszych Jz pomienionych wyżey Urodzonych od spokoyney Posessyi Wolnictwa tego nieoddalemy, ani oddalania Mocy nikomu niedamy. Co i Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią. Prawa Nasze Krolewskie Rzeczypospolitey i Kosciola S. Rzymskiego w cale zachowuiąc. Na co dla lepszey Wiary Przywiley ten reką własną podpisawszy pieczęc Naszą przycisnąc Rozkazaliśmy. Dan w Warszawie XXIV. Miesiąca Lipca Roku Panskiego MDCCLXI. Panowania Naszego XXVIII. Roku. Locus Sigilli Cubicularis.

Kniastwo We Wsi Michnowcu.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Lithvaniæ ettc. Hæreditarius Dux Saxoniæ Princeps et Elector Significamus præsentibus litteris Nostris, quod interest Universis et Singulis Consensisse Nos et permisisse Consentireque et permittere præsentibus litteris Nostris Generoso Adalberto Dąbkowski in Regimine Nostro pedestri laneati vexilifero ut possit et valeat, de omni et integro Jure suo Advitalitio, quod Jpsi super advocatiam in Villa Michnowiec in Aeconomia Nostra Samboriæ consistæ servit et competit cedere illudque in Personas Nobilium Joannis, Pauli et alterius Joannis Michowskich transferre et plenarie transfundere, quæ quidem Cessio Jurisque transfusio posteaquam coram Actis quibuscunque Authenticis Regni facta et recognita fuerit Nos Eam ratam et gratam habituri sumus, uti Eam, quæ prævio hocce consensu Nostro Regii pernominati Michnowscii omnes tres in solidum supra expressam Advocatiam in præfata Villa Michnowiec sitt. cum jurisdictione cum omnibus Curiis, Aedificiis, Structuris, Campis,

Agris, Conseminationibus, hortis, pascuis, Sylvis, Nemoribus, Stagnis, Piscinis, Fluviis, Fluminibus, Molendinis, Tabernis, praxatoriis, libera propinatione Omnium liquorum, Subditis, eorum laboribus, Censibus, Dationibus, Usibus, fructibus, Commodis et Emolumentis, cunctisque attine. et pertine. Antiquibus et recenter ad memoratam Advocatiam spectantibus generaliter omnibus tenebunt, habebunt, et possidebunt ad extrema vitæ suæ tempora. Promittimus autem pro Nobis et Serenissimis Successoribus Nostris non esse Nos Serenissimosque Successores Nostros pronominatos Michnowskich, omnes tres ab Usu et pacifica posessione Jstius Advocatiæ amoturos, aut alienaturos, neque amorendi aut alienandi potestatem cuipiam daturos, sed Salvum et integrum Jus Advitalitium Eosdem conservaturos, quod et Serenissimi Successores Nostri præstabunt Ratione cujus onera Fundi ad Thesaurum Nostrum pendi solita præstare tenebuntur. Juribus Nostris Regalibus Reipublicæ Ecclesiæque Romano Catholicæ Salvis manæ. Jn quod Fidem præse. manu Nostra Subscriptas Sigillo Nostro communiri jussimus. Datum Varsaviæ Die IV. Mensis Novembris Anno Domini MDCCLVII. Regni vero Nostri XXV. Anno. Locus Sigilli.

Kniastwo we Wsi Lipiu.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniae. Magnus Dux Lithuaniæ ettc. Hæreditarius Dux Saxoniæ Princeps et Elector. Significamus præsentibus litteris Nostris, quorum interest Universis et Singulis consensisse Nos et permisisse consentireque et permittere Generosis Antonio Dobrzeniecki Capitanei Exercitu Sae Rae Mttiæ et Republicæ et Mariannæ de Zalewskie primaræ olim Samuelis Lipecki Secundum posthac Nuptiarum Gsi. Josephowicz comorti derelictæ viduæ, ut possit et valeat, de omni et integro Jure suo Advitalitio Quod Jpsis super Advocatiam in Villa Lipie Regione Lipecônæ Aeconomia Nostra Samboriæ servit et competit cedere, illudque in Personas Generosorum Porphiri et Sophiæ de Dobrzenieckie Bartoszewskich Conjugum primorum transferre et transfundere, quæ quidem Cessio Jurisque transfusio, posteaquam coram Actis quibuscunque Authenticis Regni facta et regnita fuerit, nos eam ratam et gratam habituri sumus, uti eam, quæ prævio Consensu hocce Nostro peragetur. Vigore cujus Cessionis in Virtute præsentis Consensus Nostri factæ prædictas Advocatias cum omnibusque Curiis prædiis, Agris, Campis, Pratis, Sylvis, Boris, Nemoribus Fluviis Fluminibus, Stagnis, Piscinis, Molendinis, Tabernis Subditis eorumque laboribus. Censibus, Dationibus, Commodis et

Emolumentis, cunctisque denique attine. et pertine. nullis penitus exceptis sed ita longe et circumferencialiter prut ab Antiquis et immediatis Posessoribus tenebatur. memorati quoque Gsi. Porphiri et Sophia Dobrzaniecka Bartoszewscy Conjuges tenebunt, habebunt et possidebunt ad Extrema vitæ eorum Tempora, Promittimus autem pro Nobis et Serenissimis Successoribus Nostris non esse Nos Serenissimosque Successores Nostros, ab usu et pacifica Possessione dictarum Advocatiarum præfatos Gsos. Porphirium et Sophiam de Dobrzanieckie Bartoszewskie Conjuges amoturos neque amorendi potestatem cuipiam daturos, sed Salvum et Jntegrum Jus advitalitium eisdem conservaturos. Quod et Serenissimi Successores Nostri præstabunt. Ratione Advitalitatis solitam provene. usitatt ad Thæsarum Nostrum Aeconomiæ Nostræ Samboriæ quotannis inferre tenebuntur. Juribus Nostris Regalibusque Reipublicæ Ecclesiæ Romano Catholicæ Salvis mane. Jn quorum Fidem præsc. manu Nostra Subscriptas Sigillo Regni Communiri jussimus. Datum Varsaviæ Die XIV. Mensis Februarii Anno Domini MDCCVII. Regni vero Nostri XXIV. Locus Sigilli Cubicularis.

Kniastwo w Lipie.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniæ Magnus Dux Lithuaniæ ettc. Hæreditarius Dux Saxoniæ Princeps et Elector. Significamus præsentibus litteris Nostris. Quorum interest Universis et Singulis. Quia nos habitu respectu meritorum, Nobis et Reipublicæ præstitorum Generosi Porphirii Bartoszewski faciendum esse duximus, ut Jus, quod Jpsi Advitalium supra Advocatiam in Lipie cum attinæ in Districtu Lipicenæ, et Æconomia Samboriæ sitt servit et competit, Gsæ quoque Theresiæ de Wiszniowskie Consorti ejus legitime daremus et communicaremus, prout quidem damus, et communicamus hisce litteris Nostris ita ut prædictt Advocatt in Lipie cum omnibus prædiis, Curiis, Agris, Pratis, Campis, Sylvis, Bonis, Nemoribus, Fluviis Fluminibus, Stagnis, Piscinis, Molendinis, Tabernis, Subditis, Eorumque Laboribus, Censibus, Dationibus, Commodis et Emolumentis, cunctis denique attine. et pertine. nullis paenitus exceptis, ab hinc præfati Gsi. Porphirius Bartoszewski et Theresia de Wyszowskie Conjuges ambo in Solidum tenebunt, habebunt et possidebunt ad Extrema Vitæ suæ vel alterius Eorum superstitis Tempora. Promittimus autem pro Nobis, et Serenissimis Successoribus Nostris non esse Nos Serenissimosque Successores Nostros memoratos Gsos. Porphirium Bartoszewski et Theressiam de Wiszniowskie ab usu et pacifica posessione dictæ Advocatiae

in Lipiæ amoturos et alienaturos neque amorendi aut alienandi potestatem cuipiam daturos, sed salvum et integrum Jus ambobus conservaturos, quod et Serenissimi Successores Nostri præstabunt. Ratione cujus advitalitatis solitam proventum quantt ad Thesaurum Regni quotannis tenebuntur. Juribus Nostris Regalibus Reipublicæ Ecclesiæque Romano Catholicæ Salvis manentibusque. Jn quorum Fidem. manu propria subscriptas Sigillo Nostro jussimq. Datum Varsaviæ Die XXV. Mensis Junii Anno Dni. MDCCLXII

Kniastwo we Wsi Płoskim.

August Trzeci z Bożey Laski Król Polski ettc. a Dziedziczny Xiąże Saski i Elektor. Oznaymuiemy tym Listem Przywileiem Naszym wszem wobec i kazdemu z osobna komu o tym wiedzić należy. Wniesioną iest do Nas przez Panów Rad Naszych przy Boku Naszym zostaiących Jntercecessia i Proźba pokorna za Urodzonym Jędrzejem z Komarnik. Chomiczem Lopuszańskim Szlachetnemi Janem Wołkowiczem, Grzegorzem Misiowiczem, Janem Misiowiczem, Jędrzejem Kalinowiczem, Wasylem Luczkiewiczem, Michałem Cykowskim Szczepanem Cykowskim, Abyśmy Onym dwa Lany z obszarem Woytostwa we Wsi Płoskim Krainie Lipeckiey, Ekonomii Samborskiey leżącey, po Rezygnacyi dobrowolney, Urodzonych Jerzego i Pelagii Łopuszańskich Małząkom zawakowane do Nas i Dyspozycyi Naszey przypadłe dali i Konferowali. My do pomienioney Jntercessyi i proźby łaskawie się skłaniaiąc z wyż przerzeczonym Urodzonemu Jędrzejowi z Komarnik Chomiczowiczowi, Grzegorzowi Misiowiczowi, Janowi Misiowiczowi, Jędrzejowi Kalinowiczowi, Wasylowi Luczkiewiczowi, Michayłowi Cykowskiemu, Sczepanowi Cykowskiemu Ninieyszym Listem Przywilejem Naszym wspomnione Woytostwo dwa Lany z Obszarem daiemy, i Konferuiemy, podług którego Przywileju Naszego do tych dwóch Łanów i obszaru należącemi Rolami, Polami, Budynkami, Ogrodami, Sadami, Łąkami, Karczmą, Obszarem. Sianożęciami, przydatkami, przyczynami, kopaninami, Młynami, Chrustami, zopustami, y innemi przynależytośćiami, trzymać i zażywać będą i każdy z Nich pro sorte et interesse suo będzie, aż do Ostatniego Życia Onych kresu. Vigore którey dozywotniey Posessyi Czynsz Roczny po Żłt. 170, et onera Fundi do kasy Naszey Ekonomiczney wypłacać punktualnie obligowani bedą. Obiecuiąc po Nas i Nayiasnieyszych Następcach Naszych, Jż pomienionych Urodzonego Jędrzeja Lopuszańskiego, Szlachetnych Jana Wołkowicza Grzegorza i Jana Misiowicza, Jędrzeja Kalinowicza, Wasyla Luczkiewicza, Michała Szczepana Cykowskich od

Posessyi i Dozywotniego Używania przerzeczonego Woytostwa Dwoch Lanów nieoddalemy, ani oddalenia Mocy nikomu niedamy, i niepozwolemy, ale w cale i zupełnie przy Dożywotnim Jch Prawie zachowamy, Co y Nayjaśnieysi Następcy Nasi uczynią. Prawa nasze Krolewskie Rzeczypospolitey i Kościoła So Rzymskiego nie naruszenie zachowuiąc. Co dla lepszey Wiary, wagi i Walorui Reką naszą podpisawszy Pieczęć Nasze przycisnąć Rozkazaliśmy.i Dan w Warszawie Dnia XV. Miesiąca Lutego Roku Panskiego MDCCLXII. Panowania Naszego Roku XXIX Locus Sigilli Cubicularis

Woytostwo we Wsi Mszańcu.

August Wtory z Bożey Laski Król Polski, Wielki Xiąże Litewski ettc. a Dziedziczny Xiąże Saski y Elektor. Oznaymuiemy tym listem Naszym wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzić należy Supplikowaną Nam przez Panów Rad Naszych przy Boku Naszym zostaiących Jmieniem Szlachetnych Jwana Petryszkowicza, Mikołaja Huzetowicza Mszanieckich, abyśmy przy Posessy dożywotnim Używaniu z Woytostwa trzech Cwierci Łanu we ws Mszańcu w Ekonomij Naszey Samborskiey leżącey bedącego smierci Szlachetnych Jacentego Huzelewicza i Lesia Petryszkowicza Mszanieckich i Dyspozycyi Naszey przypadłych, zachowali, do którey Suppliki łaskawie przychyliwszy się w zwyż przerzeczanych Szlachetnych Mszanieckich przy pomienionych Trzech Cwierci Lanu Woytowstwa Mszanieckiego zachować umysliliśmy, iakoz Ninieyszym Przywilejem Naszym zachowujemy. Względem którego to zachowania Naszego Ciz pomienieni Szlachetni Jwan Petryszkowicz i Michał Huzielewicz Szaniety. Przerzeczone Woytowstwo Trzy Cwierci Lanu ze wszystkiemi do nich należącemi Budynkami. Rolami, Łąkami, Obszarem wyszey Wsi Mszańca Młynami, Karczmami, Komornikami, zagrodnikami, Jch robociznami, Daninami, Lasami, Sadzawkami, Obszarami, Pastwiskami, y innemi wszelkiemi do pomienionego Woytowstwa Trzech Cwierci Lanu zdawna należącymi przyległościami, mieć, trzymać, i zażywać bedą, i Każdy z Nich suo pro interesse bedzie aż do zgonu zycia swego. Obiecuiąc po Nas Nayiasnieyszych Następcach Naszych Jż pomienionych Szlachetnych od Posessyi i dożywotniego używania przerzeczonego Woytowstwa Mszanieckiego Jwana Petryszkowicza i Michała Huzielewicza Szanieckich Trzech Cwierci Lanu nieoddalemy, ani oddalenia mocy nikomu niedamy ale w cale i zupełnie przy dożywotnim Jch Prawie zachowamy. Co i Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią. Po zeyściu

zaś onych wprzód Potomkowie Jch przerżeczonych Woytowstwa Mszanieckiego Trzech Cwierci Lanu ustąpią, aż Jm Summa w oryginalny Przywileju wyrażona albo z Taxy Kommisarzów Naszych w cale i zupełnie wyliczona bedzie. Prawa Nasze Królewskie Rzeczypospolitey i Koscioła So Katolickiego Rzymskiego w cale zachowuiąc. Na co dla lepszey Wiary ręką się Naszą podpisawszy Pieczęć Koronną przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XXIV. Miesiąca Listopada Roku Pańskiego MDCCXXII. Panowania Naszego XXIV. Roku. Locus Sigilli Majoris Cancellariæ Regni.

Woytowstwo we Wsi Mszańcu Drugie.

August Wtory z Bożey Laski Król Polski, wielki Xiąże Litewski a Dziedziczny Xiąże Saski i Elektor. Oznaymuiemy tym listym Naszym wszem wobec i Kazdemu z osobna komu o tym wiedzić należy Jżeśmy pozwolili, y tym Listem Naszym pozwalamy. Szlachetnym Jackowi Petryszkowiczowi Wasiowi Stetekiewiczowi Szanieckim. aby mogli z Prawa swego dożywotniego, które Jm na Woytostwa we Wsi Naszey Mszańcu albo cały Lan Woytowski służy. Ustąpić i tego Prawa swego w Lewek na Osoby Szlachetnych Teodora Petryszkowicza, Jacentego, i Hrehorego Steckiewiczów Szanieckich zupełnie przeniść i uczynić, który to w Lewek Prawy, gdy przed którymikolwiek Xiegami Authentycznemi zeznany będzie My go za ważny i prawdziwy miec będziemy, Mocą którego w Lewku i Pozwolenia tego Naszego, Ciż przerzeczeni Szlachetni Fedor Petrezkiewicz Jacenty i Hrehory Steckiewicze Szanietcy, z wyz pomieniony Łan Woytowski ze wszystkiemi Grontami, Budynkami, Młynami, Polami, Lasami, Ogrodami, Pastwiskami Obszarem wyszey Wsi Mszańca, Ląkami, Rolami Karczmami, Komornikami, Zagrodzikami, Jch robociznami, Daninami, Sadzawkami, Obszarami i innemi wszystkiemi do pomienionego Woytowskiego Lanu zdawna należącemi przyległośćiami mieć, trzymać i zazywać bedą, i każdy z Nich suo pro interesse będzie az do zgonu Zycia swego. Obiecuiąc po Nas i Nayiasnieyszych Następcach Naszych. Jż pomienionych Szlachetnych Fedora, Jacentego i Hrehorego Szanieckich od przerzanego Łanu Woytowskiegó Mszanieckiego y od Posessyi y Używania Jego oddalać niebędziemy, i oddalić władzy nikomu niedamy. Co ły Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią po zeyśćiu zaś onych nie wprzód Potomkowie Jch wyż pomienionego Woytostwa Łanu ustapią, aż Jm Summa w Przywileju Oryginalnym opisana albo z Taxy Kommissarzów Naszych przychodzącą w cale i zupełnie wiliczona będzie. Prawa Nasze Krolewskie Rzeczypospolitey i Kośćioła So Katolickiego

w cale zachowuiąc. Na co dla lepszey Wiary Ręka się Naszą podpisawszy Pieczęć Koronną przycisnąc rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia XXIV. Miesiąca Listopada Roku Pańskiego MDCCXXII. Panowania Naszego XXVI. Roku. Locus Sigilli Majoris Cancellariae Regni.

Woytostwo we Wsi Mszańcu y Wołoszynowey Woli.

Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae ettc. Haereditarius Dux Saxoniae Princeps et Elector. Significamus Praese. Litteris Nostris, quorum interest Universis et Singulis. Quia Nos habito respectu Meritorum gsi. Josephi Piorkowski Thaesaurii Chenane. faciendum esse duximus, ut eidem et Mariannae de Kobilnickie Consorti Ejus Sae Bona Mensæ Nostræ Regiæ ut pote Advocatias Mszaniec in Lipicene. et Wołoszynowa Wola in Gwozdecene. Tractibus seu Crainis Economiaeque Nostra Samborie sitt et jacens post Fata Ultimos immediate Posessorum vacane. Ad Dispositionem Nostram Regiam devolutas daremus et Conferemus, ut quidem damus, et conferrimus praesent. litteris, quas quidem praecensitas Advocatias iidem Gsi. Piorkowskie Conjuges cum omnibus Fundis, areis, Cureis, praediis, aedificiis, agris, Pratis, Campis, hortis. Sylvis, Nemoribus. Fluviis, Fluminibus, Stagnis, Piscinis, lacubus, Molendinis, praxatoriis. Tubernis, Subditis eorumqu laboribus, Censibus, Dationibus, cunctisque attine. et pertine. antiquibus ad easdem Advocatias spectane, prout immediati Posessores tenebant, habebant, et possidebant, tenebunt, habebunt et possidebunt ambo ad extrema vitae suae tempora. Promittimus autem pro Nobis et Serenissimis Successoribus Nostris non esse Nos Serenissimosque Successores Nostros eosdem Gsos. Piorkowskie Conjuges ab usu et pacifica Posessione memoratarum Advocatiarum amoturos, neque amovendi cuipiam Potestatem daturos, sed Salvum et integrum Jus advitalae eisdem conservaturos. Quod et Serenissimi Successores Nostri praestabunt. Ratione inhilaminus ejusmodi Advilitatis praefati Gss. Piorkowskie Summa ex iisdem Advocatiis ut pote ex Advocatia dicta Mszaniec Summarum Quingentorum florenorum Polonicalium et ex Advocatia Wołoszynowa Wola nuncupata Summam Sexcentarum (item Florenorum praeter quaevis onera Fundi in Aeconomia Nostra Samboric. ex Advocatiis pendi solita) alias Summa mille centum Florenorum in usum efficientem Rathis binis. Prima quidem Quingentorum Quinquaginta flore. pro Festo S. Adalberti ad Thaesaurum Aeconomiae Samborie sub amissione

Juris praesentis Advitalitiae, quotannis importare tenebuntur. Secundam similem Ratham quingentorum quinquaginta fl. pro Festo Sti Martyrii. Juribus Nostris Regalibus Reipublicae Ecclesieque Romano Catholicae. Jn quorum Fidem praese. manu Nostra subscriptas Sigilloque Nostro communiri jussimus. Datum Varsaviae Die 11 Mensis Septembris Ao Dni. MDCCLIV. Regni vero Nostri XX. Anno. Locus Sigilli Cubicularis.

Wolnictwo w Chaszczowie.

Jan Trzeci Król z Łaski Bożey Polski Wielki Xiąże Litewski ettc. Oznaymuiemy Ninieyszym Listem Naszym wszem w obec y każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy. Jż maiąc w tym osobliwy wzgląd i baczenie aby Ludzie na Fundamencie dawnych Praw sobie od Nayiasniejszych Antecessorów Naszych nadanych Laską Naszą Królewską Utwierdzeni i zachowani bydź mogli przychilaiąc się do Jnstancyi przez Panów Rad i Urzędników przy Boku Naszym natenczas Rezyduiących za Uczciwemu Stefanem, Theodorem, Jwanem, Akkuło, Michałem Zubalewiczem y Synami Jch Wasylem Stefanowym, Wasylem Fedorowym Pawłem Jwanowem Jhnatem Ekikulinym, Michałem Zubalewiczami, Michałem Bukszczakiem wniesioney. Abyśmy onych przy spokoyney i nienaruszoney Posessyi Pultora Lanów Pola Wolnickiego we Wsi Chaszczowie, Ekonomii Naszey Sambore. y Dwóch czesciach Roli obszary nazwane także przy Lesie do tego Wolnictwa należącym Młynie na Potoku albo Rzecze od Lopuszanki ciekącey przy Grontach pomienionych y Karczmie iakoz zdawna trzymali zachowali i zatrzymali. Jakaż stosuiąc się do samey słusznośći i Prawa Originalnego na tez Wolnictwo Onym służącego. Onych zachowuiemy i zatrzymuiemy Niniejszym Przywilejem Naszym względem którego zachowania Naszego Pomienieni Wolniczanie wzyz Mianowane Półtora Łanku Pola y Dwomu Cześćiami Obszarów, Karczmy i Młynkiem na Grontach swoich, ze wszystkiemi wolnóśćiami, w dawnym Consensie Wielmożnego niegdy Wojewody Sądomierskiego natenczas zteyże Ekonomii Sambore. Administe. wyrazonemi przynależytośćiami zadnych niewyimuiąc będą trzymać, zazywac, cale spokoynie do ostatniego wszystkich onych Kresu życia Jch. Na każdey Roli Czynsz z pomienionych Grontów y Karzczmy na S. Marcin po Złt. dziesięć powinni będą do Zamku Sambore. podług dawnieyszych Praw swoich oddawać i płacić. Obiecuiąc po Nas y Nayiasniejszych Następcach Naszych Królach Polskich, Jż Jch od spokojnego Dzierzenia y wol-

nego Używania pomienionych Grontów i Karczmy nieoddalemy, ani komu do oddalenia mocy niedamy, ale Jch w cale y Nienaruszenie przy Prawie dożywotnim i Jch sukcessorów zachowamy. Co y Nayiasnieysi Następcy Nasi Uczynią. Tak iednak aby to bez Uszczerbku y uymy Prowentów Ekonomyi Naszey Samborskiey było. Prawa Nasze Krolewskie Rzeczypospolitey i Kosciola So Katolickiego w cale Zachowuiąc. Co dla lepszey Wagi Ręką się Naszą podpisawszy Pieczęcią Kóronną stwierdzić rozkazaliśmy. Dan w Lwowie Dnia VI. Miesiąca Lipca Roku Pańskiego MDCLXXVIII. Panowania Naszego V. Roku. Locus Sigilli sub appensi.

Item Wolnictwo we Wsi Chaszczowie

August Trzeci z Bożey Laski Król Polski ettc. a Dziedziczny Xiąże Saski y Elektor. Oznaymuiemy wszem wobec y kazdemu z osobna o tym wiedzieć należy. Produkowane było przed Nami Potwierdzenie i Zachowanie Nayiasnieyszego Swiętei Pamięci Augusta II. Nayukochanszego Oyca i Antecessora Naszego pod Datt w Warszawie Dnia 16. Lipca 1722. Uczciwym Pawtuchom y Czegusom na Pułtora Lanu Pola Wolniczego we Wsi Chaszczowie Ekonomii Naszey Samborskiey i Dwie Częśći Roli obszary nazwane, i Lasu do tego należącego, także Młyna na Potoku albo Rzece od Lopuszanki ciekącey, i Karzczmą iako zdawna trzymali danego i Konferowanego; Supplikowano Nam toż Prawo Mocą i Powagą Majestatu Naszego Królewskiego stwierdzić i Synów Jch Pawła i Hrycia Pawluchów, Fedka, Hrycia i Jwana Cegusow w nienaruszoney zachować Posessyi, iakoż przychilaiąc się do Jnstancyi od Panów Rad przy Boku Naszym Rezyduiących, i stosuiąc do samey słuszności też Prawo Jm służące Approbuiemy, stwierdzamy i Onych przy Nim w cale i nienaruszenie zachowuiemy. Względem którego stwierdzenia pomienieni Wolnycy wyżey wyrażeni Pułtora Lanu Pola obszarami Dwoma Karczmą, i Młynkiem, i wszelkiemi przynależytośćiami, trzymaiąc, zażywaiąc, do ostatniego Życia Kresu swego, Czynsz zwykły także Hiberne, i wszelkie inne podatki ostatnim Jnwentarzem opisane, corocznie do Zamku Naszego Sambore. wnosić i oddawać powinni będą. Obiecuiemy tez po Nas i Nayiasnieyszych Następcach Naszych, Jż pomienionych Uprzywilejowanych Wolników od spokoynego dzierzenia, i wolnego używania przyrzeczonych Grontów Karczmy, i Młyna, nieoddalemy, ani oddalenia nikomu Mocy niedamy, ale Jch w cale i nienaruszenie przy Prawie dozywotnim zachowamy. Co y Nayiasnieysi Następcy Nasi uczynią. Prawa Nasze Królewskie Rzeczypospolitey i Kosciola So Rzymskiego

Katolickiego w cale nienaruszenie zachowuiąc. Na co dla większey Wiary i wagi Ręką Naszą podpisawszy się. Pieczęć Naszą przycisnąć rozkazaliśmy Dan w Warszawie Dnia 11. Miesiąca Sierpnia Roku Pańskiego MDCCLIX. Panowania Naszego XXVI. Roku. Locus Sigilli Cubicularis. (C. d n.)

Dokumenta z archiwum aktów grodzkich i ziemskich b. województwa krakowskiego.

(Ciąg dalszy).

Actum in castro cracoviensi sabbatho post Dominicam conductus Paschae proximo (9o Maja) 1595.

Król Stefan obdarza Macieja Dębińskiego zamkiem i dobrami Bebel w Jnflanciech za czyny heroiczne.

Stephanus, Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Mazoviae, Samogitiae Livoniae & princeps Transilvaniae.

Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis. Cum generosus Mathias Dembiński cotinua multorum in Livonia annorum militia acrique et constanti cum Moscho, provinciam invadente, admicatione et sanguinem pro republica alacriter fudisset caputque periculis magno animo obiecisset suum. Jdem vero cum laboribus suis fructum reipublicae peperisset, qui ad eam ex servatis ipsius vigilantia arcibus compluribus deiectisque permultis hostium praesidiis ac iis multoties aperto campo magnastrage profligatis non exiquas redundavit maxime tum cum obsessae Vendae perruptis hostium obsidentium cum praesidio castris opem tulit, Tisenburgum, Gunsetum Erolam et caeteras arces hosti eripuit, facturos rem iustitue maxime consentaneam nos existimavimus, excellenti virtuti premia rependerimus unumque de republica ac nobis multis fortibus factis optime meritum beneficentia nostra remuneremus et ad suscipiendos deinde pro republica eadem animi contentione canstantiaque labores incitaremus. Quam obrem in eadem illa provincia in qua praeter adita vitae diserimina sumptus etiam non mediocres, ut hostem sustineret, fecit, arcem Bębel, quam ipsemet ab hoste recuperavit, cum omni iure dominio proprietateque conferendam, dandam donandamque perpetuo et in

aevum duximus, uti quidem conferimus, damus donamusque praesentibus literis nostris cum omnibus pertinentiis ad eam ex antiquo legitime spectantibus et utilitatibus universis, quaeve nunc sunt, quaeve deinceps humana industria excogitari poterunt, nullis penitus exceptis neque nobis aut cuipiam reservatis per eum ac ipsius veros a legitimos ex utroque sexu haeredes perpetuis temporibus habendam, tenendam quieteque ac pacifice possidendam. Ex iis autem bonis sibi eo modo in perpetuum donatis expeditionem bellicam, prout caetera nobilitas livoniea obire tenebitur. Promittimus autem verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris neque nos neque deinceps successores nostros ullis unquam temporibus prædictum generosum Mathiam Dembiński aut eius hæredes esse de possessione prædictæ arcis Bebel ad eamque pertinentium ex antiquo bonorum demoturos eamve aut quid ad illam pertinens etiam maxima nostra necessitate ipsi adempturos, amovendive aut adimendi facultatem cuiquam daturos, sed ipsum et eius successores in stabili et perpetuo ad eam arcem iure illiusque possessione et usufructu perpetuo et nos et serenissimos successores nostros conservaturos iuribus nostris communisque reipublicae legibus ibidem manentibus per omnia salvis. Jn cuius rei fidem præsentes manu nostra subscriptas, sigillis regni nostri et magni ducatus Lithuaniæ consignari iussimus. Datum Varsaviæ die 5ta mensis Martii anno Domini 1585, regni vero nostri anno nono. Stephanus rex.

Z ks. obl. kr. 21. str. 606.

Actum in castro cracoviensi feria 3a post dominicam Misericordiae proxima (12. Maja) anno Domini 1595.

Stefan krol nadaje dziedzictwem dobra Rosenblat i Stumpen w Inflantach Fryderykowi Kanicz.

Stephanus Dei gratia rex Poloniæ, magnus dux Lithvaniæ & Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis Quod cum alias sæpe tum proximis nostris bellicis in principem Moschum expeditionibus nobis et reipublicae universae generosus Fridericus Kanicz bonam et fidelem navasset operam, habitaque ratione cessionis bonorum certorum in districtu guaneburgensi, quam nobis fecit, existimamus esse nobis faciendum, ut illi ex bonis caduco ad nos dispositionemque nostram devolutis, bona Rosenblade, in parochia papendorfensi sita, præterea curiam

Koskul *) cum pertinentibus ad eam bonis Stumpen *) dictis in districtu Lenfelensi, in quorum possessionem, eum generosus Stanislaus Pękosławski, per Livoniam commissarius ordinarius et capitaneus margenburgensis noster authoritate nostra misit iure feudi hæreditario, daremus, donaremus, conferremus, et concederemus, uti quidem damus, donamus, conferimus et concedimus præsentibus literis nostris, per eum eiusque successores legitimos sexus masculi de lumbis eius procreandos, cum omnibus et singulis eorum commodis, usibus, utilitatibus, fructibus, reditibus, proventibus pertinentiisque et obventionibus universis, nullis prorsus exceptis, quam longe lateque antiquis sunt circumscripti limilitibus tenendi, habendi, possidendi utendi fruendi nec habebit ea bona præfata, quidpiamve eo pertinens, præfatus generotus Fridericus Kanicz eiusque successores vendendi, commutandi, obligandi, aliove quovis modo alienandi sine nostra peculiari aut successorum nostrorum ad hoc faciendum consensione et permissione ullam facultatem. Hoc vero nomine feudi et beneficii ulla alia onera nobis et reipublicæ præstare is ipse eiusque deinceps mascula posteritas tenebitur, nisi eam ad quam præstandam iuxta ordinationem in Livonia nostra cætera quoque nobilitas provinciæ illius est nobis obligata. Porro deficiente proli ipsius mascula, de ea descendente, bona præfata pleno iure ad nos et successores nostros devolventur; iuribus nostris regalibus communisque reipublicae legibus et ecclesiarum ibidem manentibus semper salvis Jn cuius rei fidem præsentes subscriptas sigillis regni et magni ducatus Lithvaniæ nostris consignari iussimus. Datum Warszaviæ die 5ta mensis Martii anno Domini 1585, regni vero nostri nono. Stephanus rex.

Z ks. obl. Kr. N. 21. str. 623.

Actum in castro cracoviensi feria 3a ante festum sanctorum Simonis et Judae apostolorum proxima (27. Października) 1594. **)

Testament Mikołaja Faneli. ***)

W imię Ojca i Syna i Ducha świętego, w Trójcy jedynego Boga.

Jako każdy człowiek chrześciański schodząc z tego świata wyznawa wiarę powszechną katolicką chrześciańską, tak i ja teraz

---

*) poprawiane i zamazane, że niemożna dobrze odczytać.

**) Podali do oblaty: generosi Christopherus Krupka, pincerna, Petrus Żaboklicki, secretarius sacrae maiestatis regiae et Christopherus Stadnicki tutores puerornm et bonorum generosi olim Nicolai Fanela.

***) W Nisieckim Fanuel, (?) któremu Okólski przyznaje herb Jelita. Mikołaj Fanela był synem Zygmunta kuchmistrza nadwornego królew-

przed sąd miłego Boga idąc wyznawam też wiarę wszystką katolicką i z tą da Pan Bóg umieram. Pana Boga mego o to prosząc, a to aby mię przez Jezusa Chrystusa, syna swego, dusznem zbawieniem odkupił. —

A naprzód córkę moją, pannę Annę, oddaję opiekunom swoim a przy paniey matce mey najmilszéj ma mieszkać a bez jej wiadomości niema jej nikomu dawać. Gdzieby, Boże uchowaj, paniey matki niestało, tedy przy któréj ciotce niech mieszka albo przy paniey Żaboklickiej albo przy paniey Secygniowskiej, aż ją pan Bóg mężem zapomoże, a dotąd od mieszkania mają to ciotkom nagrodzić opiekunowie, przy któréy będzie mieszkała. A dokąd pani matka będzie żywa, tedy jej zradzik (sic) mają pożytki oddać, to jest, do lat dziecinnych.

Oznajmuję też to, żem dłużen szwagrowi memu, panu Lubodzieskiemu za każdy rok arendy po 50 złotych, jakom małżonkę swoją pojął.

Panu Krzysztofowi Stadnickiemu, bratu swemu złotych tysiąc, na których mu zapisu nie uczynił; gdziebych mu zapisu nieuczynił, tedy z Bystrzycy niechay mu płacą.

Panu Łukaszowi kupcowi złotych sto i coś tam.

Panu Żaboklickiemu złtych 160, a na to mam długu u imci pana wojewody pomorskiego, *) na którym prawo przewodzę mało, coś nie tysiąc złotych. Pan Dembołęcki, **) opiekun mój, wie o tém, wszakże prawo pokaże.

U pana Dembołęckiego miałoby tam być 500 talarów, których ojciec nieboszczyk żony mey pożyczył; jeśliże dziéwka moja odpuści, tedy i ja sam odpuszczam.

---

skiego i Barbary Charlęskiej (de Charlicsz) h. Bończa. Rodziec Mikołaja mieli dworek pod zamkiem krakowskim (curiam seu lapideam ad ripam Istulae) który Mikołaj Fanela w r. 1570 zastawił dożywotnie Mikołajowi Stadnickiemu; mieli też dobra Rudno z folwarkami Dudzicze i Dworzec Jendrzejowski (in districtu Msciboviensi seu Volkoviensi ducatus et terra Lithvaniae). Siostra Mikołaja Elżbiéta była za Dominikiem Alamani, stolnikiem lubelskim. — Z ks. ziem. Krak. N. 34. Barbara Charlęska po śmierci Zygmunta Fanellego poszła za Mikołaja Stadnickiego z Zmigrodu, burgrabiego krakowskiego, wdowca po Katarzynie, córce Mikołaja Mniszcha.

*) Krzysztof kostka h. Dąbrowa. Nies.

**) Zapewne Jakub Dębołęcki, który miał za sobą Barbarę Dyczownę, córkę Ludwika Deciusza, wielkorządzcy krakowskiego, żupnika Olkieskiego i Anny Rożnowny, córki Piotra Rożna, dworzanina krolewskiego.

U imci pana podskarbiego koronnego mam w skarbie zasłużonych złotych 174. U pana Monteliupiego zasłużonych złotych sto, któremi ukazano skarbu (sic). —

Naprzód imc panow opiekunow proszę, aby to moje dzieciątko w dobrém ćwiczeniu chowali.

Jeśli na mię Pan Bóg śmierć dopuści tu Windawie, żeby mię do przodkow mych do Bystrzycy wieźli, bez wiela świéc tak jako najskromniej tam mnie niechaj pochowają. A gdzieby mię też tam kędy w Polscze śmierć zastała, tedy z małżonką swą na koniuszy chciałbych leżeć.

Ruchome rzeczy wszystkie moje okrom srebra i złota małżonki mojej, o którém wié pani matka, to jest, wyimując szable, buławy, nagłówek srebrny, ostrogi i drugi nagłówek srebrny z alzbantem, co jest u plebana w Bystrzycy we 70 złotych, a ostatek srebra, wszystko dziecięciu swemu zostawuję. —

Szaty wszystkie w równy dział sługom, sobole rysie ..... *) Zapisuję Ruckiemu 200 złotych, jako staremu słudze; Aranczowi 40 złotych a winienem mu 20 złotych za suche dni, i 4 konie woźniki w teyże tam sumie mają być; Frączkowi 40 złotych, Januszowi Ptaszurkowi złotych 20, Szydłowskiemu złotych 20 i źrebca, masztalerzowi z woźnicą zapłaciwszy im suche dni i dać im po złotych 4 każdemu.

Z szafirem pierścień dziecięciu na krzyżyk i insze pierścionki odkazuję

A żaden niema tych ruchomych rzeczy wziąść, jeno pani matka a pan Kuchmistrz. A będąli więcej stać, jakoż wiem, że stoją, tedy panu Krzysztofowi Stadnickiemu odkazuję ostatek wszystkiego żeby je wykupiono od sług.

Szaty żenine, które mają być przy paniej matce, perły i insze rzeczy, tedy wszystko dziecięciu odkazuję.

Dan w Rudawie prima Maii anno 1589. —

Od pana Wolskiego wziąść karetę, która mię kosztuje złotych sto. — Mikołaj Fanela ręką swą.

Z ks. obl. Krak. Nr. 20 str. 2371.

(C. d. n.)

*) Tu coś opuszczono.

Omyłki druku.

W zeszycie 6.

Stron. 124	w 15	wierszu od dołu zamiast:	evenendo	czytaj:	evehendo.
„ „	w 12	„ „ „ „	praedicto	„	praedicti.
„ 125	w 3	„ od góry „	cruditatam	„	erudita tam.
„ „	w 10	„ „ „ „	cruditus	„	eruditus.
„ „	w 11	„ „ „ „	regnum quae	„	regnum que.
„ „	w 13	„ „ „ „	remancant	„	remaneant.
„ „	w 13	„ od dołu „	medicam	„	medicinam.
„ „	w 13	„ „ „ „	logentes	„	leges.
„ „	w 5	„ „ „ „	inocolabiliter	„	inviolabiliter.
„ „	w 2	„ „ „ „	qua suis	„	quasvis.
„ 126	w 4	„ od góry „	viribus	„	virtutibus.
„ „	w 8	„ „ „ „	ordinationem	„	ordinatione.
„ „	w 8	„ „ „ „	ecclesias	„	ecclesiam.
„ „	w 14	„ „ „ „	schola	„	scholae.
„ „	w 18	„ „ „ „	at	„	ad.
„ „	w 20	„ „ „ „	cumuis	„	cum suis.
„ „	w 14	„ od dołu „	aliosemel	„	aliosmet.
„ „	w 4	„ „ „ „	centrarium	„	contrarium.
„ 127	w 6	„ od góry „	eadem	„	eodem.
„ „	w 7	„ od dołu „	popter	„	propter.
„ „	w 3	„ „ „ „	nolentes	„	volentes.
„ „	w 3	„ „ „ „	ipforum	„	ipsorum.
„ „	w 3	„ „ „ „	hoe	„	hoc.
„ „	w 2	„ „ „ „	enire	„	levire.
„ 128	w 12	„ „ „ „	matretam	„	metretam.
„ „	w 11	„ „ „ „	peculari	„	peculiari.
„ „	w 11	„ „ „ „	perpetuo	„	iure perpetuo
„ „	w 6	„ „ „ „	unam	„	unum.

W zeszycie 7.

Stron. 196	w 11	wier. od dołu zamiast:	nima	czytaj:	uima.
„ 197	w 20	„ „ „ „	amni	„	omni.
„ „	w 16	„ „ „ „	antiquibus	„	antiquitus.
„ „	w 15	„ „ „ „	virguttorum	„	virgultorum.
„ „	w 14	„ „ „ „	conderemus	„	concederemus.
„ „	w 12	„ „ „ „	volalter	„	vel alter.
„ „	w 10	„ „ „ „	extra coehendi	„	ex ea evehendi.
„ 198	w 10	„ „ „ „	expeetandae	„	expectantes mandata
„ „	w 6	„ „ „ „	amis	„	cuius.
„ „	w 5	„ „ „ „	duentus	„	ducatus.
„ „	w 4	„ „ „ „	mandarinus	„	mandavimus.
„ „	w 4	„ „ „ „	Votae cracoviae	„	Datae Cracoviae.
„ „	w 2	„ „ „ „	Wołowicze	„	Wołowicz.

Spis rzeczy zawartych w tomie II.